

3/275-2398,

1211

02

Sądecka Biblioteka Publiczna



5000001008
Zbiory Specjalne

~~Li 94~~

ROZPRAWA

O ŻYDACH I KARAITACH,

PRZEZ

TADEUSZA CZACKIEGO.

(Pierwszy raz drukowana 1807 r. w Wilnie u Józefa Zawadzkiego.)

Z dodatkiem wiadomości o życiu i pismach autora.

~~J. Cz.~~
13/III 910

WYDAWCA

Wydanie

KAZIMIERZA JÓZEFA TUROWSKIEGO.



Handwritten signature

W KRAKOWIE,

WAKŁADEM WYDAWNICTWA BIBLIOTEKI POLSKIEJ.

1860.

323.1/245-2398





94(438)

CZCIONKAMI DRUKARNI „CZASU.“

ROZPRAWA O ŻYDACH.

W wielu względach, naród żydowski stawia ważne dla człowieka, obywatela, urzędnika i mędrca, materyały do uwagi. Księgi kanoniczne tego ludu, są starożytnemi świata dziejami; są księgami, które religia chrześcian między święte liczy wyrocznie. Indyanin, Chińczyk, Arab, Pers, w swojej religii, w prawach, w podaniach o twore świata i pierwszych rodu ludzkiego wypadkach, znajduje z nimi powinowactwo lub wspólność. Mięszał ten lud łzy z wodami Nilu i Eufratu, kiedy w Egipcie i w Assyrii oplakiwał winy, a cieszył się nadzieją powrotu do ojczystej ziemi; lecz pod różnym kształtem rządu, przetrwał wzrost i upadek monarchij Ninusa, Cyrusa i Alexandra. Pokonany, znieważony i shańbiony od Rzymian, rozniósł po całym świecie prawa religii, filozofią oryentalną, grecką skażoną, i ciągle przez kilka wieków pomnażane przywidzenia nauczycielów. Obcy wszystkim narodom Żydzi, składają wśróż nich jedną społeczność, której równe prawa rozkazują i niemal równe ciążą przesady.

§ I.

Krótki rzut oka na Żydów, póki zupełna za- gląda Jerozolimy i zniszczone nadzieje pod- niesienia, nie uczyniły ich własnej ziemi ob- cymi.

Lud, który siebie najcelniejszym i najpierwszym tworem Boga nazywał, lud w księgach świętych uczczony syna pierworodnego imieniem ¹⁾, lud święty, lud szczególony ²⁾, przemieszkiwanie Boga ³⁾, oblubienica Najwyższego ⁴⁾, jego dziedzictwo ⁵⁾, lud który z Panem zastępów zawiera przymierze, jego ma za swego wodza, króla i prawodawcę ⁶⁾, od niego bierze rady, rozkazy, dla którego zachowania morze ustępowało z granic, skały wydawały wodę, z obłoków spadała żywność, anioł liczne wypleniał nieprzyjaciół hufce; którego zwycięstwa często były cudem, a natura cała zdawała się być na jego usługę, nie mógł tylko być przywiązany do swoich praw, nie mógł tylko rozumieć, że jest cel-

¹⁾ Exod. c. 4, v. 22.

²⁾ Deut. c. 7, v. 6.

³⁾ Ps. 76, v. 3.

⁴⁾ Oseae c. 2, v. 19.

⁵⁾ Jer. 12, v. 7.

⁶⁾ Teokracja ludu żydowskiego, opisana jest w samym piśmie. Mawiał Bóg do Mojżesza, okazywał się w krzaku gorejącym, mówił przez proroków. Nadto Żydzi uważali jeszcze jeden sposób radzenia się Boga przez Urim i Thumim. Według rozkazu Exod. 28 v. 30, nosił wielki kapłan napierśniki, z dwóch tablic wysadzonych kamieniami złożone; te w pewnym poruszeniu rzucały na siebie nawzajem iskry czyli promienie, z których w. kapłan poznawał, jaka jest wola Boga. Według powszechnego zdania, jak okazuje Buxtorf, już używanie Urim i Thumim nie było w drugim kościele; niewolno było się pytać, tylko w przygodach całego ludu, i to zapytanie czynił tylko król lub zwierzchnik sądu. Nikt nie odpowiadał, tylko wielki kapłan. Patrz Buxtorfa, *de Urim et Thumim* w t. XII „*Thesaurus antiquitatum sacrarum*“ p. 375. Nicolai Polcmanni *Dissertatio de Urim et Thumim* p. 439. Job. Spenceri *Dissertatio* p. 439, i p. 451 pod tym samym tytułem, i odpowiedź Spencerowi Filipa Riboudealda tamże p. 692.

niejszą częścią ludzi, czyli bardziej: tylko ludźmi ¹⁾. Historia tego plemienia w Palestynie i w jej okolicach, dzieli się na następujące epoki: *pierwsza*, aż do Mojżesza, *druga*, do powrotu Żydów z babilońskiej niewoli, *trzecia*, do Chrystusa i zburzenia Jerozolimy za Tytusa, *czwarta*, od tego zburzenia aż do czasu Juliana cesarza. Wątpię, aby który z czytelników tego dzieła znalazł się, któremu dzieje tego ludu w właściwej jego ziemi, będą mniej lub więcej obcemi.

Historia jaką piszemy, nie jest historią ludu, ale szczególnych jego ustanowień,— i to tylko krótko napiszę, co istotnie potrzebnem do celu założonego znajduję. Badałem pisarzy żydowskich ²⁾ w przekładzie łacińskim znanych, korzystałem z szacownych zbiorów, które pracowity Bartolucci ³⁾ i troskliwy o zbiory uczonych rozpraw w tym przedmiocie pisanych Błażej Ugolin ⁴⁾,

¹⁾ Uczony Mojżesz Maimonides, którego często w tej rozprawie wzywamy powagi, w przedmowie do jednego traktatu mischnickiego *Seder Tahorath*, w dziele: *Porta Mosis. sive dissertationes aliquot a R. Mose Maimonide, suis in varias mischnaioth sive textus talmudici partes commentariis praemissae*, Ed. Edvar. Pocockii 1655, Oxonii 4 p. 291, mówi do Żydów: *Vos vocamini homo, at gentes mundi non vocantur homo*. Inne przytoczenia, które Eisenmenger w dziele: *Das entdekte Judenthum*, przywodzi, opuszczam, bo to dzieło jako skład jadowitych obelg Żydów, już dawno przez Michaelisa i Döhma osądzone, od uwagi mojej usunąłem, i idąc do źródeł, na zbiory cudzych opinij mało uważałem.

²⁾ Euseb. *de praep. evang.* lib. VII c. 8, przekładał, aby o Żydach, z źródeł ich pisarzy pisać. *Nec enim aliunde opinor, quam ex propriis Hebraeorum fontibus, res Hebraeorum hauriendae sunt; cum res aegyptiacae ab Aegyptiis, et a Phoenicibus phoenicias petierimus, graecaeque similiter ab iis, qui in philosophia hospites ac peregrini essent, quae ad philosophiae rationes ac decreta pertinebant.* etc. *).

³⁾ Bartolucci *De Celano congregat. S. Bernardi ref. ord. Cister., Bibliotheca magna Rabbi, de scriptoribus et scriptis hebraicis, ordine alphabetico hebraice et latine digesti* — 4 Vol. fol uczeń jego Imbonaty przyłączył piąty tom.

⁴⁾ Błażej Ugolin wydał zbiór ogromny dysertacyj w 34 tomach *in folio*, jedynie do nauki o teologii i o starożytnościach Żydów. Jest to tak pożyteczne w tym przedmiocie dzieło, jak *Thesaurus Graeviusa* lub Gronoviusa, choć Ugolin w doborze dysertacyj daleko jest niższym od tych obudwóch uczonych mężów.

* Lelewel wbrukselskim swoim liście także mniema, że o Żydach z żydowskich źródeł pisać należy. Jestem zdania, że żydowskich źródeł ani pomijać, ani lekce ważyć nie należy, lecz że innym źródłom tę samą sprawiedliwość oddać należy. W.

wydali; rzecz obszerną, może mniej szczęśliwie skrócilem.

Różnił się ten naród wierzeniem w jednego Boga od innych, które się skaziły nauką wielobóstwa; lubo w pierwszych początkach swego dzieciństwa, miał jeszcze niedojrzałe w wielu względach wyobrażenia.

W drugiej epoce, nie wchodźmy czyli sami Żydzi mieli te wiadomości, z których jak pierwsi ojcowie chrześcijaństwa twierdzili, Grecy mędrzy czerpali naukę ¹⁾; czyli Mojżesz wychowany w Egipcie, wiele ustaw od tego ludu do swego przeniósł ²⁾, bo to obszerniejszego wymaga rozbioru, i czytelnika oderwalibyśmy od tego przedmiotu którym go zatrudniamy, do obszernej o starożytnościach nauki, — lecz możemy pewnie twierdzić, że są cenniejsze podobieństwa w różnych ustawach i obrządkach obudwóch ludów ³⁾, nie zapędzając się

¹⁾ Klemens alexandryjski, *Protreptricon et in poedagogo libro 2* mówi o Platonic: *ex Hebraeis philosophum. Strom. 5 i 6 a Mose et prophetis praecipua dogmata, satis ingrati, beneficii immemores acceperant.* Przywodzi on całą historią postępu w sztukach i filozofii u Greków, i pokazuje, że jest najdawniejsza filozofia u Żydów; patrz ed. oxfordską 1715 r. p. 130, 138, 152, 235. Ś. Justyn w apologii za chrześcianami p. 92, toż samo twierdzi, równie Origenes przeciwko Celsowi. Tertulian, *Apolo c. 47*, wiele unosi się mówiąc: *Quis pœtarum, quis sophistarum, qui non omnia de prophetarum fonte rigaverunt.* Euseb. w dziele *Præparatio evangelica*, 9 i 10 księgę, na zbiór tych dowodów poświęcił. S. Ambreży na Psalm 118 wyraża: *Platonem eruditionis causa, in Aegyptum esse profectum, ut Moisis gesta, leges, oracula, et prophetarum dicta cognosceret.* Józef Żydowin przeciwko Appioninowi, Origenes przeciwko Celsowi, przywodzą pogańskiego pisarza Hermippa, że Pitagoras wiele od Żydów w swoją filozofią przeniósł.

²⁾ Patrz oprócz wielu dzieł, *Pantheon aegyptiacum* naszego rodaka Ernsta Jabłońskiego, *Francofurti ad Viadrnm 1750*, jego rozprawę *de Deo Remphan.* Gatterera *Commentatio de Theogonia Aegyptiorum, in Commentario Soc. Göttingensis vol. VII.* Ta wspólność do tego zdawała się przychodzić stopnia, że Strabo Żydów za lud pochodny z Egiptu podawał. *).

³⁾ Hermannii Vitsii *Aegyptiaca, sive de Aegyptiorum Sacrorum cum Hebraicis collatione lib. 3*, w tém dziele, które w t. I Ugolin wydrukował, jest zupełny wyciąg zgodności i różnic, między zwyczajami i opiniami Egipcyan z Żydami.

*.) Pewien historyk uniwersalny, Niemiec, idąc za ułamkami z Manethona, ma Żydów za zlewek różnoplemienny, a to przed wyjściem na puszczę. W.

w dziwaczne urojenia Kirchera ¹⁾ i innych. Przykazania które Mojżesz z góry Synaj podług słów pisma przyniósł i ogłosił, są zbiorem prawideł moralnego postępowania człowieka. Egipt, Indya, Chiny, tak krótko i w takiej prostocie branych powinności nie wydały, które od początku świata aż do jego końca, zawsze będą w uszanowaniu. Zapewne liczne miejscowe ustawy dla tego ludu, noszą cechę czasu w którym je wydano, i ludu który je przyjmował. Dzieje panowania Dawida i Salomona, okazują w sposobie opowiadania prawd, ostrzeżeń i przepowiedań proroków, i w księdze psalmów, wyższy stan nauki narodu, Handel prowadzony ²⁾, budowa wspaniałego naówczas kościoła ³⁾, na który składać się miały liczne narody ⁴⁾, okazują, że przemysł

¹⁾ Atanazy Kircher, w dziele: *Oedipus Egyptiacus* 1652 r. Romae utrzymuje, że Egypczanie Tróję świętą nawet znali, a utrzymując prawdziwość pryswojonego dzieła Merkuryuszowi Trismegistowi z którego wyjmuje te twierdzenia, w drugim dziele: *Obeliscus Pamphilius*, ed. Rom. 1656 lib. I c. III, wszystkich obwinia o zuchwałość iż nie chcą jego wierzyć twierdzeniom.

²⁾ Patrz Danielis Huetii: *Commentarius de navigationibus Salomonis*-Martini Lippenii: *Dissertatio de navigationibus Salomonis*, tegoż: *Dissertatio de Ophir*. Joannis Christophori Wielmenschausen: *De navigatione Ophiritica*. Joachimi Christiani Jehringii: *Dissertatio de Regione Tharschach*, Hadriani Relandi: *Dissertatio de Ophir*. Ugolin te wszystkie drukowane osobno rozprawy, w tomie VII swego zbioru umieścił.

³⁾ Leonardi Christophori Sturmii: *Sciagraphia templi hierosolymitani*. Joannis Lightfoetii: *Descriptio templi* i inne dzieła, dowodziły nam ogromność i ozdoby tej świątyni. Jan Villapande jezuita 1608 r. zmarły, w ozdobnem dziele, które w 3 tomach wydał, wszystkie szczegóły tego kościoła, częścią z podań i dowodów, częścią z domysłu opisał i kosztownie wydrukował. Jan Dawid Michaelis w dysertacji: *De Judaeis Salomonis tempore architectura parum peritis*, w. t. 1 *Novi commentarii Soc. Göttingensis*, okazać chciał, że ta budowa kościoła nie dowiodła wielkości postępu w nauce budowniczej.

⁴⁾ Kilku żydowskich pisarzów mniemało, że za Salomona w Europie mieszkający Żydzi, przynosili ofiary do kościoła Salomona. Cel istotny tych fałszywych twierdzeń był ten, aby okazywali, iż oni nie pochodzą od zabójców Chrystusa, a zatem nie podlegają srogości, którą na nich za ten grzech naddziadów wywierano. W 1480 r. w dawnym Saguntum w Hiszpanii, znaleziono grób hebrajskimi literami oznaczony. Zawołany uczony Stella, wydał już wyrok, że to był grób Adonirama poborecy króla Salomona w Hiszpanii. Villapandi w początku 17 wieku to świadectwo za nieodzowne przyjął. Żydzi je powtórzyli.

nieoddzielny od oświecenia, był dosyć w znacznym stopniu. Rozrzucone są w księgach mądrości i przysłowia piękności, które mędrzec za prawidła, mowca za wzory ówczesne przyjmuje. W tej to epoce przeniesiony żydowski szczepek rodu królów do Abissynii, jeszcze jest na tronie, a lud trwa w mieszaniu prawideł żydowskich i chrześcijańskich, szanuje plemię Judy na tronie cesarzów, i zgodnie oznacza datę nawrócenia do nowego zakonu żydowskiego wyznania ¹⁾, kiedy wtenczas przez królową Sabę i nieprawego syna Salomona Meniheleka wprowadzona religia do królestwa abissyńskiego, trwa do tych czas ze wszystkimi obrządkami, które były za czasu nawrócenia, do wyznania Abissyńczyków, w prowincyi Falascha ²⁾. Grób Salomona był grobem znaczenia Żydów. W ich rozdzielonym rządzie, w wadach panujących, wylął się ten upadek, nad którym Jeremiasz

Gdy jednak ten kamień zaczęto odczytywać, pokazał się napis Nebala Żyda, poborcy jednego króla Maurów. Patrz: *Petri de Marca Limes hispanicus, ed. Par. 1688 p. 124*. Uczni chrześciance wyśmiali to twierdzenie; uczony jeden Żyd, jeszcze utrzymywał przedemną pewność, że Żydzi za Salomona w Hiszpanii byli. Podobne twierdzenia o Żydach w innych krajach europejskich w tej epoce, są fałszywe.

¹⁾ Jobi Ludolfi *Historia Aethiopica, sive brevis et succincta descriptio Habessinorum, Francofurti ad Maenum 1681 r. l. 2, c. 1*. Tytuł króla abissyńskiego jest między innymi: *ortus e tribu Juda, filius Davidis, filius Salomonis, columna Sionis*. O przerwaniu familii Salomona na tronie Abi-syńczyków, patrz c. 4, jej powrocie c. 5. Patrz także i w Bruce: *Voyage aux sources de Nil*. Opisał tenże Bruce koronację cesarza, w której królem Syonu się nazywa. Wspomina o niej także Ludolf, i o wspólności zwyczajów z Żydami, patrz ks. 3 i 4 *Voyage de Bruce, t. p.*

²⁾ Ludolf *lib. 1, c. 14* mówi: *Judaei multas et amplas regiones olim tenuere. Dombeam fere totam, nec non Wegaram, atque Samenam, cujus rupibus diu se defenderunt, donec a Susneo inde pellerentur. Olim suo jure in illis regionibus vivebant. Jedni zostali jak rzemieślnicy, drudzy extra regni fines, occidentem versus, inter ipsos Caffros, juxta Nilum se receperunt, qui Aethiopibus Falasiam dicitur.*

Bruce, ten sławny wędrownik, który opisał nieznanne dawniej źródła Nilu, który okazał prawdę swoich twierdzeń w tylu względach, mówi o królestwie Falaschy, czyli prowincyi, w której Żydzi zupełny rząd sprawują. Wreszcie, kiedy Falascha jest kolonią założoną przez Żydów, którzy inne prowincje zupełnem prawem trzymali, nie można temu przeosadnionemu rządowi dziwić się.

nbolewał. Zaprowadzeni do niewoli babilońskiej, zapomnieli w wielkiej części prawa swego zakonu. Wtenczas orientalna filozofia przeszła nieco do celniejszych Żydów, choć cokolwiek z nią obznajomić się mogli w przechodzie Kambizesa. Trudna jest rzecz jestestwu tej filozofii zaprzeczyć ¹⁾, trudniej jeszcze nie dostrzedz jej wpływu w podaniach, które w żydowskich znajdujemy pisarzach ²⁾.

W trzeciej epoce, wrócił się lud żydowski za przewodztwem Nehemiasza do własnej ziemi. Gmin zaczął sobie przypominać czytane od Ezdrasza, zachowane od dziadów prawa. Przechód Alexandra, związki Żydów z Egiptem za Ptolomeuszów, przyniosły Żydom filozofią grecką różnych szkół ³⁾. Wreszcie sama potrzeba, w ostatnim zakresie ich bytu, obcowania z Rzymianami, którzy filozofów wypędzali ⁴⁾, a potem ich nauki za pierwszą potrzebę w doskonałym wychowaniu mieli ⁵⁾, oswajała ich z temi wiadomościami. Lecz jeśli Rzymianie brali filozofią za naukę pomocną do wymo-

¹⁾ Zaprzeczać chcieli niektórzy uczeni, jestestwu orientalnej filozofii; lecz po dowodach które okazał Brucker: *Historia critica Philosophiae*, t. II, p. 639; po Walcha *Commentatio de Philosophia orientali, Göttingae 1767*; nakoniec po rozprawach uczonych Anquetilla de Peron, zda mi się, że niemożna ponawiać powątpiewania, czy była orientalna filozofia?

²⁾ Tychsen: *Commentarius de Religionum Zoroastricarum apud exteris gentes vestigiis*, w t. XI i XII *Commentarii Soc. Göttingensis*, okazał mocno ten wpływ orientalnej filozofii do Żydów. Buhle: *Lehrbuch der Geschichte der Philosophie*, Göttingen 1799 t. IV p. 86 i na dalszych, okazuje, co jest wspólnego Żydom z grecką, a co jest zgodne z persyańską filozofią. Wiadomo, że dwa początki dobrego i złego, są szczególniejszą cechą religijnej filozofii Persów. Największa część Żydów u nas utrzymuje, że każdy ma dwa duchy: jeden prowadzi do dobrego a drugi do złego. Patrz także uwieńczone przez Towarzystwo starożytności w Kassel Kleukera dzieło: *Ueber die Natur und den Ursprung der Emanations-Lehre bei den Kabbalisten, Riga 1786*.

³⁾ Patrz Bruckera i Buhle.

⁴⁾ Karneades akademik, Dyogenes stoik, Krifolaus perypatetyk, przybyli w poselstwie od Aten do Raymu. Na wniosek Katona, ułatwiono prędko poselstwo i filozofów niedopuszczać kazano. Cicero *de oratore* l. 2. c. 37. *Quaestionum academicarum* IV. c. 45. Plutarch *in Catone majori*.

⁵⁾ Patrz Cycerona w różnych miejscach.

wy i udoskonalenia się w prostym wnioskowaniu ¹⁾, Żydzi używali jej, godząc ją z prawidłami religii i okazując, jak ona nie jest przeciwna wierze mędrców, religii panującej. Ktokolwiek wziął w rękę Józefa przeciw Appionowi ²⁾, lub obronę Filona do Kaliguli, którą po jego zgonie czytał w senacie ³⁾, albo Arystobula ⁴⁾, lub obrony ojców chrześcijaństwa w pierwszych wiekach ⁵⁾, przekona się o tej prawdzie.

W polemiczne z jakiegokolwiek wyznaniem nie wdając się spory, nie będziemy zagłębiać się w wątpliwość, kiedy zaczęło się mniemanie o podaniu ustnem prawa bożego. Żydzi bowiem twierdzą, że oprócz praw, które mamy wyrażone w świętych księgach, Bóg dał słowne rozkazy Mojżeszowi, ten Jozuemu, a tak przechodziły z ust do ust podług genealogii, którą Maimonides obszernie wypisuje ⁶⁾; spisane nakoniec zostały, przy ułożeniu księgi *Mischna*, o której w § V. mówimy. W tej trzeciej epoce były te podania, były już rozdzielone wykłady.

Hillel i Schamai, nieco przed erą chrześcijańską, oddzielne już mieli w wykładzie prawa szkoły. Pierwszy był rodem z Babilonii, a podług twierdzeń jeg

¹⁾ Patrz Cyclerona *de oratore, de officiis*. P'utarcha *de Crasso*.

²⁾ Appion gramatyk, wielki gadacz, *cimbatum mundi* od Tybera cesarza zwany, użyty był w poselstwie od alexandryjskich Greków przeciwko Żydom do Kaliguli, i pisał dzieło pełne oskarżeń Żydów. Józef Żydowin pisał przeciwko niemu dzieło. Philo *in legatione*, które razem z jego pismami jest wydrukowane, p. 1118, często o nim mówi.

³⁾ Philon z dowodów, które jego własno daje dzieło, urodził się na dwadzieścia lat, albo nieco pierwej przed Chrystusem. Między różnemi Philona dziełami które są drukowane, jest jego poselstwo do Kaliguli zaczęte, a do Klaudyusza skończone. Euzeb cezaryeński *Historiae lib. 2 c. 17*. mówi, że Philon czytał w senacie tę obronę, do dawszy urągania pamięci zabitego Kaliguli.

⁴⁾ O Arystobulu i jego pismach, patrz Euzeba cezaryeńskiego *Historiae Eccl. lib. VII c. 32*, tenże *praepar. Evang. lib. VIII c. 9*.

⁵⁾ Klemens alexandryjski *Stromatum lib. 1*. Origenes przeciwko Celsowi. Tertulian w Apologii.

⁶⁾ W przedmowie do *Jad Chazakah*, i w przedmowie do *Seder-zeraim*. Ed. Pockocka p. 5, patrz uwagę Jakóba Voisin w t. I *The-saurus Ugolina* k. 10. 16.

czcicielów, pochodził z pokolenia Dawida. Nauka jego zawierała znajomość wszystkich ludzkich języków; rozmawiać mógł z górami, drzewami, ziołami i kamieniami. Zdania jego ¹⁾ są zachowane. Człowiek łagodny, zbyt może wyrozumiały na słabości ludzkie, prznosił ducha swego w naukę. Schamai ²⁾ majętny, dumny, surowy, oddzielał się w mniemaniu od Hillela. Smutny ten między takimi nauczycielami oddział, obchodzony jest postem przez świętobliwszych Żydów ³⁾; lecz wśród licznych różnic w mniemaniu które Talmud wystawia, jest jedna tylko ważna: większa lub mniejsza trudność w rozwodach. Hillel pozwalał porzucać żonę, gdy ją kto obcy z obnażonemi rękami widział, lub mężowi źle jeść dała. Schamaneanie ważne tylko policzyli powody, dla których wolno było porzucić żonę ⁴⁾. Inne spory, kiedy prozelita czyli nowo-nawrócony miał jeść paschę, o obrządek oleju, o sposób mycia rąk, dowodzą, w jakim sposobie cenniejszą uważano naukę. Takie drobności ścieśniają umysł człowieka, i kto je umie, rozumie siebie być uczonym. Wszak w średnich wiekach, kiedy Ioika była znieważoną do tego stopnia, jak w dziełach filozofii Bruckera lub historii akademii paryskiej i oxfordzkiej widzimy, ten był uczony, kto więcej zawiłości wymyślił i w większą je przybrał niedociekłość. Nie dziwmy się tedy, że Rabbi Johanan Siccaj uczeń Hillela, mówi o sobie, że gdyby wszystkie drzewa były piórami, a całe morze kałamarzem, nie wystarczyłoby na opis jego mądrości, której się nauczył od Hillela; lecz jednak w proporcji innych, jest jak mucha w wielkim oceanie ⁵⁾. Żyli jednak początkowo między sobą Schamaneanie i Hillelianie. Głos z nieba, batkol zwany ⁶⁾,

¹⁾ W księdze Juchazin. Wypis jest w dysertacji Godofreda Engelsa, Gejgera. *Commentarius de Hillel et Schammai*, w tomie XXI. *Theauri Ugolina*. Zdania zaś Hillela są tamże, na karcie 1195.

²⁾ Patrz też rozprawę p. 1199.

³⁾ Dziewiątego dnia miesiąca Adar.

⁴⁾ Selden *Uxor Hebraea* l. 3. c. 20.

⁵⁾ Patrz rozprawę Leonardi Heubneri: *De academiis Hebraeorum*, w Ugolinie t. XXI, p. 1075.

⁶⁾ Patrz rozprawę Gejgera p. 1204.

w mieście Jafne, we trzy lata po zaczęciu sporów usłyszący, ogłosił, że nauka szkoły Hillela jest nauką prawdziwą. Schamaneanie wypleniąc później chcieli przeciwników ¹⁾, Hillela zdania powszechnie otrzymały posłuszeństwo.

W czwartej epoce, kiedy nieszczęścia których doświadczyli Żydzi po zburzeniu Jerozolimy, nie dały im zaraz światła i środków poznania, jakie umiejętności w społeczności ludzkiej są potrzebnymi, mądrość cała Żydów szczególnie zasadała się na nauce religijnej. Wtenczas został zebrany zbiór podań i jego wykładów, które czytelnikowi w § V przedstawimy.

W takiej wyobrażeń mieszaniu, pomnażały się alegoryczne objaśnienia świętych ksiąg, wykłady mniemań, które czasem w zgodzie, częściej w sprzeczności, orientalna filozofia z grecką w swoich szkołach podała. Kto uważał wahanie się Filona ²⁾ między temi wszystkimi mniemaniami, ten się przekona, że jeśli ten celny pisarz, w wykładzie obrony wyznania całego ludu, jednej nie trzymał się szkoły, zapewne mniej świetli, tak różnie i tak sprzecznie organizowaną mieszanią zatrudniali, nie posuwali naukę dochodzenia prawd filozoficznych. Ci którzy później pisali, a mniej mieli talentu, poszli, iż użyję wyrazu Buhle ³⁾, do *transcendentnego* obłąkania. Stała się ta nauka glosową razem i scholastyczną w drobnościach gadania.

Kabbala w XV wieku od chrześcian dopiero badana ⁴⁾, dawniejszy daleko w tej czwartej epoce ma już

¹⁾ Patrz o to użalenia, w obudwóch Gemarach i w przywiedzionej wyżej rozprawie Geigera.

²⁾ Patrz: *Versuch eines systematischen Entwurfs des Lehrbegriffs Philos von Alexandrien, von Stahl*, w Eichorna *Allgemeine Bibliothek der biblischen Literatur, B. IV. Stück 5.* Buhle t. IV p. 135.

³⁾ Buhle t. IV w przedziale: *Ueber die Philosophie der Juden.*

⁴⁾ Picus de Mirandola urodzony 1463 r., rozumiejąc, że Kabbala jest nauką dawnego żydowskiego kościoła, pracował nad jej rozbiorem; patrz Meinersa: *Lebensbeschreibungen berühmter Männer, aus den Zeiten der Wiederherstellung der Wissenschaften*, Zurich 1798 2 t. Reucblin w dziele: *De arte cabbalistica* i *De verbo mirifico*, posunął dalsze badania. Paweł Riccius doktor Maxymiliana I, przechrzta, zaczął

swój wykład, a pochód w trzeciej. Znaczy ona tajemne podanie. Nigdy kabalistyczna filozofia nie była pewną systemą. Jest to zbiór i owoc sprzecznych mniemań filozofów, magicznych przepisów, żydowskiej liturgii formularzów i t. d. Oznaczono liczbę sephirotów, czyli własności Boga, policzono wiele razy i w jakim stósunku imie Boga w piśmie wspomniano. Kto jest bliższy Bóstwa, ten jest doskonalszy. Człowiek małym światem, *mikrokosmos* zwany, jest w obrazie Adama, którego ogromna wysokość zniżoną po grzechu została. Z członków wielu Adama, wychodzą wypływy różnego rodzaju mądrości. Człowiek jest mieszkańcem ziemi, lecz jest cztery światów: Aziluch, Briach, Jezirach, Aziah. Anioły i djabły mają swoje światy, których są obywatelami. Dusze są pierwaj stworzone, nim jednoczą się z ciałem. Wędrowna dusza z innego człowieka, może przechodzić do ciała w żywocie matki, i to się nazywa *gilgul*; może wstąpić i w żyjącego człowieka, i wtenczas ta zjednoczona dusza tworzy drugą, i to się nazywa u kabalistów *ibbur* ¹⁾. Kabbala, ta teologiczna nauka, pożyczła liczbowe systema od Pytagoresa, i nawet od Pla-

nowe na tę naukę rzucić światło; potem liczne wyszły pisma, które człowieka oddanego historii postępu rozumu ludzkiego, mało z pożytkiem zatrudniają. Jak ta kabbala złączyła się z nauką lekarstwą, patrz Sprengla: *Versuch einer pragmatischen Geschichte der Arzneikunde*. Halle 1800, 2 Theile, i §. VIII o oświeceniu Żydów w tej rozprawie,

¹⁾ *Cabbala denudata, seu doctrina Hebraeorum transcendentalis et metaphisica, atque theologica, opus antiquissimae philosophiae barbaricae, variis speciminibus refertissimum* etc. T. I, Solsbaci 1677. 4 *Liber Sohar, restitutus editore Christiano Knorr de Rosenroth, Francofurti 1684, in 4*, zawiera może najobszerniej całą filozofią kabalistyczną. Względem wędrowki duszy, czyli *metempsychosim*, czy ją przyjmowali Żydzi, i czyli tylko dusze dobrych, czyli i złe czynią te przenosiny, zachodziły spory. Jak Faryzeusze ten przedmiot uważali, to należy do historii religii i filozofii; ale z księgi Sohar i z kabalistycznych pisarzy, których Paweł Sleszvogt, w rozprawie: *De metempsychosi Judaeorum* w t. XXII *Thesauri* Ugolina wypisał, i z rozumienia Żydów z którymi mówiłem, wierzy większa część, lód: Po naznaczonym przez Boga czasie, dusza dobrego przejść może w inną duszę; 2re. Złego człowieka dusza, po wytrzymanej karze w piekle, wraca się w innego

tona. Posunęli kabaliści krok jeden, stósowali liczby do słów, a potem i liter, ułożyli tę naukę, aby znakami które tylko ma pytający się, ułożyć pytania i na nie, w języku nieznanym dającemu zagadnienie, dać odpowiedzi. Inni jeszcze w inne ciemności natury (jak mówią), z zuchwałą nadzieją a mniej szczęśliwym skutkiem udali się ¹⁾. Im prostsza była w początku nauka, tem w większej prostocie uczono. Stała się nauka później zawiłą. Nauczyciel okrył się ciemnością. Uczeń nie śmiał odkryć zasłony, i wierzył wielkości której nie pojmował. Były szkoły różne od synagog ²⁾. Były akademie, o których dla nierozrywania uwagi czytelnika, niżej w § VIII powiemy.

Nie zmieniali się Żydzi w sposobie nauki, mówiąc o nich w ogólności, szczególniejsz o polskich Żydach. Ten

człowieka ciało; a jeśli jest więcej grzeszna, w ciało zwierzęcia. Przechyszczona umniejsza winy. 3cie. Po zmartwychwstaniu ciało skazane jest na nagrodę lub karę, wspólnie z duszą w niebie lub w piekle. Patrz *Remarques sur l'antiquité. et l'origine de la cabale* par M. de la Nauze, *Memoires de l'academie des Inscriptions et de belles lettres*. T. 9. Wolfiusz t. 2. p. 118, mówi bez wyrażenia czasu, że Aaron Selig z Żółkwi, wydał komentarz na Sohar w Krakowie.

¹⁾ W Smyrnie przez cztery pokolenia, jak msc. Samuela ze Lwowa, który za paszportem Jana Kazimierza bawił się przez lat 12cie w Syrii i Palestynie, zaświadcza, pracowano nad utworzeniem człowieka z nasienia, robiąc piecyki. jak w Egipcie na kureczęta, o których Radziwił i Niebuhr w opisach wędrówek piszą, i że od czasu Antonina cesarza, pracują nad tym wielkim projektem. Pracowano w innych miejscach cokolwiek w względzie alchemii, lecz te przedmioty nie są do kabali należne; ale gdy w księgach Mojżesza chcieli niektórzy rozumieć, że wszystkich nauk są prawidła, szanujący kabbalę i te wiadomości, w naszych czasach za śmieszne poczytane, znajdować chcieli. Wreszcie, jak w systemie liczbowej wylęgają się dziwactwa, to każdy co o uczonych urojeniach czytał, widzieć może. O literowej czyli znakowej kabale, patrz Bartoloccego t. I p. 247.

²⁾ *Synagoga* jest słowo greckie: *zbiór*. Gdziekolwiek jest dziesięciu Żydów, może być synagoga, Maimonides *in Thephillach c. II. Sex. I*. Szkoły zwękle biorą się u Żydów za Synagogi, lecz są różne, jak przynajmniej dawniejsi Żydzi twierdzili. Patrz Thomae Godvini *Moses et Aaron* wt. III Ugolina i Sygoniusza *de Republica Hebraeorum* w t. IV p. 291. Synagoga jest zbiorem ludzi do modlenia się lub słuchania religijnej nauki. W ich szkole uczono więcej nauk.

więc pierwszy rzut pióra o nich, w czasie ich egzystencji i nadziei powrotu do ojczyźnej ziemi, da obraz Żydów, jakimi byli i są w wielkiej części, co do oświecenia.

Trzy były sekty u Żydów: Faryzeusze, Saducejczycowie i Essejczycowie.

Faryzeusze, nazwani od oddziału ¹⁾ od innych, wyznawali dwojakie prawo Boga: jedno pisane, drugie ustne. Obu dwom ustawom winne jest posłuszeństwo. Człowiek więcej dobrego czynić może, jak te prawa wymagają, i w tem jest prawdziwa zasługa. Człowiek może siebie uwolnić od grzechu, przez modlitwę, posty, jałmużnę i umartwienia. Wola człowieka zależy od czyniącego. Zewnętrzna czynność powinna być uważana, nie wewnętrzne powody. Bóg jest stwórcą wszystkiego, i jego opatrzność włada światem. Dobre czynności będą nagrodzone, złe w męczarni podziemnej będą karane. Zmartwychwstanie ciał nastąpi. Przechodzenie duszy z jednego ciała w drugie, było także Faryzejczyków wiary częścią ²⁾.

Saducejczycowie zaczęli oddział pod Antygonem Socheem. Dwóch mieli przewodzców: jeden Sadok, drugi jego współuczeń Bajthos, około 300 r. przed erą chrześcijańską. Nie przyjmowali tylko księgi pisma, zaprzeczali tradycyi: dusza umiera z człowiekiem, zmartwychwstania ciał nie będzie. Nagroda dobrych i złych czynów jest w tem życiu. Człowiek sam jest twórcą swej doli. Na występki byli surowszymi. Według świadectwa Józefa ³⁾, możniejsi Żydzi do tego należeli wyznania ⁴⁾.

¹⁾ Czworaką etymologią przywodzi Godwin p. 109. Sigonius w rozprawie: *De Triheresio Judaeorum* w t. IV p. 609. Blasius Ugolinus *De Triheresio Judaeorum* w t. XXII.

²⁾ Patrz dopiero przywiedzione rozprawy, a nadewszystko dzieła Flawiusza Józefa.

³⁾ L. XVIII. c. 2. *Hujus sectae pauci sunt, sed fere dignitatis praecipui*, Jos. *de bello Jud.* li. II c. 8 mówi o nich: *Saducei feris moribus discrepantes, et conversatio eorum circa exteros, inhumana.*

⁴⁾ Oprócz przywiedzionych rozpraw w nocie o Faryzeach, patrz rozprawę Samuela Barthel: *De Saduceis*, w t. XXII Ugolina.

Essejczykowie, których niektórzy piśarze nazywać chcieli chrześcianami, choć istotnie byli Żydami ¹⁾, początek swój mają okryty ciemnością. Józef i Philo, dali nam ich obraz, część ich była nader mała. Wyznawali, że Boga w duchu i prawdzie tylko należy szanować. Cnota, jest czysta miłość Boga i bliźniego. Usuwali tylko obrządki zewnętrzne, w siódmym dniu zbierali się śpiewając pienia Bogu. Wstrzeźliwość, wstrzymanie się od wszelkiej rozwiązłości, szczerłość, cierpliwość w największych mękach, współnictwo dóbr, były cechy ich mniemań i postępowań. Nie odrzucali małżeństwa, ale tylko dla przedłużenia rodu ludzkiego, i z ciężarnymi żonami nie obcowali. Loikę i dyalektykę uznawali za mniej potrzebne. Metafizykę oddawali tym, którzy szczególniejszą mieli sposobność pracowania w przedmiocie Boga i tworze świata. Część jedna Essejczyków oddana spekulacyi, nazywała się *Therapeutami*. Zatrudniali się leczeniem chorych, czyli bardziej zbieraniem ziół. Mieszkali oni najwięcej w okolicy Alexandryi, oddali się zgłębieniu księgi pisma, posty czynili. Niewola i podległość, oprócz młodszych starszym, były uważane za przeciwnie naturze. Chodzili w białych szatach, jak Pitagoresa uczniowie. Józef Żydowin twierdził, iż oni związek zwolenników tego mędrca odnowili. — Liczył ś. Epifaniusz siedm herezj Żydów, a za nim uczony Sygoniusz ²⁾; nasz Mardochej Żyd ³⁾ wymienia ich wiele, lecz te które wyraziłem są prawdziwemi, inne mają różnice niewielkie. Jakoż Rhenferd ⁴⁾ okazuje tę prawdę. *Has-sidei* czyli *Tsaddikim* ⁵⁾ nie byli oddzielną sekta, bo

¹⁾ Liczne pisma wychodziły o Essejczykach. Lecz nad to co Filon wyraził, nic istotnego wydać nie można. Twierdzenie, że Essejczykowie byli chrześcianami, nie zgadza się z dziełem Filona, z tem pierwszym źródłem o nich wiadomości.

²⁾ W dziele: *De Republica Hebraeorum*, t. IV Ugolina pag. 609.

³⁾ Patrz przywiedzenie tej rozprawy, czyli bardziej posłanej odpowiedzi Triglandowi, w rozdziale o Karaitach.

⁴⁾ *De fictis Judaeorum heresibus* w t. XXII Ugolina p. 667.

⁵⁾ *Tsaddikim, justi se meditationi scripturae dabant*. Nazywano ich także *Chassidim benigni*. Godwin Moses et Aaron p. 106 t. IV *Thesauri Ugolina*.

jeszcze uczeni spór wiodą, czy do Faryzeuszów, czy do Essejczyków należeli ¹⁾. Szczególniej oddawali się nabożeństwu, więcej czynić dobrego chcieli, niż wymaga prawo. Od niedawnego czasu zaczęli się w Polsce jawić tej ścisłości Żydzi, o których w swoim miejscu powiemy. Samarytanie na górze Garyzym mający kościół, wspólne w wielu względach mieli prawidła z Sadowcejszymi; opuścili je później, jak z listu ich do Skaligera i obszerniejszych dzieł o sektach Żydów wiedzieć można ²⁾.

Rządzili ludem żydowskim ojcowie familii, w patriarchalnym rządzie, potem Mojżesz i Jozue sędziowie, przez 329 lat. Królowie do zaprowadzenia Żydów do niewoli lat 520. Od wyprowadzenia z Babilonii do ery chrześcijańskiej, lat 536, byli Żydzi pod rządcami perskiemi i greckimi; temi byli ich rodacy z pokolenia Dawida. Wszedł rząd do Makabejczyków z rodu *Levi*, potem władza przeszła w plemię Askalonitów. Cokolwiek jest obcego naszemu celowi, co zawiera jednak ważne szczegóły o Żydach, czytelnik w zbiorze Ugolina, *Bartoloccego* i w dziełach Seldena ³⁾ znajdzie. My tylko wyrazimy: Sąd i część składu rządu były w *Sanhedrinie* ⁴⁾. Władza tem imieniem nazwana była najprzód w wielkim Sanhedrynie, w kościele jerozolimskim, i trwała podług Maimonidesa aż do roku 40 przed zburzeniem Je-

¹⁾ Patrz *Joannis Drusti libellus de chassidais*, w t. XXII p. 258 tegoż zbioru.

²⁾ Patrz także Godwina *Moses et Aaron*.

³⁾ *De successione*; wszystkie jego dzieła są razem drukowane, in folio w Londynie 1726 r. Ja z szczególnych jego rozpraw osobno drukowanych korzystałem, i tu przywodzenia czynię.

⁴⁾ *Synhedrym, Synedrium*, jest od greckiego słowa *Synedrion*, które znaczyło to, co po łacinie nazywają *Consessus*; Jan Vorstius *Dissertatio de Sinedriis Hebraeorum* w t. 26 Ugolina p. 1103. Zachodzą spory kiedy się zaczął *Synedrion*; nie był on zaraz po powrocie z niewoli babilońskiej. Wrócony za rodu Askalonitów, pod Rzymianami odjęte miał sądownictwo win głównych, prócz religijnych. Przenosił się *Synedrion* dziewięć razy, nakoniec w Tyberyadzie osiadł. Selden l. 1, p. 308 okazuje, że i u Chrześcian w pierwszych wiekach, Sobory nazywano *Synedrin*.

rozolimy ¹⁾). Przeniosła się potem w inne miejsca, 71 osób składało tę magistraturę. Prezes pod imieniem *Nazi*, i vice-prezes, ojcem Synedrytu nazwany, trzymali pierwszeństwo. Od niższych władz sądowych szła apelacya. Wszyscy podlegali jego rozkazom, prócz króla, który nie mógł być sądzonym ²⁾). Oni stanowili o sprawach ważnych narodu, oni byli radą króla i najwyższego kapłana. Mieli baczność nad wychowaniem. Oni sądzili winy całego pokolenia lub miasta i o fałszywych prorokach. Dwa były mniejsze Synedryny ³⁾ z 23 osób złożone, które były niższą instancją. W tych sądach trzeba było do wydania wyroku, dwóch przynajmniej więcej kresek ⁴⁾). Nakoniec była najniższa instancja, złożona z 3 osób. Często wybierały strony po jednym arbitrze, a ci między sobą jednego wybrali na prezesa ⁵⁾). Takich kompromisów jestestwo, zaświadcza *Gemara* ⁶⁾ i zbiór Teodozego cesarza ⁷⁾).

●błęzenie Jerozolimy i wzięcie tego miasta przez Tytusa, wystawia nam okropną wściekłość jednych mieszkańców przeciw drugim, zaciętość w obronie, przeniesienie zgonu i katowni, nad opuszczenie sprawy powszechnej. Milion sto tysięcy Żydów zginęło. Część po-

¹⁾ Patrz oprócz Maimonidesa wypisy i wyjaśnienia z babilońskiej i jerozolimskiej *Gemmary* w t. XXV *Thesauri Ugolina*.

²⁾ Baroniusz. T. I, *ad annum* 31 § 20, *an* 32 § II, *ad an* 57 § 36 twierdził, że w Sanhedrynie sądzony był król; lecz w *Mischnie* w przedziale o Sanhedrynie c. 2 *tit. Horaioth* wyraźne są słowa: król nie sądzi, ani sądzonym być może. Patrz *Seldena de Synhedriis*, ed *Amstelod.* 1679 r. l. III, c. 9, p. 69.

³⁾ Patrz *Seldena*, *Hermanni Witsii de Synhedriis Hebraeorum*, *Friderici Bucheri Synhedrium magnum*, *Joannis Vorstii de Synhedriis Hebraeorum*. *Buxtorf in Lexicone* p. 1513. Te dwa Synhedryny były w Jerozolimie.

⁴⁾ Patrz przywiedzione dzieła. Wyrazy *Mischny* pod tytułem *Sanhedryn* c. 5, i *Gemary*, obydwie pod tym tytułem.

⁵⁾ Gdziekolwiek nie było 120 familij, nie mógł być Synedryn, a podług rabina *Nechemiasza*, w *Gemarze jerozolimskiej*, gdzie nie było 230 familij. W sporach zatem, gdzie nie było Synedrynu obierali sobie arbitrow; ci aby rzecz skończyli, wybierali na prezesa człowieka, w którym pokładali ufność.

⁶⁾ *Gemara* babilońska, *tit. Sanhedrin* C. 1. *tit.* 5.

⁷⁾ *Cod. Theod. Lib. 8 tit. de Judaeis*.

zostałych oddano na pastwę zwierzętom, na uczczenie urodzin Domicyana i wyniesienie Wespazyana na cesarstwo. Część zdobyła tryumf, innych przedano ¹⁾). Zburzone zostało miasto. Sprawiedliwość Tyta a może i wdzięki pięknej Berenicy, siostry Agryppy ostatniego króla Żydów, zjednały, iż antyocheńscy Żydzi ocalonymi zostali ²⁾). Skazani Żydzi na opłatę tego podatku Rzymianom, który w sposobie trwałej ofiary dla swego opłacali kościoła, i na znoszenie ustawnych ucisków, podnieśli broń przeciwko Adryanowi. Nie mogąc znaleźć współników w chrześcianach, wysilali nad nimi okrucieństwo ³⁾). *Barcoqueba* zbrodzień, w rozbiorze swego nazwiska, które znaczy syna gwiazdy, chciał okazywać sprawdzone proroctwa Balaama, iż uwolni Żydów od ucisku ⁴⁾). Padło znowu ofiarą pięćkroć sto ośmdziesiąt tysięcy Żydów w samych bitwach. Zginął *Barcoqueba* i sławny nauczyciel żydowski *Abikha*, który *Barcoquebę* nakoniec mesyaszem uznawał ⁵⁾). Odmieniła Jerozolima nazwisko. Pod imieniem *Aelia* osadzono kolonią, świnie na jednej bramie z kamienia wykutą postawiono. Żydom niewolno było chodzić do tego miasta, i w podrózniku Antonina ⁶⁾ i Teodozego, czyli tablicach *Pentin*

¹⁾ Przedano dziewięćdziesiąt siedm tysięcy. Na uroczystość Domicyana urodzin dano drapieżnym zwierzętom dwa tysiące pięćset Żydów. Większą liczbę oddano zwierzętom w Berycie w Fenycyi, na obchodzenie rocznicy wstąpienia na tron Wespazyana. Do Rzymu zaprowadzono na tryumf siedmset. Patrz Flawiusza Józefa *de bello Judaico*.

²⁾ Lucilius Bassus i Publius Sylva dokonali podbicia zupełnego judzkiej ziemi krainy 72 i 73 roku ery chrześcijańskiej. Patrz Józefa księgę VII, r. 25, 30.

³⁾ S. Justyn apologia I, p. 70.

⁴⁾ Proroctwo to jest Num. XXIV, V, v. 17. Patrz Diona Cassiusa l. 68. *Basnage Histoire des Juifs, tit. 4, ch. 12.*

⁵⁾ Temu Żydowi przypisują, że napał księgę *Jezirach* przyswojoną Abrahamowi. Kto tę księgę przeczyta, przekona się, jak wschodnio pitagoryczne systema, w mniemaniu różnych szkół przekształcone, w ubiorze prawdziwie jest żydowskim

⁶⁾ *Vetera Romanorum itineraria, sive Antonini Augusti itinerarium, cum notis variorum, curante Petro Vesselingo ed. 1735, 4, Amstelodami.*

gera ¹⁾), jeszcze Jerozolima to imie nosi. Pomału wróciło się to nazwisko miastu, ale nie panowanie Żydów. Rządzili się jednak po zburzeniu Jerozolimy między sobą, nie wolno im było sądzić kryminalnych spraw, choć i te sądzili ich zwierzchnicy i na karę śmierci wskazywali ²⁾).

Konstantyn Wielkim zwany, wspierał chrześcian, potem ich wyznanie ubezpieczył, nakoniec wiarę Chrystusa uczynił swoją i celniejszych wiarą. W 315 roku zagroził Żydom rzucającym kamienie na tych, co z ich grona do chrześcian przechodzili, karą spalenia ³⁾. Zaczęto budować kościoły w Tyberyadzie i w Diocezarei, gdzie tylko sami mieszkali Żydzi ⁴⁾. Doświadczyli wprawdzie w 330 roku opieki od najwyższej władzy, kiedy rządzący szkół uwolnionymi zostali od wszystkich osobistych ciężarów i podatków, i równie to wyjęcie rozciągnięto do wszystkich, którzy służyli synagogom ⁵⁾, lecz w 336 r. zakazano już obrzezywać niewolników kupionych i przez nich pomnażać liczbę Żydów ⁶⁾. Obwiniono Żydów, iż oni Sapora króla perskiego namówili do prześladowania

¹⁾ O tej tablicy którą wielu przyswajało Teodozemu W. patrz Scheyba 1753 fol. Max. Vind. *Histoire de l'academie des inscriptions* T. 14. p. 174, 178. *Memoires de l'academie des sciences de Paris* 1758 et 1761. *Commentarii academiae Theodoro Palatinae* Vol. 5. *Historiae* p. 105-126. Usunawszy wszelkie spory mniej gruntuowne, przekonać się można, że w połowie pierwszej 5 wieku już ta tablica czyli karta była zrobioną.

²⁾ Origenes *L. 6 c. 1 in Epist. ad Rom. Judaeus punire non potest, nec adulteram lapidare, haec enim sibi vindicat Romanorum potestas.* Lecz *in Epist. ad Africanum* T. I, p. 28 ed. Par. 1733, mówi: *Nunc cum Judaei romano imperio subjecti sunt, atque didrachmum tributum loco pendant, quanta sit permittente Cesare etnarchae illorum potestas, ita ut a rege parum differat, compertum habemus. Exercet enim clam judicia, secundum legem Mosaicam. Quibus rei ad mortem damnantur. Non quidem cum plena omni ex parte libertate, sed tamen non inscio Imperatore, idque in regione gentis longo tempore commorati, didicimus et pro certo accepimus.*

³⁾ Cod. Theod. *de Judaeis*

⁴⁾ Epiphanius *haeresi.* 30.

⁵⁾ Lib. 2. Cod. Theod. L. XVI.

⁶⁾ Cod. Theod. *de Judaeis* 5 i 1 l. *Ne Christiana mancipia etc.*

chrześcian ¹⁾. Podnieśli Żydzi jeszcze broń w 354 roku, w wschodnich krajach pod przewodnictwem Patryka. Wycięcie wielu, spalenie Tyberyady, Diocezarei i Diospola, były karą słabego powstania ²⁾. Julian cesarz który Apostaty nosi imię, w listach swoich ³⁾ zostawił pamiątkę, jak chciał podnosić Jerozolimę. Szukał w tym czynie i wielkości sławy ⁴⁾, i chciał zniszczyć przepowiedzenia czynione przez chrześcian, iż kamień na kamieniu wspaniałej niegdyś świątyni nie zostanie. Taż samą ręką którą pisał Julian przeciw chrześcianom ⁵⁾, pisał także rozkazy, aby kościół Salomona odnowił się ⁶⁾. Ognie podziemne podług świadectwa dziejów, zniszczyły pracę. Ammian Marcellin współczesny poganin ⁷⁾, Sokrates, Sozomen i pierwsi ojcowie chrześcijaństwa ⁸⁾, głoszą ten wypadek. Gibbon ⁹⁾ jak filozof, chce ten cud osłabiać. *Le Beau* ¹⁰⁾ jak dziejopis, najmniejszej nie znajduje wątpliwości ¹¹⁾. Skończył niebawnie życie potem Julian ¹²⁾. Jego zgon stał się zniszczeniem nadziei

¹⁾ Theophanes Chronographia ed. Paris 1655. pag. 19.

²⁾ Ammian, Marcellin L. XIV. c. II. Socrates historia Eccl. l. 2. c. 33. Sozomen li. IV. c. 71. Theophanes Chronographia p. 33.

³⁾ Ep. 15. Ed. Wen. Alda 1499. r. Gibbon i le Beau zgodnie uznali, że ten list poczytany od niektórych za fałszywy, jest prawdziwym.

⁴⁾ *Imperii sui memoriam, magnitudine operum gestiens propagare.* Ammian ed. Valesii l. XXIII. c. 1.

⁵⁾ Fabricius *Bibliotheca Graeca* l. 5. c. 8. p. 88. zebrał to rozrzucone pismo.

⁶⁾ Ep. Juliani 29. Ammian Marcellin X. 23.

⁷⁾ L. I. XXIII. c. I.

⁸⁾ Sokrates i Sozomen 5go wieku pisarze. S. Ambroży 388 r. Ep. IV. p. 966. ed. Benedict. S. Chryzostoma *adversus Judaeos* 383 r. t. 1. p. 580. Grzegórz Nazyzachęki roku 365, orat. IV. p. 110.

⁹⁾ *Histoire de la decadence de l'Empire Romain.* Paris 1789. t. 5. p. 351.

¹⁰⁾ *Histoire du Bas Empire.* Paris 1759. p. 265.

¹¹⁾ Nasza religia, jak sprawiedliwie doktor Leardner uważa, jest zbyt mocna, aby potrzebowała pożyczać wsparcia od tego cudu. Wszystkie dowody z jednej i drugiej strony zebrał ten pisarz. Dla naszego dzieła jest to rzecz obca.

¹²⁾ 26 czerwca 363 r.

Żydów. Odtąd, pod władzą największej części rządów chrześcijańskich, rzadko doświadczali wyrozumiałości, często ucisku, a prawie zawsze pogardy.

§. II.

Jaki był los Żydów w wielu państwach, od śmierci Juliana cesarza.

Kiedy Juliana zwłoki oddano ziemi, a Jowian tron cesarzów na krótki czas osiadł, ważył się świat rządzony rzymską władzą między wiarą chrześcian a bogami, których Konstantyn opuścił, a Julian wracał. Jowian otoczony wyznawcami obudwóch wiar, ogłosił powszechną tolerancją, w niej zatem i Żydzi byli zawarci. Upadł ołtarz zwycięstwa w przed-sionku senatu w Rzymie ¹⁾ za Walentyniana, ale chlubił się jeszcze ten cesarz, iż wolność wyznania wszystkim ubezpieczył ²⁾. Zostawali Żydzi pod rządzcami, których sami wybierali pod imieniem Arabarchów, Alabarchów i Etnarchów ³⁾, Archontów ⁴⁾, Harab Haman-

¹⁾ Patrz obronę Symmaka wysłanego od senatu w liście 54, X. 10. Jego listów ed. Lugd. Batavorum 1653 r. 12. Prudencyusza rymy, w których upadek tego ołtarza i pogańskiej wiary wielbi. Ed. Paris. 1687. Libana *Pro Templis* ed. genewęńska 1634 r.

²⁾ *Testes sunt leges a me in exordio imperii mei datae, quibus unicuique, quod animo inibisset colendi, libera facultas tributa est.* Cod. Theod. Lib. IX. tit. 16 le. 19.

³⁾ Wspomnienie arabarchy bez żadnego wykładu, co to imię znaczyło, widzimy w Cyceronie *ad Atticum* l. 2. ep. 17 i w Juwenalisie. Józef w. ks. 19 roz. 4 przywodzi edykt Klaudyusza, iż August cesarz pozwolił aby Żydzi etnarchę w Alexandryi obierali za zwierzchnika; li. XVIII. c. I. mówi o przyjęciu Agryppy przez urzędnika w Alexandryi zwanego *Arabarcha*. Toż w ks. 20. c. 3. Za Justyniana cesarza w Egipcie były w większej liczbie *Arabarchiae*, o których ten cesarz w edykcie XI. R. 2. mówi. Ci byli zwierzchnicy i oddawali także od Żydów zebrane podatki skarbowi państwa. Równie o arabarchach egipskich jest w zmianka. Cod. Justi. L. IV. tit. 61.

⁴⁾ Patrz uczoną rozprawę Weselinga *de Archontibus Judaeorum*,

big ¹⁾, książąt wygnańców ²⁾, w różnych epokach w wschodnich krajach ³⁾ i w Carogrodzie. Walens cesarz prześladował katolików, wspierał Żydów i różnie wierzących chrześcian ⁴⁾. Teodozy Wielkim znany zniszczył wiarę bogów, gruntował wiarę Chrystusa ⁵⁾. Możliwym jeszcze poganom potężny już rząd się opierał, a ustawnie ich liczbę i znaczenie władzą, nagrodą, karą i przykładem nawracanych zmniejszał. Żydzi nie byli w takim stanie silnego oporu. Gorliwość zatem rządu walkę z nimi trochę później, usunawszy pogan, zaczęła. Teodozy z synami 398 r. zakazał im wielożeństwa ⁶⁾, i to jest prawo do którego bazyliki ⁷⁾ zdają się odwoływać ⁸⁾. Pierwszy Cyryl alexandryjski patriarcha 415 r. nie rumienił się być przywódcą do gwałtów, których chrześcianie przeciwko Żydom dopuścili się ⁹⁾. Zaświadcza Sokrates ¹⁰⁾, że ten wypadek, równie wtenczas za przeciwny duchowi religii rozumiany, rzucił płamę na biskupa i na kościół

ad inscriptionem Berenicensem, w której nadgrobnie napisy tych urzędników tłómaczą się. Jest ona na k. 1159. 24 tomu Thesauri Ugolini.

¹⁾ Patrz rozprawę Jakóba Rhenferda *de Arabarchis sive Etnarchis*, w tymże tomie Ugolina p. 1133. Origines ed. 1733 r. Paris. t. I. p. 28 mówi, że etnarcha żydowski królewską prawie miał władzę.

²⁾ Ten urząd był w Babilonii, nazywano go *Aichmolochtarch*. Patrz Prideaux *Histoire des Juifs* t. IV. p. 72.

³⁾ Był także w Tyberyadzie ojciec ludu, tak nazywano zwierzchnika, zamiast *Nazi*, czyli prezesa Synedrynu. Ten urząd Teodozy młodszy zniszczył.

⁴⁾ *Valens praecipuo cultu Judaeos prosequabatur*. Theophanes *Chronographiae* p. 50.

⁵⁾ Patrz jego prawa i dzieje.

⁶⁾ *Ne quis Judaeorum morem suorum in conjunctionibus retineat, nec juxta suam legem nuptias sortiatur, nec in diversa sub uno tempore conjugia conveniat*. Cod. de Judaëis.

⁷⁾ Co są bazyliki, patrz rozdział o prawie rzymskiem.

⁸⁾ *Juxta leges communes Judaei matrimonium contrahent*. Prawo kościoła wschodniego z tych ustaw ten sam przepis wyraźnie dla potrzebnej wiadomości umieściło. Patrz *Bibliotheca Juris Canonici veteris*. Ed. Voellii Parisiis 1661. p. 1294.

⁹⁾ Wszystkie dzieje współczesne i późniejsze kompilacje.

¹⁰⁾ Sokrates li. VII. c. 13.

alexandryjski. Padła wtenczas ofiarą wściekłości ludu *Hypatia* córka *Theona* nauczycielka filozofii, którą *Suidas* ¹⁾, a pierwiej biskup *Synesius* jej uczeń ²⁾, ze czcią wspomnieli. Okropny przykład srogości biskupa i słabości rządu, w 418 r. przez Sewera biskupa na wyspie *Minorce* powtórzonym został ³⁾.

Prawa zaś *Arkada* i *Honoryusza* w 418 roku postanowiły, aby Żydzi w pałacu cesarskim i w wojsku urzędów nie mieli. Urzędnikami miejskimi i rzecznikami tylko być mogli ⁴⁾. Wpływ *Chryzostoma* którego mamy dochowane mowy przeciwko Żydom, wyjednał prawo oddające Żydów w ich sprawach urzędnikom i prawom państwa ⁵⁾. W 439 r. *Teodozy młodszy* zabronił im sprawowania urzędów, nowe synagogi stawiać zakazał, i karami zagroził tym, którzyby chrześcian do swojej nawracali wiary ⁶⁾.

Justynian cesarz chciał rozkazywać sumnieniom. Zawierają jego prawa srogość przeciwko różno-wierzącym ⁷⁾. *Samarytanie*, część Żydów, doświadczali większego gwałtu ⁸⁾. Żydzi *Rabbanici* łączyli się z nimi. W 529 roku, w zмовie z *Persami* podnieśli rokosz. Otrzymali karę w zniszczeniu, mordach ⁹⁾ i zburzeniu świątyni w *Cyrenaiku*, która starożytnością swoją, podług podań, miała do *Salomona* dochodzić czasów ¹⁰⁾.

1) Pod słowem *Ipatia*, ed. 1705 *Cambridgae*.

2) Ep. 10. 15. 16. 33. 80. 124. 153. Ed. 1635. r.

3) Fleury *Histoire Ecclesiastique*. Ed. Bruxelles 1725 8. t. V. p. 490.

4) Cod. Theod. de *Judaeis*.

5) Cod. Theod. li. 10 de *Jurisdictioni*. Zachodzi różnica co do słów tej ustawy, w tym zbiorze umieszczonej, a przeniesionej w zbiór *Justyniana*. Wyłączono bowiem sprawy de *superstitione judaica*, a w kodexie *Justyniana* zapisano: *tam ad superstitionem, quam ad forum et leges*.

6) Cod. Theod. de *Judaeis*.

7) Patrz jego *Kodex* i *Novellae*.

8) W *Kodexie* i *Novellach*.

9) *Theophanes* p. 152. *Cedren* p. 369. Należy także czytać R. 13. i 28 *Historiae Arcanae* *Prokopa*.

10) *Theophanes* p. 194, 195. *Cedren* p. 385.

W 556 roku zbuntowali się Żydzi w Palestynie. Prędką i skuteczną surowość przeszkodziła dalszemu powstaniu. Pozwolił im Justynian czytać biblię w języku w jakim chcą w szkole, zakazał im *Mischny*, to jest drugiego prawa ¹⁾. Wyłączeni zostali Żydzi od wszystkich urzędów ²⁾. *Phocas* w 610 roku, ten ukoronowany potwór, kazał ochrzcić wszystkich Żydów. Powstanie powszechne przeciw temu gwałtowi nazwano buntem. Rozpacz uzbudziła Żydów, siła była w ręku Fokasa. Żydzi stali się ofiarą ³⁾. Za Herakliusza w 613 roku ogłoszone proroctwa, iż lud nieobrzezany zniszczy wschodnie państwo, podniosły nadzieje Żydów, rozszkoły Herakliusza; kazał gwałtownie chrzcić Żydów ⁴⁾, a pełen bojaźni aby mu nie wydarli korony, przez posłów do Hiszpanii a potem do Francji wysłanych żądał, aby Żydzi albo przyjęli chrzest, albo śmierć lub wygnanie odnieśli. *Aimoin* mnich opisując to poselstwo, zdaje się urągać Herakliuszowi, iż nie zrozumiał gwiazdo-wieszczków, a w miejscu Żydów, powinien był znajdować nieprzyjaciółmi Saracenów ⁵⁾. *Leon Izauryeński* 722 roku ponowił rozkaz aby Żydzi zostali chrześcianami. Zagrożeni śmiercią, przestali na krótki czas obrządków, przyjęli wiarę z nienawiścią, a za pierwszą sposobnością porzucali ją z wzgardą ⁶⁾. Sobór II niceński nie był przychylny Żydom ⁷⁾. *Bazyli Macedończyk* w 874 roku podobnym chciał być apostołem. Po śmierci jego wrócili się przewróceni Żydzi do swego wyznania. Pochwały

¹⁾ Nov. 146. Grecka biblia powinna była być czytana, według *Aquili* przekładu, czyli 70 tłumaczów. Patrz także *Voelu Bibliothecam juris veteris canonici*.

²⁾ Le. ult. Cod. Just. de *Judaeis* i w *Nowelli* 45: *honore vero fruuntur nullo, sed sint in turpitudine fortunae, in qua et animam volunt esse*.

³⁾ *Cedrenus* p. 506. *Zonaras* t. 2. p. 80.

⁴⁾ *Theophanes* p. 251. *Cedren* p. 408.

⁵⁾ Ed. Par. 1514 p. 63.

⁶⁾ *Theophanes* p. 336.

⁷⁾ 787 r. c. 8 zakazuje Żydom kupowania niewolników, i staranie o ochrzcenie Żydów porucza.

które Konstantyn Porphyrogenit daje przedsięwzięciom tego cesarza ¹⁾, nie zniszczą wstrętu, który czujemy od zgwałcenia najświętszego prawa wolności wyznania wiary, podanej od tyłu pokoleń.

Mahomet, dwojaką wodza i proroka sprawując władzę, chciał z początku Żydów mieć współnikami wypraw i pomnożyć nimi liczbę wyznawców nowej wiary. Ten co głosił, że wskrzesza wiarę Abrahama ²⁾, co wierzącym w jednego Boga, a różniącym się w innych opiniach, obiecywał niebo ³⁾, Koran dopełnieniem świętych ksiąg nazywał ⁴⁾, a nakoniec w Jerozolimie chciał mieć siedlisko swojej religii, nie mógł być przeciwnym Żydom. Lecz gdy nadhireńscy Żydzi zabić Mahometa chcieli, a koraidcy opuścili go walcząc pod jego znakami ⁵⁾, porównał ich do osłów noszących książki, nie oszczędził przeciw nim obelg ⁶⁾, orężem zaś to nienawistne ludziom (jak twierdził) plemię niszczył, i osady Żydów nadhireńskich, kajnakajdzkich, koraidzkich i chajbareńskich, ledwo nie zupełnie zburzył ⁷⁾. Wydał dopiero rozkaz wyplenienia inaczej wierzących, jeśli haraczu nie zapłacą ⁸⁾. Przed zgonem swoim miał wydać wyrok, aby dwie religie w Arabii nie miały miejsca ⁹⁾. Twierdzi wielu, że tenże sam Mahomet wydał przywileja wolnego wyznania różnej religii ludziom. Zatrudniono uczonych Europy kopijami testamentu Mahometa ¹⁰⁾. My tylko o losie Żydów za jego życia z Alkoranu i dziejów wyraziwszy, w obce naszemu przedmiotowi spory nie

¹⁾ *Scriptores Byzantini* ed. Paris. 1685 p. 210.

²⁾ *Alkorani* Sur II, 125, 135.

³⁾ Sur II, 61.

⁴⁾ Sur III. w pocz. VI 93.

⁵⁾ *Abulfeda vita Mahomedis*, ed. Gagnier p. 61, 76, 77.

⁶⁾ Sur, 11, 78, 89, 93.

⁷⁾ *Abulfeda* p. 61, 71, 87.

⁸⁾ Sur IX. Sur XL. VIII.

⁹⁾ *Elmacini Hist. Sarace. ad a. VIII.*

¹⁰⁾ Patrz rozprawę Tychsena: *Commentatio qua disquiritur, quatenus Muhammedes aliarum religionum sectatores toleraverat.*

wdajemy się, i ciekawym czytelnikom rozprawę uczonego Tychsena polecamy ¹⁾.

Omar pozostałych Żydów w Arabii wypędził ²⁾; później nieco wzgardzeni Żydzi, opiekę prawa w mahometkańskim państwie zyskali. Na zachodzie z łańcuchów zwalisk rzymskiej monarchii podniosły się liczne królestwa; szanowano w jednych prawa Teodozego, w których zapisane są srogości przeciwko Żydom ³⁾; w innych duch nietolerancyi, widoki łakomstwa, stawiały Izraelitów za przedmiot nienawiści, za źródło zysków.

Odsunięty Żyd od urzędów, od wojska i wszelkich spraw publicznych, w południowej Europie zaczął być kupcem, handlował pieniędzmi, handlował towarami. Żołnierz wzdrygał się handlu. Chrześcianin danie pieniędzy na użytek poczytywał za grzech lichwą nazwany. Duch praw najezdniczych narodów, przyniósł nam tylko co do zasad trwałe lenniczne systema; inne przepisy nie były tylko do czasu i do okoliczności. Prawodawca najczęściej nie przebiegał myślą pożytków lub szkód pokoleń, ale patrzył tylko na ludzi, którzy mu byli współczesnymi. Ceniono więc wygodę z pracy Żydów, zazdroszczono im zysków, których dzielić jeden nie śmiał, drugi nie chciał. Pozwalano im zarabiać na potrzebnych. Ośmielono się zyski wydzierać. Nakoniec srogość lub obojętność rządu, uniesienie się w gorliwości, sprawiedliwość nawet im wymierzona, stwarzała tego rozrzuczonego ludu nieszczęścia.

Za Teodoryka króla Ostrogotów we Włoszech ⁴⁾, zburzyli katolicy w Rzymie i Rawennie synagogi. Teodoryk wrzuscicielów spokojności ukarał. Ci,

1) *Comm Soc. Götting.* t. XV. p. 152.

2) Tamże.

3) Patrz obadwa Teodozego i Justyniana kodexy. Wiedzieć potrzeba, że kodex Teodozego był zachowany w Hiszpanii i w niektórych prowincjach Francyi, nim wróciła się powaga praw Justyniana. Conringius *De origine juris germanici*, ed. Helmstad. 1665 p. 109 sprawiedliwie uważa, że w kapitularzach Karola W. i jego synów, są wyjątki z kodexu Teodozego.

4) Umarł 30 sierpnia 526 r.

co widzieli, że bezkarnie upadały świątynie bogów pogańskich, poczytywali za winę, iż zniszczenie synagog rozgniewało władzę. Teodoryk, który podług własnego wyznania, religii nakazywać nikomu nie mógł ¹⁾, został ohydzone, a każdy ocalony Żyd zdawał się przypominać, iż dla jego sprawy krew wiernych przez kata była wylaną.

Przeszedł ten wstręt ku Żydom do drugiej części Gotów w Hiszpanii. Sobór toletański 589 r. ²⁾ ustanowiwszy te zakazy, które zbiór praw cesarskich zawierał, dodał zlecenie chrzczenia dzieci żydowskich. Poselstwo Herakliusza cesarza o pogorszenie losu Izraelitów ³⁾, otrzymało skutek. Nawracano gwałtownie do wiary, a kiedy jęk tych ofiar obijał się o dwojaką religii i rządu władzę, sobór toletański 633 r. ⁴⁾, zakazał gwałtownie nawracać; lecz ci których przymus policzył między chrześciany, zostać mieli w tej wierze. Dzieci zaś wszystkich Żydów chrzczone być miały, i wiernego już spodziewano się pokolenia. Zbiór praw Wizygotów stanowi, aby Żyd przechodzący z jednej prowincyi do drugiej stał przed biskupem ⁵⁾ w dni uroczyste; od pasterzów katolickich powinni byli słuchać kazań ⁶⁾. Święta nie dozwolono im zachować ⁷⁾, obrzezywać dzieci poczytano za winę ⁸⁾. W nierozumnem nadużyciu władzy powiedziano, że bronić swojej wiary nie powinni ⁹⁾. Nie dozwolono czytać tych ksiąg, które wiara chrześciana potępia ¹⁰⁾. Wymuszono, aby potrawy zaprawione wie-

¹⁾ *Religionem imperare non possumus, quia nemo cogitur ut credat invitus.* Cassiodor. Var. l. 2, ep. 2 ep. 26, ed. Rotomagensis 1679. t. I. p. 33.

²⁾ Concil. ed. Labbei t. V. p. 63.

³⁾ Patrz Aimoina.

⁴⁾ Concil. ed. L'abbei, tom. V p. 1702.

⁵⁾ *Leges Visigoth.* li. 2, tit. 3.

⁶⁾ Li. 20. Ib. li. 12, tit. 3, li. 22.

⁷⁾ Ib. li. 2, tit. 3, li. 3.

⁸⁾ Ib. li. 12, tit. 2, li. 7.

⁹⁾ Ib. li. 12, tit. 3, li. 9.

¹⁰⁾ Ib. 12, tit. 3, li. 11.

przowiną jedli, mięsa świniego nie jedząc ¹⁾). Sprawiedliwie Montesquieu mówi, że dwojakie w tej mierze wyrządzano okrucieństwo: że przymuszono gwałcić religią, a zostawiono jej pozory. Przymuszano aby się różnili od opinii własnej i ojców, a oznaczono ich oddziałem hańby. Uciśnieni, porozumianymi byli o związki z Maurami. Sobór 694 roku ogłosił iż Żydzi wyzutymi są z dóbr wszelkich. Rozdanymi być mają chrześcianom jak niewolnicy, podług rozrządzenia króla, z tym warunkiem, aby obrządków swoich nie sprawowali, a ich dzieci w siódmym roku zaczęli uczyć się wiary Chrystusa ²⁾).

W takim więc ucisku dawali Żydzi ręce buntownikom, a szpiegów nieprzyjaciółom; karano prawdziwe i fałszywe zbrodnie, pieniądź gubił i odkupował podejrzanych ³⁾). Pod Maurami doświadczali Żydzi opieki.

We Francyi sobory ogłosiły, co prawa rzymskie ustanowiły o Żydach, i ustawę świecką naznaczyły cechą duchownej władzy ⁴⁾). Dzieje Grzegorza Turoneńskiego składają świadectwo, jak gwałtownie nawracano ⁵⁾), jak Childeryk III sam nawracał ⁶⁾). Aimoin mnich uwiadamia ⁷⁾), że Dagobert na żądanie Herakliusza Żydów wypędził. We Włoszech, Sycylii i Sardynii, podniósł się lud przeciwko Żydom. Grzegorz Wielki bronił ich w imie religii, która żąda ofiary serca, nie gwałtu ⁸⁾). Przypomniawszy cesarzów prawa, większej surowości nie żądał. Częstkowe były w tej obszernej krainie powstania, ogólnych nie było prześladowań.

W Niemczech do Karola W. mały handel był w rękę Żydów, a urzędy nawet w niektórych miastach posia-

¹⁾ *Esprit des loix* li. 9 ch. 16.

²⁾ *Conciliorum*, ed. Labbei t. VI p. 1363.

³⁾ *Historie des hommes*, Espagne t. 1 p. 173.

⁴⁾ Sobór w Auvergne, kanon 9; sobór maçoński kanon 13; i sobór piąty paryski.

⁵⁾ Lib. V c. XI p. 36, ed. paryskiej 1522 roku.

⁶⁾ Lib. VI c. XVII p. 52 zaświadcza Grzegorz Turoneński: *Corpore tantum abluti non corde, ad ipsam quam prius perfidiam habuerunt, transierunt, Deo mentiti sunt.*

⁷⁾ Lib. IV p. 64, ed. 1514.

⁸⁾ *Epistolarum* li. IV, ep. 6, lib. VII, ep. 5.

dali ¹⁾). Kapitularze Karola W. i jego synów ²⁾), zakazały Żydom jakąkolwiek władzę nad chrześcianami sprawować, i chrześciańską czeladź trzymać.

Za Ludwika dobrowolnego, *Debonnaire*, Agobard arcybiskup lugduński, którego historia z wielu względów zachowała imię, uniósł się w gorliwości przeciwko Żydom, zakazywał kupować nawet wina i żywności od Żydów, a słabemu wyrzucił cesarzowi, iż w opiekę swoją ich przyjął ³⁾).

Słabła i podnosiła się nienawiść ku Żydom do środka 11 wieku. Odmieniać lub wstrząsać wszystko się zdawało, kiedy Piotr pustelnik równie uzbroił królów, jak motłoch ludu, dla odzyskania ziemi świętej. Pierwsza krucjata, w końcu XI wieku ogłoszona ⁴⁾), więcej dotknęła Żydów bezbronnych w Europie, uważanych jak potomków zabójców Chrystusa, więcej ich wytępiła w oczyszczonych siedliskach, niż Saracenów w wschodnich krajach. Za Fryderyka I w roku 1146, mnich Rudolf pobudzał lud w Niemczech aby Żydów wycinano ⁵⁾). Powolne były tłumy temu zachęceniu. Powaga ś. Bernarda ⁶⁾) umniejszała nieszczęścia synów Abrahama i Jakóba. Ktokolwiek ważne liczy epoki, dostrzega w XII wieku zastanawiające odmiany. My w naszym tylko przedmiocie krótki stosunek przyczyn do zaświadczonej historią skutków zrobimy. Krzyżowne wyprawy dały nowy popęd przemysłowi, nowy ruch rządów. Nowi zatem kupcy zazdrościli majątku dawniej nabytego Żydom, i uważali w nich współników zysku, który sobie z wyłączeniem innych upewniali. Uprzywilejowani lichwiarze pod imieniem *Lomdardów* i *Caursinów* ⁷⁾) znani, łączyli

¹⁾ Wiederburg *Vermischte Nachrichten*, Halle 1751 p. 356.

²⁾ Li. 6 c. 117, c. 120 w kodexie *Legum antiquarum* Friderici Lindenbrogii, ed. Francofurti 1693.

³⁾ Ed. paryska Baluza 1666 r. t. I. p. 98.

⁴⁾ W 1098 roku.

⁵⁾ *Ottonis Frisingensis Chronicon* p. 215.

⁶⁾ *Judaei non sunt trucidandi, non sunt persequendi*, op. t. 3 p. 363.

⁷⁾ *Matheus Parisiensis. ad. an. 1235 i 1255. Bodin de Republica* l. VI c. 2.

się z ich nieprzyjaciółmi. Nienawiść do obrzezanego ludu Saracenów, stawiała nieco podobne a mniej trudne przedmioty do pokonania pospółstwu. Nauki nie rzuciły poświaty, jak w klasztorach mnichów, których legendy czyli życia cudowną przyjmowały postać, a nie jeden pisarz liczył sobie za zasługę, gdy albo pomnażał słownik obelg przeciwko Żydom, albo o straszne występki ich obwiniał. Nieznane dawniejszym wiekom, jak sprawiedliwie Fleury uważa ¹⁾, nastąpiły oskarżenia Żydów o kradzież i zabójstwa dzieci chrześcijańskich. Pomnożyli się męczennicy, lekkowierność policzyła ich między świętych, często nawet bez władzy kościoła ²⁾. Pomnożyła się nienawiść przeciwko powołanym, choć najczęściej nieprzekonanym sprawcom takich zbrodni. Włosey prawnicy pod Fryderykiem I ogłosili prawidła o nieograniczoności władzy cesarza. W lenniczym systemacie Żyd nie był uczestnikiem zasługi i nagrody żołnierza. Nie zostawało mu tylko miejsce wśród niewolnej czeladzi, a tę liczone między własności ruchome panów. Wszystkie te okoliczności razem i oddzielnie wzięte, sprawiły bezprzykładne w dziejach pogorszenie losu Żydów.

We Francyi Filip August w dzieciństwie swoim nasłuchawszy się o winach Żydów, o potrzebowaniu krwi chrześcian, o czarach, jak współczesny jego życiopis i lekarz Rygord zaświadcza ³⁾, w 1181 roku rozkazał Żydom we trzy miesiące wyjść z krajów jego władzy podległych. Skonfiskował majątek nieruchomy, długi które mieli uznano za nieprawe, wszelako dłużnik piątą część oddać winien monarsze ⁴⁾. Nakoniec synagogi wszystkie przemienić kazano w kościoły. Wtenczas na łonie rozpaczy wynaleźli Żydzi weksle, ten środek, przez który w kilkunastu niedzielach, jeden pieniądz wszyst-

¹⁾ T. 15 ed. bruxelskiej p. 442, t. 18 p. 409.

²⁾ *Acta Bollandistarum* t. 8 pod dniem 28 marca, t. 10 p. 505, p. 538.

³⁾ Rigord w zbiorze Du Chesna t. V p. 8.

⁴⁾ Patrz w tymże Rigordzie różne wnioski w tej mierze.

kie europejskie obejść może kraje ¹⁾. Nadzieja mienia od Żydów pieniędzy, ofiary od nich dane, nakłoniły tegoż samego Filipa Augusta, iż w 1198 r. ich powrócił, niektóre dawszy prawidła ²⁾. Ludwik VIII przepisał, że żadnej prowizyi brać nie będą; długi o które przez pięć lat nie upominają się, nikną, a długi niedawne, tymże Żydom należne, w ręce ich panów w dziewięciu terminach miały być zapłacone ³⁾. Każdy Żyd uważany był za własność pana ⁴⁾, nie wolno mu było odejść z dóbr jednych do drugich bez pozwolenia właściciela, przedawano ich samych i razem z ziemią na której mieszkali ⁵⁾. Obcowanie z Żydówką poczytywano za sprawę równą obcowaniu z suką ⁶⁾. Święty Ludwik, który chwalił nawrócenie Żydów, a świeckim radził aby ciała bluźnierców bez sądu przebijali ⁷⁾, zakazał wszelkiego pożyczania chrześcianom na prowizyą, dał trzy lata czasu do uiszczenia się dłużnikom ⁸⁾. Nakoniec nękanie ustawnie, obwinieni za Filipa V w 1320 r., iż namówieni od Maurów, z trędowatymi truli studnie, znajdowali śmierć z własnej ręki ⁹⁾ i z ręki katów. Wypędzeni z Francyi nosili cechę swego nieszczęścia. Kazano, albo czynnie zachęcano Żydów do nawrócenia, a majątek nawracanych, jako z lichwy zebrany, konfiskowano. Dopiero Karol VI tę ustawę zwyczajową uchylił ¹⁰⁾.

¹⁾ Patrz o początku weksłów dosyć dokładne opisanie w Rajnalu *Hist. Pphil.* t. I.

²⁾ Rigord p. 42.

³⁾ Lauriere *Ordonances des rois*, ed. 1720 f. t. II p. 44.

⁴⁾ *Sert-on main mortable, justiciable de corps, et de Chastel de seigneurs, dont il etoit couchant et levant.* Lauriere *Ordonances des Rois de France* t. I, p. 16 i 48.

⁵⁾ Tamże

⁶⁾ *Quia habere rem cum Judaea a Christiano, est rem habere cum cane.* Joannes Gallus *Quaest.* 197. Patrz Du Canga *Glossarium*, pod słowem *Judaei*.

⁷⁾ *Mais doit homme, lay quand il oit mesdire de la foi Chretienne, defendre la chose non pas seulement aes parolles, mais à bonne espée tranchante, et en frapper le mesdisant et mescrants a travers du corps, tandis qu'elle pourra y entrer.* Joinville *Vie de St. Louis.* p. 11.

⁸⁾ Lauriere p. 53.

⁹⁾ Velly *Histoire de France* ed. Paris. 1769, t. VIII p. 105.

¹⁰⁾ 1363 r.

W Anglii 1189 r. rzuciło się pospólstwo na Żydów. Powszechne ich prześladowanie, które dla zysku Ryszard król zaczął ¹⁾, do tego przyszło stopnia, iż sami siebie Żydzi palili, aby w ręce chrześcian krzyżowników nie wpadli ²⁾. Za Jana króla twierdzono, że królowie mają prawo nakładać na Żydów tyle ciężarów, ile im tylko się podoba. Nałożono na jednego Żyda 10,000 grzywien z ostrzeżeniem, aby każdego dnia po jednej grzywnie płacił ³⁾. Rwno jednemu Żydowi zęby, aby dawał pieniądze, i dopiero za ósmym dał 1000 grzywien ⁴⁾. Prawnik Brakton ⁵⁾ poważnie utrzymywał, że Żyd co zarabia, nie sobie ale królowi zyskuje, i przyczyny godne takiego mniemanja przywodzi ⁶⁾.

Henryk III na kilka lat Żydów sprzedał bratu Ryszardowi; kilka słów Mateusza Paryskiego ⁷⁾ o tym wypadku, dają doskonały obraz tego zdarzenia. Edward I pod różnemi pozorami 280 Żydów powiesił i ich majątek zabrał ⁸⁾; nakoniec 1290 r. wypędzonymi zostali ⁹⁾.

W Węgrzech wysilono za Kolomana okrucieństwo, stanowiąc iż Żydówki wybierać powinny chrześcian za małżonków, a na biesiadach jeść winni wieprzowinę ¹⁰⁾, w końcu zaś piętnastego wieku widzimy kary na Żydów dzieciobójców w Tyrnawie ¹¹⁾.

1) Gvilhelmus Neubringensis w zbiorze: *Rerum anglicarum vetustiores scriptores*, ed. Heidelberg. 1687 l. IV c. 7 p. 441, mówi o Ryszardzie: „*Excanduit non quidem sincere, id est causa fidei tantum, sed eorum vel emulando felicitatem, vel inhiando fortunis, et agebat sine ullo conscientiae scrupulo, hilari furore proprium cupiditatis negotium.*”

2) Patrz kilka kart Gwilelma Neubringskiego od kar. 441.

3) *Histoire d'Angleterre* ed. Paris 1789 t. 2 p. 349.

4) Hume *Histoire d'Angleterre*.

5) Żył w XII wieku.

6) *Judaeus vero nihil proprium habere potest, quia quidquid acquirit, non sibi sed regi acquirit: quia non vivunt sibi ipsis, sed aliis, et sic aliis acquirunt et non sibi ipsis.* Bracton l. 5, Tr. 4, c. 6.

7) *Quos rex excoriaverat, comes exviscerat.* Matheus Paris. *ad an.* 1255.

8) Henry t. IV p. 44.

9) Tamże r. 483.

10) 1113 roku.

11) 1497 r. Żydzi na mękach przyznali, że kolejną krajów starają.

W Hiszpanii w 1236 r. wycinano Żydów, a duch prześladowania wzmagał się w miarę upadku Maurów ¹⁾. Wiadome są ciągle srogości przeciwko Żydom, które rząd świecki i religijny w tem państwie wymierzał. W Lizbonie wyrok 1496 roku wydany przez Emanuela króla, aby dzieci żydowskie chrzczyć, sprawił, że rodzice dzieci swoje wrzucali w studnię, przekładając ich śmierć nad gwałtowne ochrzczenie ²⁾. Wstręt powszechny od takiego czynu, który wszyscy czuć powinni, a *Marriana* upowszechnił ³⁾, nie wstrzymał pospólstwa; dziesięć lat później, nowo nawróconym nawet przechrztom nie przepuściło ⁴⁾.

W Niemczech Żydzi uważani byli przez cesarzów za niewolną czeladź ⁵⁾. Fryderyka II 1238 r. przywilej twierdzi za rzecz pewną, iż władza cesarska od dawnego czasu na pomszczenie się zbrodni żydowskiej, wieczną im wskazała niewolę ⁶⁾. Po takim oczywiście prawności dowiedzeniu, nie dziwnym się, że cesarze rzymsko-niemieccy uwalniali ksiąząt i miasta od opłacenia długów Żydom

się o krew katolicką, na leczenie różnych chorób, i że ta kolej na Tyrnawę przyszła, w której dziecko zamordowali. Bonfini *Rerum Hungaricarum* l. 4 sec. 5 ed. 1581 r. f. p. 718.

1) Patrz Odoryka Rajnalda pod r. 1238 n. 48.

2) Spondani t. 24 p. 571.

3) Ed. 1678 Madrit. li. 26 n. 13.

4) *Marriana* li. 28 n. 24.

5) *Servi Camerae. Kayserliche Knechte*. W dziele Petri de Vineis *cancellarii quondam Friderici II Imp. Rom.* Li. VI ed. Ambergensis 1609 r. 8 p. 172, jest przywilej Fryderyka II dany Żydom, w którym są te słowa: *Quod omnes et singuli Judaei, degentes ubique per terras nostrae jurisdictioni subjectas, christianae legis et imperii praerogativa, (qua dominamur et vivimus) servi sunt nostrae camerae speciales etc.* Prawo zwane *der Schwübische Spiegel* c. 146 twierdzi, że Tytus Żydów kamerze cesarskiej nazawsze darował, i ztąd nad tym narodem prawo cesarzów wyniknęło; spory zachodzą kiedy to przyswojenie władzy nastąpiło. Ja w te uczone spory wchodzić nie myślę.

6) *Cum imperialis auctoritas, a priscis temporibus ad perpetuam Judaici sceleris ultionem, Judaeis perpetuam indixerit servitutem*. Przywilej Fryderyka II 1238 r. u Lambecyusza, *Commentarii Bibliothecae Vindobonensis*, p. 80.

winnych ¹⁾, że Henryk III cesarz w 1308 roku Żydów rubeackich i sultzkich Janowi biskupowi strasburgskiemu darował. Ten w roku następnym wielu Żydów na ogień wskazał ²⁾, a mieszczanie wormaccy, podobny dar od Karola IV ³⁾ w 1348 r. otrzymali. Ludwik Bawarczyk w 1337 roku miastu Kolmarowi dał ich w zastaw ⁴⁾. W czasie powietrza 1349 r. naradzały się poważnie miasta, czy Żydzi są sprawcami tej klęski, i wycinano ich bez litości ⁵⁾. Każdego niemieckiego księstwa i miasta otwórzmy dzieje, wysilonego okrucieństwa znajdziemy pamiątki. Nie pomnażajmy ich obrazów dla czytelnika; te które mu wystawiliśmy są dosyć okropne ⁶⁾.

Duchowna najwyższa w papieżach władza często broniła Żydów, rzadko uprawniała prześladowanie. Alexander II 1058 r. chwalił biskupów francuskich, że bro-

¹⁾ Meiners *Historische Vergleichung der Sitten und Verfassungen der Gesetze*. Hannover 1793 t. I 8 p. 225. Czyniono te dary z mocy jak rozumiano władzy cesarskiej; jakoż w liście Fryderyka II do króla francuskiego, w listach Petri de Vineis, p. 95, ten jest wyraz: *per quam (Imperator) ridiculose legi subjicitur, qui omnibus legibus imperia-liter est solutus*. Takie to prawidła wydała Irneryusza szkoła.

²⁾ Schöpflin *Alsatia illustrata* ed. Colmarien. 1761 f. t. II p. 81. Napis tego szkaradnego czynu w kościele rubeackim do czasu rewolucyi zostawał.

³⁾ Joannis Friderici Schannat *Historia Episcopatus Vormaciensis*. Ed. Francofurti 1734 f. t. I. p. 396.

⁴⁾ Schöpflin *Alsatio illustrata*, p. 365.

⁵⁾ Tamże p. 343. Döhm *über die bürgerliche Verfassung der Juden*. 1783. Berlin und Stettin p. 38 przywodzi świadectwo, iż Żydzi wormaccy, ratysbońscy i ulmieńscy, na obronę swoją sfałszowali dowody, iż ich osada w Niemczech jest dawniejsza od śmierci Chrystusa, a zatem nie są potomkami zabójców zakonodawcy chrześcian, lecz i to sfałszowanie dziejów nie pomogło nieszcześliwym.

⁶⁾ Nie przestawano na wysilaniu wzgardy i okrucieństwa na żyjących Żydach; po śmierci nawet, gdy jak złoczyńcy ginęli, różnić ich chciano haniebną oznaką od winowajców chrześcian. W ustawach dla miasta Brüna, między 1350 i 1360 r. zebranych i na ratuszu tego miasta będących, a przez Monse *Versuch über die älteste Municipal-Rechte von Mähren* wydanych, czytamy: *Pileus de scultella, ligno quodam elevato superius scultellae, more judaico inposito factus, cum pice ardente, crinibus et capiti Judaei impressus, cum eodem pileo, ut a Christianis suspensis discerneretur, patibulo, catenis et ferramentis, cum collo, ventre et pedibus est affixus*.

nili Żydów. Wojnę przeciw Saracenom nazywał sprawiedliwą, bo walczą; lecz Żydzi oddają się wszędzie niewoli ¹⁾. Innocenty III w 1198 r. zakazał przynaglać Żydów do chrztu, odbierać gwałtownie majątek, znieważać ich cmentarze ²⁾. Sobór III laterański 1215 r. rozkazał, aby Żydzi mieli znaki, któreby ich różniły od chrześcijan ³⁾. Grzegorz IX w 1236 r. wzywał litości dla tego plemienia we Francyi i w Hiszpanii, kiedy fałszywa gorliwość Krzyżowników odbierała im życie, a wyuzdane łakomstwo wydierało majątek ⁴⁾.

Wstrzęsła się jednak spokojność Żydów pod tym papieżem. Jeden przechrzta okazał Talmud Grzegorzowi IX, i wyszczególnił będące w nim błędy. Papież poruczył arcybiskupom we Francyi, Anglii, Nawarze, Kastylii, Lionie, Portugalii, w jednym dniu zabrać książki; zabrano, i 20 wozów spalono ⁵⁾.

Innocenty IV 1244 r. pochwalił Ludwikowi IX to gorliwe wykonanie życzeń poprzednika, polecił jednak Eudesowi legatowi ściślejszy rozbiór rzeczy, i tolerować to pozwolił, co cierpieć można ⁶⁾. Legat przyniesione potępił księgi, o innych dać obiecał wyrok.

Honoryusz w 1286 r. w Anglii, poleca surowość na Talmud. Biskupi, znajdujący podług swego wyznania w kanonach, że Żydzi przeznaczeni są do niewoli, a chrześcijanie do wolności, chętnie posłuszeństwo poświęcili najwyższemu zwierzchnikowi ⁷⁾. Jan XXII w 1320 r. palić każe Talmud, ale Żydów od gwałtów bronić porucza ⁸⁾. W 1338 r. skrwawienie hostyi przez jednego kleroika w Passawie, uzbroiło lud przeciwko Żydom, któ-

¹⁾ Fleury t. 13 p. 181.

²⁾ Ep. li. 2, Ep. 30.

³⁾ Ka. 65 a w kilku edycjach karta 15.

⁴⁾ Odoryk Raynald pod r. 1236 Nro 48.

⁵⁾ Fleury t. 17 p. 396.

⁶⁾ Tamże.

⁷⁾ Conc. t. XI, p. 2163. Sobór ten był w Excester 1287 r. 16 kwietnia.

⁸⁾ Fleury t. 19, p. 288.

rych sprawcami tego występku nazwano ¹⁾). Władza papieska potwarcę kazała karać, Żydzi ocalonymi zostali ²⁾). W czasie powietrza 1348 r. przeciwko wściekłości ludu, której Żydzi byli przedmiotem, bulla papieska jedyną była obroną ³⁾). Sobór bazylejski 1434 r. rozkazał, aby przymuszać Żydów do słuchania słowa bożego, posyłać do ich szkół ludzi uczonych, dla nawracania. Ponowiono przepis, aby chrześcianie z nimi nie obcowali, nakoniec postanowiono, aby mieli znaki różniące ich w ubiorach z chrześcianami ⁴⁾).

Liczne pisma twierdzą, że papieże wydawać mieli *brevia* Żydom na lichwiarstwo; czytałem podania o tej swobodzie; pewności że były, nie widzę ⁵⁾).

§. III.

Zkąd Żydzi do nas weszli, i jakiego doświadczyli losu.

Kiedy do nas Żydzi weszli, rzeczą jest niewiadomą. Rozmnożyli się od czasów niepamiętnych, jak Naruszewicz mówi ⁶⁾); od niemieckich krajów przystęp był łatwy. Taż sama wygoda, którą czynili w Niemczech, była zapewne ich zaletą w naszym kraju. Było u nas złoto,

¹⁾ Raynald pod r. 1338.

²⁾ Tamże.

³⁾ Raynald pod r. 1348 n. 33.

⁴⁾ Na sessyi 19. Labbé *Conc.* t. XII p. 547. Mam tej szczególnej sessyi wyrok z pieczęcią, z soboru do Polski przysłany.

⁵⁾ Fischer *Handelsgeschichte* w t. II obszernie w tej mierze mówi, przywodzi Höberlina, iż te przywileja czytał. Wiadomo jest uczonemu światu, jak Fischera dokładność jest podległą powątpiewaniu. W tak ważnym przedmiocie, chciałbym czytać całych nadań wyciągi, których mieć nie miałem sposobności.

⁶⁾ *Historja polska* t. VI. k. 13. Marcin Gallus Judytę pierwszą żonę Władysława Hermana wychwalając, przytacza te słowa: *Multos Christianos de servitute Judaeorum suis facultatibus redimebat.* Toż samo Anonim. ed. Sommersberg. t. I. pag. 24 twierdzi. Musieli tedy być Żydzi już możni, kiedy taki handel ludźmi prowadzili.

srebro i ziemiopłody, musiał być handel; byli zatem i Żydzi, mówi siedmnastego wieku pisarz Wacław Grabowski ¹⁾; ten wniosek nosi cechę prawdy, gdy się przeniesiemy do tych wieków, w których kupiectwo było w ręku plemienia Izraela. Prześladowania Żydów w 1096 r. przeniosły ich znaczną liczbę z Czech ²⁾. Pochód z niemieckich krajów dowodzi także, że Żydzi nasi w podziale obrządków niektórych i odprawowaniu modlitw, mają wspólność z niemieckimi współbracią ³⁾, i językiem popsutym niemieckim mówią.

W ruskich zaś krajach, które oręż Bolesława I zajął, widzimy że 1112 r. żołnierze polscy zrabowali domy Żydów w Kijowie ⁴⁾. Wnijście do tej części południowej Polski, było bardzo łatwe; wyjaśnić je jednak należy. Mieliśmy długo z podań rabinów, że ku nadbrzeżu Kaspijskiego morza i koło Wołgi, były królestwa żydowskie. Niedawno wydany arabski jeograf Ebn Haukal w początku dziesiątego wieku żyjący, zaświadcza, że nad rzeką *Atel* ⁵⁾ czyli Wołgą, było królestwo kwitnące, rolnictwem sławne, w którym Żyd był królem, dziewięciu miał kadych i tysiąc dwieście żołnierzy na swoim żołdzie. Miasto nazywało się *Bat*, i wszystkich religij ludzie tam mieszkali ⁶⁾. *Massoudi* drugi jeograf

¹⁾ W piśmie o Żydach w Koronie 1611 r. 4 na k. 3.

²⁾ Kosmas Pragensis pod tym rokiem; kronika Jana Marignola XIV wieku pisarza. *Monumenta Bohemica nusquam antea edita*, a Dobnero, Pragrae 1768 r. t. 2 p. 182 dodaje pod tym samym rokiem, iż Żydzi prześladowani przesyłali swoje bogactwa do sąsiedzkich krajów. *Dux (Vratislaus) fecit eos bonis omnibus spoliari, impropersans eis, quid portassent, quando adducti fuissent patres eorum de Jerosolymis, et vendebantur eorum triginta pro denario uno.*

³⁾ Księgi rytualne zwane *Minhagin* są wspólne polskim, litewskim, czeskim, niemieckim, morawskim Żydom. Inne są dla włoskich, inne dla hiszpańskich, inne dla jerozolimskich. Buxtorf *Synagoga Judaica* ed. Basil. 1690. 8. p. 8.

⁴⁾ *Milites in deditionem versi, deinde singulos Judaeorum in Kijów consistentium domos invadunt, et diripiunt.* Długosz pod tym rokiem.

⁵⁾ Mojżesz Choreński ed. Wishtonów r. 1733 p. 355 nazywa Wołgę *Ethel*. Konstantyn Porfirogenit *de administrando imperio* p. 337 daje imię tej rzecze *Athel*.

⁶⁾ *En Araban Trauveller of the tenthantury translatet from a manuscript in his own possession.* London. 1800. 4.

arabski ¹⁾, a współczesny Ebn Haukulowi mówi, że w stolicy *Khozarów* liczba znaczna była Żydów, chrześcian i pogan. Król i celniejsi urzędnicy byli Żydami. Przyjęli tę wiarę za Kalifa Haruna Al-Raszyda w drugim wieku Hegiry, czyli ósmym naszej ery. Massoudi nazywa stolicę *Amol*, i o drugim miejscu *Semender* mówi. To o siedm dni jazdy było od Amola, a ośm od Derbentu. Wezyr tego króla wtenczas kiedy pisał, był mużłman Ahmed. Jak daleko tym dwom twierdzeniom mamy wierzyć, jaką rozległość i trwałość tym państwom mamy naznaczyć, jest rzeczą obcą memu dziełu ²⁾, lecz winniśmy to wyrazić, że Nestora mnicha świadectwo ³⁾ jest wyraźne, że Żydzi z *Khozarów* królestwa, chcieli do swej wiary nawrócić Włodzimierza W. On im odpowiedział, że gdy Jerozolimy nie mają, Bóg na nich nie jest łaskawym. Gdyby Żydzi znaczenia nie mieli, nie odważyliby się wachającego w wyborze religij nawracać książęcia. Tak więc przez różne sąsiedztwa i handlowe związki, mogli Żydzi pomału wchodzić, a potem osiadać. W XI wieku pisali ruscy Żydzi książki ⁴⁾. W XII wieku wędrownik Benjamin z Tudeli, objeżdżał wielką część świata dla widzenia synagog; o naszym

¹⁾ Massoudego znam *dans le premier volume des notices et extraits des manuscrits de la Bibliotheque du Roi. Ed. Par. 1788 r.* pod artykułem Massoudi. Miałem także wypis z jego rękopismu, przysłany z paryskiej biblioteki.

²⁾ O królestwach żydowskich u pisarzy tego narodu mamy wiele, najwięcej fałszywych wiadomości, jak w podrózniku Abrahama Peritsola znajdujemy wiele dowodów. O istotnem panowaniu Żydów w części Arabii patrz w t. IV *Novi Commentarii societatis Göttingensis* rozprawę pod tytułem: Gvilh. Francisci Valesii *Historia rerum in Homeritide saeculo VI, cum a rege Judaeo contra Christianos, tam ab Habessinīs ad hos ulciscendos gestarum*. Część pierwsza rozprawy jest na k. 1, część druga na k. 40.

³⁾ Ed. lipskiej 1774 r. p. 101.

⁴⁾ W Bibliotece watykańskiej nro 300, za świadectwem Assemaniego *Cat. Bibl. Vatic.* p. 288, jest ms. *Alf Hathore* czyli nowy wykład ksiąg Mojżesza, 1094 r. *in Russia* pisany. Jest on wpisany w ms. Cod. późniejszy.

kraju mało, o synagogach nie wspomina¹⁾. Za Mieczysława Starego władza krajowa broniła Żydów od studentów²⁾. W początku trzynastego wieku posiadali Żydzi wsie³⁾, przybyła znowu część Żydów z Czech. Te przywileje które mieli w tym kraju, były rękojmią ich bezpieczeństwa⁴⁾. Takie same nadanie udzielił im Bolesław wielkopolski książę 1264 r.⁵⁾. Kazimierz W. potwierdził i rozciągnął ten przywilej do tych krajów, które władzy Bolesława nie podlegały. Niewiem, czyli ten król wydał inne jeszcze przywileje, które miały mieć podług niezgrabnego wyrazu Długosza, śmierdzący zapach⁶⁾; lecz o innem nadaniu nie mamy żadnych dowodów. W protekcyi którą Kazimierz dawał Żydom, wielu tylko chciało widzieć władzę miłości Esterki⁷⁾ nad królem kochankiem, a Niemierzy i Pełki ojcem⁸⁾. Nie-

1) Ed. Bergerona 1735 r. t. I p. 65 mówi o Pradze, o Kijowie i o całej tej przestrzeni w kilku wierszach.

2) Około 1176 r. *Judaeum scholares casu percusserunt, iidem pae-nae, ab iisdem iudicibus, tanquam sacrilegi adiciuntur*. Vincentius Kadłubek ed. Lipskij 1711 r. p. 753.

3) Przywileje 1203 i 1207 r. in *Cod. Diplom. Silesiae* Sommersberga: *Villam falconariorum in Wratislaw, quam Judaei Joseph et Chazkiel habuerunt*.

4) Urządzenie Żydów w tym samym porządku jak w przywileju Bolesława, patrz w Monse *Versuch über die älteste municipal Rechten in Böhmen*. Przywilej Ottokara 1268 r. dla Żydów morawskich, jest w *Abhandlungen der Bömischen Gesellschaft*. 1787 r.

5) *In civitate Kalisz in crastino assumptionis Beatae Virginis Mariae*.

6) *Ad preces quoque praefatae Ester Judaeae et concubinae, exorbitantes praerogativas et libertates, per literas, singulis Judaeis in regno Poloniae habitantibus, quae falsa scripta a quibusdam insimulabantur, et quibus Divina Majestas contumeliatur et offenditur, concessit, quorum faetor olidus, etiam in hanc diem perseverat* p. 1110. Długosz który to pisał, umarł 1480 r.

7) Ester Żydówka z Opoczna, po Rokiczance Czeszce została nałożnicą Kazimierza W. ożenionego wtenczas z Adelajdą córką landgrafa heskiego. Mogiłę w której miały być zwłoki Esterki złożone, pokazują w łobzowskim ogrodzie pod Krakowem. Miałem Esterki współczesny, ile się zdawało, portret; ten podczas ostatniej rewolucyi zginął.

8) Niemiera i Pełka byli nieprawi synowie spółdeni z Esterki

nawiść nazwała tego dobroczyńcę kraju Aswerem ¹⁾. Wielu zapomniało, że Kazimierz wyższy nad wiek, któremu panował, podnosił miasta, handel ubezpieczał, usuwał ucisk przez możnych rozbójników zrzadzany, że nakoniec grób jego kosztem narodu wystawiony ²⁾, łzami wywołujących jego cienie ³⁾ był zroszony, a pamiętać tylko chcieli, że Kazimierz miał słabość dla pięknej Żydówki. Usuńmy pochwały i potwarze, któremi tego ostatniego na tronie potomka Piastów okrywano.

W półpięta wieku po jego ustawach, sądzić się godzi bezstronnie o ludziach, dla których pisano prawa, i o człowieku, który je wydał. Kraj nasz obfity a nie-ludny, potrzebował przemysłu; Żydzi wycinani w Niemczech w czasie powietrza 1349 r., przynosili do nas swoje bogactwa. Handel pieniędzmi był w ich ręku. Chrześcianin go dotknąć się jeszcze nie śmiał. Dwa miasta, jedno pod Krakowem, drugie niedaleko Lublina noszą jego imię. Drugie jeszcze i dzisiaj składem szpichlerzów sławne, miało wysyłać na morze bałtyckie ziemiopłody, a pierwsze dostarczać rzemieślników, którzy przerobieniem produktów, powiększoną okazywali cenę. Godzi się nawet wierzyć, że ogromne dawali obcy Żydzi su-

Tym samym i trzeciemu Janowi Bogucie darował Kazimierz W. dobra: Kuław, Jarzynóż i Drugmią przez testament. Anonim Archidya-akon ed. Sommersberga toż samo mówi, przekształciwszy imiona, które z Długosza wyjąłem. Kiedy po śmierci Kazimierza W. a przybyciu Ładwika króla, rozważano dary testamentowe Kazimierza, uchylono nadania Pelce i Niemierze służące. Anonim na kar. 102: *Słabsi tracili prawo do darów ojca, mocniejsi nadania i obietnice umarłego umieli uczynić ważnemi.* Patrz Hist. Naruszewicza. Długosz mówi z powieści: *fertur*, iż córki Kazimierza z Esterką z pozwolenia króla zostały Żydówkami. Kromer już tę wiadomość za niewątpliwą ogłosił.

¹⁾ Ks. Wacław Mojecki w dziele: *Okrucieństwa, mordy i zabory*, k. 9. Sleszkowski i inni.

²⁾ *Arbitrantibus universis statibus, singulari eum decorando mausoleo, qui singulari in patriam et ecclesiam cracoviensem usus est charitate.* Długosz dziejopis narodu a kanonik krak. złączył sławę króla z dzieł wielkich dla ojczyzny, z wdzięcznością kapituły, której był członkiem.

³⁾ Patrz rozdział o chłopach.

my, które stawiały króla w sposobności, liczne podnosić miasta ¹⁾). Kraków był jednym z czterdziestu czterech miast spowinowaconych anzeatycznego związku ²⁾). Pełny był skład towarów w gmachu jeszcze dziś w Krakowie przypominającym Kazimierza ³⁾). Kupiec chrześcianin nie sarkał na Izraelitę, a kiedy handel kwitnął pod cieniem wolności, chrześcianin w kościele, Żyd w szkole błogosławił niebu za jedną ojczyznę, i za równą sprawiedliwość. Witold w takim, a może w gorszym stanie znalazł Litwę, jak Kazimierz Polskę. Ten sam przywilej nadał litewskim Żydom ⁴⁾). W osobnym przedziale stawiamy pod sąd czytelnika i ten przywilej, i powody do tych ustaw, które bez objaśnienia z dziejów nie były dobrze, przynajmniej w swoich celach, rozumiane ⁵⁾). Umarł Kazimierz Wielki ⁶⁾), słabła tęgosc rządu. Bezpieczeństwo i los Żydów zależał od ich trafności, cnoty i win rządzców, a często od małych przyczyn. Następca Kazimierza Ludwik, nie odziedziczył widoków wuja, ogłosił wypędzenie Żydów. Uczony Kromer, zdaje się tę czynność usprawiedliwiać ⁷⁾). Za Władysława Jagielly, zachęcił Budek kapłan w 1407 roku pospółstwo w Krakowie do rokoshu. Padli ofiarą Żydzi oskarżeni o zabójstwo dziecięcia ⁸⁾). Kazania Stanisława

¹⁾ Wacława Grabowskiego o Żydach w koronie 1611 r. 4. p. 9.

²⁾ Kiedy Kraków zaczął i przestał być spowinowaconem miastem anzeatycznym, pewnie dojść nie mógłem. W pismach miast anzeatycznych do Zygmunta Augusta, które są w składzie archiwum miasta Gdańska, a magistrat udzielić mi raczył, są wzmianki, że to miasto samo przestało być spowinowaconem anzeatycznym miastom. Mam jednak różne ślady, które mnie może doprowadzą w rozprawie innego rodzaju do oczywistości, i postawią mnie w sposobności, mało wiadome w tej mierze odkryć szczegóły.

³⁾ W środku rynku tego miasta jest gmach obszerny zwany Su-kiennica.

⁴⁾ 1408 r. ten Przewilej jest wypisany na początku pierwszego statutu lit.

⁵⁾ Patrz §. IV.

⁶⁾ 1370 r.

⁷⁾ Li. 13. ed. 1554 r. p. 347.

⁸⁾ Li. X. p. 186. Długosz i wszyscy pisarze polscy. Długosz ten wypadek mieni być skutkiem zemsty od Boga.

z Szkalmierza, przed tymże królem miane, zawierają nagany Żydów i zachęcenie ogólne aby ich uporządkować¹⁾. Za tego panowania Żydzi zostali oskarżonymi, iż hostye ukradzione nożami pokłóli; te uszanowaniu wiernych w Poznaniu do tych czas wystawionemi zostają, i w procesyi na Boże Ciało Żydzi w tem mieście chodzili z wielkimi nożami. Nie doszedł czasów naszych wyrok królewski, mamy o jego jestestwie pewne dowody. Za Kazimierza W. podobny, choć nieco mniej głośny był wypadek w Krakowie, na którego pamiętkę stoi kościół Kanoników regularnych. Wydane były za Władysława Jagiełły statuta całej duchownej prowincyi gnieźnieńskiej²⁾, a przepisawszy słowa dawnych synodów, iż Polska jest nową osadą chrześcijańską³⁾, postanowiono, aby chrześcijanie biesiad z Żydami nie odprawiali, na ich weselach i ucztach nie tańcowali, mięsa od Żydów nie kupowali; nakazano aby Żydzi nosili z sukna czerwonego koło wyrzniete na sukni; a jeżeli będą nieposłusznymi, miejscowy biskup ma ich karać; chrześcijanie żadnego związku z nimi mieć nie powinni. Jedną tylko mają mieć w mieście synagogę. Razem z Chrześcianami mieszkać nie mają, do łaźni z chrześcianami chodzić nie będą. Nadto osobliwsza jest ustawa, iż gdy w tem miejscu gdzie Żydzi mieszkają, mieszkaliby chrześcijanie, od których pleban miałby mieć pożytek, biskup powinien oznaczyć, wiele plebanowi płacić powinni Żydzi⁴⁾. Ta ustawa co do słowa w późniejsze synodalne konstytucyje za Stefana króla⁵⁾ i Zygmunta III⁶⁾ przeniesioną została. Motłoch ludu

¹⁾ W ms. biblioteki akademii krakowskiej.

²⁾ Li. V tit. *de Judaeis* wydrukowane razem z statutami państwa, pierwszej edycyi, bez miejsca druku, zapewne przed 1496 r., następnie z synodami wrocławskimi 1512 r. w Wrocławiu 1523, 1576, 1630 w Krakowie.

³⁾ *Cum autem terra Polona sit in corpore Christianitatis nova plantatio.*

⁴⁾ Li. 5. w dawnej edycyi, l. 4. w nowej.

⁵⁾ 1579 r. pod Karnkowskim arcybiskupem gnieźn.

⁶⁾ 1630 r. pod Janem Wężykiem.

który uzbrajał się na Turków 1464 r. podniósł broń przeciwko Żydom krakowskim. Niedoleżny w obronie uciśnionych magistrat, ukaranym przez Kazimierza Jagiellończyka został ¹⁾. Za Jana Olbrachta, z miasta Krakowa do przedmieścia czyli do drugiego miasta Kazimierza przeniesiono Żydów ²⁾. W roku 1496 ³⁾ wyrzekło prawo, że Żydzi większemi swobodami jak chrześcianie szczyć się nie mają, pieniądze dane na dobra i zapisy tracić powinni, w ostatku dołożono bez żadnego wyjaśnienia, iż nadane swobody które są przeciwne prawu bożemu, uchylają się. Alexander chciał Żydów wypłenić, jeśli niezgrabnemu jego chwalcy wierzyć mamy ⁴⁾. Kiedy układano statut 1505 r., umieszczono przywilej Bolesława książęcia z potwierdzeniem Kazimierza W. z tym dodatkiem: że ten przywilej ma służyć przeciwko Żydom, on zaś potwierdzenia temu przywilejowi nie daje ⁵⁾. Przyłuski ⁶⁾ chwali Alexandra, że ofiarowanych darów od Żydów nie przyjął; my równie chwalimy wstręt od łakomstwa, ale dziwimy się, że pisarz, który chciał być prawodawcą, nie uważał, że to prawo, któremu potwierdzenia odmówił król, zostało w swojej mocy: chrześcianin nie otrzymał większego wsparcia, a Żydzi na bezskuteczną nienawiść sarkać tylko mogli. Za Zygmunta I prześladowani i odarci w Czechach Żydzi ⁷⁾, otrzymali upewnienie bezpieczeń-

¹⁾ Kromer l. 15.

²⁾ Kromer l. 30. Zdaje się, że wtenczas umowa z Żydami była utworzoną, bo do układu w tej mierze zrobionego odwołuje się synod 1542 r.

³⁾ Vol. Leg. l. p. 254.

⁴⁾ Jacobi Zborowski can. sandom. ad Sm. Alexandrum regem 1502 r. 4 u Hallera w Krakowie. Lecz ta pochwała zdaje się bardziej satyrą, przynajmniej podług naszego objęcia: *Cum vis esse Apostolus ad convertendos Judaeos, gladium e vagina educere satagis ut etiam sic coacti, fidem feliciter excipiant.*

⁵⁾ *Quod nos Alexander rex, non corfirmatione speciali, sed ad cautelam defensionis contra Judaeos, privilegiis in istum codicem congestis, adscribi mandavimus.*

⁶⁾ W statutach 1553 r. wydrukowanych w Glossie de Judaeis.

⁷⁾ Otto Kranichsteins *Versuch einer Geschichte der alten und neuen*

stwa w naszym kraju, jak ci którzy dawniej przybyli ¹⁾. Turecki cesarz żądał przejścia Żydów do swego państwa. Porozumieni o wychodzenie, zatrzymani pod strażą zostali. Wielu jednak wyszło ²⁾. Bielski upewnia ³⁾, że Żydzi widząc w swarach o religią chrześcijańską powątpiewanie o jej prawidlach, namawiali chrześcijan do swojej wiary, i obrzezanych odsyłali do Wołoszczyzny. Kazał Zygmunt karać winowajców; Żydzi prosili cesarza tureckiego o przyczynne listy do króla, aby im wolno było jeździć. Cesarz dał tę odpowiedź, iż niebawnie chrześcijanie wypędzi, a im nada wolność. Nie zgadza się jednak to twierdzenie z współczesnymi aktami ⁴⁾, i gruntować się musiało na gminnej powieści. Sprzeczne były zdania sejmujących o Żydach na kilku sejmach; jedni chcieli ich wypędzać, drudzy odbierać im handel, inni zupełnie pozwalać wszystkich swobód ⁵⁾. Miłość prawdy każe wyznać, że akta Chojeńskiego kanclerza ⁶⁾, i życie Piotra Kmity przez bezimiennego zostawione ⁷⁾, składają świadectwo, iż pieniądź stwarzał, przeciągał

Toleranz in Böhmen, w Abhandlungen der Gesellschaft von Böhmen na rok 1785 p. 219 kazano Żydom wyjść z Czech; nim doszli do granicy, obdarto ich ze wszystkiego co posiadali.

¹⁾ 1542 r. księ. metr. kor. 64 p. 12.

²⁾ Ta cała okoliczność wyjaśniona jest w liście Zygmunta I do Piotra Kmity 1540 r. 9 lipca, który za Żydami mocno się wstawiał. t. 16. p. 170. ms. Tomickiego mojej biblioteki.

³⁾ Ed. 1597 8. p. 580.

⁴⁾ W 1548 r. mamy dwa listy cesarza tureckiego do Zygmunta I pełne oświadczeń przyjaźni. Wspomniane akta Tomickiego, korespondencya króla z Kmitą, zupełne o tej okoliczności zachowują milczenie. Nadto Bielski zdaje się mówić o zakazie jeżdżenia na Wołoszczyznę; mamy dowody, że handel był wtenczas nieprzerwany z Turczyzną, a taki odkaz dowodziłby nieprzyjaźń.

⁵⁾ Dzieje sejmowe 1532 i 1534 r. w t. 16 aktów Tomickiego.

⁶⁾ Są one w mojej bibliotece pod imieniem aktów Tomickiego w t. 16. p. 59. Obwinieni są o wzięcie pieniędzy królowa, różni panowie i będący przy dworze Włochy. *Etiam nuntii dona acceperunt a Judaeis, et remisse egerunt.*

⁷⁾ Ed. Lipskiej 1711 p. 1611. *Judaeos deplumabat (Piotr Kmity) commotis et concitatis in eos clamoribus nuntiorum terrestrium, vel ad restringendam eis mercaturae licentiam, vel ad futura inhibenda, vel ad*

i odsuwał prześladowanie. Śmieszna jest skarga na Żydów w 1538 r., choć tyle razy powtarzana i w naszych czasach, że Żydzi kupowali woły i inne produkty na Wołoszczyźnie, a za granicę państwa wyprowadzali, i odbierali chrześcianom zarobki, a kraj przez to się uboży ¹⁾. Władza duchowna pierwiej przez rozniesione pisma ²⁾, później przez urzędową uchwałę r. 1542, tyle razy potem ponawianą ³⁾, żądała aby synagogi nowe były zrucone, a pewna liczba Żydów tylko zostać mogła. Domagała się usilnie też władza dawniejszych ustaw wykonania ⁴⁾. Bronili się Żydzi pieniędzmi więcej, a mniej piśmienną obroną, choć i tę drukiem z niepospolitą trafnością wydaną, upowszechnili ⁵⁾. Okazują oni w tej książeczce, że religije się odmieniają (to pismo bowiem było wydane w czasie szerzącego się Lutra wyznania), a że ludzie nie powinni się prześladować; że Żydzi prowadzą handel ziemiopłodami, przynoszą tedy nie wynoszą pieniądze; że lepiej ich mieć z wyznaniem które jest wiadome, niż żądać hipokryzyi. Wyrażają że w Polsce rzemieślników Polaków prawie niemasz, a kupców koło pięciuset jest tylko. Żydzi

usuras minuendas ac tollendas. Ad haec avertenda Judaei collata in commune pecunia, ingentia ei munera offerebant. Hac eadem ratione mercatores cracovienses emulgebat proposito, ac promulgato rumore de permittenda ex totius Conventus decreto libera Judaeis omnis generis mercatura, quod scilicet Judaei parvis lucris contenti, merces suas minoris quam christiani mercatores vendere solerent. Hinc hi ipsi mercatores, rebus ac lucris suis metuentes, munera magna Kmitae dabant, quo vetus mos mercandi conservaretur, et Judaei in pristina eorum restricta mercatura continerentur.

¹⁾ Instrukcyja do króla 1538 r. Legati l. IX p. 280 w mojej bibliotece.

²⁾ *De stupendis erroribus Judaeorum. 1541 r. Cracoviae*, bez wyrażenia pisarza.

³⁾ Ta uchwała jest najprzód w aktach tego synodu 1543 r. 4. w Krakowie drukowanych, później w Edycyi 1579 na kar. 115 ed. Pragskiej 1590, na kar. 44, ed. 1630 r. na k. 265.

⁴⁾ Synodu 1420 r.

⁵⁾ Bez miejsca druku i pisarza. *Ad quaerelam mercatorum cracovien. responsum Judaeorum de mercatura MDXXXIX. 8.*

zaś mają 3,200 kupców, a trzy razy tyle rzemieślników. Niech kupiec chrześcianin nie zbytkuje, a niech taniej daje niż Żyd, każdy od niego kupować będzie; nakoniec odważają się mówić, że nie podlegają władzy kościelnej, której dekretami ich straszą, ale królów, pod których opiekę oni przyszli i tu mieszkają. Po takim okoliczności wyjaśnieniu, rzućmy oko na prawo o Żydach za tego panowania.

Cła trzymać, jakiegokolwiek urzędy Żydom sprawować ¹⁾, targować i kupezyć im we wsiach nie wolno ²⁾. Zakłady czyli *vadia* kancelarya królewska nie wskaże dla szczególnego Żyda, tylko dla całej społeczności ³⁾. Mieszkający Żydzi we wsiach i miasteczkach królewskich, nie mają spodziewać się opieki od króla ⁴⁾. Chodzić winni w czapeczkach żółtych ⁵⁾. Biorący przywileje lub wyjmujący jakie papiery, tyle płacić powinni ile kancelarya zechce ⁶⁾; do poborów na wojnę podwójnie należeli ⁷⁾. Miał być sposób kupiectwa Żydom oznaczony ⁸⁾. W Litwie uwolnieni Żydzi zostali od opłat, które rabini dawali ⁹⁾. Pośtanowiony został zwierzchnik, który na wszystkich Żydami litewskimi miał zu-

¹⁾ 1538 r. V. L. I. p. 524.

²⁾ Tamże.

³⁾ Tamże. Kancelarya królewska, jak w aktach metryki widzimy, wydawała listy, w których dla większego wrażenia bojaźni, na przestępujących dodawano zakład, to jest, jeśli kto przestąpił tę ustawę, taką sumę jaka była wyrażona miał zapłacić.

⁴⁾ 1539 r. V. L. I. p. 550.

⁵⁾ 1538 r. V. L. I. p. 525.

⁶⁾ 1511 r. V. L. I. p. 375.

⁷⁾ Taxowano ich we dwoje więcej jak chrześcian; patrz uniwersały poborowe 1503, 1511, 1519, 1523, 1528, 1533, 1538, 1543, 1545 roku.

⁸⁾ 1538 r. V. L. I. p. 525.

⁹⁾ 1506 r. w aktach metryki lit. w t. VII, w oryginale na k. 129, w kopii na k. 138, Żydów łuckich od płacenia 12 kop groszy litewskich corocznie za rabina uwolnił. Od 1660 r. powszechnie w dobrach królewskich rabin opłacał staroście swój urząd. Szlacheckich dóbr właściciele poszli za tym przykładem, i do ofiary podatkowej ten dochód dodany został.

pełną zwierzchność, całej społeczności interesa miał u króla sprawować ¹⁾). Witolda zaś przywilej na początku statutu Zygmunt I ogłosił ²⁾).

Za Zygmunta Augusta ³⁾ po przybyciu Lippomana nuncjusza, spalono Żydów z Rawy, obwinionych o kradzież hostyi ⁴⁾). Jeśli złutrzeni pisarze ten czyn ganili, nie przepisujemy to tylko ich ludzkości, ale także różnemu religijnemu mniemaniu, i że jedna Luterka była w tę sprawę wmięszana ⁵⁾). Owszem Przyłuski augs-purskiego wyznania, więcej powstaje przeciw Żydom ⁶⁾), niż Hozyusz ⁷⁾). Żywiej ich gromi mistrz języka polskiego Rej z Nagłowic ⁸⁾), niż biskup kamieniecki Białobrze-

¹⁾ Pierwszy taki Żyd starszy, był Michel z Brześcia. Jest w t. VII metryki lit. w oryginale na k. 583, w kopii na k. 696. rozkaz Zygmunta I. 1506 roku, przywilej nominacji tego Żyda. W tychże aktach są przywileje dla następców tegoż Michela. Z takiego postanowienia starszych wyniknęli arcyrabini, którzy w miastach królewskich, a nawet w miastach wielkich panów sprawowali jurysdykcją. Na Wołyniu był arcyrabini w Ostrogu. Zwyczaj i wspomnienie jego urzędu w jednym uniwersale podskarbiego nadały mu tę władzę.

²⁾ Michałon ed. Baz. 1615 r. p. 25 pisząc za Zygmunta I, oskarża Żydów o liczne występki popełnione w Litwie, i całą moc obelgi przeciwko nim wywiera.

³⁾ 1556 roku.

⁴⁾ Bzowski pod rokiem 1556 n. 25. p. 337. Joachim Bielski. — Lubienieccii *historia reformationis Poloniae* li. 3 c. 4 p. 76, 77. Domalewicz in *Serie Archiepiscoporum Gnesnen.* p. 304. Lippoman w listach; ms. w mojej bibliotece opisują ten wypadek. Z tych sprzecznych jednak opisań widzieć można, że w tej całej sprawy rozsądzeniu, przewodniczył nierozsądny zapal.

⁵⁾ Patrz opis dziejopisów augs-purskiego wyznania i Socynianów, tego wypadku. Kto czytał pismo Lutra 1543 r. wydane przeciwko tolerancji udzielonej Żydom, ten się przekona, że wyrozumiałość dla inaczey wierzących nie była cnotą Lutra.

⁶⁾ W statucie 1553 r. wyliczywszy prawa srogie rzymskie przeciwko Żydom, dodaje: *quae (leges) apud nos desiderantur*, i nie oszczędza obelg.

⁷⁾ Hozyusz w dziele *Confessio Fidei Catholicae* 1551 r. wydanem ed. wiedeńskiej 1560 r., dwa razy tylko o błędach żydowskich wspomina.

⁸⁾ W Postylli u Mateusza Wierzbęty 1557 r. w Krakowie wydanej, w liście I, jest tylko lekkie wspomnienie o błędach żydowskich, lecz w wyłożeniu Męki P.ńskiej przed zgromadzonemi panami i chrze-

ski w Postylli ¹⁾. Czyny Zygmunta Augusta były często w sprzeczności. Postanowił król na początku panowania pobór coroczny po złotemu ówczesnemu ²⁾ od głowy męskiej i kobiecej; nie kazał przymuszać do tego ciężaru szlacheckich Żydów, lecz dodał, iż niepłacący nie będą mieli tych swobód, które tylko Żydom królewskim służą. Jeden poborca na cały kraj ustanowiony ³⁾. Tak ogromnej opłaty naznaczenie, musiało pociągnąć fałszywą za sobą lustracją, kiedy tylko 16,589 Żydów obojej płci narachowano ⁴⁾. Kazano im dawać do mennicy srebro podług dosyć niskiej ceny ⁵⁾, a handel ścieśniono. Zakazano handlować końmi pod karą śmierci ⁶⁾. Z miastami poruczono o handel zawierać umowy ⁷⁾, a nad wzajemny opis kupczyć nie mają prawa ⁸⁾. Ustawnie używano Żydów do arend różnych dochodów ⁹⁾, a najsurowiej zakazywano prawami, aby ani zup, ani ceł, ani żadnych najmów nie trzymali ¹⁰⁾. W tej nowej ustawie synody dyecezyonalne ¹¹⁾ i niektórzy pisarze znajdować chcieli zakaz trzymania szynków. Powszechny w czasie tej ustawy i po jej ogłoszeniu

śmiańskim ludem tegoż roku wydrukowanym, w liście 8 woła, aby wszyscy chrześciance lepiej wypleniali Żydów, jak siebie wyplenić przez nich do woli.

¹⁾ ed. krak. 1581 r. Ta Postylla mało czytana, zawiera rozrzucone piękne myśli i wyrazy.

²⁾ zło. 9 gr. 18¹⁸/₅₁

³⁾ 1549 r. Ks. metr. kor. 77 p. 214. Przywileje. *Nostris Judaeis concessa sunt*, słowa ustawy.

⁴⁾ Patrz księgę percepty z r. 1551, 52, 53 w mojej bibliotece.

⁵⁾ Uniwersał Zygmunta Augusta 1569 w metr. kor.; równy jest uniwersał 1578 r. 14 kwietnia Stefana króla w metr. kor. w ks. 91 p. 367, odwołuje się do dawnego zwyczaju, *juxta veterem consuetudinem*, Żydzi czystego srebra tysiąc grzywien dać powinni.

⁶⁾ Vol. L. 2. p. 607.

⁷⁾ V. L. 2. 1565 r. p. 690.

⁸⁾ 1567 r. tamże p. 725.

⁹⁾ Patrz akta i rejestra, tudzież noty ówczesne.

¹⁰⁾ 1562 r. p. 624. 1565 V. 2. p. 691 ponowiono tę ustawę pod karą konfiskaty, 1647 r. V. L. 4. p. 102.

¹¹⁾ Lipskiego synod łucki 1620 r., płocki 1733 r.

szeniu zwyczaj, przekonywa, że nie w tem rozumieniu brano wyrok woli najwyższej¹⁾). Broniono aby czeladź chrześcijańska u Żydów nie służyła, a żaden z pisarzów nie narzekał, żaden głos się nie podniósł, iż Zygmunt August upewnił Żydom poznańskim, iż ich władza śmiercią występnych podług ich prawa karać może, a opiekunem tego przywileju naznaczony był każdy generał wielkopolski²⁾). Musiała więc być opinija powszechna, jak w wielu innych była krajach, że Żydzi są oddzielnym narodem. Nie szczególnych tedy osób, ale ogółu należy pilnować, rząd ich wewnętrzny zostawiać im samym³⁾).

W Litwie upewnił Zygmunt August zwierzchność żydowską, iż będzie sprawować zupełną władzę nad społecznością. Odjął im wolność noszenia łańcuchów złotych i kruszcu drogiego przy pasach i szablach, ale pozwolił Żydówkom chodzić podług przemożności. Nadto pozwolił im nosić sygnety⁴⁾), na których albo święte imie Jerozolimy⁵⁾), albo rzeka *Sabba-*

¹⁾ Patrz akta ówczesne. Zaprzeczyć jednak nie można, iż pod imie ogólnie najmów ten wyraz podchodzi.

²⁾ 1571 r. w metr. kor. ks. 110 p. 61, starszym żydowskim pozwolono, *in omnibus criminibus et excessibus, Judaeos vel urbe pellere, vel etiam vita privare, et ut nulla pro hoc difficultas a moderno Palatino, et pro tempore existenti non inferatur*. Porucza się każdemu generałowi wielkopolskiemu, aby był do wykonania tej ustawy kommissarzem królewskim.

³⁾ Wacław Grabowski o Żydach w koronie 1611 r. p. 8.

⁴⁾ W statucie drugim; przepisano co do słowa w art. 8. statutu 3go.

⁵⁾ Między różnemi ułomkami aktów metr. kor. które nie były opravione, znalazłem spory urządzenie przed Zygmuntem I. 1540 r. wprowadzone, czyli Żydzi mają nosić sygnety z napisami. W obronie dosyć niezgrabnej jest wyraz, że tam jest wyryte święte imie Jerozolimy, i że za karę grzechów te pierścienie noszą. Alojzy Novarinus w dziele *Electa sacra* ed. 1629 r. F. na k. 442. mówi o tych pierścieniach: *Observatum est plerosque Hebraeos in annulis figuram Jerusalem gestavisse, idque praecipue praestitisse, cum a patria Babyloniae exules essent, ut saltem patriae memoria recrearentur, eam in annulis, quod assidue ad illam cogitarent adeo, ut corpore quidam ipsi a patria exularent,*

tion¹⁾ bywała wrytą. Kommendoni kardynał i poseł do Zygmunta Augusta, objeżdżając południowe nasze prowincye, chwali dosyć Żydów²⁾, świadczy ich znaczenie, uwiadamia że w stroju nie różnili się od Chrześcian, a w listach jego znajdujemy opisy ich sprawności³⁾.

W Prusiech za tego panowania, Żydzi wypędzonymi zostali⁴⁾.

patria vero ab eorum mentibus exularet nunquam, ad hunc ritum plerumque non insulse vocant illa Regii Prophetæ verba ps. 136:

Si oblitus fuero Jerusalem, oblivioni detur dextra mea.

W Katullu *in Argonauticis* i w Pliniuszu *Hist. nat.* li. 33. c. I. mamy, że Prometeuszowi starożytność także dawała pierścień, aby ustawnie patrzył na okruchy skały. Z podobnych wyobrażeń często bywają podobne wnioski.

¹⁾ O rzece Sabbathon w § VIII mówimy; Manasses ben Israel w dziele o nadziei Izraela na k. 65, a z niego Wolfius *Bibliothecæ Hebraicæ* 1715 r. t. 2 p. 141 mówi, że dwóch Żydów polskich z dalekiej drogi powróciwszy, wydało w niemieckim języku opisanie tej rzeki. Tę księgę później na żądanie Jezuitów na wrocławskim jarmarku spalono; teraz Żydzi różne pieczętki noszą.

²⁾ *Vie du Cardinal Commendoni par Gratien, traduit par Flechier. Paris 1614. p. 190* On trouve encore en ces provinces une grande quantité des Juifs, qui n'y sont pas méprisés, comme en plusieurs autres endroits. Ils n'y vivent pas miserablement des laches profits, des usures, et de leurs services, quoiqu' ils ne refusent pas ces sortes de gains, mais ils possèdent des terres, s'occupent au commerce, et s'appliquent même à l' étude des belles lettres, particulièrement à la médecine, et à l' astrologie. Ils ont presque partout la commission de lever le droit des entrées, et du transport des marchandises. Ils peuvent prétendre a une fortune assez considerable, et non seulement ils sont au rang des honnetes gens, mais quelque fois meme ils leurs commandent. Ils n'ont aucune marque qui les distingue des chretiens; il leur est meme permis de porter l' epée, et d' aller armés. Enfin ils jouissent du droit des autres citoyens.

³⁾ W kilku miejscach listów Kommendoniego które są w bibliotece Barberinich w Rzymie i w archiwum watykańskim, kópje mam u siebie, wspomina, iż jeden doktor Żyd miał przystęp do króla i do wielu panów. Zdaje się że to jest mowa o Szymonie z Gintzburga przełożonym poznańskim. Mówi, że listy bezpiecznie przez Żydów przesyła, lecz nie takie daje Żydom koło Krakowa i Warszawy mieszkającym pochwały jak ukraińskim.

⁴⁾ *Geschichte von Preussen* Baczko 1795 r. Königsberg 8. t. 5. p. 437.

Za Henryka Walezego oskarżono Żydów w Litwie, iż dziecko chrześcijańskie zamordowali. Wymowny Skarga, już tę dziecinę w żywotach świętych ze czcią wspomina; lecz następca Henryka Stefan ogłosił przez uniwersał, aby win dzieciobójstwa nie zarzucano Żydom, jako nie mającym morderczej nauki ¹⁾. Za tego panowania Klonowicz poeta, rymem dosyć szczęśliwym dotykał Żydów, i pogardzie ich oddawał ²⁾.

Za Zygmunta III wydawać zwierzchność duchowna ośmieliła się pozwolenia na stawianie synagog; zachował się ten zwyczaj aż do naszych czasów ³⁾. Często częściej dawać pozwolenia na drukowanie książek

¹⁾ 1576 r. W. ks. metr. kor. pod lit. A. F. p. 382.

²⁾ Pod tytułem *Victoria Deorum Sebastiani Sulimirscii* ed. 1583 c. 14 p. 73.

„*Abraamo se Judaeus jactare parente*
 „*Progenitum (si forte rogas) inglorius audet.*
 „*Quo nihil est levius, toto nil vanius orbe.*
 „*Qui se explere putat summi praecepta tonantis;*
 „*Si vicibus crebris in pelle notata susurrat,*
 „*Interea celebres usuris aggravat urbes.*
 „*Miris aucupius captans ignobile lucrum,*
 „*Et quamvis mercatur, aquas mercatur et auras,*
 „*Mercatur pacem et pretio venalia jura,*
 „*Unde tamen mercetur, habet, placetque monarchis,*
 „*Undeque consveti jaciatur sua semina lucri:*
 „*Quos dum praefecti spoliant, spoliantur ab illis.*
 „*Non etiam fiscus tali securus ab arte est,*
 „*Omnes usque adeo violentum fascinat aurum!*
 „*Haec est Abraami (si displicet) unica proles,*
 „*Justitiam, et primi mores imitata parentis,*
 „*Sed jam degeneres missos faciamus Haebreos,*
 „*Sordibus urbanis latent caenoque profundo,*
 „*Fortunis hominum simul insidientur, et ipsi*
 „*Intima qui fures in viscera sponte raptant.*
 „*Qui tineas hominum propriis in manibus abdunt,*
 „*A quibus admissis ingens arroditur orbis.*
 „*Et velut a veteri pereunt aerugine gentes.“*

³⁾ Patrz różne akta konsystorskie. Za ostatniego jednak panowania ust. wwały pomalą te nadużycia.

żek; zapewne ich nie czytano, gdyż w nich się znajdują lajania i najgrawania chrześcianom ¹⁾). Przecław Mojecki 1598 r. ²⁾, Miczyński w 1618 ³⁾, wyzionęli to wszystko, cokolwiek wściekłość przybrana w religijną gorliwość wydać może. Porozumiewał jeden z tych pisarzów o czary Żydów i z tego względu, że tyle znajdowali obrońców ⁴⁾. Dziennik sejmu 1618 r. ⁵⁾ okazuje, że jedni posłowie Miczyńskiego apostołem prawdy, drudzy wzruszycielem spokojności nazywali; a jeden był wyrzut, iż te mniemane czary były w zwozdających cnotę pieniądzech ⁶⁾. Tych dwóch pisarzów duchem ożywione były późniejsze, za innych panowań przeciwko Żydom pisma ⁷⁾. Sleszkowski lekarz rozgniewany, że Żydów doktorów używali chorzy, pisał przeciwko tej swobodzie wybrania z niewiernego ludu lekarza ⁸⁾, a w osobnem piśmie o powietrzu nie rumieni się głosić, że powolność rządu dla tego plemienia Izraela, jest przyczyną kary nieba w rozciągnięciu zarazy ⁹⁾.

¹⁾ Widzieć można dzieło pod tytułem *Jad chazakach*, Aarona z Kazimierza, potwierdzone przez urząd archidiecezyonyalny gnieźnieński 1557. 18 Januar. jak na ostatniej karcie to jest wymieniono.

²⁾ Okrucieństwa żydowskie, u Siebenejchera, przedrukowano 1618 i 1649 r.

³⁾ *Zwierciadło korony polskiej, urazy ciężkie i utrapienia wielkie od Żydów etc.* na sejm. 1618 r.

⁴⁾ p. 107.

⁵⁾ W ms. w mojej bibliotece.

⁶⁾ Tamże.

⁷⁾ Wąglicyusza. *Swawola wyuzdana żydowska* 1648 w Krakowie. *Lament dzieci pomordowanych przez Żydów* 1651 r. i liczne dzieła, z których wielka część w tytułach zapowiada albo stronność, albo nierozum.

⁸⁾ *Jasny dowód o doktorach żydowskich, iż nietylko duszę, ale ciało swoje na wieczne zginienie dają, którzy lekarzów żydowskich i Tatarów używają, od pewnego zakonnika napisany, a przez Sleszkowskiego doktora wydany 1623 r.* Przedrukowane to poziome dzieło 1649 w Krakowie.

⁹⁾ O powietrzu morowem w Kaliszu 1623 r.

Na początku tego panowania, statut litewski ¹⁾ przypuścił do szlachectwa przechrztów. Nie wiele skutku miała ta ustawa ²⁾; lecz potem, gdy potomkowie tych przechrztów wzmoogli się w majątki, zniżyć ich chciano ³⁾.

Jeśli za Władysława IV i Jana Kazimierza powstawało pospólstwo w różnych miastach przeciwko Żydom ⁴⁾, jeśli fałszywe zbrodnie im przypisywano ⁵⁾, wzdryga się pisarz wyznać winę rządu, iż Żydzi trzymając arendy w południowych prowincjach, nękali chłopów, i przyłożyli się do tego powstania, które wstydem i smutkiem naszych naddziadów okryło ⁶⁾. *Nie szukajmy w prawach surowości przeciwko Żydom; ale pilnować należy, aby nie byli w mocy nas obdzierać*, mówili kozacy posłowie do Jana Kazimierza ⁷⁾. Nie usłuchano tego głosu, i dopiero zwycięstwo pod Beresteczkiem zatrzymało zwycięskie hordy. Smutna w niedoleżności rządu była ostateczność, iż w tym przedmiocie była

¹⁾ R. 7 A. 16. Dojść nie mogłem za czyjem staraniem to prawo, w poprzedniczych dwóch statutach litewskich nie będące, umieszczonem zostało w trzeci statut. Mniemam, że gdy w Hiszpanii, podług świadectwa Mariany, pod r. 693 nadano wielkie swobody nowo nawróconym Żydom, ten przykład wzięto za wzór. Szlachectwa w Litwie było daleko łatwiej dostać, niż w Polsce, w której do 1601 r. królowie, choć z ścieśnioną władzą, jednak te zaszczyty nadawali.

²⁾ Grabowski w dziele o Żydach w Koronie, 1611 roku p. 28. „Zaślepieni są Żydowie, że w księstwie (mówi o Litwie) i szlachectwa i wiary boskiej kajają się.“

³⁾ Konstytucya 1764 r. tit. *Neofici* V. L. 7. p. 4, nakazała kupione dobra neofitom we dwa lata sprzedać pod karą konfiskaty, i wytłumaczyła ten statut nie podług jego właściwych i prostych wyrazów. Konstytucya 1768 roku p. 803 zachowała neofitów przy ich dawnych prawach na przyszłość.

⁴⁾ Oprócz różnych skarg znajdujących się w aktach, mamy instrukcją 1664 r. 22 8bra stanów praskich: *Ut tumultus contra Judaeos et eorum caedes in civitatibus polonis coërceantur*.

⁵⁾ Kiedy powszechnie Żydów oskarżano o czary, rozumiano, że djabeł ciało męczonogo na torturze przenosi na cień, i dla tego Żyd nie przyznaje się. Patrz *Żydowskiego procesu odgłos 1720 r.* Ten jeden przykład nierozumnego pisma, niech dowodzi jakiego rodzaju winy Żydom przypisywano.

⁶⁾ Patrz Klimakter I Kochowskiego.

⁷⁾ W ms. biblioteki Załuskich.

srogość, gdzie należało udzielać obrony, a tam występna zachowano powolność, gdzie surowość na uciskających była prostym obowiązkiem. Pod panowaniem Jana Kazimierza, spodziewali się Żydzi mesyasza. *Sabbatai Zavi* sławny oszust, był przedmiotem ich uwierzenia. Przychodzili Żydzi z Polski i innych krajów do Stambułu, gdzie w więzieniu mieszkał, a wydawał obwieszczenia że jest mesyaszem ¹⁾. Nehemiasz Żyd polski przekonał turecki rząd o wstydzie którym się okrywał, iż to fałszywe udawanie pozwolono ²⁾.

Za Michała króla zdzierano Żydów ³⁾, pisano przeciwko nim ustawy ⁴⁾, a przypisywano im zdrady dla Turków ⁵⁾, których nikt nie dowiódł. Pod Janem III księga praw broniła Żydów od ucisku ⁶⁾. Akta konsystorskie ⁷⁾, różne rękopisma, świadczą zuchwałość w ich postępowaniu, i odkrywają przyczyny dawanej protekcji ⁸⁾. Za Augusta II rozrukane wojsko roznosiło ucisk, którego Żydzi najwięcej doświadczyli ⁹⁾. Władza duchowna nie przyjmując od dawnego już czasu wyroków

1) Joannis a Lent *de Pseudo Messius dissertatio* w t. XXIII Ugolina p. 1076.

2) Tamże p. 1181, 6.

3) Suplika od króla 1670 roku 12 maja od Żydów drukowana w Warszawie. „Już oczy nasze wyplakaliśmy, wargi nasze próżne, każdy nas obdziera, z głodu umarło wielu, etc.“

4) 1670 r. V. L. V. p. 77 zakazano najsurowiej trzymać czeladź chrześcijańską. Myt i żadnych przychodów arendować nie mogą, od pieniędzy pożyczanych brać więcej prowizyi na rok jak 20 od sta, w czasie procesyi okna zamykać mają.

5) Szumowskiego koniuszego nadwornego kor. posła do traktatu buczackiego 1672, 10 marca, 18 kwietnia, zawierają uczynione mu o Żydach donoszenia. List 4 maja uwiadawia, iż porozumienia Żydów nie są dowiedzione.

6) Konstytucye 1673, 678, 685, 609.

7) Akta konsystorza krakowskiego i gnieźnieńskiego.

8) Mieli przystęp do króla, którego w jednym hebrajskim panegyryku synem słońca, królem królów i zbawcą swego narodu nazywają. Oskarżono króla w radzie senatu 1682 r. 16 czerwca, iż Żydzi mieli wpływ do wyjednywania od tronu łask. Jeszcze są teraz powieści o dworze Jana III i faworyc'e Żydzie.

9) Konstytucya 1717 r. V. L. VI p. 316 nakazała bronić Żydów od chłopiat, i wszelkich innych napadów. Supliki 1716, 1718, 1720,

soboru bazylejskiego ¹⁾, kazała jednak dopełniać ten przepis, który misye w synagogach naznaczał ²⁾. W Mazowszu uchwała obywatelów ³⁾, wyroki sądów ⁴⁾, akta synodu płockiego nieco później ⁵⁾, zapowiedziały srogość na tych, którzy Żydom dają wsparcie lub puszczejają karczmy w arendę, albo ich w dobrach trzymają. Za Augusta III, gdy władza krajowa paraliżem była dotknięta, cząstkowe władze dotykały i broniły Izraelitów. Szukali Żydzi wsparcia u naczelnika duchownych ⁶⁾, kiedy od króla skutecznej zyskać nie mogli obrony ⁷⁾. Wtenczas podniósł się wśród Żydów Frank, który chrześcijańską wiarę przyjął, a zabobony żydowskie zachowywał, i naczelnikiem oddzielnej ogłosił się ⁸⁾ sekty.

1722 r. do Augusta II podawane i u mnie będące, malują zuchwałość żołnierzy do najwyższego stopnia.

¹⁾ Patrz rozdział o prawie kościelnem w Polsce.

²⁾ Procs Szaniawskiego biskupa krak. 1718 r. 11 lipca. We Lwowie 1721 r. taka misya była wsparta wojskiem, bo Żydzi prosili, aby ich nie męczono temi kazaniami, które ich nie nawrócą; patrz akta Szembeka kanclerza pod tym rokiem w mojej bibliotece.

³⁾ *Laudum 1720 Feria 3 post Dominicam Cantate* jest wydrukowane w odgłosie procesu Zuchowskiego p. 349.

⁴⁾ Przywiedzione są w synodzie płockim 1733 ed. warszaw. 1735 p. 10.

⁵⁾ Pod Załuskim 1733, 4 sierpnia w Pułtusk u odprawiony synod, wybrał plenipotentów, aby czynili o wykonanie praw przeciwko Żydom wypadłych.

⁶⁾ Suplika do prymasa 1756 r. drukowana. Hadziewicz podstoli Łukowski, patron w trybunale lubelskim, najmocniej w śmiesznym piśmie, którego pod ręką teraz nie mam, przeciwko Żydom powstawał.

⁷⁾ Patrz różne reskrypta za tego panowania wydane.

⁸⁾ Około 1750 r. z Wołoszczyzny przybył ten przechrzta z innymi współbracia. Duchowna władza zaczęła z nim dysputy. On chciał mieć religią za narzędzie swojej wielkości. Wyznawał Chytystusa, ale mniemał, że wiele obrządków trzeba godzić z żydowską wiarą, on zaś jest między obydwojma religiami pośrednikiem. Oddany został do częstochowskiej fortecy. Przez Moskalów wypuszczony. Uwolniony udał się do Wiednia i do Morawii. Józef II wyjechać mu kazał. W Offenbachu nie najdawniej umarł, i pogrzebiony został z dziwną okazałością. Uczniowie jego w Warszawie osobną składają społeczność. Lecz gdy Franka uczniowie już nie są Żydami, w tej rozprawie mówienie o nich nieco dłuższe, nie może mieć miejsca.

Za Stanisława Augusta zniesiono wyższe rabinowstwa, zliczono długi powszechności, oddano ich uporządkowanej władzy komisji skarbowej ¹⁾. Zapowiedziano tym którzyby wzięli się do rolnictwa, uwolnienie od głównego ²⁾, i już miałem tę pociechę, że kilkanaście familij w czasie mego urzędowania w komisji skarbowej użyło tej swobody ³⁾. Pracowało wielu nad Żydów zupełną poprawą. Plan cały jaki był, wystawiamy w końcu tej rozprawy. Kiedy w 1794 roku rozpacz uzbroidła stolicę, Żydzi nie lękali się śmierci; zmieszani z wojskiem i ludem dowiedli, że niebezpieczeństwo nie jest im straszne, a sprawa ojczyzny jest miłą ⁴⁾.

Za tego ostatniego panowania, dawno zapomnieni większej ścisłości Żydzi, stali się nieco powszechniejszymi. Odnowili dla siebie pochlebne imię *chassidim*, o którym w §. 1 tej rozprawy mówiłem. Gmin przypadkowe różne nadawał im imiona.

Szczęśliwie zwodził przechrztów Frank. Izrael Hirszowicz, międzyboski na Podolu rabin, chciał być także naczelnikiem nowego wyznania między Żydami. Zagłębiał się w kabale. Pochód jeden tego tajemnego podania aż do Mojżesza Majmonidesa, równie z innymi Żydami ogłaszał. Lecz (podług niego) Lauryl Żyd 5335 r. (1575) w Egipcie, w bibliotece Majmonidesa niezmiernie ważne znalazł umiejętności; te wszystkie razem wzięte, okazały nieznanie wielu prawdy, i doprowadziły oddających się rozwadze do bliższego jeszcze poznania przymiotów Boga, i ich uczenia w uroczystszy sposób. Modlitwy są które w Jerozolimie Żydzi odprawują z niektórymi odmianami, które Sanhedrin ⁵⁾ miał ustanowić. Do modlitwy przystępować powinni z największą uwagą, a w jej odnoszeniu najwyższą okazują gorliwość w klaskaniu i ustawnym ruchu. Zawsze są wesołymi,

1) Konstytucya 1764 i 1775.

2) Konstytucya 1775 V. L. VIII p. 147 i 631.

3) Patrz mój raport 1787 r. z prowincyi ruskiej i ukraińskiej.

4) Urzędowy dziennik powstania warszawskiego 1764 r., w gazetach warszawskich.

5) Co jest *Sanhedrin*, mówiłem w §. I mojej rozprawy.

przynajmniej spokojność umysłu okazują; jałmużny chętnie, a najwięcej do Jerozolimy posyłają. Każdy Izraelita ma dwie dusze: jedna zła w lewej komórce serca, druga dobra w mózgu przemieszkliwa. W ustawnej walce między sobą, też dusze zostają. Modli się człowiek o wsparcie, aby cnotliwa dusza otrzymała wyższość; uświętobliwiony człowiek ośmiela się przenosić duszę swoją do Boga. Jeden z ich rabinów ¹⁾ zaklął ją; ta stanęła w niebie, mówiła z mesyaszem o jego przybyciu, i otrzymała odpowiedź, że wtenczns przyjdzie, kiedy tak wszyscy będą umieli kabałę jak on. Oddani jedynie spekulacyi rabini, ubrani w białe szaty jak Esseńczykowie, głoszą obowiązki wyższej doskonałości i większego zaufania w Bogu. Tą mistyczną sektą gardzone w polskich prowincjach. Kilku wędrownych uczniów Eliasza rabina wileńskiego, nietolerancyi stali się przedmiotem. Prześladowanie pomnożyło ich liczbę. Gmin przetworzył imię *Hassidim* na *Hussytów*. Od rabina w Karolinie pod Pińskiem nazywają ich Karlińcami, w innych miejscach pod imieniem Kitajców są znanymi. Polemiczne spory wydały księgi. Najślawniejsze dzieło które *Hassidim* ogłosili, jest *Tania* ²⁾, na które inni rabanici patrzą z gniewem, a odpowiadają na nie z nierozsądkiem ³⁾. Spodziewano się w rządzie polskim, że *Hassidei* niebawnie zgasną, gdy się o nich nikt pytać nie będzie. Teraz ich liczba powiększyła się. Pozorną ich świętość inni rabanici oddzielają od win, które im zarzucają. Byłem tego zdania, aby nimi nie zatrudniać się, spory wynikające,

¹⁾ Izrael rabin w liście do szwagra Gerszona. Odpowiedź na tę książkę jest dzieło zwane *Zemer orycym*.

²⁾ Zelman Boruchowicz jest autorem tego dzieła; ma także tytuł *Likutey amorim*. Ostatnia edycja jest w sławuckiej drukarni na Wołyniu.

³⁾ W książce *Zemer Orycym* wyłajawszy autor *Hassideów*, nadawszy im nazwiska heretyków, porównawszy ich z Karaitami, obiecawszy przeklęstwa, dziwi się, jak można polecać wesołość, kiedy Izraelita ustawnie płakać powinien. Na przeniesienie duszy do nieba w zachwyceniu poważnie mówi, że to tylko być może w ziemi świętej, i że żaden największy kabalista, takim czynem nie chlubił się.

ile spokojności publicznej nie zagrażające, usunąć od uwagi, a dozwolić odkrycia śmieszności w mistycznych wykładach rzeczy dziwacznych. Jak daleko spory zaszyły w Litwie między pospolitemi rabanitami a Hassidejami, nie jest mi wiadomo.

§. IV.

Krótki rozbiór przywileju Bolesława księcia, potwierdzonego przez Kazimierza wielkiego i Witolda.

1. *Kiedy jest sprawa przeciwko Żydowi gdzie świadków potrzeba, przekonać należy Żyda świadkami, z których dwóch ma być katolików, a jeden Żyd znający prawo żydowskie.*

Ten warunek na pierwszy rzut oka jest niesprawiedliwy, w oświeconym wieku miejsca mieć nie powinien. Lecz w czasie kiedy władza rządowa chciała drzeć Żydów, którym nawzajem zdzierać pozwoliła innych kraju mieszkańców; kiedy fałszywa i uniesiona gorliwość kazała Żydów uważać za morderców dzieci chrześcijańskich, a za nieprzyjaciół rodu ludzkiego, — wtenczas dwójka chrześcianina i człowieka nienawiść, nazywała często wszelkie środki zguby Żyda godziwemi. Wiedzieli Żydzi, że jeszcze w XIV wieku wolno było chrześcianowi pluć na Żyda. Akta Bollandystów zawierają dowody ¹⁾, że poważnie i uroczyście przede drzwiami kościelnymi trzy razy na rok policzkowano Żyda na pamiątkę i ukaranie podobnej sromoty, uczynionej Chrystustowi. W Bitteryku do 1159 r. przez 15 dni ²⁾, od kwietnia do przewodniej

¹⁾ Miesiąca maja. Tom I. p. 142 w życiu Ś. Teodora.

²⁾ Vaisset *Historiae occitanensis* t. 2.

niedzieli, pospólstwo miało zwyczaj pokazujących się Żydów kamieniami obrzucać. Krzyżownicy pomnażali nienawiść ku Żydom. Żydzi więc świadectwu nieprzyjaciół wierzyć nie mogli. Ta jednak swoboda udzielona Żydom wywróciła u nas warunki inne tego przywileju ¹⁾, stawała się przedmiotem niechęci w Czechach ²⁾, z kądem my tego przywileju wzór wzięliśmy ³⁾, była przyczyną bezkarności, gdyż ciężko było Żyda, i jeszcze wiadomego prawa żydowskiego, mieć świadkiem czynu, do którego umyślnie ludzi w oznaczonej prawem liczbie, sprowadzać za świadków nie można było.

2. Prócz rzeczy kościelnych i krwią zbroczonych, wolno wszystko Żydom brać w zastaw, a gdyby zastawa była kradziona, Żyd się odprzysięże, że o kradzieży nie wiedział, i połowę pieniędzy za które wzięta była zastawa, wróci.

Prawa wszystkich prawie narodów, zakazywały brać takie rzeczy w zastaw, bo świadczyły albo złodziejswo, albo zabójstwo. Dodano we Francyi zakaz dawania w zastaw niewianego zboża, bo z stodoły w takim stanie złodziej najwięcej mógł wynosić ⁴⁾. Sprawiedliwie Grabowski twierdzi ⁵⁾, że ten podział summy, w której rzecz kradziona była zastawiona, bardziej do kodexu złodziejów, niż do porządnego należał prawodawstwa.

3. W sprawie oddania zastawy chrześcianinowi, Żyd jest bliższy do odprzysiężenia, że nie miał zastawy, albo w takiej sumie ją trzymał.

4. W kłótni między Żydami, grzywny nie do skarbu książęcego iść mają. Szlachcic ma Żydowi rany płacić jak

¹⁾ W instrukcyi od sejmu 1543 r. do króla, w aktach Tomickiego, jednostajne uzalenie na ten warunek przywileju znajduje się. Nazywają go stany niesprawiedliwym, a z tej części swobody wnoszą, że całe nadanie ma cechy stronności dla Żydów, ucisku dla chrześcian.

²⁾ Patrz w metr. kor. sekretny list stanów czeckich do Zygmunta 1, 1526 r. 19 kwietnia.

³⁾ Patrz przywilej Ottokara króla Żydom służący, w 1268 r. wydany, z poprzedniczych nadań ułożony.

⁴⁾ Lauriere *Ordonances des Rois* a. 1218.

⁵⁾ W piśmie o Żydach w Koronie 1611 r. in 4.

szlachcicowi. Panującego skarbowi tyle zapłaci, ile będzie naznaczono.

Żydzi byli pod opieką panującego, wskazane pieniądze kary należały do jego skarbu. Sędzia który z swego wyroku nie ciągnął zysków, nie miał przyczyny ich uciążać. Przeniósłszy się do owych wieków w których to prawo było wydane, zdaje się że było potrzebnem.

5. *Od przewożonych ciał umarłych, opłata braną nie będzie. Chrześcianin niszczący cmentarz żydowski, utratą dóbr ukaranym być ma.*

Nie wolno było Żydom w jedenastym i dwunastym wieku mieć cmentarzów, jak w jednym mieście. Do Carogrodu sprowadzano ciała Żydów umarłych ¹⁾.

Henryk III w 1177 r. pozwolił dopiero w innych miastach prócz Londynu mieć cmentarze, pierwiej bowiem w tem tylko mieście grzebać ciała współbraci wolno im było, które z dalekich miejsc wożono ²⁾. W podrózniku Beniamina z Tudeli, i Petachiasa z Ratzbony, nie widzimy nazwiska synagog w Polsce. Musiały tedy być nader rzadkie. Przewóz ciał bywał zatem częsty, a właściciele gruntów twierdzili mieć prawo myta od wozów.

6. *Rzucający kamieniami na szkołę żydowską, odda staroście za grzywny dwa funty pieprzu.*

Dawanie tego rodzaju grzywien, na pierwszy rzut oka dziwić może; lecz zagłębiwszy się w dziejach, widzimy w różnym sposobie daniny i grzywny z tego indyjskich krajów płodu. Kiedy Alaryk pierwszy raz w r. 363 dobywał Rzymu, Honoryusz cesarz kupował u niego tymczasowy pokój, między różnemi opłatami, dał mu trzy tysiące funtów pieprzu ³⁾; widzimy dawne ustawy niektórych miast, a w nich grzywny pieprzowe. Miasto Nüremburg posyłało miastu Heilbronu co rok funt pie-

1) Nicetas in *Andronico*.

2) *Prius enim Judaei mortui Londonias ferebantur sepeliendi*. Roger Hoveden pod r. 1177.

3) Zozim. l. V p. 354.

przu ¹⁾). W Frankforcie nad Menem trwa dotychczas zwyczaj, że na pamiątkę uwolnienia od ceł kupców miasta Worms i Bamberg, zbierają się kupcy podczas jednego jarmarku, i grając pieśń starożytną niemiecką z muzyką, oddają w imieniu tych miast frankfortskiemu burmistrzowi laskę białą, na znak uznania władzy, i funt pieprzu w kubku drewnianym, w daninie wdzięczności ²⁾). Nadto widzimy, że w niektórych miejscach dawali Żydzi pieprzu daninę kościołom. Pitto ³⁾ przywoździ dwie ustawy, pierwszą dwunastego, drugą trzynastego wieku, przez które katedrze akwitańskiej Żydzi pieprz dawać byli obowiązani. Jaka tedy była dani-na lub kara na Żydów, takąż też wzajemność ustawa dla nich oznaczyła. Nie potrzebujemy zaś przywoździć, że jedno ustawy w takim przedmiocie, były wzorem drugim.

7. *Przysięga na dziesięć przykazań, Żydowi nie powinna być naznaczona, tylko o wartość przechodzącą szacunek 50 grzywien srebra topionego, lub w rzeczach o które był zapis przed panującym; w mniejszych zaś sprawach przed szkołą przysięgać ma.*

Jak rzadko powinna przysięga być przez Żyda wykonaną, jakie są jej rodzaje, niżej mówimy. Często władza sądowa w małych przedmiotach nakazywała przysięgę Żydom, aby jej nie wykonywali ⁴⁾); dla tego do większej wartości sprawy, uroczystszy przyłączono obrządek.

8. *Gdyby dowodów istotnych nie było kto zabił Żyda, panujący będzie o tym wypadku uwiadomiony.*

9. *W zarzucie Żydowi o zabójstwo dzieci chrześcijańskich, trzeba mieć trzech świadków chrześcijan, tyleż Żydów; a niedowodzący, równej karze podlega, jak przekonany o występku.*

Mówiliśwy w § 1 o powstaniu Żydów pod przewodnictwem Barcoqueby przeciwko Adryanowi. Ten zdziczałej hordy naczelnik wycinał dzieci nieprzyjaciół, a

¹⁾ Jonathan Fischer, *Handelsgeschichte* t. II p. 80.

²⁾ Tamże.

³⁾ *Historia ecclesiarum occitanensium*. Pierwsza ustawa jest 1143 roku na karc. 122, druga 1283 r. na karcie 160.

⁴⁾ Patrz supplikę Żydów do króla Michała 1670 r.

tymczasowi zwycięzcy ich jeli tam się opasywali, w których liczbie i chrześciane, jak wyraźnie św. Justyn mówi w apologii pierwszej, znajdowali się ¹⁾). Zbrodnia pełniona w jednej wojnie, jest oznaką tych poczwar, które przeklęstwu powszechnemu oddajemy, ale nie jest cechą mniemań całego ludu Izraelitów. Żydzi nawet w Barcoquebie uznają człowieka, który chciał uchodzić za mesyasza, pomyślność powszechną obiecywał, a nieszczęście całego plemienia żyjącego wtenczas pod władzą rzymską utwierdził. Księgi religijne (nie mówiąc nawet o księgach pisma, jako nadto znanych) podobnej nie zawierają nauki; a jeśli zawziętość wyrównywająca niemocy, rzuca obelgi na chrześciane, my także dosyć długo nie umniejszaliśmy słownika obelg przeciwko Żydom. Do dwunastego wieku ²⁾ nie słyzała Europa o tych oskarżeniach. Upowszechniła je fałszywa gorliwość, lud lekkowiernny zawierzył twierdzeniom o męczeńskich ofiarach i o zabójcach. Widzieliśmy jak papież bronili Żydów przeciwko tym potwarzom. Przykład Szwajcarów, którzy w trzynastym wieku zakazali obwiniać Żydów o podobne zbrodnie ³⁾, przez wiele rządów był naśladowany.

W Polsce liczył Zuchowski ⁴⁾ przez trzysta lat zamordowanych dzieci 86. Jeden dekret trybunalski 1636 r., ile wiem, znajduje się, który tę zbrodnią zaświadczył i ukarał ⁵⁾. W metryce zaś koronnej dopiero 1743 r. podobny sądu królewskiego znajdujemy wyrok ⁶⁾. Smutną nawet jest rzeczą wyrazić, że te obadwa dekreta najwyższej instancyi, nastąpiły z wyznań wymuszonych przez tortury. Były następnie takie sprawy ⁷⁾ w sądach. Wywieszony jest obraz przypominający ten srogi wypadek w Wojsławicach, trzy mil od Krasnegostawu. Lecz

¹⁾ Dion Cassius l. 68: *redimunt se visceribus eorum.*

²⁾ Fleuri T. 18 p. 409.

³⁾ Müllers Schweizer *Eidgenossenschaftsgeschichte* B. 1. p. 559.

⁴⁾ p. 328.

⁵⁾ Dekret jest wydrukowany.

⁶⁾ W. ks. metr. kor. 143 p. 418.

⁷⁾ 1758, 1761, 1774 r.

z głębiwszy wszystkie wydane pisma, można widzieć, iż najczęściej cnota jednych sędziów była omyloną, a drugich sumnienie niecnym zyskiem lub chęcią otrzymania poklasków skażonem zostało. Dotychczas jeszcze w Azji chrześciance tej wieści wierzą, iż Żydzi ich dzieci zabijają ¹⁾. Wszelako jeśli okazujemy pewność, iż żydowska religijna nauka nie nakazuje wylewać krwi współczłowieka, dalecy jesteśmy od twierdzenia, iż nie mógł być taki popełniony występki przez fanatyków.

Czytamy o Barcoqueby powstaniu, iż jego stronicy krwią chrześcian się mazali i jelitami ich dzieci opasywali się ²⁾; pełni nienawiści do inaczej wierzących, wysilali tajemnie okrucieństwo, które (choć nie w takim sposobie) na nich wysilano. Wreszcie zbrodnia kilku, nie dowodzi występnej potrzeby wszystkich karmienia się krwią ludzką.

10. *Niewolno jest kraść dzieci Żydom, a ten co kraźnie, ma być jak złodziej karany.*

Kradzież dzieci Żydom dla ochrzczenia, rozumiało wielu być dziełem pobożnem. Wyrzuca chrześcianom Julian cesarz, że kradli dzieci Żydom ³⁾; i we wszystkich niemal krajach gdzie byli Żydzi, znajdujemy od rodziców żydowskich skargi na taki gwałt czyniony władzy rodzicielskiej. My do Augusta III czasów takie znajdujemy uzalenia ⁴⁾.

11. *Wolno jest Żydom wszelkie towary kupować, chleba i innych produktów dotykać się.*

Długo zakazywano Żydom, aby nie dotykali się żywności, którą chrześciance mieli kupować. Jeszcze w dziewiątym wieku obstawał za tą mniemaną potrzebą Agobard arcybiskup lugduński ⁵⁾, a Du Cange ⁶⁾ przywo-

¹⁾ Niebuhr *Voyage en Arabie*. ed. Amstelod. 1780 T. 2 p. 295.—
(Nasz lud dotąd w to wierzy. P. W.)

²⁾ Patrz § I tej rozprawy.

³⁾ pag. 303.

⁴⁾ W różnych suplikach od społeczności żydowskich.

⁵⁾ W liście do Ludwika Dobrowolnego w T. I eppm. Agobardi. Ed. Belua 1666 r.

⁶⁾ *In Glossario mediae et infimae Latinitatis, voce Judaei.*

dzi statut awenioński, który nas o podobnem zachowaniu prawidła przekonują ¹⁾.

12. Władza nad Żydami panującemu, lub wojewodzie, albo jego zastępcy była zachowaną.

13. Żaden sędzia nie będzie sądził Żydów, chyba od strony wezwany; sądzić zaś Żydzi będą, w miejscu, które sami wybiorą.

14. Gdy chrześcianin odbierze daną Żydowi zastawę, a prowizyą nie zapłacił w miesiącu, przybywa prowizya do prowizyi.

15. Niewolno jest Żydom dawać pieniądze pod prepadkiem na dobra nieruchome.

16. Zastawa gdy rok i sześć niedziel u Żyda zostaje, staje się jego własnością.

17. Żydzi w dniu świąt swoich nie mogą być przymuszani do oddawania zastawy.

18. Gdy Żyd woła o pomoc w nocy przeciwko łotrom, a chrześcianie blisko mieszkający nie dają pomocy, karaniemi być mają.

§. V.

Jakie są źródła praw, któremi Żydom rządzić się pozwolono.

Mówiliśmy, że dwojakiego prawa słuchają Żydzi: ksiąg, pisma, i ustaw, które mają z podań. Genealogia tej tradycyi, która od Mojżesza aż do czasu spisania *Mischny* jest zapisana w księgach uczonych żydowskich, nosi tylko cechę usilności Żydów, jak chcą okazywać, że ich twierdzenia od samego Boga pochodzą. Sarkali ojcowie chrześcianstwa, że te podania są skażone ¹⁾,

¹⁾ *Statuimus, quod Judaei aut meretrices non audeant tangere manu panem, vel fructus, qui exponuntur venales, quod si fecerint, tunc emere illud quod tetigerint, tenentur.*

²⁾ Zbiór: dowodów, patrz u Voisin *Observationes in proemium pugionis fidei.*

uznawali toż samo choć w innym względzie Żydzi ¹⁾. Nakoniec, skoro w zbiorze tych podań widzimy sprzeczność, dowód więc jest jasny, że tak jak glosatorowie i komentarzyści w każdej nauce muszą być często niezgodnymi, tak i w tym przedmiocie wykład nie może być zgodny, zwłaszcza, że dzieje nawet składają świadectwo, jak celniejsi nauczyciele i ich uczniowie bywali w niezgodzie.

Mischna jest to drugie prawo ²⁾, jest to słowna ustawa ³⁾, pomnożona wyrokami najwyższych władz w Sanhedrynie i zdaniem uczonych. Rabin Jehuda świętym ⁴⁾ zwany, wydał to dzieło, aby rozproszeni Izraelici mieli zawsze obecną ustawę ojców swoich. Napisane jest to dzieło albo za Antonina pobożnego ⁵⁾, albo za Marka Aureliusza i Kommoda ⁶⁾.

Mischna składa się z pięciu rodzajów podań. *1. ód.* Wykłady od Stwórcy dane Mojżeszowi i które znajdować należy w piśmie, i w tem różnienie się nie jest pozwolone. 2. Ustawy Mojżesza na górze Synai. 3. Ustawy o których Mojżesz nie pisał, ale należy uważać na współczesną opinią sędziów i władz; w tej mierze uczeni się różnią. 4. Wyroki sądów, w których są sprzeczności. 5. Zwyczaje od proroków i uczonych potwierdzone. Te wszystkie źródła stósował Jehuda do sześciu

¹⁾ Tamże.

²⁾ Powszechnie zdanie pisarzy żydowskich.

³⁾ Patrz Moseśa Maimonidesa w przedśłowiu do *Jad-Chazakach*; w przedmowie zaś do *Seder Zeraim* ed. Pococka 1655 Oxonii p. 1, wystawiwszy Maimonides *Mischnę*, mówi: *Atque ecce est illa instar turris davidicae, super tumulum suum constitutae, in qua mille suspensi sunt clypei, cum omnibus electorum instrumentis bellicis, omnia potentium scuta.*

⁴⁾ *Hakkadosch*, świętego dają nazwisko rabinowi Jehuda, który *Mischnę* ułożył, żydowscy pisarze. Patrz Maimonidesa ed. Pococka w przedśłowiu do *Seder Zeraim* p. 36. W *Mischnie* jak Maimonides ed. Pococka mówi, jest przywiedzionych pisarzy 130, z których dwóch, jednego dla złej o nim opinii, drugiego dla niezgodności jego zdania z innymi, wylęcza. Zostało tedy 128 pisarzy, których księgi służyły za materyał do tej zbieraniny w *Mischnie*.

⁵⁾ Powszechniejsze zdanie.

⁶⁾ Tzemach Dawid *ad a.* 4910 i 4978. Patrz księgę *Juchazin*.

wydziałów: do nasion, świąt, kobiet, szkód, poświęceń i oczyszczeń. Każda część jest podzielona na *Masyktoth*, czyli traktaty albo księgi. Szczególne księgi na rozdziały czyli dystynkcyje, a te na *Hallicoth* czyli §§. Pierwszy przedział o pierwszych i drugich dziesięcinach, o pierwiastkach, o roku siódmym odpoczynku ziemi etc. Drugi o świątach; obadwa te przedziały nie zawierają materyałów do cywilnego i kryminalnego prawodawstwa. Przedział trzeci rzecz czyni o związkach małżeńskich, o zrękowinach, o małżeństwach, o rozwodach, o powinności wdowy, wzięciu brata bezpotomnego męża za małżonka, o ślubach czynionych Bogu przez kobiety, o kobiecie podejrzanej ¹⁾. Czwarty przedział o szkodach, zawiera przepisy o sądach, sanhedrynie, o chłóście, o przysięgach, o świadectwach, o dowodach i bałwochwalstwie, i o ojcach, to jest o tych, którzy od Mojżesza przynieśli podania aż do czasu Mischny ²⁾. Piąta część Mischny stanowi o ofiarach, o czystych, o nieczystych zwierzętach, o pierworodnych bydłętach, o karach za winy popełnione w usłudze i ofierze religijnej, o mierze kościoła i ołtarza w Jerozolimie. Szósta o różnych

¹⁾ Ten przedział ma te księgi: 1 *Jehamoth*, czyli powinności zamężcia bezpotomnej wdowy jednego brata za drugi go, i sposoby uwolnienia się od tego obowiązku przez dobrowolne brata żyjącego zrzeczenie się tego prawa. 2 *Cetubot*, o umowach małżeńskich. 3 O ślubach czynionych, oświadczeniu wstrzemięźliwości w pożyciu małżeńskim, niejedzeniu jakiej potrawy i daniu ojcu i mężowi władzy niszczenia takiego rodzaju sumiennych obietnic. 4 O *Nazireacie*, o rodzajach i sposobie takiego oświadczenia. 5 *Githin*, o rozwodach i opuszczeniach żony *per repudium*. 6 *Sothah*, o kobiecie podejrzanej. 7 *Kidduschim*, o zaręczynach, o sposobie tej umowy pisania, o darach zrękowinnych.

²⁾ Ta księga ma ośm *Masictotów* czyli ksiąg, a siedmdziesiąt cztery rozdziałów. 1sza księgi *Baba kama*, *Baba betria*, *Baba batra*, brama pierwsza, brama średnia, brama ostatnia. O szkodach przez ludzi, bydłęta i inne jestestwa uczynionych, i dlatego materya sądowa zaczyna się od szkód, że sędzia powinien usuwać szkody od ludzi, jak Moises Maimonides mówi. 2ga księga o sanhedrynie, o sędziach i o świadkach, o karach kryminalnych. Księga 3cia *Macot*, o karze czterdziestu plag, które odjęciem jednej plagi rabini jeszcze przed Chrystusem zmniejszyli. 4ta księga *Schebuot*, o przysięgach. 5ta księga *Edajot*, o świadectwach.

oczyszczeniach. Wszystkich przepisów jest sześćset trzy-
naście ¹⁾.

Po wydaniu Mischny, wydany został dodatek na-
zwany *Tosyphot*, czyli ostatek Mischny ²⁾.

Inne komentarze, nazwane zostały *Barajetot* ³⁾.
Osaias rabin, wydał komentarz na *Genesisim*, zwany
Bereschith Rabach, który Żydzi biorą za komentarz
Mischny ⁴⁾. Rabinowie Chaja i Oseasz napisali *Melcitot*
czyli pandekty ⁵⁾. Rab napisał komentarz zwany *Sy-
phra*, skończył to dzieło Jehuda, syn Eliasza; inaczej
zowie się *Torat Cohanim* czyli prawo Lewitów. Symon
syn Jochai, a podług zdania niektórych R. Ismael, uło-
żył komentarz na księgi *Deuteronomium* i *Numeri* zwa-
ny *Siphre* ⁶⁾. Symeon syn Joachi i syn jego Eliezer,
w jaskini przez dwanaście lat siedząc, pisali księgi *So-
har*, którą uczniowie dokończyli. *Seder Olam*, wydał
podług mniemania wielu R. Joses ⁷⁾, podług drugich R.
Eliezer syn Josesa Galilejczyka, *Leb midot Letorah*.

Rabin Johanan, napisał Talmud jerozolimski ⁸⁾.
Czas napisania tego dzieła, podlega wątpliwościom. Mai-
monideśa zdanie zdaje się przeważać, że 308 roku po
zburzeniu Jerozolimy, zatem 370 r. ery chrześcijańskiej,
wydanym został. Rabin Ase w sto lat później wydał
Talmud babiloński ⁹⁾. Te obadwa Talmudy są wykładem

¹⁾ *Praecepta affirmativa* są w liczbie 248, z których 60 jest ko-
niecznych. Kobiety do 14 nie są obowiązane. Te wszystkie 613 prze-
pisów, *revocari possunt ad tria, ad dogmata, ad mores, et ad actiones*
regiminis politici. Patrz *Thesaurus Ugolina* T. I p. 181. Pierwszy
raz w Polsce drukowana była Mischna 1596 r. w Lublinie. Wolfiusz
T. I p. 883. Pokazywał mi jeden rabin w Warszawie 1791 r. Mischnę
tłomaczoną po arabsku; o tym przekładzie w dziesiątym wieku,
patrz Wolfiusza T. I p. 718.

²⁾ *Thesaurus Ugolina* p. 126.

³⁾ Tamże p. 127.

⁴⁾ Tamże p. 127.

⁵⁾ Tamże p. 128.

⁶⁾ Tamże p. 128 wydrukowana jest *Siphra* zupełnie w zbiorze
Ugolina.

⁷⁾ Tamże p. 129.

⁸⁾ Pierwszy raz wydrukowany w XIII tomach *in folio* 1603 r.
Drugi raz w Krakowie 1616 r., w Lublinie od 1617 do 1627 r.

⁹⁾ Talmud babiloński, w Lublinie wydrukowany został najpier-
wej 1559 r. Wolfiusz t. I, p. 903.

trudniejszych miejsc ∇ Mischnie, są dodatkiem ustaw i opinij uczonych aż do epo¹ i wydania Talmudów.

Z tych wszystkich wymienionych dzieł, okazuje się, co jest zakazanem, co jest pozwolonem, co jest czystem, co nieczystem, zostawionem woli człowieka, i co jest koniecznem do wykonania. Babiloński Talmud jest niejako większej powagi, niż jerozolimski.

Gemara nazywa się wykład Mischny, Talmud zaś zawiera całą naukę żydowską, chociaż często pod imieniem Talmudu, Gemara i właściwy Talmud bierze się. Uczniowie Asy w 73 lat po jego śmierci, dokończyli jego dzieło, i to się nazywa zamknięcie Gemary ¹⁾.

Pracujących nad Mischną, nazwano *Tanaim* ²⁾, ci którzy pisali komentarze na wykład Mischny, mają imię *Moraim* czyli *Amoraim* ³⁾. *Seborei* po nich nastąpili ⁴⁾, dalej *Geonim* ⁵⁾, po nich są znani bliżsi naszego wieku pisarze ⁶⁾, których wyniosłemi tytułami naznacza społeczność żydowska. Lecz wśród tych wszystkich pisarzy któremi zdobi lub zatrudnia się nauka żydowska, w względzie w którym piszemy, jest Mozes Maimonides, który w 1217 r. umarł. Ten wyłączył z Talmudu wszystkie sprzeczki i różnice zdań, i tylko zrobił wyciąg prawideł obrządkowych i prawnych w księdze *Jadchasakach*. To dzieło jest przyjmowane z uszanowaniem, lecz jak Maimonides nie odbiera czci od wszystkich Żydów i był za odszc: epieńca miany ⁷⁾, tak jego dzieło nie jest od

¹⁾ *Obsignatio Gemarae.*

²⁾ *Thesaurus Ugolini* p. 141.

³⁾ Słowo, *memera*, znaczy słowo mówienia. *Amar* znaczy mówić.

⁴⁾ *Thesaurus Ugolini* p. 142.

⁵⁾ *Geonim dicuntur, quasi eminentissimi mortalium*, trwali 448 lat.

⁶⁾ *Denique post Geonim subsecuti sunt sapientes, intelligentes et periti, quorum celebretur memoria.*

⁷⁾ *Leben Moses Maimonides 1792 Berlin 8. Buhle, Lehrbuch der Geschichte der Philosophie*, pod artykułem filozofii Arabów, i wiele dzieł, które tego sławnego człowieka opisują. Pococke w przedmowie do dzieła *Porta Mosis* ed. 1665 r. w Oxfordzie, wylicza tytuły, które Żydzi dla uszanowania mu nadali; nazywa się on pochodnią wschodu i zachodu, fenixem i. t. d. Sam zaś Mozes w przedmowie do *Seder Zeraim* ed. Pococka, powiedziawszy że Mischna jest wieżą nadgrobową Dawida, mówi: *Ego Moses f. Maimonides Hispanus ipsam extruxi, e mari Tal-*

wszystkich, za wyrok prawodawczy uważane. W XVI wieku Józef zebrał księgę *Schulchan Aruch*, którą Mojżesz Izrael dodatkami pomnożył. Ten zbiór zawiera te przepisy i zwyczaje, które teraz są w używaniu, z opuszczeniem tych, które po zburzeniu kościoła miejsca nie mają. Dzieli się na cztery części: *Orach Chajim*, o religijnych obrządkach; *Joreh Deah*, o rzeczach pozwolonych i zakazanych; *Ebenhaeser*, o małżeństwach. Czwarta *Choschem ham Mischpatt*, o prawności i nieprawności. Uważają Żydzi i to pismo jako szacowny zbiór prywatnego człowieka, lecz tyle ważny, ile z Talmudem jest zgodny, i późniejsi pisarze od tego dzieła odstąpili w niektórych przypadkach¹⁾; w częściach różnych mieliśmy w łacińskim języku praw żydowskich wykłady. Rząd pruski polecił zbiór i wydanie tych ustaw Hirschlowi berlińskiemu rabinowi, ten użył do tej pracy sławnego filozofa Mendelsohna. W przedśłowiu do tego dzieła sam wyznaje, iż jego praca jest niedostateczną; bo w tylu dziełach z których sędziowie żydowscy czerpią wyroki, są różnice mniemań, są obszerne formalności, które wypisować byłoby rzeczą dosyć nudną, a sędzia winien je mieć przed oczyma²⁾. My jeszcze krót-

mudis extraxi, e Saphiro Tosiphtho fundamenta ejus jeci, ipsam carbunculo Siphrae stravi, auroque Siphri oblevi, verbis excellentium fulcivi, argento puro constrinxi, et in argilla cordis mei fudi. Estque ecce illa sicut vinea desiderabilis, qua plantatione deliciarum consitam, interdium noctu custodivi, et ad momenta irrigavi, donec consumati fuerint flores ipsius et matura erint, botri omnisque uva parva se aperuit, et omnis in ea arbor geminas emisit dederintque mandragorae odorem. Portas ejus, quas aperui, non observavi, neque interdium aut noctu clausi, sed omni recto et mundo, libere ipsam permisi et pro munere discipulis misi. Atque ecce aligavi ipsam omnibus qui verba transcribunt, sedentibus coram Domino, ut sit ex quo comedant ad saturitatem et operimentum durabile.

1) Patrz przedśłowie Mendelsohna do dzieła: *Ritual-Gesetze der Juden, betreffend Erbschaften, Vormundschaften, Testamenten und Ehesachen, in so weit sie das mein und dein angehen, entworfen von Moses Mendelsohn, auf Veranlassung und unter Aufsicht R. Hirschel Levin Oberrabiner zu Berlin, 4te Auflage 1799 Berlin*. Pisano zaś to dzieło 1778 r. i za rozkazem dworu pruskiego było zebrane.

2) *Dieses gehörig zu beurtheilen, mus man den Geist und die Quelle des Gesetzes beständig vor Augen haben, und immer auf dieselbe zurück-*

szy zrobimy wyciąg, aby czytający mógł mieć dokładne tylko wyobrażenie tego prawodawstwa, które często bywa okryte zasłoną tajemnicy przez Żydów dla chrześcian.

§. VI.

Jakie są tedy prawa cywilne żydowskie.

Wziąłem Seldena ¹⁾ i Mendelsohna dopiero przywiedzione dzieło w rękę. Czyniono przedemną tłumaczenie *Mischny* ²⁾ *Schulchan Aruch*, sprawdziłem każde twierdzenie z opisaniem Żydów uczonych, i ten prosty czynię wykład.

ROZDZIAŁ I.

O dziedzictwie i spadkach, prawie córek, prawie pierworodztwa.

I. Mężka płeć w równym stopniu wylacza żeńską; jeśli kto ma synów i córki, synowie biorą spadki; lecz jeśli nie masz synów, córki są bliższe od krewnych pochodniczej linii, *ascendentes*.

gehen können, wenn uns die Worte des Gesetzes in Zweifel lassen — p. 27 Einleitung.

¹⁾ *Uxor Hebraea de successioneibus*. Halle. *The History of The Common Law of England* 1739 r. p. 208, przepisał, czyli bardziej przedniósł uwagi Seldena.

²⁾ Niektórych części *Mischny*, które stósują się do praw cywilnych, jest tłumaczenie i komentarz wydany przez Konstantyna l'Empereur ab Opwych w dziele: *De legibus Ebreorum forensibus, liber singularis, ex Ebreorum pandectis versus et commentariis illustratus. Lugd. Batavor.* 1637 r. Ten przekład sprawdzony w mojej przytomności, est dokładny.

II. To wyłączenie nie ma miejsca, kiedy jest w prawie mężczyzny, jak córka brata w rodzeństwie mającem udział, lub wnuczka z męskiej linii.

III. Osoby z macierzystej linii pokrewne, nigdy po sobie nie biorą spadku.

IV. Dzieci po matce biorą sukcesyą, matka nigdy po dzieciach nie dziedziczy.

V. Synowie córek wyłączają swoje siostry, lecz nie odsuwają córek z ciotki urodzonych; zgoła prawo wyłączenia służy tylko do rodzeństwa.

VI. W niedostatku dzieci i ich wnuków, bierze spadek ojciec, a w jego niebytności jego bracia, a gdyby ich nie było, siostry zmarłego i ich dzieci, podług wyższego prawidła.

VII. Porządek sukcesyi jest taki: najprzód synowie, powtóre ich potomki, potrzeniec ojciec, poczwarte bracia, popiąte potomki, poszósze siostry, posiódme ich potomki, poósmie dziad, podziewiąte bracia ojca, podziesiąte ich następcy, pojedenaście siostry ojca, podwunaste ich następcy.

VIII. Nieprawne, w kazirodztwie nawet splodzone dzieci, nie są wyłączone od prawych, byle matka była wolną i z rodu żydowskiego. Jeśli zaś matka nie jest wolną i nie z żydowskiego rodu, wtenczas spadku po ojcu nie bierze.

IX. Po wdowie lub rozwódce biorą dzieci sukcesyą i ich następcy, podług wyższego prawidła. Jeśli zaś nie-dojrzały płód wyszedł po jej zgonie, lub pierwszej dziecko umarło niż matka, jej krewni biorą sukcesyą.

X. To są prawidła do sukcesyi po człowieku który testamentu nie zrobił; lecz jeśli kto uczynił dar, wola jego jest nieograniczona; jeśli zaś użył w swoim piśmie wyrazu spadku, czyli odkazu dziedzictwa, uważa się najprzód: nikogo nie można zrobić dziedzicem, kto nie jest prawnym następcą, ani wyłączyć można prawego następcę. Zre Wolno jednak powiększyć część jednego z dziedziców, byle prawu pierworodztwa przez to nie stała się krzywda.

XI. Człowiek przy zdrowiu może czynić dar ale nie testament.

XII. Córki od sukcesyi po ojcu są wyłączone, wsze-

lako z całego majątku utrzymują się, dopóki są małoletnie i za mąż nie idą; i w tej mierze mają siostry przed bracią pierwszeństwo ¹⁾).

XIII. Dla każdej córki przed działem, wyznacza się posag i wyprawa. Używać wyprawy i brać procentu od posagu nie może, aż kiedy za mąż pójdzie.

XIV. Posagu ustanowienie (gdy ojciec nie naznaczy) ma takie prawidła. Najpierwej idąca za mąż córka bierze dziesiątą część majątku pozostałego; uważać jednak sąd winien okoliczności domowe, i wnioskować ma, wiele ojciec dałby posagu? Jeśli jedną córkę ojciec za życia wydał, a okoliczności fortuny nie zmieniły się, wtenczas jedna zachowuje się proporcya. Jeśli ojciec nie naznaczył posagu i trudno jest zgadnąć wolą ojca, druga córka bierze dziesiątą część pozostałości i. t. d.

XV. Utrzymywania córek powinność jest nieodmienną, ściągają się do fortuny ojca. Czy należy się wyprawa z macierzystej substancyi, czy tylko z ojczyściej, dzielą się rabini w zdaniu ²⁾).

XVI. Kiedy córki same dziedziczą, niezamężne utrzymują się z całej substancyi, ale do posagu i wyprawy nie mają prawa, do dnia zawarcia małżeństwa.

XVII. Zwyczaj jest, że rodzice córkom przy zamężciu, połowę wartości części młodszych synów zapisują w sposobie długu, zostawując synom wolność, albo z placenia tej summy, albo z fortuny ojca połowy dzielnicy oddania ³⁾).

XVIII. Pierworodny syn, po ojcu ma podwójną dzielnicę majątku i przyłączonych ciężarów w ogólnym majątku. W macierzystej fortunie pierworodztwo nie ma miejsca.

XIX. Pierworodny może prawo swoje na kogo innego przenieść. Służy jego dziedzicom to prawo. Umiera

¹⁾ Rabini niektórzy utrzymują, że kiedy ruchomy jest tylko majątek, równa utrzymywania jest synów i córek powinność.

²⁾ *Ritual-Gesetze der Juden, betreffend Erbschaften, Vormundschaften und Ehesachen, in so weit sie das mein und dein angehen, entworfen von Moses Mendelsohn auf Veranlassung und unter Aufsicht Hirschels Levin Oberrabbiners zu Berlin. Vierte Auflage Berlin 1799 p. 11.*

³⁾ Często teraz bywa, że sumę pewną rodzice córkom oznaczają bez wyrażenia połowy wartości części synowskiej.

pierworodny bezpotomnie, gaśnie to prawo, i do drugiego brata, jeśli pozostaje, nie przechodzi.

XX. Pierworodny, nim dział nastąpi, powinien żądanie o podwójną dzielnicę podać; niepodający żądania, usuwa się, jak gdyby się zrzekł tego prawa.

XXI. To prawo do tego tylko się ściąga, co istotnie ojciec za życia posiadał; nawet wyłączają żydowscy prawnicy długi przez ojca miane w papierach, nie w zastawach; dla tego młodsi bracia nie mogą być przymuszonymi, długami które ojciec miał na skryptach, płacić długi które był winien, aby przez to część pierworodnego pomnażała się.

XXII. Bliźnięta po śmierci ojca urodzone, między sobą prawa pierworodztwa nie mają; urodzone za życia ojca, to z bliźniąt uważa się za starsze, któremu w siedmiu dniach po urodzeniu da matka świadectwo; a jeśli niemasz wyznania matki, świadectwo położniczej baby zaraz po urodzeniu jest żądane, a w niedostatku i tego świadectwa, sumnienie ojca stanowi.

XXIII. Nim wydział nastąpi, dzieci są utrzymywane z wspólnego funduszu.

XXIV. Gdy ojciec dorosłe i niedorosłe zostawia dzieci, starsze przez swoje starania ulepszają wspólne dobro; nagroda im nie nastąpi, chyba gdyby to sobie warowali i taka byłaby ich praca, do której małoletni nie są sposobnymi.

XXV. Kiedy dorosłe dzieci i od ojca nieopatrzone, biorą z wspólnej masy część posażną, ma być także sama część dla niedorosłych wydzielona.

XXVI. Jeśli ojciec w przedślubnej umowie obiecał pewny wydział fortuny, a przed ślubem syna, którego żeni, umarł, wtenczas ten syn nie ma prawa do tej sumy, ale tylko do części jaka na niego wypada.

XXVII. Kiedy kto z dorosłych żąda wydziału, albo sąd znajduje rzeczą potrzebną, małoletnim dają się opiekuni i dział następuje.

XXVIII. Podział bezsądowny nastąpić może, kiedy wszyscy dziedzice mają lat trzynaście, i tylko do sprzedaży trzeba aby sprzedający miał lat 20.

XXIX. Dział ustanawia się losem, i małoletni wtenczas tylko czynić przeciw działowi mogą, kiedy dowiodą, że w szacunku dóbr więcej jak 6 część wartości jest opuszczona.

XXX. Nieprzytomność należących do spadków, nie przeszkadza działowi. Godni wiary są wezwani do ocenienia, a podział pieniędzy w przytomności dwóch świadków odbywa się.

ROZDZIAŁ II.

0 opiekunach.

I. Wolno jest naznaczyć przez testament opiekunów dzieciom. Gdy zmarły tego nie dopełni, sąd wyznacza opiekunów.

II. Opiekunowie po śmierci właściciela robią rejestr pozostałego majątku, i u sądu składają.

III. Nieruchomy majątek przedać opiekunowie bez sądu nie mogą; a jeśli za pozwoleniem sądu sprzedadzą, na istotny małoletnich użytek pieniądze na zupełnie pewny fundusz pożyczają.

IV. Sądowy opiekun z porozumienia iż wspaniałej żyje niż potrzeba wymaga, oddalony być może; lecz testamentowy opiekun powinien być świadkami przekonany, iż pieniądze małoletnich użył.

V. Opiekun złożyć opieki nie może, chybaży z tego miejsca gdzie są małoletni oddalił się.

VI. Co zginie małoletnim przez niedbalstwo opiekuna, to nagrodzić będzie w obowiązku.

VII. Kiedy dzieci pod opieką będące, synowie mają lat 13, a kobiety 12, opiekun oddaje majątek pupillom. Jeżeli jest wyraźna przeciwko opiekunowi skarga, że źle pełnił swój obowiązek, wykonywa przysięgę, jako powinność swoją dokładnie wykonał i pupillów nie ukrzywdził.

ROZDZIAŁ III.

O darowiznach i testamentach.

I. Przy darowiznie własność tym sposobem się przenosi jak w przedażach. Do dóbr nieruchomości powinien być zapis; objęcie dóbr podług różnych, a do gatunku majątku stósowanych formalności następuje.

II. Jeśli darujący nie zaprzecza daru, świadkowie nawet nie są potrzebnymi.

III. To co nie jest w posiadaniu, darować nie można, np. owoce z drzewa, lub zboże z pola; lecz to drzewo i to pole można dać na użytek wieczny, lub czasowy.

IV. Dar powinien być w najprostszych słowach zrobiony, i ma być zaraz dopełniony, nie naznaczając czasu kiedy ma wziąć skutek, pod nieważnością.

V. Jeżeli darujący dał zapis, a po jego śmierci otrzymujący własność odebrał to pismo, dar ważny; bo nie mógł biorący wziąć w posiadanie, które się zowie *Mantelgriff*.

VI. Jeżeli przy darze jest jaki położony warunek, a ten nie jest dopełnionym, umowy upada.

VII. Dar powinien być głośny. Ustąpienie które byłoby tajone, jest nieważne. To jednak nie ściąga się do testamentu, bo ostatek woli skutek dopiero po śmierci następuje.

VIII. Dar raz zrobiony, w tym samym sposobie i z tą formalnością, nazad się wracać może do właściciela; wszelki inny sposób zrzeczenia się nie jest ważny.

IX. Dar w niebezpieczeństwie życia zrobiony słownie, jest ważny; wraca się do zdrowia człowieka, dar traci moc swoją.

X. Dar w dobrem zdrowiu uczyniony, bez oddania w posiadanie, jest nieważny. Lecz dar przy śmierci zrobiony, wzmocniony odebraniem, bez wyraźnej na to woli darującego, jest równie nieważny, przez to samo, że

ta formalność użytą została, która temu rodzajowi układów nie jest właściwą.

XI. Testament może być na piśmie i słownie zrobiony. Ten co stracił mowę, przez znaki okazać może swoją wolę, byleby przytomnego był umysłu, a po jego śmierci świadkowie władzy opowiadają, co zmarły rozkazał, i testament się pisze.

XII. Legata powinny być wyraźne, choćby były w sposobie długu legataryuszom upewnione; czy zaś przez testament można kogo wyznaczyć, aby umierającego majątek rozdarował, nie zgodzili się uczeni żydowscy.

XIII. Kiedy umierający dziedzicom przytomnym co rozkazał, a oni wyraźnie wtenczas nie sprzeciwiają się, dotrzymać są obowiązani.

XIV. Niewolno tylko żyjącym już osobom co odkazywać; dziecku własnemu które się ma urodzić, wolno odkazany dar zrobić, lecz nie dzieciom brata, przyjaciela i t. d.

XV. Kiedy umierający rozumiejąc że nie miał dzieci, rozrzucił majątkiem, a żona w ciąży została, lub dziecko nieprzytomne i za umarłe poczytane powróciło, testament jest nieważny.

XVI. W zapisie lub testamencie, w najściślejszem znaczeniu potrzeba brać wyrazy czyniącego.

XVII. Pod imię ruchomości, *mabilia*, biorą się tylko sprzęty domowe i suknie, nie zaś towary lub gotowe pieniądze; do tych przedmiotów trzeba je wyraźnie oznaczyć. Jeśli zaś wyraźnie napisano, że wszystko się daruje, wtenczas niemasz wyłączenia. Wszelako *Thora*, księga prawa, uważana za celniejszą rzecz, powinna być wyraźnie darowana.

XVIII. Długi pierwiej się płacą niż odkazy; gdy fortuna na nie nie wystarczy, w proporcją uczynionych darów wydział nastąpi.

ROZDZIAŁ IV.

O małżeństwach, posagach, rozwodach i wdowach.

I. Każdy człowiek zenić się powinien, głęboko uczony może od tego obowiązku być wolnym ¹⁾).

II. Każdy Żyd przez uszanowanie woli starszych, którzy tego uznali potrzebę, winien mieć jedną tylko żonę ²⁾).

¹⁾ Kto się nie żeni: 1) *Caret benedictione*, 2) *caret vita*, 3) *caret adjutorio sive auxilio*, 5) *caret bono*. Buxtorff *Lexicon Chaldaicum, rabbinicum talmudicum*. Ed. 1640 Basileae p. 77 gdy zaś oddanie się nauce teologicznej jest pierwszą Bogu usługą, z tej tylko przyczyny można się nie zenić.

²⁾ Wiadomo z ksiąg pisma, że wielożeństwo było dozwolone Wielki kapłan nie miał tylko dwie żony, jak Gemara babilońska tit. *Jabimoth* c. 6. W Deuteronomium powiedziano, aby król nie pomnażał liczby żon. Wytlómaczono, że może mieć żon ośmnaście, jak Gemara babilońska ad tit. *Sanhedrin* c. 2. Koło ery chrześcijańskiej zwyczaj wniósł, iż Żydzi miewali po cztery żony, jak nawet w apologii ś. Justyna widzimy. Została też sama liczba u mahometanów. Prawo cesarza Teodozego i jego dwóch synów Arkada i Honora 393 r. Cod. Theod. *de Judaeis*, zakazało Żydom wielożeństwa. Rabini dzielili się w zdaniu o wielości żon. Przywiedziony rabbi Ami w Gemarze babilońskiej tit. *Jabimoth* radził mieć jedną żonę. Rabin Gamaliel wydał wyrok pod karą ekskomuniki, aby nie mieć więcej żon jak jedną. To jest wyraźnie w księdze *Schulchan Aruch*, w przedziale *Ebenhazer* c. I. §. 10. Lecz ten zakaz trwać miał do końca Chiliady piątej 1240 r. Majmonides 13 wieku pisarz wyraził stanowić: *Licet homini ducere quod voluerit uxores, etiam centum idque simul, sive alteram post alteram*. Lecz ten wyrok Majmonidesa już był przeważony opinią, że kobiet kilka w jednej społeczności, szczególnie gdzie nie są jak na wschodzie zamykane, wruszy spokojność domową, jak Aaron z Kazimierza w dziele 1557 r. wydanem wspomina. Rabin Józef Karro żądał wyklęcia tych, którzyby dwie żony wzięli; kiedy *Schulchan Aruch* przez opinią za dzieło wielkiej powagi przyjęto, stało się powszechnem mniemaniem, że jedną tylko żonę Żyd mieć może. W takiej zaś proporcji rodzenia się mężczyzn i kobiet (jak w innym okazujemy rozdziale) rzeczą jest niepodobną wielożeństwo, bo liczba żon byłaby mniejsza jak mężczyzn, gdyż majątni mieliby *haremy*, a ubożsi musieliby zostać w bezżeństwie.

III. Kobieta która czterech mężów przeżyła, nie powinna pójść za mąż piąty raz ¹⁾).

IV. Do zawarcia małżeństwa, trzy czynności prawne są potrzebnymi: 1) umowa o ślub — 2, układ o wzajemne warunki — 3, zawarcie aktualne małżeństwa. Ożenienie się bez poprzedniczej umowy, nie czyni małżeństwa nieważnym, ale ściąga naganę i karę na żeniącego się ²⁾).

V. Troistym sposobem zawierają się małżeństwo: 1) Żeniący się w przytomności dwóch świadków, daje pieniądze srebrny ³⁾ oblubienicy, i mówi, że to jest znak ożenienia się, a kobieta w celu zamęścia przyjmuje tę sztukę monety ⁴⁾. 2) Przez pismo, w którym żeniący się wyraża, iż się żeni, a kobieta takowe upewnienie przyjmuje. 3) Gdy mężczyzna w przytomności dwóch świadków powie: Przez to obcowanie które mieć będę z tobą, jesteś moją żoną, i zaraz się z nią zamknie. Ten trzeci sposób nabycia żony jest ważny, wszelako jest ganionym ⁵⁾).

VI. Koniecznie jest potrzebne zejście się małżonków, aby była sposobność do pełnienia małżeńskiej powinności; a tak oblubieńcy uważanemi byli za małżonków.

VII. Mężczyzna do ożenienia się jest pełnoletni, kiedy ma lat trzynaście i jeden dzień, i są na nim znaki dojrzałości. Póki też znaki aż do trzydziestu pięciu lat i jednego dnia nie pokażą się, póty uważa się za dziecię.

VIII. Małoletni żenić się nie powinien.

IX. Kobieta po dwunastu leciech jest pełnoletnia do zawarcia małżeństwa; jeżeli zaś nie ma znaków dojrzałości, do trzydziestu pięciu lat uważa się za dziecię.

¹⁾ *Quia praesumitur etiam illum concubitu perdituram.* Buxtorf *Lexicon Chald. rabinicum talmudicum.* Ed. 1640 p. 701.

²⁾ Naznaczono dawniej chłostę, teraz nie daje się, dla bojaźni władz chrześcijańskich.

³⁾ Nazwana jest ta moneta *Prutah*, wartości naszej dwa grosze. Patrz Buxtorfa *Lexicon* p. 1978.

⁴⁾ Lub rzecz tej wartości.

⁵⁾ Bo znaczy nierozważne śpieszenie się, pogardę przyjętej opinii powszechniejszej i przyzwoitej wszystkim skromności.

X. Córka jest pod władzą ojca. On ją wydać za mąż może podług własnej woli; lecz gdy już raz za mąż pójdzie, a rozwiedzie się lub zostanie wdową, ojciec nie może bez jej woli powtórnie ją za mąż wydać.

XI. W przedślubnej umowie układa się: 1. O majątku obojga, który rodzice oznaczają. 2. O miejscu mieszkania młodych małżonków. 3. O naznaczenie lub nie, wydziału połowy części syna. 4. Czyli bracia oblubieńca dają zrzeczenie się swego prawa, w ożenieniu się z oblubienicą, jeżeli bezpłodny ich brat umrze ¹⁾. 5. O zakładzie pieniężnym, gdyby jedna lub druga strona naruszyła umowę. To wszystko upewnia się przez klątwę, a często jeszcze przez wzajemne wexle.

XII. Wzajemna umowa niszczy ten układ. Jedna nawet strona niszczyć może bez podlegania karze: 1. Kiedy przed zawarciem małżeństwa przez nieprzewidziane okoliczności jest w niepodobieństwie dopełnienia umowy. 2. Jeżeli mający zawrzeć małżeństwo z tego miejsca się oddala, gdzie podług umowy miał mieszkać. 3. Jeżeli krewni jednej strony ściągnęli na siebie niesławę, lub strona jest nią oznaczona. 4. Jeżeli ojciec zawierający umowę umiera, a dziedzice jego są w niepodobieństwie dopełnienia tej umowy. W innych przypadkach choć się zapłaci wyznaczona suma, jeszcze uchybienie ciąży sumieniu, i uwolnienie zależy od władzy duchownej.

XIII. Przy ślubie pisze się już kontrakt małżeński; w tem piśmie już się wyraża, co z pierwszej umowy zostanie dopełnionem, lub się ma dopełnić. Oznaczają się czasem warunki w przypadku niezgody małżonków. Wszystkie zaś zakłady już nie mają miejsca, bo małżeństwo się dopełnia, do którego pewności tylko poprzednicze ułożyły się warunki.

XIV. Cokolwiek ojciec przed ślubem słownie przyrzecze, dotrzymanem być powinno, choćby posiadanie rzeczy, którą upewnił, nie nastąpiło. Matki zaś lub in-

¹⁾ Gdy wdowa bezpotomną zostanie, brat męża żenić się z nią ma prawo dla ożywienia nasienia.

nej osoby upewnienie bez oddania w posiadanie, obietnica nie obowiązuje.

XV. Nie wolno jest żyć z żoną, póki się nie oznaczy dla niej fundusz w przypadku śmierci jej męża. Najmniejszy zapis jest dla panny $53\frac{1}{3}$ łutów czystego srebra, a dla wdowy $26\frac{2}{3}$ łutów²⁾; powiększenie tej sumy zależy od męża.

XVI. Powinności męża są: obowiązki małżeńskie pełnić, utrzymywać w stanie przyzwoitym, leczyć w chorobie, umarłą pochować, w niewoli będącą wykupić, upewnić jej sposób życia po swoim zgonie, póki innego męża mieć nie będzie.

XVII. Jeżeli przez sześć miesięcy powinności małżeńskiej mąż nie dopełni przez słabość, winien wziąć rozwód, jeżeli chce żona. Wolno jej uwolnić małżonka od tego obowiązku, jeżeli spłodzili dzieci.

XVIII. Wykupić żonę z niewoli raz jeden mąż powinien, gdy drugi raz stała się niewolnicą, da jej rozwód, i odda jej małżeńskie zapisy, ona sama winna się wykupić. Obowiązek wykupna żony należy do męża, ale nie jego dziedziców.

XIX. Zapis małżeński może darować żona mężowi, lecz nie zapis który jej służy jak wdowie, chybaży z nim się rozeszła.

XX. Prawa męża względem żony, co do jej majątku, są te: 1. Cokolwiek żona przez ręczną pracę zyska, 2. co jej przez szczęśliwy wypadek dostanie się, jest jego własnością, 3. dochodów z jej majątku jest właścicielem, 4. po zgonie żony jest jej majątku dziedzicem.

XXI. Od takich darów, które mąż da po ślubie, użytek należy do żony.

XXII. Wszelkich praw może zrzec się mąż co do własności majątku swej żony, wyjąwszy odziedziczenie spadków po zgonie żony; wszelako i o to układ może nastąpić, ale tylko w czasie między ślubem, a udaniem się do łożnicy.

1) Patrz *Ritual Gesetze Mendelsohna*.

XXIII. Mąż jest uniwersalnym dziedzicem po zgonie żony, lecz tego majątku, który w ciągu jej życia spadł i był w istotnem już posiadaniu.

XXIV. Jeżeli żona za życia swego przeda jakikolwiek majątek bez pozwolenia męża, dochód nie może mu być odebrany; czy zaś mąż ma prawo nie oddać w posiadanie kupca, lub biorącego dar tego majątku, dzieła się zdania. Jeżeli zaś żona pierwiej umrze od męża, dar czyli sprzedaż nieważna, bo mąż jest jeneralnym dziedzicem.

XXV. Długi, które żona przed ślubem zrobiła, z jej posagu płacą się; długi w czasie małżeństwa zaciągnięte, mąż nie płaci za życia żony, i po jej śmierci.

XXVI. Umowa żony z wolą męża zawarta, jest zupełnie ważną.

XXVII. Wszelako kiedy mąż przeda żony majątek nieruchomy, na którym jest posag lub zapis małżeński żony, a ona na tę sprzedaż dała pozwolenie, w przypadku jednak rozwołu lub śmierci męża, może ten majątek do swego użytku odebrać, bo prawo wnosi, że mógł być przymus; jednak jeżeli żona dała osobne pismo kupującemu, jeżeli dowiedzie się, że ona mogła opór woli męża czynić, a nie czyniła, lub pieniądze wzięte w jakiegokolwiek części na siebie obróciła, wtenczas taka transakcyja jest niewzruszoną.

XXVIII. Wdowa tak powinna być utrzymywana, jak za życia męża, dopóki umowy przedślubnej nie zawrze. To zaś co ona przez pracę rąk swoich zarobi, to należy dziedzicom męża. Wolno jest jej zrzec się utrzymywania przez sukcesorów, i swoją pracą utrzymywać się. Jest jej obowiązkiem mieć rząd domowy, i prowadzić gospodarstwo.

XXIX. Do majątku wdowy i użytków, żadnego prawa nie mają dziedzice męża.

XXX. Wdowa gdy niemasz testamentu wyrażającego wszystkie szczegóły fortuny co do żony, wykonywa przysięgę, że z zapisu małżeńskiego mąż jej nie wypłacił, że mu tego długu nie darowała, nakoniec, że mężowi przez własną winę majątku nie umniejszyła.

XXXI. Wdowa nie jest obowiązana swoim kosz, tem pochować męża.

XXXII. Rozwód jest albo z dobrej woli wzajemnej albo z żądania jednej strony. Z wzajemnego zezwolenia wolno jest stronom zrobić układy, jakie się podobają. Mąż podług nauki od szkoły Hillela wprowadzonej, a powszechnie od Rabbanitów przyjętej, mocen jest z każdej przyczyny dać list rozwodowy ¹⁾, żona tego nie ma prawa ²⁾.

XXXIII. Prawo dozwala mężom dawać list rozwodowy z każdej przyczyny, wszelako rada uczonych miarkuje tę wolność ³⁾.

XXXIV. Dany list rozwodny od męża, powinien mieć wszystkie formalności, które dla zatrudnienia pomnożono ⁴⁾

XXXV. Sama żona ma prawo żądać u sądu rozwodu, jeżeli mąż jest niewierny, skazanym został na śmierć cywilną, małżeńskie powinności nie pełni.

¹⁾ *Libellus repudiū.*

²⁾ U Józefa Flawiusza ks. 15 widzimy, że Salomea synowica Heroda króla, posłała mężowi Kostobarowi rządcy Gazy i Idumei list rozwodowy, dodaje jednak Józef: *mittit illi libellum et matrimonium dissolvit non secundum leges judaicas. Marito apud nos licet hoc facere; ne utiquam vero uxori quae sponte aberit, nubere, nisi prius a marito dimittatur.*

³⁾ Hillelianie i Schemaneanie godzili się, że *propter turpitudinem*, to jest cudzołóstwa i nieprzyzwoitego postępowania, które obraża skromność, godzilo i należało się mężowi opuścić żonę. Hillelianie wszelką przyczynę uznają za prawną. Uczni niektórzy łagodzie zaczęli tę nadaną mężom wolność, jak w Seld: nie *Uxor hebraica li. III c. 21* widzieć można. Rabin Gerszon przywiedziony w Talmudzie i u Mendelsohna twierdził, że bez woli żony nie może mąż robić rozwodu.

⁴⁾ Listu rozwodnego formę podaje Mischna w przedziale *Gittin* w Gemarze babilońskiej *ad tit. Eracim c. 8* i *ad tit. Jabimoth c. 12*. Maimonides i Schulchan Aruch w przedziale *Ebenhäser* opisuje konieczne warunki składające się z drobności: opuściwszy jakąkolwiek formalność, list rozwodowy nie jest ważny. Dziesięć jest celniejszych kondycji, które koniecznie zachować należy. Patrz Seldena *Uxor hebraica li. III. c. 24* w Schulchan Aruch r. 115 *Ebenhäser* są wypisane wszystkie przypadki, dla których mąż żonę opuścić może bez jej woli. Patrz Buxtorfa *Synagoga Judaica 1690* ed. Bas. 8 p. 642.

XXXVI. Jeżeli dla występku lub win żony następuje rozwód, to tylko się jej wraca, co z wniesionego przez nią majątku pozostaje. W takim wypadku należy żonę o winy przekonać i donieść że ją mąż ostrzegął, a ona z danej rady nie korzystała ¹⁾).

XXXVII. Gdy wdowa bezpotomną zostanie, brat zmarłego męża ma prawo wziąć ją za żonę; jeśli nie chce użyć tej swobody, winien jej się zrzec z przepisaniem uroczystościami ²⁾).

ROZDZIAŁ V.

0 władzy sądowej.

I. Władza sądowa ordynaryjna składa się u Żydów w naszym kraju z rabina i starszych.

II. Liczba ich powinna być nierówna.

III. Najczęściej obiedwie strony mianują po jednym pośredniku, ci obadwa między sobą wybierają prezesa, sąd ich jest ostateczny.

IV. W ordynaryjnym sądzie wyłączenie sędziów na miejsce, jeśli sędzia jest krewnym, lub nieprzyjacielem, albo mieć może wspólność interesu, następuje.

V. Wolno jest stanom wybierającym sąd miejscowy ubezpieczyć dotrzymanie wyroku przez zakład pieniędzy albo kłatwę.

¹⁾ Przyczyny obszernie są wyłożone w r. 77 Ebenhäser.

²⁾ Trzewik się zdejmuje przy tym obrządku, pluje się etc. etc. To prawo nazywa się *Jus Leviratus*; Michaelis *Commentationes Societatis Regiae Göttingensis per annos 1763, 1764, 1765, et 1768 oblatae Bremae 1769 p. 1*, uczoną w tym przedmiocie wydał rozprawę. Dowodzi on, że to prawo przejęli Żydzi od innych narodów, i że Mojżesz je tolerował, ale nie polecał. Uczeni niektórzy rabini włożyli kłatwę na tych, którzy chcieliby użyć tego prawa.

ROZDZIAŁ VI.

O przysięgach.

I. Przysięga powinna być od władzy prawnej nakazana ¹⁾).

II. Przysięga jest rzecz straszna, każdy jej unikać powinien ile tylko może ²⁾).

¹⁾ To prawidło w ich teorii: nie może być zaprzeczone. Żydzi rozumiejąc że są w niewoli, wszelki nakaz od zwierzchności nie swojej, mają powszechniej za gwałt, a przysięgi za wymuszone. Dla tego nakazanych przysięg przez władzę swoją więcej Żydzi się lękają, niż tych które władza krajowa postanawia. Patrz w tej mierze przywiezione dzieło Döhma, w którym Eisemnengera zarzuty osłabia; wszelako jest rzeczą dowiedzioną, że wielka część Żydów więcej lęka się przysięgi nakazanej przez swoją władzę, niż sądy chrześcijańskie.

²⁾ Wśród przysięg do których liczne obrządki przydawano dla wprawienia większej bojaźni, była i jest największa na dziesięcioro przykazań. W Schulchan Aruch wyraźnie napisano: *qui jurat per decem verba et librum legis, nunquam in perpetuum revocare potest*. W średnich wiekach dodano obrządki, które wykonywającego przysięgę zastraszyć miały. Nie wierzyli tronem carogrodzkim władający cesarze swoim poddanym, pomnożyli ostrość przysięgi, którą ciż poddani wykonywać mieli. Ta przysięga którą Justynian Cesarz nakazał, zawiera w sobie wszystkie przekłóstwa. Tytus i Antoninowie jednak bezpieczniejsz siedzieli na tronie, choć od bóstwa i poczwar nie wzywali piorunów na ukaranie krzywoprzysięzców. Justynian i jego następcy czuli, że naród ma wstręt do ich osób, bojaźń ich tedy ubezpieczać się miała temi małemi środkami, któremi gieniusz gardzi, a słabość je przyjmuje. Przeciwno Żydom, dla tego samego że niewierni, powiększono jeszcze niedowierzanie. Mamy *in Jure Graeco Romano* przepis, jak Żyd wykonywający przysięgę z dziesięciorgiem przykazań wstępował w morze, pluł trzy razy na część obrzezaną, siadł na worku w koszulę śmiertelną ubrany, i dopiero zakłęty wykonywał przysięgę. Pełne są zbiory praw różnych narodów przepisów w tym rodzaju, z których jedno są śmieszniejsze od drugich. Prawo węgierskie §. 3 *tit. ult.*, srogą rotę przysięgi dla Żydów przepisało. Prawo nasze V. L. I. p. 337 prawie też samę nakazało wykonywać. *Quod Judaeus debet converti contra solem seorsum et stare nudipes, super unam sedem, indutus pallio aut chlamyde, et pileum judaicum debet in capite habere, et si lapsus fuerit ter, totidem amittit fertonos, si quarto, manet reus in causa; tunc dicat is qui sibi juramentum narrare debet seu praedicare: Helya Judaeae, ego te moneo per has tres litteras, et per hanc legem, quam Deus dedit*

III. Na wielkie przedmioty wykonywa się przysięga na przykazanie boskie ¹⁾); na mniejszej wagi rzeczy wyznaje się prawda mniej uroczystym sposobem ²⁾). Prawo czeskie przeniesione w polskie głosiło, że Żyd jękający się trzy razy, traci sprawę.

ROZDZIAŁ VII.

O świadkach i o świadectwach.

I. Świadczyć nie mogą: 1) gracz, 2) lichwiarz, 3) którzy uczyli latać gołębie noszące listy. Z krewnych

Moysi in tabula lapidea in monte Sinai, quod liber iste aut Rodale hoc verum et justum sit, super quod tu Judaei jurare debes, huic vero Christiano pro tali culpa, sive causa, pro qua duxit te ad iudicium. Et praedicetur ei iuramentum sic. Quod tu in hac causa non es reus, pro qua hic Christianus te inculpat, ita te Deus adjuvet, ille et idem qui caelum et terram fecit, aërem et rorem, montes cum vallibus, flores et gramina; et si tu reus sis, quod te lepra et venenum invadat, quae precibus Helizei Naaman Syrum dimisit et Gezy invasit; et si tu reus sis, quod te ignis caelestis comburat, et morbus invadat caducus, et fluxus sanguinis; et si tu reus fueris, quod tu pereas in anima tua, et in tuo corpore, et in tuis rebus, et ut tibi accidat sicut uxori Loth accidit, quae mutata fuit in statuam salis, quando Sodoma et Gomora perit, fiat et tibi. Et si tu reus es, ut nunquam ad sinum Abrahae venias, ubi Christiani, Judaei et Gentiles ante Creatorem omnium rerum resurgent; et si tu reus es, quod te lex Moysi deleat in monte Sinai, quam Dominus dedit Moysi, quam solus Deus digito suo scripsit in tabula lapidea; et si tu reus es, quod te confundat omnis scriptura, quae scripta est in quinque libris Moysi; et si tuum iuramentum non est justum nec mundum atque verum, quod te Adonaj deleat suae divinitatis potentia, et te suscipient diaboli, et deducant te in aeternam damnationem in saecula saeculorum. Amen.

¹⁾ Przysięgali Żydzi mniej uroczystym sposobem przez życie króla, głowę swoją, kościół, ołtarz, życie rabinów, niebo, ziemię, róższkę Aarona, patrz Buxtorfa: *Lexicon Chaldaicum Talmudicum et Rabanicum*, ed. 1640 p. 2315. Jacobi Lydii: *Dissertatio de Juramentis*, Joannis Nicolai *Diatriba de Juramento*, Seldeni *de Juramentis*, to jest wyciąg z drugiej jego książki o synedryonach. Bernardi Ludovici Molembeccii: *de Juramentis*, w T. XXVI *Thesauri Ugolini*; u naszych Żydów była mniej uroczysta przysięga, kiedy rabin zakłnie pod *Che-rem*, to jest pod mniejszem wyklęciem, jeśli prawdy nie mówi.

²⁾ Ar. 98 w Polsce przywilej Bolesława 1264 r.

wyłączają się brat, stryj, wuj, ojciec, syn, matka, macocha, ciotka, wujenka, stryjenka.

II. Świadczyć nie mogą niewolnicy, małoletni, wyzuci z rozumu, bez bojaźni, ślepi, głusi, ściśli przyjaciele, nieprzyjaciele, skazani jakimkolwiek wyrokiem na karę wstyd ściągającą.

III. Pytać się należy świadka którego roku, dnia, miesiąca, godziny, w jakim miejscu był ten wypadek o którym świadczy. Niezgodne z sobą w tych przedmiotach świadectwa usuwają się.

IV. Świadkowie wykonywają pierwaj przysięgę nim dadzą świadectwo.

ROZDZIAŁ VIII.

0 exkomunikach czyli wyklęciach.

I. Wyklęcie jest odłączenie człowieka od społeczeństwa w którym się znajduje.

II Stanowi się ogólna klątwa z tem ostrzeżeniem, iż kto nie wyjawi rzeczy o którą idzie, lub to dopełni co jest zakazane, tem samem wpada w klątwę ¹⁾. Zapowiada się świadkowi klątwa z tem ostrzeżeniem, jeśli prawdy nie wyzna; karze się wyklęciem za dowiedzioną winę.

III. Trojaki jest stopień klątwy: 1) *niddui*, 2) *cherem*, 3) *schamatha* ²⁾.

¹⁾ Toż samo w prawie kościelnem, *excommunicatio de facto*.

²⁾ Większa część pisarzy prywatnych żydowskich liczy dwa stopnie klątwy *Niddui* i *Cherem*. Nietylko zdania Buxtorfa *Lexicon Talmudicum* p. 828, Godwina w rozprawie *Moses et Aaron* p. 354, w T. III. *Thesauri* Ugolini, były dla mnie i w tej materji skazówką, ale badania uczonych rabinów. Zapewne *Schamatha* jest ostatnim stopniem i wysileniem ostrości klątwy.

IV. Są winy, za które opinia powszechniejsza twierdzi że Bóg sam wyklina ¹⁾.

V. Pierwszego rodzaju wyklęcia następujące są przyczyny: 1) Gardzący uczonym tak za jego życia jak po jego śmierci. 2) Gardzący wysłańcem od sądu. 3) Nazywający bliźniego swego niewolnikiem. 4) Niestawający u sądu. 5) Gardzący księgami świętymi i zdaniem rabinów w materji religijnej. 6) Nie wykonywający wyroku sądu. 7) Mający rzecz jaką szkodliwą, a nieusuwający jej, jako to: psa wściekłego, łamiącą się drabinę i t. d. 8) Przedający rolę swoją chrześcianinowi, lub poganinowi. 9) Dający świadectwo w sądzie chrześcian przeciwko współzydowi. 10) Niezachowujący się względem oddziału czystego mięsa do jadła ²⁾. 11) Niezachowujący święta w swojej ścisłości. 12) Pracujący po południu w dzień poprzedzający wielkanoc. 13) Wzywający napróżno imie boskie. 14) Nakłaniający do jedzenia święconych potraw w innem miejscu a nie w świątyni ³⁾. 16) Piszący kalendarze inne jak żydowskie. 17) Potrącający ślepego. 18) Odciągający od pełnienia obowiązków religii. 19) Stający się rzeźnikiem bez pozwolenia władzy. 20) Rzeźnik nieokazujący uczonym noża swego dla sprawdzenia czy jest dobrym. 21) Niechcący się uczyć. 22) Oddzielający się od żony, a potem z nią żyjący, lub jakąkolwiek poufałość mający. 23) Uczony złej sprawy i niedobrych postępowań. 24) Niesprawiedliwie wyklinający.

VI. Kłatwę *niddui* wydać może każda sądowa zwierzchność.

¹⁾ Gemara babilońska tit. *Pesachim* c. 10 mówi: 1) *Qui uzorem non habet.* 2) *Qui habet uzorem, non liberos,* wyrozumialsii dodają: *ex sua culpa.* 3) *Si habet liberos quos non educat in disciplina legis.* 4) *Qui non habet Phylacteria in capite.* 5) *Qui calceamentis pedes suos munitos esse non vult.* 6) *Si non habet postes in ostiis suis.* 7) *Si non habet peniculamenta in veste sua.* Patrz Seldena *de Synedriis* ed. Amstel. 1679 p. 104.

²⁾ W Buxtorfie ten artykuł inaczej jest wypisany, Żydzi nasi tak go rozumieją, jak go wyłożyłem.

³⁾ Ta ustawa ściąga się jeszcze do kościoła jerozolimskiego.

VII. Nim klątwa się wydaje, napominanym zostaje winny.

VIII. Będący w klątwie, świadkiem być nie może, golić się nie powinien, o cztery łokcie od niego oddalać się mają wszyscy, prócz żony i dzieci. Jeśli umrze, kamień na jego ciele kładzie się na znak że jest go dzien kamienowania. Po umarłym w klątwie, nie może być żałoba.

IX. Jeśli w ciągu trzydziestu dni nie odprawi wyklęty pokuty, wpada w klątwę zwaną *Cherem* ¹⁾.

X. Tę klątwę nikt nie może wskazywać tylko dziesięć osób, a uwalnia trzech.

XI. Tak wyklęty uczyć nie może i uczonym być nie powinien. Nikt nie ma z nim związku interesu, chyba w dodaniu głodnemu żywności; do szkoły przystępu nie ma.

XII. *Schamatha* czyli ostatni stopień klątwy, ogła-

¹⁾ *Ex sententia Domini Dominorum sit in anathemate Ploni filius Ploni in utraque domo iudicum, superiorum scilicet et inferiorum, in anathemate item sanctorum excelsorum, in anathemate Seraphim et Ophanim, in anathemate denique totius Ecclesiae maximorum et minimorum. Sint super ipsum plagae magnae et infideles, morbi magni et horribiles. Domus ejus sit habitaculum draconum, caliginosum fiat sidus ejus in nubibus, sit in indignationem, iram et exandescenciam; cadaver ejus obiciatur feris et serpentibus, laetentur super ipso hostes et adversarii, argentum et aurum ipsius dentur aliis, et omnes filii ejus ad ostium inimicorum ipsius sint expositi. Super die ejus obstupescant posteri. Sit maledictus ex ore Adiroron et Achlariel, ex ore Sandalphion et Handraniel, ex ore Anfisiel et Patchiel, ex ore Serahiel et Sagansael, ex ore Michael et Gabriel, ex ore Raphael et Meschareliel. Sit anathematizatus ex ore Zafzafil et ex ore Hushafil, et ex ore septuaginta nominum Regis ter maximi; ex ore denique Tzortak cancellarii magni. Absorbeatur sicut Korach et cetus ejus, cum terrore et timore egrediatur anima ejus, increpatio Domini occidat eum, stranguletur ut Achitophel in consilio suo, sicut leprosus Gechasi sit lepra ipsius, neque ulla sit resurrectio ruinae ejus; in sepultura Israelis non sit sepultura ejus, alienus detur uxori ipsius et super eam prostrante se, alii in morte ejus. In hoc anathema sit Ploni filius Ploni et haec sit haereditas ipsius. Super me autem et super totum Israellem expandat Deus pacem et benedictionem suam. Amen. Adduntur etiam versus 18, 19, 20, capituli 29 Deut. Buxtorf Lexicon p. 825.*

szal się dawniej przez trąby ¹⁾, później przez okólne listy, i zakazano uwalniać od tej kłątwy ²⁾.

XIII. Wyklęcia niesądowe należą tylko do sądu sumienia ³⁾.

§. VII.

O prawie kryminalnem.

Sąd kryminalny nie miał porządnego zbioru ustaw; o sędziach, o sposobie sądenia, o karach i o wykonaniu wyroku, mamy dochowane, choć nieco rozrzucone przepisy.

I. Sąd składa się z liczby nierównej. Synedryn sądził tego rodzaju sprawy ⁴⁾.

II. Oskarżyciel stawia, składa dowody, stawia świadków, oskarżony odpowiada ⁵⁾.

III. To co o świadkach w przedziele o prawie cywilnem napisano, służy równie do spraw kryminalnych.

IV. Do osądzenia kogo winnym, trzeba koniecznie dwóch kresek więcej.

1) Czterysta tręb ogłaszało wyrok; Buxtorf p. 2463. Michel starszy Żyd czyli najwyższy rabin 1508 r. 11 kwietnia ogłosić kazał przez trąby, iż Icko i Berek z Brześcia są zdrajcami Boga i króla, bo do Glińskiego zdrajcy uciekli i wynosili mu tajemnice.

2) Widziałem takie listy okólne, ostatni (ile wiem) wydany przez arcyrabina ostrońskiego za Augusta III, był dla mnie przetłumaczony. Najsrozsza kłątwa była rzucona na Żyda z Tartakowa, że wydał układy o dobro i pożytek całego plemienia Izraelitów czynione.

3) Kiedy kto we śnie widzi wyklęcie siebie, żądać winien uwolnienia od kłątwy, bo może przez sen Bóg wykląć kazał; nabożny Żyd sam siebie wyklnie i uwolni od kłątwy, patrz Buxtorfa i innych.

4) Z jednego manuskryptu żydowskiego XVII wieku, który dostał Mateusz Nielubowicz, okazywało się, iż w naszym kraju zwoływano 23 osób do takiego sądu, aby liczbę sędziów mieć też samą, jak w mniejszych *Sanhedrynach* czyli *Synedrynach*.

5) Sposób zasiadania sędziów, miejsca, w których oskarżony i skarżący stawali, i inne szczegóły, dokładnie Selden opisał w dziele *de Synedrüs*.

V. Kary śmierci są te, następnym stanowią się porządkiem i srogością: 1) kamienowanie, 2) spalenie, 3) ścięcie, 4) zaduszenie.

VI. Za trzydzieści sześć występków wskazywano śmierć; za rodzajów win ośmnaście kamienowanie, za dziesięć spalenie, za dwa występkę ścięcie, za sześć udużenie następowało ¹⁾.

VII. Te kary wskazywał tylko Synedryn; w sądzie zaś królewskim samo ścięcie było nakazywane.

VIII. Prawo odwetu miało miejsce; kto oko wybił rękę uciął, lub ochromił inny członek, takiejże samej karze podlegał.

IX. Skazany na śmierć szedł wśród uczonych, wołano do ludu, czy nie masz kogo, któryby dowody na obronę potępionego mógł złożyć; jeżeli albo osądzony, albo kto inny ważną wyraził obronę, odprowadzono do sądu i jeszcze raz tę samą sprawę zgłębiano.

X. O dziesięć łokci przed miejscem oznaczonym do stracenia życia, winowajca powinien był wyznać swoją winę, a jeżeli nawet twierdził że nie popełnił zbrodni za którą jest karany, powszechne wyznanie grzechów swoich uczynić.

XI. Winowajcy dano wypić wino z kadzidłem zmieszane, aby rozum i wszelką czułość utracił.

XII. Świadkowie w tej sprawie będący są w obowiązku katów, i wyrok sądowy wykonywali.

XIII. Skazani na śmierć w grobach ojców pochowanymi być nie mogli.

XIV. Za każdą exekucją narzędzia śmierci pogrzebanymi zostały.

XV. Za mniejsze winy była kara plag; ta nie przechodziła liczby trzydziestu dziewięciu ²⁾. Naznaczono tę karę za sto sześćdziesiąt ośm win ³⁾.

¹⁾ Patrz ten rejestr w Seldenie *de Synedriis* na kar. 332 i 333.

²⁾ Prawo Mojżesza nazaczyło plag 40; delikatność aby omyłką plag więcej nie dano, sprawiła, że tylko 39 dawano winowajcy.

³⁾ Patrz ten rejestr w Seldenie od kar. 334 do 346.

XVI. Upornie niestawiający, wyklęci dłużej jak przez dni 30, smagany mi byli ¹⁾.

§. VIII.

O stanie oświecenia u Żydów.

W §. I tej rozprawy mówiliśmy, jakie prawidła w nauce teologii i filozofii przyjęli i utrzymywali Żydzi. Dwoiste prawo boskie pisane i podane, było przedmiotem czci i wykładów. Rozkazywano jedno i drugie uczyć; za naukę pisma bożego, wolno było i jest brać pieniądze, drugie darmo należy uczyć ²⁾, aby bardziej mogło się upowszechnić. Wpojono uszanowanie bez granic dla nauczycielów. Jeśli ojciec i nauczyciel będą w niewoli, jeśli obadwa będą nosić jaki ciężar, i uczeń ulżyć może; jeśli ojciec i nauczyciel zgubią rzecz jaką, pierwsza pomoc należy nauczycielowi ³⁾. Nie wolno jest uczniowi wieść spory z nauczycielem, różnić się w zdaniu od uczącego, ma się uważać uczeń za służbę, i dla uznania podległości rozwiązywać powinien rzemyki u obuwiów ⁴⁾. Pisma i Mischny uczyć się każdy Izraelita powinien. Gemara zostawiona jest woli każdego. Lecz

¹⁾ W kościele chrześcijańskim zachowany był obrządek, uwolnionym od exkomuniki czyli kłatwy dawać choć obrządkowe smaganie.

²⁾ *Ubicunq;ue invaluit consuetudo legem docendi mercedis gratia, non conceditur. Mosis Maimonidis tractatus duo de doctrina legis sive educatione puerorum, de natura paenitentiae apud Hebraeos. Oxonii 1705, 4 p. 3.*

³⁾ Tamże p. 22.

⁴⁾ *Praeceptor aequandus est Deo, praefereendus patri, nominandus titulo honoris, corpus praetereunti flectendum. Nec ab eo dissentiendum, nec cum eo litigandum, nec contra eum murmurandum. Nec de eo prave suspicandum. Injuncta discipulo servi officia, ut solvendi praeceptoris calcei. Patrz r. 4 rozprawy Georgii Ursini *Antiquitates hebraicae* w T. XXI Ugolina. Nic nie może więcej okazać uszanowania dla uczonych, jak to, co Gemara jerozolimska w księdze *Horaioth* r. 3 mówi: *Sapiens antecedit regem. Sapiens quando moritur nullum post se relinquit sibi similem. Rex vero quando diem suum obiit, omnes Israelitae sunt idonei ad regnum.**

kto się jej nie nauczy, nie może być rabinem ¹⁾, a jeśli nieuczony w tej nauce odważa się zostać rabinem, niemego ²⁾ otrzymuje imię, a każdy mu złorzeczy. Podziału pisma na *Paraschy* ³⁾, umiejętność *Masoretów* ⁴⁾ nauki, są ozdobą celniejszą uczonego. Wśród licznych podań które Żydzi mają, są nader śmieszne. Opisane jest wesele Adama ⁵⁾, zniżonego z wysokości po grzechu. Ten sam Adam przez sto trzydzieści lat będąc w wyklęciu, tworzył hufce nieczystych duchów ⁶⁾. Bóg stworzył rybę Lewiathan, jedną męskiej, drugą żeńskiej płci. Lecz gdy ogonem okrążyła ziemię całą, aby się nie mnożyły, zabił Bóg żeńską Lewiathan, posolił i na pokarm dla Żydów po przyjściu Mesjasza przeznaczył. Stworzył także Bóg wołu zwanego *Behemet*, któremu tysiąc gór na dzień służy na paszę ⁷⁾. Lecz jeżeli jedni Żydzi mają to za prawdę, drudzy poczytują to za allegoryę. Wreszcie ktokolwiek zagłębił się nieco w nauce praw teologii i literatury żydowskiej, musi się przekonać, że często są pisma wykładające filozoficzne i teologiczne prawdy sposobem metaforycznym, i nazywają się *Medraschot*, a te które *Agadot* ⁸⁾ nazywają się, są

¹⁾ *Antiquit. Hebraeor.* Ursini l. c. p. 864.

²⁾ Buxtorf *Lexicon* p. 1247.

³⁾ Przedziały *Pentateuchu* tak jak się w szkole czytają.

⁴⁾ *Masoretha significat scholia et notas criticas in bibliorum margine, autores harum notarum vocabantur Masorethae.* Oni liczyli słowa, wiersze i litery w księgach pisma, w rozdziałach, w księgach i całym piśmie bożem. Patrz o nich w rozprawie Godwina *Moses et Aaron*, p. 81 i 431 w T. III Ugolina. Buxtorf twierdzi dodług mniemania żydowskich pisarzów, że ta masoretyczna nauka ma cel ubezpieczyć całość i nietykalność pisma. Jabłoński w przedśłowiu do biblii hebrajskiej w Berlinie wydanej, i Michaelis w §. 31 do biblii hebrajskiej, ed. 1720 r. w Halli, dowodzą, jak wielkie w tej Masorze są błędy. Polscy Żydzi: Jakób Ben Izaak w Lublinie 1616, r. Jedidia Gottlib w Krakowie 1644, Meier Abraham 1629 r. pisali o Masorze. Wolfiusz *Bibliot. hebr.* Hamb. 1721 r. §. I p. 535.

⁵⁾ Aniołowie trzykali pochoinnie przy łożnicy.

⁶⁾ W Talmudzie.

⁷⁾ Georgii Ursini *Antiquitates hebraicae.* p. 997.

⁸⁾ *Dedrachot* znaczy mistyczny wykład, *Medraschot* teologiczny lub fizyczny z allegoryą, *Agadot* historyczna powieść wdziękami poety okraszona.

poetycznym sposobem pisane, i niejako romansów historycznych noszą cechę, i dla tego z Michaelisem ¹⁾ wyznać potrzeba, że w tej sprzeczności jaka panuje między mniemaniami rabinów, w Talmudzie nie są wszystkie nierozsądne twierdzenia, które przywodzimy, ale często zachodzą wykłady sporów, w których rozsądek i nierozum, moralność i niecnota, mają obronę. Nauka tak ogromnego dzieła jakim jest Talmud, sposób jego uczenia nie przez znoszenie jednego miejsca z drugim, jednej księgi z drugą, ale przez proste od pierwszej karty do ostatniej odczytanie, są tak trudne, że całe życie człowieka ledwo na nauczenie się wystarczy ²⁾, jeśli inne jeszcze pomocne nabyć zechce, pragnący być uczonym, nauki. Katechizmu tak jak my, Żydzi nie mają.

II. Mówiliśmy o źródłach prawa. *Schulchan Aruch* jest zbiorem tych ustaw, które mają moc obowiązującą Żydów nie mieszkających w własnej ziemi. Pierwej zaś Mojżesza Maimonidesa księga ustaw zbliżyła wszystkie rozrzucone ustawy do uwagi czytelnika. Mówiliśmy także, że te obadwa dzieła nie otrzymały powszechnego przez Żydów przyjęcia, zatem glossy, komentarze, nową rzuciły ciemność ³⁾; nie można tego zapomnieć, co Mendelsohn wyrzekł, iż nauka prawa dla wymienionej dopiero przyczyny jest trudną, a co w prostocie Michel starszy żydowski, do Zygmunta I, oskarżony o niesprawiedliwy wyrok, napisał ⁴⁾, to w trzysta lat każdy rozsądny Żyd powtórzy.

¹⁾ *Orientalische Bibliothek*. T. 19. ed. 1782 r.

²⁾ Wolfius *Bibliotheca hebr.* T. I. p. 660, przywodzi Avoda Sara: *semper tripliciter dividat homo annos suos, ita ut tertiam partem Gemarae tribuat. Quis enim novit mensuram vitae suae.*

³⁾ Polscy Żydzi, Dawid Szmulowicz arcyrabin ostrogski, żyjący w końcu XVII wieku, Hillel Ben-Naphtala Herz, zmarły w Żółkwi 1670 r., Menachem Mendel z Krotoszyna 1692 r. i 1702, pisali w Polsce komentarze na *Schulchan Aruch*. Patrz Wolfiusza p. 330, 351 i 768.

⁴⁾ „Księgi nasze różnie i różnie rozkazują, nie wiemy często jak postąpić, kiedy Gamaliel tak, Elizer inaczej, rozkazują. W Babilonie jedna, w Jerozolimie (mówi o Gemarach) druga jest prawda. My słu-

III. Tych dwóch szczególnie nauk, za jedną religijną powszechnie wziętych, uczą nauczyciele żydowscy. Nie znali dawniejsi uczeni tytułów ¹⁾. Nieco przed Chrystusem rabinów nazywanie stało się powszechne. Symeon syn Hillela, pierwszy jest, podług wielu uczonych opinii, który rabina tytuł nosił ²⁾. Widzimy u Nestoryanów uczonych pierwiej nauczycielów, a w późniejszych czasach uczniów Arabów, też samą godność. Josua Bar-Aun nauczyciel Masawaiha, w lekarskiej nauce w Seleucyi otrzymał rabina godność ³⁾. Arabowie przyjęli ten tytuł dla swoich uczonych w lekarskiej nawet nauce ⁴⁾. Włożenie rąk (*impositio manuum*) z niewielkimi obrządkami, stanowiło u Żydów rabina. Pierwej examen ścisły został odbyty ⁵⁾.

Morenu, jest wyższy stopień od *Rabina*, znaczy doktora teologii. W Niemczech w XV wieku Żydzi zaczęli brać ten tytuł. Jakób Levi z Wilna w 1427 r. napisawszy rytuałową książkę, już ten zaszczyt przyłączył do swego imienia ⁶⁾. W Hiszpanii ani rabinów ani *morenu* Żydzi nie mają, twierdząc, że te urzędy do Palestyny tylko się ściągały ⁷⁾; u nas się *morenem* każdy Żyd, rozumiejący siebie uczonym, nazywa. Jak zaś tytuły w średnich wiekach dawano chrześcijańskim pisarzom, najuczeńszego, najsubtelniejszego, najłatwiejszego; tak też same za-

chamy drugiego Mojżesza (Maimonidesa) a nowi go nazywają kacerzem. Zachęcam ja uczonych aby napisali mądre rzeczy, a uczeni i głupi je słuchali.“ To doniesienie z ruskiego Mateusz Nielubowicz w 1790 r. z oryginału znalezionego wytlómaczył.

¹⁾ *Secula prima, quae erant praestantissima, non habebant opus se extollere titulis, neque per Rabbi, neque per Rabbim, sapientes Babyloniae quam sapientes Israel; jam Hillel accedit ex Babylonia, neque fuit nomen ejus Rabbini titulo appellatum.* Mówi w przywiedziony Rabin Natan w rozprawie *Antiquitates hebraicae* w T. XXI p. 908 Ugolina.

²⁾ Tamże, tudzież Jonae Serupii *Dissertatio de titulo Rabbi* w tymże tomie p. 1087.

³⁾ Assmanni *Bibl. orient.* v. 2. 435.

⁴⁾ Sprengel *Versuch einer pragmatischer Geschichte der Arzneikunde.* Ed. 1800 r. T. 2. p. 359.

⁵⁾ Patrz Ursyna i Serupa przywiedzione rozprawy.

⁶⁾ Buxtorf syn *Synagoga Judaica*, ed. Basil. 1690. 8. c. 69. p. 669.

⁷⁾ Tamże.

szczyty podchlebstwo żydowskich uczniów nauczycielom swoim przyznawało ¹⁾).

Nad tymi rabinami byli u nas arcyrabini, ziemskimi rabinami zwani; tych rozkazy miały moc obowiązującą. Zbierali oni synody. O jarosławskim mówi Rhenferd ²⁾), nie wyrażając czasu kiedy był odprawiony. Słyszałem i miałem ślady, że był synod w Żółkwi za Jana III panowania odprawionym. Wyroki tego synodu drukiem były upowszechnione, z woli tego króla zostały zniszczonemi. Wszystkie moje starania o dostanie aktów któregośkolwiek synodu żydowskiego, nie otrzymały skutku.

IV. Od Arabów nauczyli się Żydzi gramatyk i słowników ³⁾. Saadias Hagaon w dziesiątym wieku jest pierwszy, który gramatykę hebrajską napisał ⁴⁾). W jedenastym wieku rabin Juda Chiug, księżęciem żydowskich gramatyków zwany, napisał gramatykę i słownik ⁵⁾. Chrześcijańscy pisarze od środka XVgo, bardziej XVIgo wieku, pracowali nad uporządkowaniem i ułatwieniem nauki tego języka. Stankar profesor za Zygmunta I w Krakowie, a sławny błędów w wierze rozsiewacz ⁶⁾), i Hulewicz ⁷⁾ w naszym kraju trudnili się ułatwieniem nauki tego języka. Nasi zaś Żydzi rzadko gramatyki, a rzadziej jeszcze słowników używają. W rejestrze pisarzy, którzy o języku hebrajskim pisali, żadnego polskiego Żyda nie znalazłem ⁸⁾. Kilka razy widziałem pisma

¹⁾ Patrz rozprawę Jona Serupii *de titulo Rabbi*.

²⁾ *Investigatio praefectorum et ministrorum*, u Ugolina w T. XXI p. 227 wzmiankuje tylko o wyroku wydanym a *veneranda synodo* o drukowaniu książek.

³⁾ Gustav Peringer *Historia eruditionis et linguae Arabum*. Ed. Upsal. 1694.

⁴⁾ Jo. Georg. Meusel. *Leitfaden zur Geschichte der Lehrsamkeit, zweite Abtheilung* p. 557.

⁵⁾ Tamże.

⁶⁾ W Krakowie 1548 r. jest pierwsza edycja, kilka razy w innych niemieckich miastach ponowiona.

⁷⁾ *Notae characteristicae linguae sanctae*. Nie mogę teraz znaleźć notaty którego roku i w którym miejscu to dzieło jest wydrukowane.

⁸⁾ Patrz ten rejestr u Wolfiusza T. I. p. 574.

gramatyczne Mojżesza Kimchi ¹⁾, lecz i te były bardziej ozdobą składu ksiąg, niż źródłem nauki.

V. Pismo boże, a równie nawet jeszcze więcej tradycya czyli podanie zawarte w Mischnie i Gemarach, zatrudnia uczniów; nie bronili uczniom innych świeckich (jak mówią) nabywać nauk. W ciągu wojny Tytusa, zakazali Żydzi uczyć się po grecku ²⁾. Rzucili przekleństwo na tego, który uczyć będzie syna nauk greckich ³⁾. Pod imieniem ogólnem greckich nauk, zawierały się wszystkie umięjętności nie uczone w Jerozolimie ⁴⁾. Uważano w tej mierze nietylko na oddział Żydów od innych narodów, ale lękano się, aby ustawną mieszanią filozofii z teologią, religijną naukę nie zrobiono świecką ⁵⁾, która co do wymysłów rabińskich, nie wytrzymałaby filozoficznej walki. Tę pogardę innych nauk przez Żydów opisuje Juvenalis ⁶⁾; przeciwko tej opinii powstał sławny rabin Akiba ⁷⁾, obiecywał nagrodę na tamtym świecie temu, który obce czyta księgi ⁸⁾. Pozwolili jedni po 25 roku uczyć się innych nauk ⁹⁾, drudzy do 22 r. ten zakaz rozciągnęli ¹⁰⁾. To prawidło nie uważano za powszechny przepis, kiedy widzimy jak Żydzi pod Arabami, czasem nauczycielami, częściej byli uczniami. Zapewne polscy Żydzi w naukach teologicznych wiele pisali ¹¹⁾. Zapewne uczeni żydowscy z naszego kraju

¹⁾ Ed. weneckiej 1546 r.

²⁾ *In bello Titi decreverunt, ne quis filium suum graece doceret.* Sotah c. 9. w t. XXI Ursina pag 1003.

³⁾ *Maledictus, qui nutrit porcum, et maledictus qui docet filium graece.* Tamże.

⁴⁾ Tamże p. 1003.

⁵⁾ *Lex data est ab Asmoneis; maledictus sit, qui docet filium sapientiam graecam.* Leonhardi Heuberi: *Dissertatio de Academicis Hebraeor.* w t. XXI Ugolina pag. 1060.

⁶⁾ *Romanas autem soliti contemnere leges, judaicum discunt ac mutant jus.*

Tradit arcano quodcunque volumine Moses. Sat. 14.

⁷⁾ Akiba skończył życie 135 r. ery chrześc. Patrz o nim §. I.

⁸⁾ Mischna w przedziale Sanhedryn cap. chel.

⁹⁾ Bartolucci *Bibliotheca Rabinica* p. 501.

¹⁰⁾ Tamże.

¹¹⁾ Patrz *Bibliothecam Hebraicam* Jo. Chri. Wolfii.

wielkiej nabyli w tym rodzaju sławy ¹⁾. Drukowano u nas dwa razy Palkeiry Żyda dzieło, o potrzebie uczenia się innych nauk ²⁾. Należy także przywieść przypadkiem zdaleziony ułomek listu synodu żydowskiego, za Zygmunta I, do Żydów, aby się uczyli nauk: *Jehovah ma liczne Sephiroty, Adam miał różne doskonałości wypływy. Izraelita tedy na jednej tylko nauce przestawać nie powinien. Pierwsza jest święta nauka, ale dla tego inne nie opuszczają się. Najlepszy jest owoc rajskie jabłko, ale czyż dla tego mniej smacznego nie mamy jeść jabłka? Wszystkie nauki nasi wynaleźli ojcowie, i kto nie jest bezbożny, znajdzie początek wszystkich umiejętności w księgach Mojżesza. Co było naszą chwałą dawniej, wstydem teraz być nie może. Byli Żydzi u królów na dworze. Mardochei był uczony, Ester była mądra, Nehemiasz był radcą perskim, i lud wybawili z niewoli. Uczcie się, bądźcie użytecznymi królowi i panom, a będą was szanować. Ile gwiazd na niebie, ile piasku w morzu, tyle jest Żydów na świecie; ale u nas nie świecą jak gwiazdy, a każdy nas depta jak piasek. Król nasz jest tak mądry jak Salomon, tak święty jak Dawid, ma przy sobie Samuela drugiego prawie proroka (mówi o Samuelu Maciejowskim kanclerzu). Patrzy on na wszystkich ludzi, jak na las ogromny. Rzuca wiatr różne drzew nasiona, i nikt się nie pyta z kąd najpyszniejsze drzewo ma swój pochod.*

¹⁾ W Amsterdamie najwięcej Żydzi polscy sprawowali urzędy rabinów; w XV i XVI wieku, nasi Żydzi byli prawie w swoim rodzaju najuczciwsi. W Afryce żydowscy polscy pisarze są sławnymi, wyrzucają im tylko jedną wadę, że pisząc komentarze nad Mischną lub Gemarą, wyrażają je po niemiecku a nie po hebrajsku. *Voyage dans l'empire de Maroc, par Jean Potocki 1792 Varsovie p. 45.*

²⁾ Józef Palkeira Żyd hiszpański, w 1409 r. napisał rozmowę między uczniem Gemary i uczniem filozofii, w której dowodzi, że należy się Żydom innych nauk uczyć prócz Talmudu. To dzieło jest w ms. biblioteki watykańskiej nr. 329. Bartolucci i Wolfiusz te rozmowy opisali, lecz mniej dokładnie, podług zdania Assemaniego. *T. I Cat. Bibl. Vatic. p. 321.* w Krakowie 1545 i 1648 tę księgę Żydzi wydrukowali; ta pierwsza edycja jest mało znana.

Czemuż i z nas cedr libański wśród tarniny powstawać nie ma ¹⁾).

Gieniusz Zygmunta I umiał ożywiać równie i Żydów. Znajdujemy ich drukarnie wtenczas założone ²⁾. Widzimy ich liczne dzieła ³⁾. Znajdujemy ślady oporu duchownej władzy aby nie uczyły się żydowskie dzieci z naszymi w jednej szkole ⁴⁾. Upadły wtenczas ułożone dobroczynne widoki, kiedy sami Żydzi czuć zaczęli, iż pożyteczna reforma w oświeceniu jest pierwszą potrzebą.

VI. W jakim stanie była filozofia u Żydów, mówiliśmy w §. I tej rozprawy. Uciśnieni i okryci wzgardą Żydzi, w wschodnich krajach pracowali jednak cokolwiek w przedmiocie nauk; jeżeli nie dla posunięcia światła, bo ich dzieł oryginalnych w tym czasie zakresie nie mamy, to przynajmniej dla własnej pociechy. Uczyli się z samej potrzeby obcowania po grecku i po syryjsku, aby mogli mówić z tymi ludźmi, z którymi dzielili społeczność. Arabów zwycięstwa ucisnęły Żydów i Chrześcian, zajęły te ziemie na których i uczeni i nieumiejętni mieszkali. Zdobywców Arabów początkowo oznaczała sama pogarda nauk. A jeśli usuniemy z dziejów od późniejszych pisarzy podaną wiadomość o spaleniu Alexandryjskiej Ptolomeuszów biblioteki ⁵⁾, nie osłabimy

¹⁾ W papierach rozrzuconych metr. kor., oryginał, czyli kopia, była na cienkim pergaminie pięknie pisana.

²⁾ Patrz *Bibliothecam hebraicam* Wolfiusza.

³⁾ Tamże.

⁴⁾ Patrz przełożenie Piotra Gamrata prymasa 1542 r. 19 lipca art. VI.

⁵⁾ Powszechnie twierdzono, że gdy Amron dobył Alexandrii, Jan Philopon prosił u zwycięzcy o dar tej biblioteki. Ten posłał do Omara; odpowiedział on, że albo te księgi to zawierają co alkoran, są tedy niepotrzebne; albo są przeciwno, są więc szkodliwe i zniszczyć je należy. Abd'illatif i Abulfaradsch rozdał tę wiadomość. Gibbon i Villoison zaprzeczyli temu twierdzeniu. Reinhard w rozprawie: *Über die jüngste Schicksale der Alexandrischen Bibliothek 1792*. Göttingen 8 dowiódł do oczywistości, że te od późniejszych pisarzy czynione doniesienia, są zniszczonemi przez inne dowody, które wypisywać w tem dziele mam za rzecz zbędną. Wszelako Tiedemaun: *Geist der Specula-*

jednak przez to, twierdzenia wspartego dziejami, że w tym pierwszym czasie zakresie podniesienia się mocy Mahometa, doświadczyły nauki zniszczenia. Władza jednak nauk i światła, zbliżała się pomалу do tronu Kalifów. Pierwsi szukali zwycięstw, następni chcieli je ubezpieczyć. Okryci chwałą wodzowie uczuli, że na łonie spokojności, nauki są pierwszą potrzebą. Al-Mansor i Al-Raschid rozkazywali części świata, słuchać musieli dla utrzymania swego życia rady lekarzów, którzy razem byli filozofami. Walid I zakazał 96 r. Hegiry języka greckiego w sprawach publicznych ¹⁾; Al-Mansor nazna- czył nagrody dla tych, co greckie przekładać mogli dzieła ²⁾. Syryjczycy tłumaczyli z greckiego, lub od 5 wieku dokonywane przekłady oddawali Arabom ³⁾. Za Al-Mamuna 218 r., i Al-Montawekkela 247 r. Hegiry, społeczeństwo pod przewodnictwem Mesucha, pracowało nad przekładem dzieł greckich, najprzód na syryjski język, a z syryjskiego na arabski ⁴⁾; łatwo jest tedy wnosić, jak wiele musiało być błędów w dwojakim tłumaczeniu, i przy złych często kopijach. Honain ben Isak, nastąpił po Mesuehu, i jemu wielką liczbę dzieł tłumaczonych przypisują uczeni ⁵⁾. Mamy podaną wiadomość, że oryginały z których tłumaczono, z rozkazu Al-Mamuna spalonymi zostały ⁶⁾, tak nawet sposobność spraw-

tiven Philosophie B. IV p. 8, bierze nieco obronę świadectw tych dwóch dziejopisów.

¹⁾ Albupharag *Hist. Dynast.* p. 129; niektórzy twierdzą, że zupełnie język grecki Walid I z państw swoich wywołał. Patrz Buhle: *Commentatio de studio graecarum literarum inter Arabes. Commentarii Soc. Götting.* XI p. 222.

²⁾ Albupharag p. 99.

³⁾ Patrz Buhle *Commentatio etc.* W bibliotece floreńskiej cod. 68, podług katalogu ed. Goryusza 1742 r. są przekłady z syryjskiego na arabski Arystotelesa.

⁴⁾ Albupharag p. 246; urodził się Al-Mamun r. 787 ery chrześc. czyli hegiry 170; do Bagdadu się przeniósł 204 r. i tam był do 215 r., czyli od 819 do 830 r. ery chrześc.; wtenczas pod przewodnictwem Mesueha nad temi przekładami pracowano.

⁵⁾ Patrz Buhle i inne uczone rozprawy o arabskiej literaturze.

⁶⁾ Leo Africanus *De viris inter Arabes illustribus, ap. Fabricium, Bibliotheca graeca, V. XIII* p. 248.

dzenia oryginału z przekładem upadł a. Pierwszymi Arabów nauczycielami byli Nestoryanie i Żydzi ¹⁾, wtenczas, kiedy nauki weszły do Arabów; kiedy Honain ben Isak pracował nad przekładami dzieł pisarzy greckich, Arystotelesa filozofia była więcej czytana niż inne; Żydzi szanowali tego mędrca szczególnie ²⁾. Cała filozofia Arabów jest niemal komentarzem Arystotelesa, w mieszaniu jednak z nauką alexandryjskiej szkoły ³⁾. Z tego to źródła zapewne czerpał Żyd Habatollah Ebu Malkha tę dyalektykę, której jeden książę z rodu Selgiucidów mocno się uczył ⁴⁾; Alkendy, Alfarabi, Avicenna ⁵⁾ byli arabskimi w filozofii nauczycielami. Tych i nieco późniejszych, zaćmił Averroes 1217 r. zmarły. On ogłosił Arystotelesa jedynym prawie mędrcom ⁶⁾, a mając greckich scholiastów i komentatorów, zrobił komentarz pomnożony własnymi wykładami ⁷⁾. Rabini wytłumaczyli na hebrajski język; z tego przekładu zjawiał się łaciński ⁸⁾; z kąd wyniknęły te nierozumienia, które w dziełach Arystotelesa widzimy, i które tak dobrze podał do uwagi

¹⁾ Patrz Buhle i dawniejszych pisarzy.

²⁾ *Joseph contra Appionem* L. I., przywodzi Klearka świadectwo, iż Arystoteles wiele od jednego Żyda nauczył się. Dumnymi byli z tego mniemanego ucznia. Podobało się z mylnego tłumaczenia dzieł Józefa, śmieszne upowszechnić podanie, że Arystoteles był Żydem. Bayle pod artykułem: *Aristote*, uczenie ale zbyt pracowicie te twierdzenia usunął.

³⁾ Patrz Buhle *Lehrbuch der Geschichte der Philosophie* 5ter Theil.

⁴⁾ Albupharag *Hist. dyn.* p. 394.

⁵⁾ Patrz Buhle *Lehrbuch* t. c. i Joh. Andr. Mich. Nagelii *De studio philosophiae graecae inter Arabes*. Altorfii 1745.

⁶⁾ Averroes mówi, że nim Arystoteles się urodził, natura nie była jeszcze w stanie doskonałości, i że dopiero z zjawieniem się Arystotelesa, odebrała swoje dopełnienie. To nadzwyczajne uczczenie, było w europejskich szkołach, jest równie między Turkami i Persami. Patrz Lannoii *De varia Aristotelis fortuna*. Wittembergae 1729, 8, i *Historiją nauk wielu akademiaj etc.*

⁷⁾ Patrz jego dzieł wykład w *Lehrbuch* Buhle.

⁸⁾ *Aristotelis omnia quae exstant opera, Averrois Cordubensis in ea opera omnes, qui ad haec tempora pervenere, commentarii*, 1575, XII tomi. Venetiis, są z hebrajskiego tłumaczenia, i między komentarzami jest R. Lovi Gerson, którego rękopism w bibliotece królowej Chrystyny znajdował się. Biblioteka wiedeńska *Lambec. Comment.* T. I. p. 294

Brucker ¹⁾ i Buhle ²⁾). Do tej szkoły Arabów liczy historia filozofii Mojżesza Maimonidesa. Ten 1131 r. urodzony w Kordowie, sławny przez prace religijne i prawne ³⁾, tudzież lekarskie, okazał się znakomitym w XII wieku. Zbiegły do Kairu, oskarżony od Żydów o kacerstwo, o sprzyjanie Mahometanom, w 1205 r. życie zakończył ⁴⁾). Dzieło jego: *Doctor perplexorum*, po arabsku pisane, przełożone wprzód na hebrajski, później na łaciński język, przywzbronem zostaje przez Alberta Wielkiego, ś. Tomasza z Akwinu. Dzieło to miało w celu, pogodzić naukę starego testamentu z wnioskowaniami rozsądku, i przez to samo usunąć zarzuty niedowierzających istności i dobroci ksiąg starego zakonu. Używał do pomocy Arystotelesa dzieła, a wnioskował podług prawideł alexandryjskiego eklektycyzmu ⁵⁾). To dzieło jeśli Mojżeszowi Maimonidesowi dało miejsce między filozofami, wstrzęsło jego powagę u Żydów. Pomnożył Maimonides dowody o istności Boga, a mówiąc o tworze świata, odpowiadał na twierdzenia o jego wieczności. Pracował on nad tą wielką kwestyą, z kąd pochodzi zło, jak w dzieło Boga wniknąć mogło, do czego służy i czy jest użyteczne ⁶⁾? Wyznać potrzeba, iż filozofia Maimona u Żydów mało była znaną, wracała się czysta Arysto-

zawiera tłumaczenie hebrajskie *Organon* Arystotelesa. 1232 r. Są inne części dzieł Arystotelesa, hebrajskie przekłady w watyk. bibliot. Nr. 317, 337, 338, 341, podług Assemaniego *Cat. Bibliot. Vatic.* T. I. w medycenszowskiej bibliotece w Florencyi podług katalogu Goriusza 1752 r. T. I p. 149, 150, 167. Toż samo w paryskiej bibliotece T. I p. 50, 52, a w Montfaucona *Bibliotheka Ms.* ed. 1739 T. II p. 710. Patrz także Bartoloccego *Bibliotheca rabbinica hebraica* T. I p. 219 szczególnie przedślowie Buhle w pierwszym tomie edycyi dzieł Arystotelesa.

¹⁾ *Hist. crit. Phil.* T. III.

²⁾ Buhle *Lehrbuch* T. V, i dzieł Arystotelesa jego edycyą bi-pontską 1791 r.

³⁾ Patrz jego dzieła, szczególnie *Księgę przepisów o wychowaniu*, tudzież *o pokucie*.

⁴⁾ Patrz *Moses Maimons Leben.* Berlin 1792. 8.

⁵⁾ Patrz jego dzieło *More Nevochim* ed. 1629, szczególnie przedmowę Buxtorfa.

⁶⁾ Patrz *More Nevochim*.

telesa i Platona filozofia. Usunąwszy komentarze, Żydzi tej odmiany byli niememi świadkami.

Wstydem jest XVI wieku, iż wtenczas kiedy wracało się światło nauk, kiedy powątpiewano o opiniach stwierdzonych świadectwem lub uszanowaniem wieków, kabala żydowska stała się ulubioną nauką. W niej filozofia, teologia i lekarska nauka znajdowały zasady. Reuchlin obiecywał w kabale znaleźć dowody o Trójcy ś. ¹⁾. Trithemius opat, całej religii wyrocznie w tych nudnych księgach znajdował ²⁾. Pico Mirandola, stryj i synowiec, filozofią z kabalą łączyli ³⁾. Agrippa de Nettenheim ⁴⁾ posuwał swe dziwaczne urojenia do związku z duchami. Nakoniec Theophrast Paracels ⁵⁾, nie prawie nie umiejac, teozofią w swoim rodzaju gruntował. Böhm czeladnik szewca ⁶⁾, hańbiące rozsądek wydawał księgi, które lekkowierność ludu i władz cierpiała. Robert Fludd ⁷⁾ i Jakób Pordage ⁸⁾, uczeni pisarze, naj-

¹⁾ *De arte cabalistica* li. III ed. 1517. Reuchlin urodził się 1455, r. umarł 1522, wydał jeszcze zbiór pisarzów kabalistycznych 1587 r. drukowany. Marcin Rajmund Dominikan XIII wieku, oddawszy się językowi hebrajskiemu, zwrócił uwagę na Talmud, jak o tem mówiliśmy.

²⁾ Ziegelbauer et Legipontum *Historia rei literariae ord. s. Benedicti* Vol. III ed. Aug. vindel. 1754 p. 217. Patrz także dzieła Trithemiusza 1601 r. f.

³⁾ Stryj umarł 1493 r. Synowiec zabity 1533.

⁴⁾ Urodził się 1486 r., umarł 1535 r. Dzieło jego *De oculta Philosophia* wydrukowane z innemi 1600 r. w Lugdunie 8, zawiera te wszystkie nierozumne wymysły i stósunki. Z taką księgą w ręku mógł pisać sławne dzieło *De vanitate scientiarum*.

⁵⁾ Urodził się 1493, umarł 1541 r. O jego dziele mówimy nieco niżej, rzecz czyniąc o lekarskiej nauce u Żydów.

⁶⁾ Urodził się w wyższej Luzacyi 1575, umarł 1624 r. W dziele *Aurora*, które z innemi jest wydrukowane, gruntuje się na objawieniach które otrzymał. Połączył teozofią z alchimią; rzeczą jest prawie niepodobną do wiary, aby tego pisarza marzenia, tak wiele miały czcicielów i zjednały nawet piśmiennie trwające długo szermierstwo.

⁷⁾ Urodził się 1574 w hrabstwie Kanterbery, umarł 1637 r. Jego dzieło *Philosophia Mosaica*, jest wykładem kosmogonii Mojżesza, z dodatkami kabalistycznymi. Dzieła jego razem wydrukowane 1617 r.

⁸⁾ Umarł 1626 r. Powiada ten pisarz, że duch jego na krótki czas opuścił ciało, i na górze wieczności od Boga Ojca uczył się. Bóg

większego nierozsądku w przyjęciu twierdzeń i stósun-ków kabalistycznych okazali dowody. Żydzi więc wi-dząc, że po kilkunastu wiekach pogardy lub lekkowa-żenia ich nauki, część świata ją przyjmuje, rumienili się, że mogli powątpiewać o dokładności i dobroci swo-jej nauki. Kiedy hiszpański jeden Żyd, koło 1534 roku zrobił się fałszywym Mesyaszem, przywodzili jego stron-nicy, iż przyszedł czas odkrycia prawdy, kiedy na nią uczeni innych wiar się zgadzają ¹⁾). Upadła ta dziwaczna w filozofii budowa. Została tylko w czerwono-krzyżow-nikach ²⁾); Żydzi stanęli na jednym zawsze w filozofii stanowisku. Ta kabalistyczna nauka, jak wiadomo, po-magała do nauki sędziom o czarach i upiorach ³⁾). Padło wielu ofiarą nierozumu i nadużycia władzy. Żydzi jak słabsi, byli porozumianymi o zмовy z djabłami. Jak pismo w 1557 r. wydane ⁴⁾), zawiera niektóre myśli, godne sławnego Wyjera, który zawstydził oskarżycielów

(podług niego) stworzył wieczność, a ta wieczność mądrością boską zwana, świat stworzyła. Wyprowadza miryady duchów. Nie miałem tego dzieła w ręku, ale Tiedemann w T. 5 wyciągnął jego metafizyczne wnioski. Dzieła jego: *Metaphisica vera et divina, Sophia, sive delectio caelestis sapientiae de mundo interno et externo, Theologia mystica sive arcana*, otrzymywały uwielbienia.

(Z Schediasma Johannis Lent de *Pseudo Messis* w Ugolinie w t. XXIII p. 1069, wiemy, że wśród wielu fałszywych Mesyaszów był jeden Żyd hiszpański, w tym roku przez Karola V na śmierć skazany. Z pisma Andrzeja de Lubowla, pod tytułem: *Caecitas impia Judaeorum*, w Krakowie u Wiktora 1539 r. 8. p. 37, widzimy, że Ży-dzi czynili ten wniosek, kiedy na niego teologicznie odpowiada. Przy-pomnieć zaś sobie należy, że później nieco teozoficzne pisma stały się powszechniejszemi.

¹⁾ *Rosecroix*; granice tego dzieła i jego cel nie pozwalają o t'm zgromadzeniu w tej rozprawie pisać; mało jest czytelników, którzy o imieniu przynajmniej tego zgromadzenia nie słyszeli. W zgromadze-niu azyatyckich braci, jest nawet Synedrion z 72 członków zebrany. Patrz: *Die Brüder S. Johannis aus Asien, in Europa*. Berlin 1803 r. 8.

²⁾ W ciągu dzieła, w rozdz. o czarach, tę ważną wyjaśnimy epokę.

⁴⁾ *O czarach i czarownicach*, in 4, 1557 r., bez miejsca druku; zdaje się jednak, że z drukarni Mateusza Wierzbicy to dzieło wyszło. Wśród kilkunastu kart zawierających dosyć 'poziome uwagi, na k. 4 są uwagi, jak oszukują mniemani czarownicy.

o czary, i niejednę niewinną ocalił ofiarę ¹⁾. Upadły u nas nauki, zniknął dobroczynny projekt oświecenia Żydów. Sama tylko teologia i teozofia zatrudniała naszych Żydów. Podniósł się za naszego życia Żyd filozof Mendelsohn; wpływ jego nauki, mało się okazał w niemieckich Żydach; nasi mają go za ozdobę wieku, ale jego pisma nie czytają. Maimon Polak przyniósł swe dzieło w ofierze ostatniemu królowi. Salomon z Wilna, rozsądne dosyć o reformie współbraci podał królowi pismo, które dostałem. Jest także jeden Żyd w Francyi, który ma za chlubę, że go ziemia nasza wydała; lecz nasi Żydzi o nich wiedzieć nie chcą.

VII. Podobało się uczonemu Seldenowi, którego dosyć często imię z szacunkiem w tej rozprawie wspominamy, całe prawo natury, do prawa Mojżesza i ustaw w starym zakonie stósować ²⁾. Mniej szczęśliwa praca nie przyniosła przekonania. Michaelisa dzieła ³⁾ dowiodły to, co z dawniejszych nawet pism i rozbioru różnych uwag wiadomo, że próżna jest praca, prawo natury stósować do ustaw żydowskich; czyli, co na jedno wychodzi, w prawach municipalnych starego zakonu, znajdować jego pochod nie zawsze można. Wreszcie wiadomo, kiedy ta nauka systematycznie została traktowana, i oddzieliła się od innych nauk, a Żydzi (mówiąc o ich ogóle) nie wiedzą, że prawo natury jest uczone.

VIII. Lekarzy obowiązki należały początkowo do Lewitów. Mamy ślady leczenia w księgach Mojżesza i królewskich ⁴⁾. Salomon, któremu tyle ksiąg przypisują,

¹⁾ Urodził się 1515, umarł 1588 r.; szlachetnie pracował nad ratowaniem ludzi od oskarżeń o czary. Patrz jego pismo: *De praestigiis et incantationibus*. Ja nie mam jak ed. 1660 r. Dowody w piśmie o czarach i czarownicach 1567 r. wydane, zdają się być z Wiera dzieła przepisane, lecz tylko na k. 4, nie zgadza się to jednak z datą obu edycji.

²⁾ Joannis Seldeni: *De Jure naturali et gentium juxta disciplinam Hebraeorum, libri septem*. To dzieło kilka razy drukowane, jest także w t. XXVII Ugolina.

³⁾ *Mozaisches Recht, i Orientalische Bibliothek*.

⁴⁾ Patrz zebrane wyciągi z pisma starego zakonu u Sprengla: *Versuch einer pragmatischen Geschichte der Arznejkunde*, Halle 1800, 1 Theil, p. 88. 96.

miał także napisać dzieło o chorobach i ich leczeniu ¹⁾. Ezechiasz, podług podania, zniszczył tę księgę, aby kapłani cudowną sprawą zwyczajne leczyli choroby ²⁾. Eliasz, Elizeusz, Izajasz, leczyli choroby ³⁾. W czasie babilońskiej niewoli przyjęli chaldejski język, mniemania, bajki i zwyczaje Persów i Medów ⁴⁾. Systema perskiej filozofii weszło także do Żydów ⁵⁾. Mistyczne słowo boskie leczyc miało wszystkie choroby ⁶⁾, i te podobno wyrazy w księdze mądrości, prowadziły wielu Żydów do mniemania, że najlepszy lekarz wart jest jednak piekła ⁷⁾, bo używa władzy przyrodzonej, a nie udzielonej mocy od Boga. Teozofia persko-żydowska nie czyniłaby wiele postępu, gdyby w Alexandryi platoniczne zasady i niektóre marzenia, nie złączyły z przyjętymi na wschodzie mniemaniami. Za Jeremiasza jeszcze przeszli Żydzi pod Johananem do Egiptu ⁸⁾. Artaxerxes III i Ptolomeusz Lagides, pomnożył ich liczbę w Egipcie, zaprowadzając wielu jak jeńców ⁹⁾. Dobroć Ptolemeuszów, szczególnie Filadelfa, ośmieliła ich do nauk. Złączeni Żydzi przez samo społeczeństwo z alexandryjskimi gramatykami, pomnożyli swoje przywiązanie do alegorycznych wykładów. Około 150 lat przed erą naszą, Esseńczykowie ¹⁰⁾ zatrudniać się zaczęli poznawaniem ziół i onych stósowaniem do leczenia chorób ¹¹⁾. Sposób teurgiczny leczenia, złączony z pomocą ziół, przybrał nową postać, kiedy w drugim wieku, jak już mówiliśmy, *kabała* zebrana została. Był to wiek prawie jeden dla filozofii i lekarskiej nauki. Apoloniusz Tyaneński łą-

¹⁾ Tamże p. 90.

²⁾ Suidas pod słowem *Ezechias*.

³⁾ Patrz zebrane dowody Sprengla.

⁴⁾ Joseph. *Antiquit. Jud.* I. III c. 7.

⁵⁾ Patrz §. 1.

⁶⁾ Sap. XVI 12.

⁷⁾ Patrz przywódenie tego mniemania w Ursinie: *Antiquitates hebraicae*.

⁸⁾ Jer. XLII, XLIII.

⁹⁾ Joseph I. XII c. I.

¹⁰⁾ Patrz o nich §. I.

¹¹⁾ Joseph *De bello Judaico* I. II c. 8.

czył leczenie duszy z leczeniem ciała ¹⁾). Znajome są Izraelitów plemienia w tej epoce przygody; krótką oni mieli nadzieję, długiego doświadczyli ucisku. W rzymskim państwie i rozdzielonych cesarstwach, żyli Żydzi albo w samotności, albo w pogardzie. Filozofia szła długo jedną koleją, co lekarska nauka. Znużył się Arab samemi nawet zwycięstwami, a ten co roznosił śmierć na placu bitwy, szukał ocalenia życia od lekarzów chrześcian i Żydów. Jeśli zachowaną choć w skażonych ułamkach widzimy filozofią u Arabów, winniśmy ją lekarzom, którzy leczyli słabych, a zdrowym przynosili mędrców nauki. Zebrało się zgromadzenie lekarzów w Bagdadzie. Liczne żydowskie szkoły były na wschodzie ²⁾); zmniejszyły się one, lecz Żydzi to udziałem przekładów, to współnictwem pracy, zachowali lekarską naukę. Pierwsze lekarskie dzieło *Ahruna* Arabom znane, pod tytułem *Pandektów* ³⁾), przetłómaczonem zostało z greckiego na syryjski język przez Maserdschawaiha Żyda z Basry ⁴⁾), i to jest pierwsze pismo, które o ospie rzecz czyni ⁵⁾). Wśród Arabów podniósł się Al-Hussain, Abu-Ali, Ben-Abdallah, Ebn-Syna, zwykle Avicenna zwany. Ten człowiek uczczony książęciami lekarzów imieniem ⁶⁾), był, iż użyję wyrazu Sprengla, despota ⁷⁾ przez lat sześćset uczniów tej nauki.

¹⁾ *Philostratorum quae sunt opera*, ed. lipskiej 1790 f. l. IV c. 10, i w całym życiu tegoż Apoloniusza Tyaneńskiego.

²⁾ O tych szkołach mówi Beniamin z Tudeli w XII wieku. R. Petachias z Ratzbony zmarły 1215 r., w podrózniku na końcu VI tomu Ugolina będącym, o szkołach żydowskich lekarskich nie mówi, tylko o jednej sławnej aptece.

³⁾ Abulpharag *Hist. dynast.* p. 264. O tem dziele jest także w Kazrysie *Bibl. arab. hispanica*, ed. Madr. 1760. T. I, p. 325.

⁴⁾ Tamże p. 158, 198. Wiem, że ten przekład przypisują niektórzy Gosiuszowi Alexandryczykowi. Obca jest rzecz temu dziełu, te spory rozwiązywać, Abulpharaga zaś świadectwo jest jasne.

⁵⁾ Rhazes arabski lekarz, którego często za piszącego o ospie najpierwej kładną, sam ed. weneckiej 1506 r. 382 *Ahruna* przywodzi.

⁶⁾ Scheiek Reyes.

⁷⁾ Sprengel 2 Theil. p. 401. W tym §. szedłem wskazaną przez tego uczonego dziejopisa drogą. Sprawdzalem jego przywodzenia, abym nie miał sobie co do wyrzucenia; lecz znalazłem zupełną dokładność.

Dzieła jego arabskie na hebrajski, a z hebrajskiego na łaciński język tłómaczone ¹⁾, wiele pochwał i nagan otrzymały ²⁾. Dziejopis postępu rozumu ludzkiego, dochodzi łatwo przyezyn, dla których ta ogromna księga więcej szanowaną jak rozważaną została. W dziesiątym wieku, Harun Izaaka syn, Żyd z Kordowy, pisał nad tem dziełem komentarze ³⁾. Posunął Arab Isak Ben Solejman granice nauki, o mocy różnego rodzaju żywności; lecz że świnie mięso jak zdrowe poleca ⁴⁾, Żydzi wcale tej księgi nie używali.

Młodszy Mezuch wsławił się swojemi pismami ⁵⁾; gdy zaś mannę z nieba spadającą wspominał ⁶⁾, od Żydów był liczonem między celniejsze świadki tego cudownego od nieba daru. Powstawał przeciwko chrześcianom i Żydom w jedenastym wieku Jaheak Ben Dzesla, lecz jego dzieło ⁷⁾ i tabele medycznej encyklopedyi, przełożył Żyd, i przypisał Karolowi królowi Sycylii, bratu ś. Ludwika ⁸⁾. Ebn Zohr wprowadzał między Arabów *aforyzmy*, czyli postrzeżenia z chorób ⁹⁾. Averroes w filozofii ¹⁰⁾ i w lekarskiej nauce, był uważany za wielkiego nauczyciela od Żydów. Upadły nauki Arabów na wschodzie w jedenastym, a w Hiszpanii w trzynastym wieku. Upadły przez to samo wzory i miejsca nauki dla Żydów. Arabowie zachowali nam choć nieco skazone przez siebie nauki, ale nie posunęli kroku w po-

¹⁾ Venetiis 1523 r. vol. 5. f. f.

²⁾ Patrz Sprengla p. 405.

³⁾ Casiris *Bibl. Arab. Hispanica* T. I p. 286.

⁴⁾ Sprengel p. 424, przywodzi p. 502 tego dzieła ed. 1570. Basil. pod tytułem: *Isaaci filii Salomonis liber de dictis universalibus*; tego dzieła nie miałem pod ręką.

⁵⁾ Są drukowane w Wenecyi 1562 fol. *Venetiis Mesue opera quae extant omnia*.

⁶⁾ P. 53. Tłómaczenie części dzieł Mesue po hebrajsku przez R. Teodora, w bibliotece florentsk ej kod. MS. I części katalogu p. 485.

⁷⁾ Sprengel przywodzi *Tamin Sanitatis* Argentorati 1533 r.

⁸⁾ Sprengel p. 429. Reiske *ad Abulfedam* VIII p. 773 o nim także inówi.

⁹⁾ Sprengel p. 440.

¹⁰⁾ Patrz wyższy §.

stępie rozumu ludzkiego. Co Grecy umieli, Arabowie w złych nauczyli się tłómaczeniach, i podobno dzieje lekarskiej nauki niewiele zyskały postrzeżeń od nich, a liczne odziedziczone błędy, były cechą zatrudnień uczonych Arabów. Podniosła się szkoła lekarska mnichów. Wsławona była salernitańska, której kapłani przewodniczyli ¹⁾). W czasie krzyżowych wypraw, rycerze szpitalni ufundowanymi zostali. Scholastyczną filozofią łączyli mnisi z lekarską nauką. W XIV wieku Petrarcha powstał na Averroesa i na lekarzów ²⁾). Uczeń żydowski lekarze ślepo słuchali Arabów. Anatomia w XIV wieku ³⁾) zaczęła być mocniej znaną. Żydzi na swoich trupach nie śmieli się uczyć. Ciekawsi, w XVI wieku, przebrani uczyli się w Padwie ⁴⁾). Ślepo słuchający Avicennę, uczyli się sposobu nabycia wiadomości, jak on ją nabywał, przez modlitwę i wino ⁵⁾). I ztąd to być musiały te modlitwy przy chorych, te upijania się, które lekarzom żydowskim w naszym zarzucano kraju ⁶⁾). Nadto

¹⁾ Ta część historii Sprengla jest nader do związku z innemi naukami potrzebna.

²⁾ W dziełach jego, *inter Epistolas*, od k. 880 do 883. *Agunt sane*, mówi o doktorach, *quando et agentium impietas, et patientium credulitas tanta est, abutantur simplicitate populorum, vitam policentur, et vitam perimant et lucentur.*

³⁾ Anatomia, przez Mondini de Luzzi profesora w Bononii 1313 r., inną wzięła postać, kiedy zaczęto ciała ludzkie rozbiierać na lekcjach, a pierwiej tylko świnie i psy rozbierano. Sprengel p. 583.

⁴⁾ Erazm Ciołek poseł polski w Rzymie, 1501 r. *primis Kal. 9bris*, donosi królowi Alexandrowi o sześciu Żydach polskich, którzy przebrani uczyli się w Padwie. W bibliotece watykańskiej Nr. 376, za świadectwem Assen aniego p. 350, jest księga MS. hebrajska o anatomii, 1491 r.; zdaje mi się, że to jest pierwsze dzieło żydowskie w tym rodzaju.

⁵⁾ *Per sesqui annum, libris legendis sedulo incubui, et quoties aliqua in quaestione perplexus essem, aut medium syllogismi terminum non invenirem, ad templum me recepi, et ad omnium Creatorem praeces supplex effudi, donec aperiretur mihi in eo, quod abstrusum et reconditum erat. Nocte domum meam reversus, lucerna coram me posita, legendo et scribendo operam dedi, et quandocunque me invasit somnus, aut debilitatem aliquam sensi, acceptum poculum vini bibi, donec ad me redirent vires.* Patrz Brukera T. III p. 81.

⁶⁾ W różnych pismach, szczególniej w kazaniach Jana z Przeworska, 1593 r. drukowanych, na bar. 89 i 93.

Pedemontana dzieło, które jest komentarzem Mesueha, i poleca do leczenia odmawianie psalmów ¹⁾, kilka razy u nas w XVI wieku przedrukowane ²⁾, było dla chrześcijańskich lekarzów poleconem. Wszystkie te przyczyny związane z tą pogardą, jaką dla Żydów mieli chrześcijanie, sprawiły, iż żydowscy lekarze nie posuwali się w tej nauce. Wróciła się hipokratyczna szkoła z powrotem nauk. Powstał Vesalius ojciec nowej anatomii, Amatus Portugalczyk Żyd, którego Zygmunt I wzywał do swego dworu ³⁾, ważne w żyłach zrobił odkrycie; w 1547 r. nastąpiła epoka mistycyzmu w filozofii i w medycynie. Kabała odzyskała swoją władzę. Żydzi cenić więcej zaczęli ulubioną naukę. Teofrast Paracels, który od Wojciecha Baza lekarza króla polskiego otrzymał świadectwo, iż wyleczył człowieka którego on opuścił, jeździł do Polski, jak i do innych krajów ⁴⁾. Dzieła jego z nadobnymi tytułami, Wierzbęta krakowska drukarnia wydała ⁵⁾. Wyraża on ⁶⁾, iż wśród licznych jego uczniów

¹⁾ P. 312 u Sprengla p. 582.

²⁾ 1574, 1581, 1597 r. Walentyn z Lublina celniejszym był wydawcą.

³⁾ Sprengel III Theil p. 68. Wolfiusz t. 2. p. 200, mówi o wezwaniu Amata do dworu królewskiego w Polsce.

⁴⁾ Sprengel na kar. 348, mówi o świadectwie danem przez Baza lekarza króla, i przywodzi *Adami vitae Maediorum Germaniae*. Sam zaś Paracels w przedmowie do wielkiego dzieła: *Die Wundartznej*. Sprengel p. 343 wymienia wśród innych krajów w których był, Polskę.

⁵⁾ *Archidoxi Philippi Theophrasti Paracelsi magni germani philosophi et medici solertissimi, ac mystericum naturae scrutatoris et artificis absolutissimi L. X. Nunc primum illustri ac magnifico Domino Alberti a Łasko Palatino Siradiensi, Duce et auspice, studio et diligentia Adami Schrötteri Philosophi et Poëtae laureati, e Germanico in Latinum sermonem translati et editi. Marginalibus annotationibus et indice copiosissimo per Joannem Gregorium Mairum Philosophum et Medicum adjectis, cum gratia et privilegio imperiali ad septennium. Cracoviae ex officina Typographica Mathiae Wierzbęta Typographi Regii 1569 4to; tudzież, De praeparationibus P. Theophrasti Paracelsi, ab Hohenheim Germani Philosophi ac Medici omnium iudicio absolutissimi Li. II. Cura et studio summaque fide et integritate qua fieri potuit, ab Adamo Schröttero Silesio Philosopho et Poëta laureato, in lucem editi, cum privilegio Caesareo ad septennium. Cracoviae ex officina Typographica Mathiae Wierzbęta 1596, 4to.*

⁶⁾ W przedmowie do ksiąg zwanych *Bertheoneae* S. 335.

którzy mu się nie udali, Polska ma trzech, Czechy jednego, Saxonii i Węgry po dwóch, Niderlandy jednego, Szwabia żadnego nie wydała. Zdaje się, że jeden z tych polskich uczniów był Mejer Dawid ¹⁾, którego Stefan król niekiedy używał ²⁾.

Za Zygmunta III dosyć było Żydów lekarzami, kiedy przeciwko nim tak mocno Szleszkowski powstawał ³⁾. Za tego króla upadły nauki w Polsce. Żydzi na jednym nieoświecenia punkcie stanęli. Ledwo który mógł się znaleźć cokolwiek zdatny lekarz ⁴⁾. Sami zaś między sobą leczą się w miarę powszechnej im teraz niewiedomości i używają pomocy od chrześcijańskich lekarzów w większych potrzebach; każde zaś miasteczko nasze ma cyrulików, których ciemność wyrównywa bezprzykładnej w innych krajach śmiałości w leczeniu.

IX. Wiadomo jest, że matematyczna nauka u Greków dopiero uważana była za pomocną do filozofii. Pitagoresa prawidła przyjmując w kilku względach, Żydzi obznajomili się cokolwiek z wyobrażeniami geometryi; ta jednak musiała być mało znaną, kiedy jeden mischnicki pisarz mówi poważnie, że R. Eliezer za pomocą geometryi, doszedł wiele jest kropel w morzu ⁵⁾. Astronomii jak mdłe mieli wyobrażenia, okazuje Bailli ⁶⁾. Dla ogłoszenia nowego miesiąca używali świadków, któ-

¹⁾ Na jednym exemplarzu dzieł Paracelsa, czytałem niemiecki napis tego Mejera Dawida, w którym wyraża, że autor jest jego ojcem i nauczycielem.

²⁾ Kowaciowius kanclerz siedmiogrodzki, w liście do Stefana króla 1586, 14 czerwca, dziękuje za udzielenie tego lekarza.

³⁾ Pierwsze dzieło przeciwko Żydom lekarzom, wydał Szleszkowski 1621 r. w Brunsbergu. Też samą księgę, w tejże samej drukarni wydał 1622 r., w Krakowie 1623. Niezmordowany Szleszkowski w walce przeciwko tymże współlekarzom starego zakonu, wydał 1630 r. w Warszawie in 8: *Ad Illustrem Dominum Joannem Jastrzembecium Baronovicium palatinum siradiensem, de fugiendis medicis atque chirurgis judaeis, epistolarum pentas.*

⁴⁾ Był za Jana III Żyd lekarz, którego nawet obwiniano, że przez złe leczenie przyspieszył śmierci temu królowi.

⁵⁾ Buxtorf Lexicon etc. 625.

⁶⁾ *Histoire de l'astronomie ancienne.*

rzy ogłaszali jego zjawienie się ¹⁾). Naczelnik synedrynu, przez ogień zapalone donosił o tej epoce ²⁾), i dopiero w półczwartym wieku po Chrystusie, Hillel ułożył potrzebny kalendarz ³⁾), który od Karaitów dla tego jest przyjęty, że innego nie mają ⁴⁾). Po tem krótkiem wystawieniu niewiadomości Żydów w przedmiocie najwięcej ich, bo czei religijnej obchodzącym, czytelnik nie będzie się dziwił, że o mat. matykach Żydach w ich kraju wiadomości mieć nie może. Ten sam sławny R. Eliezer Ben Hirkan, w trzecim wieku naszej ery wydał dla swoich uczniów dzieło o wymiarze kuli ziemskiej i obrocie planet; Ada bar Ahaba w tym samym czasie pisał o rachunku porównań dnia z nocą. Hillel ben Juda, wprowadziwszy używanie liczby złotej, dał pravidła obliczeniu nowiów i pełni księżyca ⁵⁾). Zmieszani Żydzi z Arabami, we wszystkich naukach chcieli im być pomocnymi. Uczył się Arab matematyki, Żyd szedł tą samą drogą w IX wieku. Messalach Żyd wstąpił się w astronomii, a kiedy rodowi Honainów winni byli Arabowie przekłady wielu greckich pisarzy, a między nimi Euklidesa, Żydzi także na hebrajski przełożyli ⁶⁾). Mieli oni także w swoim języku w tym czasie przełożone dzieła Archimedesza Almagest, Ptolomeusza i innych greckich matematyków; w astronomii pomagali Arabom: Elhazan

¹⁾ Joannis Seldeni: *Dissertatio de anno civili Hebraeor;* w Ugolinie t. XVII p. 203, 236, 240.

²⁾ Tamże p. 207, 254, i *Dissertatio Christophori Langhausem de mense veterum Hebraeorum lunari.* Tamże p. 393.

³⁾ Selden p. 211.

⁴⁾ Tamże p. 216, przykłady Euklidesa po hebrajsku ms. ma biblioteka paryska kod. 1614. Według Montfokona *Bibliotheca etc. turyńska* równy posiada przekład z arabskiego na hebrajski język. Kod. VIII i 67, za świadectwem kod. ms. *Bibliotheca Regia Taurinensis* 1749 r.

⁵⁾ Montucla: *Histoire des mathematiques*, ed. an. VII T. I p. 417. Biblioteki: paryska, watykańska, florencka, turyńska i inne, zawierają dzieła żydowskie, ms. tego rodzaju obliczeń.

⁶⁾ Montucla p. 422 Honaina nazwał Żydem. Ktokolwiek wziął w rękę historią literatury Arabów, poznać może grubą omyłkę XV wieku. Żyd Corta ben Luca, czternastą i piętnastą księgę, przyswojone Euklidesowi, także na hebrajski język wyłożył.

w Toledzie, podług świadectwa Żydów, ułożył tablice astronomiczne, od Alfonsa króla kastylskiego wydane ¹⁾. Mówiąc zaś o każdej nauce dawanej u Żydów, imię Mojżesza Maimonidesa zawsze natrąca się ²⁾. Upadły nauki Arabów, Żydzi także w matematyce przestali mieć celniejsze dla siebie szkoły. Niekiedy w tłoku licznych dzieł w XVI wieku, mniej sławne żydowskich pisarzy w matematyce imiona widzimy. Znajdujemy za Jana Kazimierza wyklęcie prawie matematyki u Żydów w Polsce ³⁾. Powód tej śmiesznej klątwy nie mógł być inny jak ten, że Baruch Spinoza odstępca od Żydów, w wykładzie swojej nauki używa całej geometrii na pomoc poczwarnym twierdzeniom ⁴⁾.

IX. Rok żydowski składa się z dwunastu miesięcy księżycowych, i ma dni 354 i niemal trzecią część dnia; różni się tedy jedenastą dniami do słonecznego. Dla zgodzenia roku księżycowego z słonecznym, musiano dodawać w pewnym lat obiegu przybyszowe miesiące, i gdy Hillel Jehuda przyjął złotą liczbę dawniej od Metona dla Ateńczyków wprowadzoną ⁵⁾, w obwo-

¹⁾ Montucla p. 418.

²⁾ *Leben Moses Maimons*, Berlin 1792 r. Uwagi jego jednak astronomiczne są zmieszane z astrologią. Pismo jego o dwojakim biegu gwiazd stałych zasłużyło na wspomnienie z szacunkiem od niektórych pisarzy.

³⁾ W ms. Samuela z Żółkwi na kar. 91 mówi, że matematyka używana przeciw ludziom i Bogu jest pod klątwą zakazana; nie mam teraz tego rękopismu, tylko ten krótki wyciąg.

⁴⁾ Baruch Spinoza w 1663 r. wydał dzieło Descarta sposobem geometrycznym wyłożone, do którego dodał swoje metafizyczne uwagi. W roku 1665 wydał *Tractatus theologico politicus*, w którym już ustanwie w odradzającej się naturze Boga znajdował. Te myśli w 1677 r. wydane w pogrobowych jego dziełach jaśniej okazują się. Jedni go ateuszem, drudzy panteistą, jak jest w istocie, uznali. Używał on sposobu geometrii właściwego dla okazania twierdzeń zbyt ciemnych i zuchwałych. Kiedy sprawdzam epoki dzieł Spinozy i jego wyklęcia przez Żydów, zdaje się, że moje mniemanie ma historyczną oczywistość. Patrz o Spinozie, i o historii panteizmu ważną rozprawę w t. X. Buhle kom. w Güt.

⁵⁾ 432 r. przed erą chrześcijańską.

dzie lat 19, siedm lat było przybyszowych ¹⁾). Używali różnych epok Żydzi, od przygód lub szczęśliwych zdarzeń ²⁾). Gdy greckie upadło panowanie, i pamiątka Alexandra W. ustępowała innym epokom; Żydzi zaś stali się mieszkańcami całego świata, chcieli wziąć powszechną epokę, i przyjęli ją od stworzenia świata. Nastąpiło powszechne tej epoki przyjęcie, po wydaniu Talmudu ³⁾). Rok pierwszy od stworzenia świata, podług Żydów jest rokiem peryodu juliańskiego 953, oznaczającym się 6 października ⁴⁾); wypada tedy, że w roku 1805 jest rok 5566 ery żydowskiej ⁵⁾). Liczą także lata od stworzenia świata, opuszczając lat tysiące ⁶⁾).

X. Historia ludów chrześcijańskich jest mało Żydom znana ⁷⁾); zamknięci iż tak rzekę w ścisłym obwodzie potrzeb i znajomości, nie pytają się kto co czyni. Wszystko co jest dalekiego, jest dla nich obcem. Są niektóre cząstkowe opisy ich przygód w Polsce ⁸⁾). Jeo-

¹⁾ W Cyklu 19 lat, rok: 3, 6, 8, 11, 14, 17, 19, jest embolimeiczny.

²⁾ Pierwej rachowali od wyjścia z Egiptu, potem od postawienia, dalej od zniszczenia kościoła Salomona, potem od początku panowań królów, następnie od czasu przybycia Alexandra W. i zawarcia sojuszu z Symonem sprawiedliwym.

³⁾ O czasie wydania Talmudu patrz §. V, patrz t. I Ugolina p. 144.

⁴⁾ Epoka stworzenia świata była i jest przedmiotem sporów uczonych. Ricciolus *Chronologia reformata* l. VII c. 2 p. 293, siedmdziesiąt ogłosił opinij między sobą różnych Tu nie jest miejsce mówienia o tym przedmiocie. Opinią żydowską w tem miejscu wyrazić miałem za powinność, bo tej chronologii używają.

⁵⁾ Początek ery chrześcijańskiej jest rokiem peryodu juliańskiego 4714, a żydowskiej ery 3761. Dodając lata ery chrześcijańskiej do r. 3761, wychodzi rok terazniejszy. Patrz *Elementa matheseos Christiani Wolfii* ed. Hallae Magdeburgicae 1738 r. t. IV p. 151. *L'art de verifier les dates* t. I.

⁶⁾ Patrz Wolfii *Bibliothecam* t. 2, p. 22.

⁷⁾ Patrz *Bibliothecam hebraicam* Wolfii, Bartol cci *Bibliothecam Rabbincam*, a przekonać się łatwo można, że historia ludów chrześcijańskich nie zatrudniła pisarzy żydowskich.

⁸⁾ Nieszczęścia których za Jana Kazimierza na Ukrainie i Litwie doświadczyli, opisał Meir ben Schenucel, Nathan Netha, i Schabtaj Mar-Schenucel Veitsch w Wene-yi też same doświadczone nieszczęścia podał potomności. Po'aje on obraz okropny nęczarni od rozhu-

grafia żydowska stosuje się do ich dawnej ziemi, a te podróżniki które Beniamin z Tudeli ¹⁾, Petachias z Razyzbony ²⁾, Abraham Peristol ³⁾, zostawili, są małej wartości, i godne są opisu podróży dwóch Żydów polskich, którzy za Zygmunta I wydali opis swoich objazdów, i o rzece Sabbation, burzącej się przez szesć dni, a w dzień sobotni spokojnej, poważnie rzecz czynią ⁴⁾. Liczą ci wędrownicy współbraci, jak gwiazdy na niebie i piasek w morzu ⁵⁾. Wszelako o współbraciach swoich będących w Chinach, nie mają wiadomości ⁶⁾. W nauce którą

kanego pospólstwa i Kozaków. To dzieło tłómaczono w wyciągach dla mnie; to wszystko się działo, co w powstaniu ludu 1770 r. na Ukrainie.

¹⁾ Ed. Bergerona *dans les voyages du moyen age* ed. 1735.

²⁾ W zbiorze Ugolina na końcu t. 1V.

³⁾ 1527 r. wydał Hyde 1697 r. z ważniejszymi notami niż dzieło samo. Ugolin w swój zbiór opis tej podróży umieścił.

⁴⁾ Józef Żydowin w historii *antiquitatum Judaicarum* ed. Ła. ks. 7. r. 27 a greckiej ks. 7. r. 13 mówi, że przez 6 dni spoczywa, a siódmego dnia burzy się i z wielkim pędem płynie. *Unde etiam Sabbaticus est appellatus, a sacro Judaeorum septimo die sic denominatus.* Plinius hist. nat. l. 31 c. 2, przeciwnie mówi: *in Judea, rivus omnibus Sabbatis siccatur.* Żydzi przyjęli opinią Pliniusza, bo się bardziej zgadzała z bajką, iż tę rzekę przejść nie można, a za nią są niezliczone tłumy Żydów. Mikołaj Fuller *in Miscellis sacris* ks. I. r. 9, w dziele *Tractatum Biblicorum* ed. Lond. 1660 t. IX. p. 1234, poważnie rozbiera, czy Sabbation rzeka jest też sama, którą Strabon w ks. 6. *Eleuther*, Ptolomeusz w jeografii ks. 5. r. 15, *Valania*, Mojżesz Majmonides *Gozanem* nazywa, a nie raczył zacząć swojej pracy od wyznania, iż jego trud jest próżnym, bo tej rzeki nigdy nie było. Z dzieła Manassesza Ben Israel o nadziei Izraela na kar. 65, i Wolfiusza *Bibl. hebr.* t. I. p. 141 wiemy, że dwaj polscy Żydzi z dalekiej powróciwszy drogi, wydali 1534 r. w niemieckim języku opisanie tej rzeki. Ta księga na żądanie Jezuitów, w Wrocławiu, w czasie jarmarku została spalona. Nie umiem pewnie, nietylko epoki tego wypadku ustanowić, gdyż w t. I. p. 1093 mówi, że to dzieło było wydane 1634 r. a o jego przedrukowaniu w 1691 r. t. 2 p. 283 wspomina.

⁵⁾ Pat z podróżnik Abrahama Peritsola z uwagami uczonego Hyde.

⁶⁾ Dawno wiedziano, że Żydzi są w Chinach. Lecz kiedy przyszli do tego kraju, w jakiej są liczbie, jakich ksiąg religijnych używają, niewiadomo. Gozani, Demonge i Gaubil, będąc w Chinach, dali wiadomości; użył ich najpierwszy Brotier wydawca Tacyta 1771 t. w t. 3 kar. 567, w notach i objaśnieniach tego pisarza, potem te doniesie-

Żydzi u swoich mają nauczycielów, te ważne części wiadomości zupełnie nie są dawanymi.

XI. Akademie były w żydowskiej ziemi. Po rozproszeniu Żydów, sławne były akademie babilońskie ¹⁾. Te w jedenastym upadły wieku ²⁾. Beniamim z Tudeli opisuje znaczną wielość tych celniejszych szkół ³⁾. R. Pettachias jest skromniejszym w wyliczaniu tych stolic nauk ⁴⁾. W Hiszpanii były sławne ⁵⁾. Następnie wyliczają żydowscy pisarze: praską, frankfortską, krakowską, poznańską, lubelską, lwowską ⁶⁾. Jeszcze są drukowane książki, na których napisy rektorów krakowskiej, poznańskiej, lubelskiej akademiów, znajdują się ⁷⁾. W akademiach babilońskich i hiszpańskich uczono oprócz teologii, filozofią, matematykę, lekarską naukę i muzykę ⁸⁾. W polskich przestawano na duchownej nauce

sienia nieco dokładniej umieszczone zostały w *Lettres edificantes et curieuses par quelques Missionnaires de la Compagnie de Jesus*. Recueil XXXI. Paris 1774 od k. 296 do k. 376 i w Michaelisa *Orientalische Bibliothek* t. 7. p. 70., t. 9. p. 40. Z tych źródeł uwiadomienia o chińskich Żydach są następujące: 1) Znanymi byli Żydzi za dynastyi Tcheou która zgasła 243 lat przed erą naszą. 2) 73 r. naszej ery czyli trzy lata po zburzeniu Jeruzolimy, 70 familij z pokolenia Benjamin, Levi i Judy, prz z Chororan i Samarkandę przeszli do Chin. 3) Osiedli w Pekinie i w czterech innych miastach. 4) Mieszkają w *Cai-fong-fou* o 150 mil od Pekinu, siedm liczą familij, a ludności całej 600 osób. 5) Chińczykowie nazywają ich *Hoei-Hoei*, sami sobie dwa nazwiska dają, jedno jest od błękitnych kapeluszków których używają. 6) Synagogę mają obszerną. 7) Rękopisma religijne będące u nich są dosyć późne, bo dawniejsze zginęły.

¹⁾ *Georgii Ursini antiquitates hebraicae*; t. XXI p. 795 p. 801. Leonardi Heuberi *Dissertatio de academibus Hebraeorum* w tymże tomie p. 1081.

²⁾ Tamże.

³⁾ Patrz nad nim co do tego przedmiotu uwagi Ursina.

⁴⁾ Patrz jego podróznik.

⁵⁾ Patrz przywiedzione rozprawy Ursina i Heubera.

⁶⁾ Tamże.

⁷⁾ Tamże.

⁸⁾ O stanie muzyki u Żydów, patrz oprócz wielu dawnych pisarzy, Kalckbrennera *Histoire de la musique* ed. Paris 8. 1802 r. T. I od k. 16 do 58. U nas Żydzi mieli tylko trąby za instrument używany przy wyklęciu najsroźszem, i śpiewy. Trzymanie się za gardło

i początkach filozofii. Akademie żydowskie w naszym kraju od Zygmunta III przestały mieć nawet imię; najęty nauczyciel, uczył czytać, pisać, i wprowadzał do Talmudu nauki. Ciekawy, za pomocą uczeńszego w tej zawilej doskonalił się nauce. Często głębokie milczenie i posepność naszego żydowskiego mędrca w oczach gminu wystawiała. Większej ścisłości Żydzi *Hassidei*, przywiązali się bardziej do modlitw, które w Jerozolimie śpiewano, i większą jeszcze pogardę dla postępu w oświeceniu pokazywali.

§. IX.

O planie reformy Żydów.

Kiedy sejm 1788 roku zaczęty, chciał uporządkować kraj i nowy dać stopień oświecenia wszystkim klasom narodu, zwrócono uwagę na Żydów. Wiadome przygody przerwały zaczęłą pracę. Są teraz nowe zwierzchności krajowe, są ciż sami Żydzi. Należy zdać sprawę o środkach jakich użyć chciano do ich poprawy. Trzeba wierny mniemań wystawić obraz. Urzędowałem w ciągu tego sławnego sejmku w komisji skarbowej, magistraturze mającej w wielu względach zwierzchność nad Żydami. To co było uznanem za użyteczne, wiernie, choć nieco w odmiennym porządku wystawiam.

Poznać chciano Żydów. Poprzednicze ośm §§. oswoiły czytelnika z przygodami, stopniem oświecenia, pożytkami i środkami, które całej społeczności przynosiły. Przeświadczono się: 1) że w całym kraju jaki był po roku 1772, było około 900,000 Żydów obojej płci¹⁾; że toż samo plemię bardzo się rozmnaża. 2) Że nowsze

wrzeszcząc pienia, ma wiele podobieństwa z Arabów śpiewania sposobem.

¹⁾ Liczba lustracją ostatnią objęta, wynosi mężczyzn w Polsce i Litwie 308,516, lecz przekonałem się z kilkunastu sprawdzeń, że mężczyzn można było rachować najmniej 450,000, dodaje się tyleż kobiet, i zbiór obojej płci 900,000, jest zbliżony bardzo do prawdy.

pokolenie Żydów coraz bardziej ma nowe zarody chorób i osłabienia ¹⁾. 3) Że dzieci żydowskich więcej umiera w proporecy sta, niż chrześcijańskich ²⁾. 4) Że stopień ich oświecenia jest prawdziwie systematyczną niewiedomością, kiedy młodzież od nauki czytania, przechodzi do Talmudu, i moralnej nauki krótko zebranej nie ma. 5) Rabini, nauczyciele a razem sprawcy obrzędów religii, despotyczną w wielu względach sprawowali władzę. 6) Handel w ich ręku był co do wywozu trzy czwarte części ³⁾, co do sprowadzenia $\frac{1}{10}$ część. 7) Wyżywienie Żyda kupca kosztowało połową mniej, jak kupca chrześcianina, taniej tedy mógł dawać towary, jak chrześcianin. 8) Bankructwo u Żydów kupców było częstsze niż u chrześcian ⁴⁾. 9) W prowincyach prócz Wielkiej Polski, połowa niemal rzemieślników składała się z Żydów. Rzemiosła są: szewstwo, krawiectwo, kuśnierstwo, złotnictwo, grabarka, ciesielka, mularstwo. 10) Każde miasteczko miało mniej więcej cyrulików, niemających żadnej nauki, prócz doświadczenia. 11) Jednej uczonej położnicy baby żydowskiej nie było w całym kraju,

¹⁾ Dwie szczególnie choroby zjawiły się, *Spina ventosa* czyli nadkościowe spuchnienie, i świerzby; pierwsza choroba wyniknęła z słabych kości. Młodzian niedojrzały dawał życie dziecku, ten sam owoc niedojrzały podobne musiał mieć wady, te w kilku pokoleniach coraz bardziej okropniejsze okazywać musiały skutki. O nieprzyzwoitości wczesnego małżeństwa patrz właściwy rozdział mego dzieła i *Medicinische Polizey* Franka. Ed. Wied. 1786. 1 Theil. Prawodawca niech te kilkanaście kart przeczyta, a przekona się o potrzebie napisania prawa, stósownie do wyroku, który sama daje natura. Uważano także, że przy szczepieniu ospy ostrzejsza była materya w żydowskich dzieciach. Skorbut więcej szkodził Żydom koło Warszawy, jak w południowych prowincyach.

²⁾ Uważano, że w proporcji umierających sta dzieci chrześciańskich, umierało sto czterdzieści lub sto pięćdziesiąt żydowskich.

³⁾ To postrzeżenie było ile być mogło brane najściślej z rejestrów celnych. Właściciele sprzedający produkta z tego rejestru byli wyłączonymi.

⁴⁾ Sprawdzenie to ściśle nie mogło nastąpić, ale z liczby reskryptów wydanych na komisye sądzące sprawy zbiegu wierzycielów, można było o tej prawdzie przekonać się.

i przez niedostatek tych kobiet wiele Żydówek umierało w połogach, i dosyć prędko przestawały być matkami, bo nieumiejętnie w połogu obchodzono się. 12) Familij rolniczych było 14 w całym kraju. 13) Nader rzadki był przykład aby przez kilka pokoleń utrzymał się majątek żydowski; przyczyna była w kolei bankructw współżydów, omylonych spekulacyj i doświadczonej niesprawiedliwości. 14) Dostrzeżono nienawiść ku inaczej wierzącym; przyczyną była wzajemność, i duma właściwa nieoświeconym ludziom. 15) Porównano liczby występków u Chrześcian i u Żydów w proporcją ludności; rozboje i fałszowania były liczniejsze u Żydów, kradzieży mniej ¹⁾. 16) Próżniaków dwunasta część mniej więcej była ludności, a żebraków, sześćdziesiąt ²⁾. 17) Znaczną postrzeżono odmianę sposobu myślenia u Żydów. Kobiet znaczna liczba stała się rozwiązlejszą. Na klątwy i obrządki religijne mniejsza była uwaga u Żydów. Miłość rzadko kojarzyła związki małżeńskie, bo wola rodziców je stanowiła; zjawily się w ostatnich latach rozwody, czynione przez miłość dla obcych. 18) Uważano, że w sprawach które Żydzi mieli, większe wykrety miały miejsce. 19) Chłopi byli niszczeni przez arendarzów. 20) Są długi powszechności żydowskiej, które uspokajać należy.

Po sprawdzeniu tych postrzeżeń, ci co projekt szczególniejsze ukladali, zgodzili się na następane zasady:

Pierwsza. Dotychczas uważał rząd Żydów jak tolerowanych. Odtąd należy im prawa mieszkańcom należne przyznać. *Druga.* Nadając rząd te prawa które

¹⁾ Michaelis w 19 tomie *Orientalische Bibliothek*, czyniąc wyciąg dzieła P. Döhma utrzymuje, że w Niemczech w proporcją win, dwadzieścia pięć razy więcej pełnią występków złodziejstwa niż chrześcianie. Mendelsohn w uwagach nad opinią Michaelisa, którą Döhm p. 72 w drugim tomie umieścił, chce porównać równą liczbę ludzi starego i nowego zakonu jednej profesyi, i dopiero sądzi, że sprawiedliwy nastąpić może obrachunek win jednych i drugich. To postrzeżenie Mendelschna, ile być mogło, zastanawiało moją uwagę w tem porównaniu.

²⁾ To obliczenie było robione z obliczenia obrachunków, które przesłano.

mają dawniejsi obywatele, może i powinien żądać, aby Żydzi byli oświeconymi w miarę potrzeby kraju. *Trzecia.* Gdy różnice hańbiące Żydów przez tę ustawę nikną, wszelkie szkodliwe oddziały (prócz religii, której wyznania wolność się ubezpiecza) niszczą się. *Czwarta.* Cały przemysł jest wolny; lecz że w trzymaniu karczem stali się Żydzi przyczyną zniszczenia włościan, używanie tego prawa zawiesza się, z uwagą na czas, aby kilkadziesiąt tysięcy nowych sług do arend znaleźć można. *Piąta.* Gdy przykład na Tatarach dowiódł, że usunąwszy się od praw swojej społeczności, majątek swój niszczyli w pieniactwie, należy od tego nieszczęścia ochronić Żydów przez sądy familijne i polubowne. *Szosta.* Gdy zaczęły się nowe oddziały Żydów, tym rozróżnionym w religii Żydom równie wyznanie ubezpieczać, byle moralność była każdemu wyznaniu prawidłem. *Siódma.* Że nie jest rzeczą niepodobną, aby Żydzi w święta swoje bili się równie jak Chrześcijanie, gdy środki przyzwoite użytymi zostaną ¹⁾. Projekt cały w umówionych już celach niemal był ułożony.

¹⁾ *Michaelis Mosaisches Recht* t. IV p. 112 okazuje, że Mojżesz nie zakazał bić się w szabas; powróciwszy z niewoli przyjęli to mniemanie, lecz jak Macabeo. li. 11 Jos. XII c. 6 widzimy, wycięci zostali w jednej potyczce, bo się bronić nie chcieli; ułożyli się tedy, że bronić się jest rzeczą godziwą, atakować tylko im nie wolno. Z takiego mniemania korzystał Pompejusz, gdy w szabas spokojnie przykładał do murów Jerozolimy narzędzia niszczące mury. Wszelako to mniemanie nie musiało być powszechne, kiedy za świadectwem Józefa służyli w wojsku Alexandra W., królów macedono-syryjskich i w Egipcie, a takiego szkodliwego spoczynku w żadnym wojsku nie można było pozwolić. Równie jest rzeczą niezaprzeczoną, że pod znakami Mahometa walczyli Żydzi, a jego prędkie zwycięstwa byłyby opóźniane przez peryodyczne próżnowanie. Maimonides i wielu uczonych Żydów zgadza się, że w szabas bronić się wolno. Każda wojna choć napastna, zawsze ma imie obronnej czyli odpornej. Wreszcie przez pisma rozsądnie wydawane i przymus nawet, ucywilizowany Żyd uczuje potrzebę bronięcia wspólnej ojczyzny.

ROZDZIAŁ I.

O ogólnych prawach dla Żydów.

§. I. Prawo uznaje Żydów za ludzi wolnych, sami mogą władać majątkiem, upominać się o jakiegokolwiek prawne należytości. W poddaństwo zapisać się nie są mocnymi.

§. II. W społecznościach do których należą, mają głos czynny. Urzędnikami obranymi być mogą i obierają, a to stósownie do praw powszechnych.

§. III. W magistratach w proporcji ludności, wiele ma być koniecznie obranych Żydów, komisya policyi ustanowi.

§. IV. Wolno jest Żydom starać się o wszelkie urzędy, i o osobne zaszczyty, właściwe tej klasie do której należą. Prawo jedną karę i jedną nagrodę dla Żydów, jak dla Chrześcian naznacza.

§. V. Wolno jest Żydom nabywać dziedzictwem gruntów, młynów, etc. podług powszechnych prawideł.

§. VI. Pozwoli władza najwyższa policyjna tym Żydom, którzy pomogą do wykonania tej ustawy, szczególnie w przedmiocie osadzenia Żydów na roli, kupować dobra. Po upłynieniu lat 20, wszystkim Żydom taka nadaje się wolność. Gdyby jednak w tym czasie Żydzi jeszcze nie stali się obywatelami, w tym sposobie jak terazniejsze prawo wymaga, władza prawodawcza na lat dziesięć opóźnić będzie to dobrodziejstwo.

§. VII. Zawiesza się na lat 50 od d. możność palenia gorzałki i szynku wszelkich trunków. Przed upłynieniem lat 50, wyda władza prawodawcza wyrok, czy jeszcze dalej też wolność mienia szynków ma być zabronioną ¹⁾.

§. VIII. Podatki też same będą na Żydów które na Chrześcian.

¹⁾ Najprzód we wsiach szynkować miano zakazać, w sześć lat później w miastach, aby mieli Żydzi sposobność stopniami odmienić sposób życia.

§. IX. Wszystkie długi szynkarzom winne, gdy już nie będą podług tego urzędzenia w domach propinacyjnych, uważać się mają za niebyłe.

§. X. Wszystkie prawa służą tylko Żydom stósuującym się do przepisów, które niniejsza ustawa obejmuje.

§. XI. Religii zachowanie nienaruszone zabezpiecza prawo Żydom. Dziеляcy się w mniemaniach, osobne mogą mieć szkoły.

§. XII. Żaden Żyd do chrztu przyjętym nie będzie, chyba mężczyzna w roku dwudziestym, kobieta w roku 18, i to po roku uczynionego doświadczenia.

§. XIII. Żydzi obierają duchowną zwierzchność, podług przepisów w rozdziale V.

§. XIV. Te wybory sa pod opieką władzy policyjnej.

§. XV. Prawa cywilne żydowskie między nimi nawet ustają. Te im służyć będą za prawidło, które władza prawodawcza ogłosiła dla narodu lub szczególnych klas.

§. XVI. Toż samo ma się rozumieć o prawach kryminalnych.

§. XVII. Prawa policyjne co do chowania umarłych i do wszystkich innych przedmiotów, są też same, co dla wszystkich mieszkańców ¹⁾.

¹⁾ Żydzi tego samego dnia, kiedy kto z ich społeczności umrze, chowają. Ważne dwa pisma w tej mierze wyszły: Marcus Herz *über die frühe Beerdigung der Juden*. Berlin 1788 8.— M. J. Max *Über die Beerdigung der Todten*, Hannover 1788. 8.— Obadwa te pisma osądził Michaelis w *Neue Orientalische Exegetische Bibliothek*, 6 Theil i dalszych. Te pisma są dla tego ważne, że okazują, iż wczesne ciało chowanie u Żydów jest dosyć późnym zwyczajem, przeciwko któremu sławny Mendelsohn powstawał, i że za opóźnieniem chowania w samym Talmudzie znajdują się poważne przepisy.

ROZDZIAŁ II.

O aktach urodzin i śmierci, ślubach małżeńskich i rozwodach.

§. I. Księgi urodzenia, śmierci i ślubu, powinny być w każdej społeczności. Jednakowe wzory przepisze władza policyjna.

§. II. Taż władza przepisze wzory do tablic różnych chorób i śmierci.

§. III. Te tablice odsyłane będą wiernie co pół roku do władzy powiatowej.

§. IV. Nikt zawierać małżeństwa nie może prędzej, jak mężczyzna w roku dwudziestym, a kobieta w ośmnastym.

§. V. Ślub nie będzie dany tylko tym oblubieńcom, którzy siebie znają od sześciu niedziel, i wzajemne żeniących się zezwolenie zapisanem będzie w akcie ślubnym.

§. VI. Ślub nie będzie dany niemającym funduszu do życia. Dla uniknienia wszelkiej w tej mierze wątpliwości, policyjna władza wyda obwieszczenie.

§. VII. Władza prawodawcza wyda później przepisy o rozwodach żydowskich; tymczasem stanowi się:

1) Rozwód każdy umieści społeczność w osobnej tablicy, i przyczynę rozvodu wyrazi.

2) Kto się rozwiedzie, przez dwa lata innych związków nie zawrze.

ROZDZIAŁ III.

O klasyfikacji Żydów, i o swobodach przyłączonych do tych, którzy rolnictwem się trudnią.

§. I. Żydzi w trojkiej są klasie: rolników, rzemieślników i kupców.

§. II. W ciągu roku jednego, sami Żydzi podadzą się do władz powiatowych, w jakiej chcą być klasie.

§. III. Niepodający się, przestają mieć prawo do opieki rządowej; jak próżniacy podług przepisów policyjnych użytymi zostaną.

§. IV. Którykolwiek Żyd osiada na roli, wolny jest na lat 10 od podatków.

§. V. Komisye skarbowe i policyjna ułożą się, w których miejscach wydzielili się grunt skarbowy, oznaczy się miara jak dla włościanina, ułoży także wielość czynszu. Nadto w południowych prowincjach założą się szczególne z samych Żydów złożone osady; wolnemi będą w dobrach skarbowych na lat dziesięć od wszelkich czynszów.

§. VI. Władze powiatowe ułożą się z obywatelami, aby choć pod mniej pożytkownemi warunkami, ziemię (gdzie jej jest dosyć) na czynsz zbożowy puszczały osadzać chcącym się Żydom. Właściciel który w ciągu lat dziesięciu, dwadzieścia familij żydowskich pomyślnie trudniących się rolnictwem okaże, będzie miał zasługę, i skarb mu odda podatku, skarbowi należnego od tychże Żydów, za lat pięć.

§. VII. Tam gdzie szczególne będą Żydów osady, władze powiatowe:

1) Postawią domy podług jeneralnego planu, który komisya policyjna oznaczy, dawszy kontrakt temu, który opisane przyjmie warunki, i za mniejszą ugodzi się sumę.

2) Dana będzie każdemu gospodarzowi suma oznaczona na bydło.

3) W każdej takiej osadzie wybierany jest wójt przez społeczność na lat 6, i ten odpowiada za wszystkie nadużycia.

§. VIII. Co pięć lat władza najwyższa policyjna, osadzie żydowskiej najprzykładniej gospodarującej, wyda nagrodę przeciagnienia jednego roku uwolnienia od podatku. Osad takich uwolnionych, na ten jeden raz, może być tylko cztery.

§. IX. Najpilniej pracujący Żyd rolnik w równym ciągu czasu, będzie miał daną wartość korey żyta 10. Takich nagród będzie 20.

§. X. Powiatowa władza, w której okręgu są osadzeni Żydzi, okazawszy że są dobrymi rolnikami, i że względem nich przepisy tego urządzenia dopełniają się, będzie miała nagrodę.

§. XI. Żyd rzemieślnik podlega ogólnym prawom, zapisany będzie w tablicy rzemieślników.

§. XII. Wszystkie nagrody, zachęcenia i pomoce fabrykantom i rzemieślnikom chrześcijańskim udzielone, służyć będą Żydom, w sposobie opisanym przez powszechne prawo. Nadto będzie oddzielny fundusz przeznaczony jedynie na fabryki utrzymywane przez Żydów, jako odmieniających sposób do życia.

§. XIII. Kupcy Żydzi tych samych dobrodziejstw używać będą, co kupcy chrześcianie, i żadne dla nich osobne nie stanowi się правило.

ROZDZIAŁ IV.

O oświeceni.

§. I. Ubezpieczywszy rząd wolne wyznanie wiary Żydów, nadając im prawo obywatelstwa, ma za powinność przyspieszyć oświecenie, w miarę potrzeb tej społeczności i całego narodu.

§ II. Język hebrajski utrzymuje się jak język uczony i religijny; lecz język polski jako narodowy, niemiecki i ruski jako sąsiedzkie ¹⁾, uważane są za języki spraw publicznych i prywatnych. Równie teologią żydowską nie zabrania rząd uczyć, podług niższych jednak warunków.

§. III. Szkołki parafialne, powiatowe, szkoły główne, są dla Żydów wolne. Pod żadnym pozorem przymuszaniem nie będą dzieci żydowskie do jakichkolwiek religijnych obrządków wiary chrześcijańskiej. Owszem

¹⁾ Pamiętać potrzeba, że ten plan był układany w czasie exystencji Polski.

wtenczas, kiedy modlitwy chrześcijańskie będą się odprawić, żydowskie dzieci wyjdą.

§. IV. Wolno jest w każdej społeczności żydowskiej mieć osobną szkółkę, byle:

1) Została postanowioną i utrzymaną podług powszechnego planu, który władza edukacyjna dla wszystkich szkół wyda.

2) Nauczyciel winien być uczonym w szkole nauczycielskiej.

3) Nauki powinny być dawane podług powszechnego przepisu.

4) Te wszystkie szkółki są w rzędzie parafialnych. Władza edukacyjna może mieć inspektora Żyda nad nimi, i sama sprawuje dozorczą władzę.

§. V. Władza edukacyjna oznaczać będzie, wiele ma być kandydatów do stanu nauczycielskiego z Żydów, i społecznościom lub niższym edukacyjnym urzędnikom wybrać rozkaże z dzieci dobrze uczących się.

§. VI. Gdy szkoła nauczycielek parafialnych ustanowi się, wybranemi równie będą Żydówki, do sposobienia się na te urzędowania w ich społeczności.

§. VII. Oznaczy władza edukacyjna liczbę wysłać mianych uczniów do bliższej szkoły cyrulików.

§. VIII. Oznaczy też władza liczbę Żydówek, na sposobienie się do nauki położniczej.

§. IX. Gdy założonemi zostaną szkoły rzemieślników i rolników, uczniowie żydowscy wziętymi do nich zostaną.

§. X. Wyłożyć władza edukacyjna poleci naukę moralną dla dzieci żydowskich, nietylko w języku narodowym i pomocnym, ale nawet w hebrajskim wydrukować rozkaże. Użyje też władza środków do przekonania, że też same przepisy moralne wynikają z praw starego zakonu.

§. XI. Nauki przepisane dla szkół parafialnych, są naukami pierwszej potrzeby dla Żydów; którykolwiek z Żydów nie zda z nich sprawy ¹⁾ i nie złoży świadectwa:

¹⁾ Wielu chciało stosować tylko naukę Żydów do języka narodowego lub pomocnych, lecz gdy nie o to tylko idzie, aby osłabić

- 1) Nie będzie miał głosu czynnego w społeczności.
- 2) Żadnej pomocy od rządu w zapomożeniu jak fabrykant nie otrzyma.
- 3) Podwójny podatek zapłaci.
- 4) Uczyć się nie może po hebrajsku teologii żydowskiej.
- 5) Kupować gruntów i innych posiadłości nie może.
- 6) Nie będzie mógł być rabinem i jakimkolwiek starszym.

§. XII. Od roku N. wykonanie tej ustawy zacznie się, i rodzice karanemi tą samą karą zostaną, których małoletnie dzieci nie dopełniają tej ustawy. Ci zaś, którzy już rok ośmnasty teraz mają, karze tej nie podlegają, ale do pomocy rządu nie mają prawa.

§. XIII. Książki żydowskie podlegają cenzurze. Cokolwiek się tolerancyi sprzeciwia, cokolwiek zabobon uwiecznia, drukowanem nie będzie. Władza edukacyjna wyda prawidła, i co dwadzieścia lat, z przyczyny odmiany w opiniach, będzie odnawiać, lub w szczególnych częściach odmieniać.

§. XIV. Kto nie złoży świadectwa o odbytych naukach w szkole parafialnej, ten uczyć się nie będzie teologii, pod jakimkolwiek tytułem znanej. Nauczyciel, uczeń i jego rodzice, surowo karanemi będą. Ciż nauczyciele, tablice uczniów z wyrażeniem szczegółów, podług wzoru który władza edukacyjna wyda, przeszłą władzom powiatowym.

§. XV. Władza powiatowa, zniósłszy się z policyjną, ustanowić może, wiele koniecznie ma być uczniów żydowskich w szkołach powiatowych i wydziałowych ¹⁾.

§. XVI. Nagrody postępującym w oświeceniu dawanemi będą.

narodowość oddzielną, ale prawdziwe dać oświecenie, nie można przedstawiać na nauce języków, ale trzeba te wiadomości czynić powszechnymi, które w społecznym życiu szczególnie są potrzebne.

¹⁾ Szkoły wydziałowe były w Polsce co teraz gimnazya podług ogólnego dla Rosyi planu.

ROZDZIAŁ V.

O zwierzchności żydowskiej i ich władzy.

§. I. Zwierzchność rządowa nad Żydami jest w władzach krajowych.

§. II. Do podatku wybierania, w każdym miasteczku będą wybrani większością głosów poborca i dwóch pomocników. Ci równie ze wsiów gdzie są Żydzi, odbierać mają skarbowy podatek, póki będzie w tym stanie, jak jest teraz. Później, jak już niniejsza ustawa w zupełnem będzie skutkowaniu, podatki tak zapłacą, jak inni tego państwa mieszkańce.

§. III. Władza polityczna podzieli w każdym powiecie społeczności żydowskie; co trzy lata obierze społeczność rabina lub dawnego potwierdzi, i dwóch wybiorą zasiadaczów. Prawa i powinności rabinów są te:

- 1) Sprawować obrządku religijne.
- 2) Napominać i ostrzegać gdyby było jakie zgrzeszenie.
- 3) W kwestyach religijnych dawać wyrok, a gdyby nie był słuchanym, do powiatowej zwierzchności odnieść się.
- 4) Pilnować aby w okręgu jego władzy to urządzenie było wykonanem.
- 5) Trzymać rejestra urodzonych, umarłych, ślubów i rozwodów. Protokoły corocznie władza powiatowa podpisze, a tablice metrykowe jak w §... opisane odbierze.
- 6) Sprawy i spory między małżeństwami godzić, i do rozwodów dopiero po uczynionem doświadczeniu, że zgoda staje się niepodobną, przystępować.
- 7) W sprawach gdzie niemasz sądu polubownego, podług niższego opisu godzić strony bez zwłoki.
- 8) Mieć dozór nad szpitalem.
- 9) Dopełniać to względem zdrowia, co w powszechności władza urządzi.

§. IV. Wolno jest władzy policyjnej w większych miastach vice-rabina i dwóch jeszcze pomocników dobrać pozwolić.

§. V. W osadach rolniczych żydowskich, dom modlitwy i synagoga czyli szkoła, może być ufundowana, władza powiatowa powinna tylko być uwiadomioną o postanowieniu dobrowolnem tej budowy, opatrzeniu funduszu, i wybraniu prawnem rabiną.

§. VI. Powiatowy rabin i dwaj zasiadacze, co trzy lata wybieranymi lub potwierdzonymi przez społeczność powiatową żydowską zostają. Ten rabin:

1) W swoim mieście każdemu rabinowi należne powinności sprawuje.

2) W sprawach religijnych z apelacyi przychodzących, odmienić może wyrok. Do rady żydowskiej dopuszczają równie odwołania się.

3) Wizytować swego okręgu z swej woli nie może.

§. VII. Rabin nim wstąpi w obowiązki, powinien być przedstawionym, aby władza policyjna uważała:

1) Czy nie masz przeszkody dla wszystkich urzędników w prawie wyrażonej?

2) Czy dopełnił ustawę niniejszą, tak w względzie złożenia świadectw oświecenia podług roz. IV, jak w innych przedmiotach.

§. VIII. Najwyższa władza policyjna ustanowi dochody, które od społeczności rabini brać mają. Pod żadnym zaś pozorem opłata przez władzę żydowską naznaczoną być nie może.

§. IX. Trzy będą nagrody na każdą prowincyą, co trzy lata dawane dla tych rabinów, w których okręgu w proporcją ludności najwięcej Żydów jest w szkołce i do rolnictwa się udało.

§. X. Gdy w czasie nakazanej przez władze krajowe wizyty szkólek i społecznościów żydowskich, okaże się iż którykolwiek rabin, lub jakikolwiek Żyd, odwraca od wykonania tej ustawy, nietylko niesposobnym będzie piastować jakikolwiek urząd, ale jako nieprzyjaciel współbraci, w miarę przestępstwa karanym będzie.

§. XI. Ustanawia się rada żydowska ¹⁾; z każdej

¹⁾ Było zdanie wielu, tej radzie dać tytuł *Sanhedrynu*, przekonano się, że lepiej dać inny, z przyczyny:

provincyi jeden wybranym zostanie tym sposobem: każdy powiatowy rabin do najwyższej władzy policyjnej poszle mianowanie tego, którego za najzdolniejszego uważał; z każdej prowincyi mający najwięcej kresek wybranym będzie ¹⁾).

§. XII. Prezes tej rady mianowanym przez tę władzę policyjną zostaje, i nazywać się ma rabinem ziemskim ²⁾).

§. XIII. Ta rada zatrudniać się ma:

1) Rozsądzeniem sporów religijnych z apelacyi przychodzących.

2) Rewizyą ksiązek drukować mianych dla społeczności żydowskiej, stosując się do instrukcyi, którą władza edukacyjna wyda.

1ód. Sanhedryn upadł tak dawno, jak w §. I tej rozprawy widziemy. Nie był tylko w judzkiej ziemi; pocóż ożywiać municypalne Żydów wyobrażenia?

2re. Co był *Sanhedryn*, co sądził, wiadomo z §. I rozprawy. Jeżeli rząd ożywia tę władzę, każdy Żyd będzie rozumiał, że prawo siły odjęło zaszczyty tej magistratury.

3cie. Jeżeli potrzeba niszczyć oddział między Żydami, jakżeż tę straszną niegdyś magistraturę co do imienia ożywiać?

Niektórzy mniemali, aby nowej rady zwierzchniej nie było, i dawali te przyczyny:

1ód. Chcemy niszczyć narodowość, a tworzymy narodową zwierzchność.

2re. Żydzi nie mieli takiej zwierzchniej władzy, pocóż ją im nadawać? Kiedy może w innych wyznaniach, zwierzchnie zgromadzenia religijne zatrudniają władzę rządową.

3cie. Z początku będzie ta rada nic nieznacząca, następnie się wzmoże, i Żydzi będą stanem.

Odpowiedziano na to:

1ód. Dajemy Żydom wszystkie prawa obywatelów. Którejże religii wyznawcy nie mają swojej zwierzchności?

2re. Łatwiej Żyd do swego współbrata w imie religii mówić może za wspólnem szczęściem i poprawą, niż nielubiony chrześcianin.

3cie. Rząd się uniża kiedy się lęka o słabość następnych publicznych urzędników. Równa jest nadzieja że będą lepsi urzędnicy, jak bojaźń że będą gorszymi.

¹⁾ W Polsce mógł być dozór w stolicy, w Rosyi jest większa trudność. Na ośm gubernij mogą być dwie rady, w miejscach, gdzie generał-gubernatorowie mieszkają, aby oni mogli mieć szczególną uwagę.

²⁾ W Polsce arcyrabina nazywano także rabinem ziemskim.

3) Układaniem projektów do posunięcia stopnia oświecenia, nie usuwając się od zasad tej ustawy.

§. XIV. Władza najwyższa policyjna ma dostrzegacza zasiadającego, bez którego podpisu rezolucya żadna nie wyjdzie. Gdy są różne zdania w tej radzie, policyjna władza najwyższa decyduje. Nadto z miesięcznego dziennika taż władza postrzegać może co ma być prostowanem lub poprawionem.

§. XV. Skarb narodowy wypłacać będzie pensye temu składowi podług osobnej tablicy.

§. XVI. Zasiadający w tej radzie, jeśli sześciu swoich rodaków przez ułatwienie oświecenia, zmniejszenie przesądów, zjednanie przywiązania do rolniczej pracy dopomogą, będą mieli osobne nagrody.

§. XVII. Kary pieniężne nigdy nie będą wskazaniem; wyrzucenie z społeczności za potwierdzeniem komisji policyjnej lub edukacyjnej w właściwych im przedmiotach następować będą.

§. XVIII. Oddzielającym się w mniemaniach Żydom, wolno jest mieć oddzielne szkoły. Ich starsi będą tylko sumiennymi zwierzchnikami. Podlegać będą zwykłej krajowej zwierzchności. W miarę ich liczby, postanowi władza najwyższa policyjna, czy mogą mieć powiatowych rabinów.

ROZDZIAŁ VI.

0 sądach familijnych i polubownych.

§. I. Wszelkie prawności w odmiennym przez tę ustawę stanie Żydów, są ich spokojności wstrząśnieniem, są oderwaniem ich uwagi od pożyteczniejszych zatrudnień. Postanawia się zatem:

§. II. Umowa między Żydami lub Żyda z Chryścianinem jest nieważna, jeśli nie jest dołożony sędzia z wyboru stron i dwaj kolejni zastępcy, gdyby wybrany

sędzia umarł, o sześć mil się oddalił, lub nie mógł zjechać.

§. III. Żaden testament nie będzie ważny, jeśli kilku, własność całą lub szczególnej jej części, czyniący ostatnią wolą odkazując, nie ustanowi razem sędziego i dwóch zastępców, którzy polubownie zakończą ostatecznie wszelkie wynikłe spory.

§. IV. Jeżeli zaś przychodzi spór o dział, a umierający nie oznaczył sędziego między swymi sukcesorami, lub w jakimkolwiek wypadku sędzia oznaczony nie zjechał, tedy jeżeli jest sama żydowska osada, obrany wójt, a w osadach mieszanych rabin, familią spór wiodącą wezwie.

1) Jeżeli obiedwie strony są z innych familij, obiedwie wezwie.

2) Niesposobny być sędzią dla małoletności, kary wskazanej w czasie jej trwania, wyrzucenia z społeczeństwa, współnictwa w sprawie, być nie może w tym składzie.

3) Godzić będzie tego składu familijne spory. Liczba zrobiona takich zgód będzie miarą zasługi rabina; a jeżeli nie zgodzi, każda strona jednego wybierze arbitra. Ci powinni wybrać zgodnie prezesa, a jeżeli na wybór jego się nie zgodzą, po jednym jeszcze arbitrze dobiorą i wspólnie tego prezesa wezwą. A jeżeli na trzech zasiadach to nie dopełnią, wtenczas rabin lub wójt w samej żydowskiej lub mieszanej osadzie poda trzech kandydatów, z których jeżeli jeszcze nie wybiorą, los z pomiędzy kandydatów oznaczy prezesa.

§. V. Nikt z tego sądu wymawiać się nie będzie, chyba:

1) Oddalający się dla interesu pilnego.

2) Sądzący w tym samym czasie jak strony oznaczyły inny kompromis.

§. VI. Dekret takowy zgodnie lub większością zdań zapadły, jest niewzruszony.

§. VII. Takowych dekretów protokół będzie w każdej osadzie, a o liczbie wyroków co rok odbierze wiadomość policyjna władza.

ROZDZIAŁ VII.

0 odmianie odzieży, używaniu języka narodowego w sprawach publicznych i prywatnych, uważaniu odmiany postępowań Żydów.

§. I. Po dwóch latach żaden urzędnik i uczeń nie będzie używał stroju żydowskiego, kupiec i rzemieślnik po trzech latach, rolnik po upłynionych latach sześciu, — ale powinni polski lub niemiecki mieć strój. Rabini w szkole chodzić mogą w ubiorze, jaki im się podoba, za szkołą powinni mieć taki ubiór jak inni.

§. II. Żony i córki wymienionych klas Żydów stosować się mają do przepisów wydanych dla ich mężów i ojców.

§. III. Język narodowy powinien być używany we wszystkich tranzakcyach, wexlach, rachunkach, pod nieważnością. Każda ugoda, każdy wyrok w tym samym będzie języku. Czas wykonania tego urządzenia jest ten sam jak w §. I Roz. VII o odzieży.

§. IV. Co lat pięć władza najwyższa odbierać będzie tablice porównania:

- 1) Urodzin, śmierci, ślubów i rozwodów.
- 2) Uczniów obojej płci.
- 3) Nauczycielów i nauczycielek.
- 4) Rzemieślników i kupców.
- 5) Exportacyi i importacyi w handlu.
- 6) Powiększanej lub pomniejszanej liczby rolników i uwagi o ich pracy.
- 7) Umniejszanych między Żydami chorób i ich rodzajów.

8) Powiększanych lub umniejszanych występków.

Te tablice będą drukowane. Dobroczynna opieka rządu wymierzy albo większe względy, albo użyje skuteczniejszych środków do prędszej poprawy.

ROZDZIAŁ VIII.

O długach od powszechności żydowskiej należących i o funduszu uspokojenia.

§. I. Te tylko długi od powszechności żydowskiej zaciągnięte używają się za prawne, które są już dekretami upewnione.

§. II. Sądy ziemskie w ciągu pół roku wszystkich wierzycieli pod karą upadku w sprawie zapozwą, aby swoje udowodnili pretensye.

§. III. Wierzyciele jednego, Żydzi drugiego obierają za sędziów, marszałek powiatowy ¹⁾ będzie przydował, i ten sąd będzie drugą i ostatnią instancją.

§. IV. W sądzeniu związanych spraw jednej społeczności powiatowej z drugą, takie zachowane będą przepisy, jak są ustanowione dla ordynaryjnych sądów.

§. 5. Sądownie lub zgodnie zrobione tablice długów, odeślą sądy do skarbowej władzy ²⁾.

§. VI. Gdy zwykły jest u Żydów podatek od mięsa, urządzi władza skarbowa opłatę, aby te długi były zapłaconemi z tego funduszu.

§. VII. Te długi winne prędzej się wyplacą, niż mogli je odbierać wierzyciele. Starac się będą sądy zgodzić takiego rodzaju sprawy.

§. VIII. Wybieranie tej opłaty dopóty trwa, dopóki te długi zaspokojonemi nie będą.

¹⁾ Marszałkowie byli w Litwie, w Polsce wyznaczyć miano jednego urzędnika.

²⁾ Tą władzą skarbową była komisya skarbowa.

ROZPRAWA O KARAITACH.

Karaici¹⁾, Karaimami zwani, mieszkają w wschodnich krajach, w Egipcie, w Litwie, Pokuciu i na Wołyniu. Pisali o nich Żydzi Rabanici¹⁾, najczęściej z zawziętością²⁾, rzadko z umiarkowaniem³⁾. Bronili siebie

¹⁾ Rabanitami nazywają się Żydzi u nas znani. Są oni z sekty Faryzeuszów. Gdy idą za Talmudem i dziełami rabinów, nazywani są Rabanitami. Przywileja niektórym panujących dają też s. mo imię Żydom, dla różnicy od Karaitów. Kiedy zaczął się tytuł rabinów, patrz rozprawę o Żydach. Jerzy Ursin w dysertacji *Antiquitates Hebraicae* t. XXI, *Thesaurus antiquitatum sacrar.* p. 911, dowodzi, że u Żydów tytuł Raban jest większy jak Rabi, *id specialiter tribuitur, quod peculiaris sit domus Davidicae*. Majmonides zaś tytuł Raban kładnie niżej od Rabi. Czy jedno, czy drugie dowiedzionem zostało, rzecz obca temu dziełu; to tylko okazuje się, że Rabanitów imię Talmudystom Żydom dawane, od nich samych jest używane.

²⁾ *Mischna* tylko w ogólnych wyrazach o nich mówi. W księdze *Cosari* jest obszerna dysputa przeciwko Karait m. Abraham ben Djour w księdze *Kabbala* zaprzeczał ich dawności, Abraham Zakut w *Juchasyn*, Dawid Ganz i R. Gedalia w dziele *Schalcheleth Hakka Kabballa*, Maimonides w Komentarzu na *Pirke avoth* i wielu innych pisało z naganą Karaitów.

³⁾ Abraham ben - Meier - aben Esra.

Karaici lub wystawiali prawdę z otwartością ¹⁾. Uczni chrześciance w nauce teologii żydowskiej, lub wykładzie starożytności hebrajskiej, pisali o ich pochodzie, różnicach od Żydów Rabanitów i mniemaniach religijnych ²⁾. Selden jeden (ile wiem) w XVII wieku ³⁾ wystawił ich prawa o małżeństwach, sądach i sukcesyach, gdy te przedmioty do całej żydowskiej stósował społeczności ⁴⁾. Karol XI król szwedzki, chciał Karaitów w naszym kraju mieszkających mieć poznanymi Europie przez nich samych. Posłał on w 1690 roku Gustawa Peringera nauczyciela wschodnich języków do synagog litewskich. Ten z uczeńszymi Karaitami obcował, porównywał ich twierdzenia z dziełami, w których złożone są świadectwa opinii o ich mniemaniach, i dał krótki tej społeczności opis ⁵⁾. Salomon syn Aarona z Poswola litewskiego miasteczka, pojechał do Upsalu, i w tej głównej szkole szwedzkiej złożył wykład rozumień swych współ-

¹⁾ Aaron w dziele *Gan-Eden*. Elias ben-Moses w dziele *Addereht Eliahn*. Jakób ben-Simmon Menachem, Jakób syn Simeona Briani, i inni.

²⁾ Morinus w dziele: *Antiquitates orientales*. Richard Simonius w *Supplementum ad Leonem mutinensem de ritibus Judaeorum*. Carpros w dziele *Introductio ad Theologiam Judaicam*, Rajmundi Martini Pugioni fidei praemissa. Gustaw Peringer w liście zawartym u Tenzela, in *den Gesprächen* 1691 roku. Tenzel sam 1689 roku p. 638, i 1692 roku p. 42 i 81. Franciszek Buddaus w dziele *Introductio ad historiam Philosophiae Hebraicae*. Schuppart w dysertacyach, Buxtorf ojciec in *Lexico Talmudico rabbinico*, Buxtorf syn w dziele *Synagoga Judaica*, Józef Scalliger w dziełach *de Trihaeresio Judaeorum*, i *de emendatione temporum*. Ugolinus w dysertacji *De Trihaeresio* p. 60 w t. XXII *Thesaurus antiquitatum sacrar*. Selden w dziełach, które często w tym rozdziale przywiedziemy. Basnage i Prideaux w *Histoire des Juifs*, Bartolucci *Bibliotheca magna Rabbinica*; innych wielu przywodzi Wolfiusz, lecz nie miałem w ręku przywiedzonych dzieł, jak te, które przytaczam.

³⁾ Umarł 1654 roku.

⁴⁾ Człowiek ten uczony wydał co do przedmiotów: *Uxon haebraica, seu de nuptiis et de divortiis libri tres, de Successionibus, ad Leges Hebraeorum*. Używam edycji 1673 roku, 4to, Francofurti ad Oderam.

⁵⁾ Patrz list tego samego Peringera w rozmowach Tenzela. Równie Wagencillus w dziele: *De spe liberandi Israelis* p. 25 mówi o tej podróży.

braci ¹⁾). Pewny jestem, że to pismo pod tytułem *Arpyrion*, nie zostało drukiem upowszechnione ²⁾). Schuppart w końcu XVII wieku zaczął wydawać o Karaitach uczone dysertacje ³⁾). Jakób Trigland Holender w 1699 roku przesłał pytania do Karaitów polskich ⁴⁾). Mardochei z Kukizowa, miasteczka o trzy mile od Lwowa ⁵⁾), dał odpowiedzi imieniem społeczności, a Jan Chrystyan Wolfiusz z uczonemi przypiskami i oddzielną dysertacją wydrukował ⁶⁾). Nie przestałem na samych dziełach pisarzy, których większa część trudniła się uczonym opisem różnie religijnych i poziomych drobnostek, jak dawniej w przedmiocie o jadle Trigland sprawiedliwie uważał ⁷⁾). Wezwałem Karaitów, czytałem ich przywileje, badałem o nich akta, porównywałem ich ustawy i zwyczaje z ustanowieniami które mają Żydzi Rabanici, i w krótkości wierny wystawiam tego oddziału Żydów obraz.

¹⁾ Mardochei w przedmowie p. 2. *Poswol* miasteczko z którego był Żyd posłany, nazwano w tem dziele *Pasul*.

²⁾ Mardochei wyznaje p. 3, że go nie widział, i w dziełach które przywiodzę niemasz śladu o wydrukowaniu tego pisma. Trococy Żydzi darowali mi autograf 1804 roku. Tenże Salomon napisał obszerniejsze dzieło w rękopiśmie *Leus Malhut*, w którym obszernie różnice między Karaitami a Rabanitami wywodzi.

³⁾ Wydrukowane są razem Schupparta dysertacje o Karaitach, w Jenie 1701 roku 4.

⁴⁾ Kwestye przysłane celniejsze były: 1) Czy Saducejczycyowie a Karaici są jedno. 2) Czy w epoce drugiego kościoła byli już Karaici. 3) Czy jest prawdziwe to mniemanie, że Karaici mają początek od Anana. 4) Czy ten sam jest kodex święty dla Karaitów, co dla Rabanitów. W Trokach Karaici mają kopie listów Triglanda.

⁵⁾ Użył pomocy jak wyraża, rabinów łuckiego i halickiego; w druku nazwisko Kukizowa jest przekręcone.

⁶⁾ Tytuł dzieła jest, *Notitia Karaeorum, ex Mardochoaei Karaei recentioris tractatus haurienda, quem ex M. S. cum versione latina notis et praefatione de Karaeorum rebus scriptisque edidit Joan. Christoph. Wolfius. Accedit in calce Jacobi Triglandii dissertatio de Karaeis. Hamburgi et Lipsiae 1714, 4.* Oprócz Triglanda, Jan Wandorph w 1697 roku badał się u Karaitów naszych o ich różnicach z Rabanitami. Cztery jego listy znajdują się w Trokach.

⁷⁾ W dysertacji przywiedzionej, tak osobno drukowanej jak w t. XXII *Thesaurus antiquitatum sacrarum* Ugolina, od k. 299 do k. 385.

§. I.

Co są Karaici, jaka ich jest główna różnica od innych Żydów, kiedy ich oddział nastąpił, i w jakich są krajach?

Kara znaczy pismo ¹⁾). Karaici są ci, którzy samego pisma bożego wyroczeni pilnują ²⁾). Czy sami sobie nadali i zachowali to imię, czy przeciwnie nienawiść Rabanitów dała im to nazwisko ³⁾, nie jest moim zamiarem podzielone w tej mierze zdania roztrząsać. Bartolocci ⁴⁾ pomieszał ich z Samarytanami i przyswoił im opinią, której nie mają, iż tylko pięć ksiąg Mojżesza przyjmują. Żydzi Rabanici dawali i dają im imiona heretyków. Wielu uczonych Rabanitów utrzymuje, że Karaici mają wspólne z Saducejczykami prawidła. Uczeni nawet chrześcianie rozumieli, że niektóre celniejsze artykuły wiary Saducejczyków porzucili w średnich wiekach Karaici, część jednak prawideł wyznania zostawili ⁵⁾). Karaici

¹⁾ *Lexicon Castellii ad Polyglottam Waltoni*. Prideaux, *Histoire des Juifs*; nadto obszernie o tem słowie mówi Schuppart w dysertacyach.

²⁾ *Karus scripturarius biblius*, Buxtorf *Lexicon Chaldaicum Hebraicum Rabbinicum*, 1640, p. 2111, *Karai secta inter Judaeos, quae reicit omnes traditiones et constitutiones majorum, solique textui inhaesit*. Castell w Poliglocie Waltona, Simson w dziele *Chromion catholicum* pod rkiem 3896, i wszyscy tę materją traktujący pisarze.

³⁾ Morin Lib. 2 *Exercit.* VII, c. I, dowodzi, że sami Karaici nadali sobie to imię; przeciwnie Trigland w dysertacji p. 166, okazuje, że Rabanici na urąganie się Karaitom tak ich nazwali.

⁴⁾ *Bibliothecae Magnae rabbinic.* T. I, n. 57, ed. Rom. o Samarytanach, patrz uczoną dysertacyą Adryana Relanda, w dziele *Thesaurus antiquitatum sacrar.* Ugolina t. XXII, p. 553, tam ich opinii odmian trzy epoki stanowi się. We wszystkich Pentatauch tylko przyjęli za święte księgi. Patrz także list Samarytanów do synagogi żydowskiej w Anglii, z rady Roberta Hutingtona pisany w tymże tomie XXII, p. 662.

⁵⁾ Nienawiść Żydów chydne Karaitom nadała imiona. Mięszanie Karaitów z Saducejczykami jest zwykłą u nich rzeczą. Buxtorf mówi in Lexic.: *Idem fuerunt cum Saduceis, ut plerique Hebraeorum tradunt*. Buxtorf syn, *Synagoga Judaica* p. 1. Tegoż zdania było wielu aż do czasu Triglanda i dysertacji naszego Polaka Żyda Mardocheja. Dają

zaś dowodzą, że godzili się i godzą z Saducejczykami, w którym dniu mają być święta; lecz ani zmartwychwstaniu ich ojcowie zaprzeczali, ani aniołom ciała przyznają, ani przeciwią się wyznawaniu nieśmiertelności duszy, choć te wszystkie mniemania religijne są cechą nauki Saducejczyków ¹⁾.

Rabanici w największej części, Morin ²⁾ i wielu uczonych chrześcijan, chcą okazywać, że koło 750 roku ery chrześcijańskiej, Anan ojciec, syn Saul, w Babilonii oddzielili się od Rabanitów. Powód oddziału miał być ten, iż urząd Gaona czyli doktora nie był poruczony Ananowi. Karaici przeciwnie dowodzą, że jeszcze byli za pierwszego w Jerozolimie kościoła, nazywali się zbiorom syna Jehuddy, potem dla różnienia się od Talmudystów, Karaitami się nazwali ³⁾. Dawniejszych rabinów księgi nie zaprzeczały im odleglejszej dawności ⁴⁾.

Scaliger, Trigland i Wolfiusz, trzy epoki karaizmu stanowią: *Pierwsza* od Symeona Ben Schetach. Gdy bowiem Alexander Janneus (zaczynający panować r. 106 przed erą chrześcijańską), kazał zabijać uczonych swego

im Rabanici nazwiska, Cutheów, Epikurejczyków i t. d. Kto chce mieć wyobrażenie jak daleko nienawiść Rabanitów unosić się zwykła przeciwko Karaitom, niech czyta opis powstania Talmudystów przeciwko nim w Stambule, niech czyta w historii Eliasza wschodniego, którego obszerny wyciąg umieścił Rhenferd w dysertacji o arabarchach, czyli wyższych zwierzchnikach żydowskich, w T. XXIV Ugolina p. 1156. Uzbrowieni Talmudyści wzięli przykazania boskie z zwykłego składu i przysięgli: 1) Że żaden z Talmudystów uczyć Karaitów czegośkolwiek nie może. 2) Służyć Talmudystce u Karaitów nie wolno. 3) Przekląci są nazawsze Karaici. 4) Zatem żadne związki z nimi być nie mogą. Sam Eliasz dziejopis sarka na tę ustawę. Jest ona jednak od naszych Żydów zachowana, czyli bardziej przysposobiona.

¹⁾ Patrz dysertacją Mardocheja od k. 16 do k. 24 i *Thesaurus antiquitatum sacrarum* Ugolina T. III.

²⁾ Morin, Prideaux, Wagenseill i wielu innych.

³⁾ Kiedy istotnie to imię Karaici przyjęli, lub im było nadane, Trigland nie umie stanowić. Mniemam, że skoro to słowo miało znaczyć obelgę, było często powtarzane, póki nie stało się upowszechnionem.

⁴⁾ To twierdzenie zupełnie jest dowiedzione w Mardocheju od k. 16, a mniej dokładnie w dysertacji Levina Wagera, *de Karais*, w *Thesaurus antiquitatum* Ugolins.

narodu, Symeon uciekł do Alexandryi, a po uspokojonym prześladowaniu powróciwszy do Jerozolimy, zaczął ogłaszać mocniej podania jakoby od Mojżesza do Jozuego, a od niego z ust do ust aż do tej epoki przeniesione. Jehuda ben Tabbai temu głoszeniu sprzeciwił się. Trwały te spory między Żydami, a kiedy oni na Hillelianów i Schamaneanów ¹⁾ dzielili się, Karaici wśród Schamaneanów byli od nich surowszymi w prawidłach religijnych, bronili zaś pisma przeciwko słownym (jak wierzą) od Boga podaniom. Orobio Żyd w Niderlandzie utrzymywał, że Chrystus był z oddziału Karaitów ²⁾. Zgłębienie przyczyn tych, które wspierać mogły to przywiedzenie, za obce naszemu dziełu poczytujemy. *Druga epoka* zaczyna się od Anana, 750 roku ery chrześcijańskiej, kiedy w Babilonie zaczął czynnie przewodniczyć Karaitom. *Trzecia epoka*, kiedy w XV wieku Gedalia ben Don Dawid z Lizbony przybył do Carogrodu. Pracował on nad zjednoczeniem Karaitów z innymi Żydami. Praca jego była bezskuteczną, stał się naczelnikiem tego wyznania, którego do Żydów Rabanitów wcielić nie mógł; zważywszy z największą dokładnością dowody, upadają wnioski tych, którzy dopiero w ósmym wieku znajdują początek Karaitów.

Różnica celniejsza Karaitów jest: że Talmudu nie przyjmują, słuchają słów pisma, używają wnioskowania i nie gardzą dziedzicznym (jak mówią) podaniem ³⁾. Przeciwnie Rabanici, ustnemu podaniu więcej niemal dają wagi, jak samemu pismu. Ułatwiwszy jego upowszechnienie rozkazem bezpłatnego uczenia, kiedy brać za naukę pisma nadgrode pozwolono ⁴⁾, całe życie przeznaczyć chcieli nauce kilkudziesiąt ogromnych ksiąg.

¹⁾ Patrz rozprawę o Żydach.

²⁾ Trigland p. 215. Ugolina t. 22, na k. 385.

³⁾ *Et subnituntur Karaei viis, seu fundamentis tribus: scriptura ipsa, argumentatione et haereditaria interpretationum transmissione.* Słowa Rabbi ben Eliezera u Seldena: *Uxor Hebraica* ed. 1673, 4. p. 7.

⁴⁾ *Ubicunque invaluit consuetudo, legem docendi mercedis gratia, licitum est pretium accipere. Legem autem oralem docere mercedis gratia non conceditur.* Moses Majmonides *de doctrina legis sive educatione puerorum.* Oxonii 1705, 4 p. 3.

Ta spekulacyjna teologia rabinów, tak jak we wszystkich wyznaniach, stworzyła wątpliwości i różnice mniemań. U Karaitów jeden tylko jest uważany Elias ben Moses, którego dzieło jak prawo szanują. W Talmudzie zachodzą dysputy różnie mniemających, w *Addereth* księdze Karaitów, są proste przepisy. W całym ciągu pisarzy tego oddziału, jedna tylko jest różnica, że dawni Karaici inaczej rachowali stopnie zakazanych małżeństw, inaczej późniejsi czynią. Zgoła zbiór różnic między Rabanitami i Karaitami jest: 1) W obrządkach religijnych, klęczeniu, wyciąganiu rąk, etc. 2) W większej ścisłości małżeństw, trudności rozwodów. 3) W innym sposobie rachowania stopni zakazanych w małżeństwie; tak Karaita nie może się żenić z bratową; u Rabanitów przeciwnie, jeżeli brat męża nie da *chalitza* listu ¹⁾, pozostała bratowa innego męża mieć nie może. Siostry po siostrze brać nie wolno. 4) Inny sposób obrzezania ²⁾. 5) Dłuższe uważanie chorych kobiet na peryodyczne oczyszczenia po położu ³⁾. 6) Inaczej zachowują święta. 7) Inne przepisy mają w jadłe; np. to tylko bydłę jest u nich nieczyste, które ma ranę, i cielnej krowy nie jedzą. Sprzeczki inne między rzeźnikami, jak Trigland sprawiedliwie mówi, nie są godne naszej uwagi: wsze-

¹⁾ Forma tego listu i obrządku są wyrażone w Seldenie *Uxor hebraea. Ritualgesetz der Juden, entworfen von dem Verfasser der Philosophischen Schriften Mendelsohn auf Veranlassung und Aufsicht Hirschel Levin Ober-Rabbiner zu Berlin 1778, 8vo p. 252.*

²⁾ Karaici obrzezują ósmego dnia, ale nie rozdzierają paznokciami obrzezka i nie ssą krwi. Auschel Herz Oppenheim, uczony Żyd, w dysertacyi, w Dessau w 1804 roku wydanej dowodzi, że Rabanici mylnie zrozumieli wyrazy chaldejskiego języka, i że nie paznokcie ale lancet używany być ma. Nie wspominałbym o tem dziełku, gdyby nie zawierało opisu smutnych wypadków z takowej czynności, i gdyby w imię religii nie ostrzegał o nadażyciu tłómaczenia textu i władzy mylnej opinii.

³⁾ Kobieta chorująca co miesiąc, przez siedm dni niczego dotykać się nie może, a po położu syna czterdzieści dni, a córki ósmdziesiąt. U Rabanitów ta surowość nie jest zachowaną. Sławny Frank ojciec, w dziele *Medicinische Polizei*, uczoną napisał rozprawę, wystawując opinie w tej mierze dawnych narodów i uczonych, z tej rozprawy poznać czytelnik pochod tych mniemań.

lako te drobnizny najwięcej społeczność Karaitów różnią od Rabanitów. 8. Inny podział czytania pisma w szkole ¹⁾. 9. Inny sposób rachowania początku miesiąca ²⁾. 10. Różnice w prawach cywilnych ³⁾. Byli Karaici w Hiszpanii w XII wieku, na żądanie Rabanitów zostali wypędzonymi ⁴⁾. Gdybyśmy wierzyli pisarzom karaickim, ich ksiąg w Egipcie genealogie na rybich skórach pisane, w prostej linii Adama nieprzerwanie z potomkami w XVII wieku łączą ⁵⁾. W Assyrii tyle ich być miało, ile piasku w morzu i gwiazd na niebie ⁶⁾, lecz w XVII wieku, z zbliżonych obliczeń (ile mi się zdaje) zrobiono następujący rozbiór:

w Polsce	2000
w Kaffie i całej krymskiej Tartaryi	1200
w Kairze	300
w Damaszku	200
w Jerozolimie	30
w Babilonie	100
w Persyi	600
Zbiór	4430 ⁷⁾ .

¹⁾ *Thesaurus antiquitatum sacrarum*, Ugolina t. XXII, jest ogromny traktat po hebrajsku i po łacinie, *Institutio Karaitarum*, kiedy jaka część pisma zaczyna i kończy się czytać w szkole. Te podziały czytania pisma nazywają się *Parascha*, patrz Ugolina t. XXI, p. 190

²⁾ Dysertacya o tem bez wyrażenia nazwiska autora jest w tymże zbiorze t. 22, p. 531. Pierwej o tem Scaliger pisał.

³⁾ Patrz §. II.

⁴⁾ Patrz Wolfiusza przedmowę p. 9.

⁵⁾ Mardochei p. 42 używa świadcstwa Bar Symchy litewskiego Żyda, który w 1641 roku tę genealogię widział. W t. VIII Ugolina p. 251 jest w tym samym roku wojaż Karaity Samuela do Jerozolimy przez Kair; o tej genealogii zupełne jest milczenie.

⁶⁾ Mardochei p. 94. Sprawiedliwie Wolfiusz w 'nocie na tejże karcie będącej mówi, że to jest zwyczaj orientalny. Żydów Rabanitów pisma też samę mają cechę, jak w dzienniku Żyda Peristola XVI wieku liczne mamy dowody.

⁷⁾ Hottinger in *Thesauro Philologico inter addenda* p. 583. Don Calmet *Dictionnaire de la Bible* t. I, p. 585 w wojażu Samuela 1641, w Ugolinie t. VIII, wychwaliwszy wędrownik Karaitów cnoty, pobożność, mówi że jedną piękną mają synagogę, większą zaś w Kairze

§. II.

Zkąd Karaici do Polski weszli, jakim mówią językiem, jakie są ich nauki, jaką mają duchowną zwierzchność, jakie ich jest postępowanie, jaka ich jest liczba, i jak na nich pa trzały rządy?

O wnijsciu czyli przesiedleniu Karaitów do Polski, dzieje nasze zupełne zachowują milczenie. Karaici w Łucku od Zygmunta I, w Haliczu od Stefana Batorego, troccy od Kazimierza Jagiellończyka 1441 r. pierwsze mają wiadome przywileje. Lecz te osady które otrzymały przywileje, już nie były nowe. Dawniejsze musiały być łuckim i halickim Karaitom udzielone nadania. Te niepilność lub przypadek zniszczyły. Dawniejszych lustracyów ułamki okazują, że pewnie byli w XV wieku mieszkańcami tego kraju. Zgodne podanie wszystkich synagog karaitskich jest to, że Witold wielki książę litewski, z Krymu do Trok 383 familij sprowadził, i w powtórnej wyprawie nowe kolonie do Łucka i do Halicza

Talmudyści im zabrali: *50 domunculas sacras habent*. O synagodze u Karaitów mówi Niebuhr *Voyage en Arabie* T. I, p. 107: *quoique ils sont en petit nombre*. O tej synagodze mówi także Richard Pococke *Voyage* t. 2, p. 54, twierdzi także ten pisarz, że Karaitów kairskich z wielkich nosów poznawał. W t. II, p. 345 Niebuhr o Damaszku mówi: *On pretend que l'on recontre encore a Damas quelques Caraites et Samaritains, mais leur nombre en général est petit*. W XII wieku, w Krymie innych Żydów nie było, jak rabin Petachias z Ratzybony w XII wieku świadczy. *In Tartaria nulli vero Judaei deunt, reperiuntur tamen ibi haeretici, quos Rab. Pettachias percontatus est. Quare fidem non adhibetis iis, quae a sapientibus fuere traditas responderunt. Quia parentes nostri illa nos non edocuerunt. At Talmud quid sit nunquam fando se accepisse professi sunt*. Christofor Wagenseli z hebrajskiego ten wojaż przełożył, a Ugolin w t. VI wydrukował. Jan Saubert w *Commentarius de Sacerdotibus Hebraeorum et sacris Hebraeorum personis* c 23 w Ugolinie t. XII, p. 43 mówi o ich liczbie: *In sola Polonia eorum numerantur ultro duo millia, multo plures dantur in oriente, Turcicis nempe ac Persicis ditionibus*.

przeniósł ¹⁾. Mówią między sobą językiem tatarskim, wskazują karę w pięty sposóbem tureckim. Zwierzchni ich rabin jest w Kale przy mieście Bakczeseraj w Krymie ²⁾. Łucy i trocy Karaici spory większej wagi do niego odnoszą. Pochód więc Karaitów z Krymu do Polski i Litwy zaprzeczonym być nie może.

Stan nauk Karaitów jest stóstowny do obecnej ich posady. Zarzucali im Rabanici grubą niewiadość, że ich pisarze nie przyłożyli się do wykadu pisma i do dzieł religijnych ³⁾. Biblioteka pisarzy hebrajskich Wolfiusza, dysertacye Schupperta i Triglanda, nakoniec odpowiedź naszego Mardocheja ⁴⁾ przekonują, że tyle pisali, ile potrzeba było dla swojej społeczności udzielania religijnej i prawnej nauki. Jeżeli filozofia żydowska, o której cokolwiek w rozprawie o Żydach namieniamy, w sprzecznej mieszaniu prawideł filozofii orientalnej i greckiej różnych szkół nie jest im znana, zapewne w tej mierze niewiele mają straty. W małej liczbie żydowskich pisarzy o matematyce, których Vosius ⁵⁾ i Montucla ⁶⁾ podali, nie widzę Karaity. Lekarza

¹⁾ Notaty przez nich, czyli jakiego półmędrka zrobione, dziwne sprzeczności w historii zawierają; np. Witold żył w XIII wieku, Władysław Jagiełło był synem królowej Bony, a zatem dziad był synem wnuka.

²⁾ *Allgemeine Litteratur Zeitung* w Halli pod N. 313, 1804 roku, czyniąc rozbiór wojażu P. Guthrie mówi, że ich czarnymi Żydami nazywają, i że godna jest uwagi, żąd oni są. Jakie jest o nich twierdzenie, jaki ich kodex. Rozumiem że ta rozprawa uczoną ciekawość uspokoi.

³⁾ Abraham ben Dior *Kabbala* ed. Mantuanae p. 21: *quod haeretici (karaei) nihil unquam boni Israeli praestiterunt, nec librum ediderunt ullam ad legem confirmandam pertinentem, vel ullum aliud sapientiae monumentum, imo ne canticum quidam aut solatium; set muti sunt canes, qui latrare non possunt.* To jest tłumaczenie Wolfiusza.

⁴⁾ Tatrż wspomnione dzieła. W tych z których potrzebne dla mnie wyjątki tłómaczono, widziałem większą prostotę i jasność jak w dziełach Rabanitów. Wojaż Samuela Karaity 1641 roku twierdzi, że w Kairze mają znaczną bibliotekę, w której *omnes libri arabico sermone sunt descripti*. Wreszcie o tej bibliotece nic nie możemy wiedzieć, jak o mniemanym składzie ksiąg Talmudystów na grobie Ezechiela.

⁵⁾ *De universa matheseos natura et constitutione liber, cui subjungitur chronologia mathematicorum*. Amstelodami 1650 roku 4to.

⁶⁾ *Histoire des mathematiques*, an. VII, de la Republique, 4.

miernie sławnego u nich nie było ¹⁾. Używają modlitw, które Aaron XVI wieku Karaita ułożył ²⁾, drukują ich w Kale. Sami używają biblii hebrajskiej dla Chrześcian wydanej ³⁾. Teraz dopiero w tym roku mają w Kale biblię samę drukować, i z Wołynia wzięli drukarza.

Nie szukajmy w społeczności Karaitów nauk, ale szanujmy tych prostaków cnotę. Akta świadczą, że Karaita o zbrodnią przez cztery wieki nie był w naszym kraju przekonany. Największe nagrody i postrachy nie wymogły na którymkolwiek z nich, aby był szpiegiem. Furmanka, mały handel, jest źródłem ich zysków. Ubodzy, ale pracowici, w pracy rąk szukają funduszu do życia.

W ostatniem zliczeniu Karaitów za czasów Polski w 1790 r. w Polsce i Litwie było mężczyzn 2148 ⁴⁾; równą liczbę kobiet dodając, wypada liczba Karaitów 4296.

Za Zygmunta I były spory między Karaitami i Rabinami. Zwierzchnik Żydów postanowiony chciał ⁵⁾, aby mu Karaici podlegali. Ci mając inne wyznanie, nie chcieli uznawać władzy, któraby im ciążyła. Gastold kanclerz litewski dał wyrok, że przywileja Żydom służące nie są dla nich, lecz nawzajem władzy sobie obcej podlegać

¹⁾ Karaici trocay chlubią się Ezraszem Nizonowiczem, iż żonę Jana III uleczył, i w nagrodę wioskę dożywotnem prawem otrzymał; lecz milczenie w pismach, które co do tego przedmiotu mamy, i dziwaczne przygody tego lekarza, każą powątpiewać o wielkości jego nauki.

²⁾ Są w ręku wszystkich Karaitów. Trigland także o nich wspomina.

³⁾ W Łucku mają biblię. *Biblia hebraica cum notis Masorethicis et numeris distinctionum in Paraschas accurante Christiano Reineccio* 1739 roku 4. w Haliczu. *Biblia hebraica accuratissima notis Hebraicis et lemmatibus latinis illustrata a Joannae Lemoden. Amstelodami* 1567 roku; pierwszą widziałem, drugiej tytuł mi przysłano. W Trokach mają biblię Rejneccyusza 1738 roku i psalmy *cum interlineari versione*, Pagnini 1615 roku; mają także biblię Radziwiłowską 1738 roku w Królewcu przedrukowaną.

⁴⁾ Rewizye lustracyjne komisjów skarbowych litewskiej i polskiej.

⁵⁾ Michel Żyd z Brześcia. Patrz o jego ustanowieniu rozprawę o Żydach.

nie mogą ¹⁾. Najjaśniejsza Katarzyna II, przez reskrypt do grafa, potem księżęcia Platona Soubowa, jako rządzącego wtenczas Krymem i bliższemi guberniami jenerał-gubernatora wydany, zapewniła w tej gubernii niektóre dla nich swobody. W prawach naszych nie czyniono różnicy między temi Żydów oddziałami. Wyznaczony w 1787 roku przez komisją skarbową do objazdu południowych prowincyj, poznawszy Karaitów sposób postępowania, przełożyłem, aby od pógłownego byli wolnymi. Wiadome zmiany, nie dozwoliły dokonać ułożonej reformy Żydów, i ten projekt skutku nie otrzymał. Rząd galicyjski uznał, że Karaici tych samych praw używać mają co chrześciance, a ciężary na Żydów włożone do nich nie stosują się ²⁾.

§. III.

W czem się ich prawa cywilne różnią od praw Rabanitów?

U Żydów Talmudystów, krewni z samej macierzystej linii nigdy po sobie nie biorą sukcesyi. U Karaitów brane są spadki od matki krewnych, gdy umiera bezdzietną, lecz tylko w posagu i darze szlubnym. U pierwszych matka nie bierze sukcesyi, u Karaitów w niedostatku braci i sióstr, matki dziedziczą. Porządek sukcesyi u Karaitów jest ten: 1) Synowie. 2) Męskie ich potomki. 3) Córki. 4) Ich potomki. 5) Ojciec. 6) Bracia dziada. 7) Bracia własni. 8) Matka. Równie jak Talmudyści nieprawe dzieci od sukcesyi nie wyłączają, lecz z tym warunkiem, aby matka była z rodu Karaitów. Talmudystom wolno darować swój majątek podług swego zdania, lecz w sukcesyi są wyznaczone prawidła; u Karaitów przez testament nie można czynić z krzywdą sukcesorów naturalnych. Za życia mogą Karaici, i to niewielką

¹⁾ Ta cała sprawa była w papierach nierejestrowanych w metryce lit.

²⁾ Rezolucya gubernium galicyjskiego 1790 r. 16 marca N. 6245.

część majątku, obcym darować; równie jednego sukcesora nad innych wzbogacać nie wolno; zapisy nawet testamentowe na duchowne cele nie są ważne: zasadzają się na tem twierdzeniu, iż sukcesorowie przedłużają exystencyą rodu ludzkiego, i kiedy człowiek umiera, niknie jego prawo do własności, tranzakcyą dla śmierci sporządzona nie ma zatem mocy obowiązującej, równie darów czynić nie może umierający, chyba za pozwoleniem sukcesorów. U Talmudystów jest zwyczaj zapisać córce połowę wartości części synowskiej, dając synom władzę wydzielić tę część, lub oznaczoną sumę zapłacić; Karaici tego nie mają zwyczaju. U Rabanitów przy darowiznie potrzeba oprócz formalności przy czynieniu darów, posiadania rzeczy odmieniającej właściciela, z dodatkiem obrządku zwanego *Mantelgriff*; u tych niemasz tego przepisu. Jeżeli kto część majątku darował, rozumiejąc, że dziecko jego zginęło, a to się wróci lub się urodzi, dar ten jest nieważny. Żona tylko część wiana mężowi darować może, aby ją przymus męża choć niewyraźny, albo zaślepienie przez miłość, nie ubożyły. Podział braci jest taki jak u Żydów i dwie części starszemu z prawa pierworodztwa są nietykalne. U Karaitów posag żony jest pierwszy od wszystkich dłużników. Substytucye w testamentach u Karaitów miejsca nie mają. Wieleżństwo jest zakazane przez klątwę u Talmudystów (jak o tem w rozprawie o Żydach mówimy); u Karaitów opinia powszechna tylko broni; u pierwszych szlub nie byłby dany, u drugich jest pozwolony, byle mężczyzna więcej żon nie miał nad cztery, miał je czem wyżywić i powinność małżeńską dla wszystkich żon odbywał; wszelako w naszych prowincyach, jedną tylko żonę biorą. Do zawarcia małżeństwa nie patrzą na lata, ale na znaki dojrzałości obojej płci. Wdowy i rozwódki swoją wolą wybierają mężów. Małoletnie panny tylko zaręczać może ojciec. Po zaręczynach strony rozejść się nie mogą, tylko przez rozwód. Przyczyny niespełnienia małżeństwa od Żydów dawane, zubożenia i wyjazdu w inne strony, nieprzyjęte są, tylko jeżeli jeden z zaręczonych występnie się sprawował, lub bliscy krewni jednej strony skazili się jaką zbrodnią, albo gdyby w przeciągu czasu między zarę-

czynami a ślubem ojciec małoletniej umarł, a ona spełnić małżeństwa nie chciała, w takich przypadkach prawo rozwodu zaręczonym dozwala.

Mąż nigdy nie jest sukcesorem po żonie, kiedy u innych Żydów jest w pewnych przypadkach; przeciwnie ostrzeżone *Morgengabe* czyli przywianek, nie jest do pewnej sumy przywiązany ¹⁾, lecz do stanu i możliwości, podług warunków w zaręczynnej umowie. To jest jej własność zupełna, chybaży panna nie była idąc za męża, o czym zaraz po pierwszej nocy mąż duchownych uwiadomić i przekonać powinien.

Przyczyny do rozwodu są: 1) Bezdzielnosc przez lat dziesięć. 2) Jeżeliby żona była głucha, ślepa, ust śmierzających, i zupełnie głupia. 3) Jeżeli jedno z małżonków nie zachowuje świąt, i jada rzeczy zakazane. 4) Gdyby z innymi cielesnie obcował małżonek. 5) Gdyby powinności małżeńskiej z uporu odmawiano.

Dla samej żony warunki: 1) Jeżeliby mąż odjechał i z inną się ożenił. 2) Gdyby żony nie chciał żywić i odziewać ²⁾.

Jeżeli małżeństwo nie ma do rozwodu wymienionych przyczyn, starsi pracują nad ich pogodzeniem; okazują im dzieci, które bez wspólnego rodziców starania nie będą mieli nad sobą tak czynnej opieki.

Sądowe ich spory kończą się prędko. Rabini i starsi są więcej pośrednikami jak sędziami. Dobra wiara, wstręt od tłumaczeń prawa i jego glosatorów, są cechą tych sądów, które liczbą zgód ale nie wyroków zyskują prawo do ufności społeczeństwa.

¹⁾ Podług obrachunku Nahlatha Schibeacha 53 $\frac{1}{8}$ łóta czystego srebra pannie, a 26 $\frac{2}{3}$ łóty czystego srebra wdowie, zapisać oblubieniec powinien.

²⁾ Patrz Seldena *Uxor hebraea*, Addereth Eliahn tłumaczony przez Karaitów.

WIADOMOŚĆ

O ŻYCIU I PISMACH

TADEUSZA CZACKIEGO.

Czacki Tadeusz urodził się w Porycku, (mieście, które było własnością jego ojca) w powiecie włodzimierskim 1765 r. dnia 28 sierpnia, więc w pierwszym roku panowania Stanisława Augusta. Ojcu jego, podczaszemu koronnemu, było na imie Szczęsny, matką jego była Katarzyna z domu Małachowska.

Matka odumarła Tadeusza w jego dziecięctwie, a że ojciec był pod strażą w Brodach osadzony, więc Franciszek Czacki, stryj (strażnik w. koronny) Tadeusza i brata jego Michała, Czackich zabrał do Gdańska, gdzie z nimi półpięta roku przebywał.

Gdy Szczęsnemu Czackiemu, ojcu, chociaż niewolnionemu z pod straży, dozwolono mieszkać w Porycku, dzieci na jego łono powróciły. Ich dalsze wychowanie powierzył ojciec ks. jezuitcie Faustynowi Grodzickiemu, który jeszcze Szczęsnemu samemu we Lwowie dawał naukę jeometrii.

„W poranku lat swoich (mówi ks. Alojzy Osieński) podnosił się (Tadeusz Czacki) do tej doskonałości, która się na miłości bliźnich wspiera i zasadza.“ Przeznaczone na swoje wydatki od rodziców pieniądze obrał nasz autor na uczenie osierociałych dzieci, przeznaczwszy im do nauki Franciszka Świątkowskiego. Z cnotliwym sercem i zdrowym rozsądkiem wyszedł na świat Tadeusz Czacki. Przyniósł on z sobą do pierwiastkowych zasług w urzędowaniu sprawiedliwości godne przymioty: roztropność, męstwo, dowcip żywy i wspaniałość umysłu. Sądy zadworne koronne były dla niego pierwszym wstępem do znajomości praw i sądownictwa (1781 r.) Adam Naruszewicz i Jan Albertrandy, podsycali w Tadeuszu chęć czytania w dziełach statystycznych i historycznych. Sławny księgozbiór Żałuskich w Warszawie dostarczał mu dzieł do nabycia rozległych wiadomości, i stał się pobudką do wyszukania i zgromadzenia tych licznych pamiątek starożytnych, któremi rozslawił się Poryck.

Rodzice zostawili mu dosyć obszerne dziedzictwo. Tadeusz nie poszedł za marnościami świata.

Gdy Czartoryscy wspierali naukę górnictwą, Stanisław August równie im przychylny, mianował do komisji kruszcowej Tadeusza Czackiego (30 kwietnia 1784 r.)

Przełożył Tadeusz Czacki sejmowi potrzebę wysyłania młodzieży za granicę dla doskonalenia się w nauce górnictwej, probierskiej, mineralogii i metalurgii. Sejmujące stany (1786) wybrały go do komisji skarbowej.

Komisja skarbową wybrała z grona swojego Tadeusza, aby zwiedził wszystkie miejsca sposobne do robienia soli i niektóre cła ukraińskie, aby ułatwić kupno soli mołdawskiej. Gdy poznanie biegu rzek i łączenie się ich z sobą istotnie było potrzebnem do uczynienia ich spławnymi, dla pomnożenia handlu wewnętrznego na Wołyniu, Ukrainie i Litwie, miał Tadeusz Czacki w poruczeniu spisać uwagi w tym względzie i zastosować je do pożytku narodu.

Umocowała go także komisya skarbowa do odwiedzenia domów ustanowionych przeciw szerzeniu się zarazy powietrznej od Turcyi. Nasz Czacki odbył podróż własnym nakładem, i położonemu w sobie zaufaniu zadosyć uczynił.

Czynił co mógł i co należało z księciem Ipsylantym w Jasach (1787 r. 31 lipca), ale wojna turecka udaremniła jego usiłowania.

Tadeusz Czacki własny nakład 10,000 \pm uczynił na wyrysowanie mapy hydrograficznej Polski i Litwy, z wyrażeniem biegu rzek wielkich i małych w ilości 4819, z oznaczeniem zakrętów, spadków i wszelkich pomocy lub przeszkód do uczynienia ich spławnymi. Podał ważne uwagi nad handlem Polski z Portą Otomańską przez morze Czarne, do którego Dniestr, Boh i Dniepr wtacza swe nurty.

Wszystkie porty do handlu stósowne, zwiedził Tadeusz Czacki, nadto miejsca sposobne do robienia soli wskazał, i objaśnione kartami topograficznymi ofiarował komisji skarbowej. Karantany we Żwańcu, Balcie, Mohilowie i Jampolu obejrzał.

Wykładał ciągle jak Anglia uznawała potrzebę handlu z Polską.

Pod panowaniem Stanisława Augusta zapowiedziano Izraelitom biorącym się do rolnictwa uwolnienie od podługownego, i oddano ich władzy komisji skarbowej. Urzędując w niej nasz autor, miał pociechę donieść, że kilkanaście rodzin z prowincyi ruskiej i ukraińskiej tej swobody użyło (raport 1787).

Gra loteryi (!) udoskonalona przez Blanka sprowadzonego z Berlina, uchwałą sejmu (1786) oddana pod zarządzenie komisji, winna była Tadeuszowi Czackiemu pomnożenie dochodów krajowych. Pisał nasz autor o urządzeniu rękodzielni w rzeczypospolitej, o bezpieczeństwie osób, domów, tudzież osobistych praw rękodzielników.

Dwa tomy ogromne czynności skarbowych, ze 3000 przeszło arkuszy złożone, znajdujące się (niegdyś) w Porycku, a po większej części własnoręcznie przez Tadeusza pisane, dowodzą, iż w dziełach ekonomicznych okazał się niezmiernie czynnym, w handlowych ułatwiał

wszystkie trudności, w sądowych sprawiedliwość przyspieszał, a we wszystkich oznaczył piętno czynnej wielkości, czuwającej nad dobrem kraju.

Kiedy rada nieustająca zaleciła komisji skarbowej (1787) kupienie pałacu posłowi cudzoziemskiemu z dochodów publicznych, Czacki Tadeusz z Kosowskim podskarbnym nadwornym koronnym rozróżnił się w zdaniu od drugich na mocy uchwał sejmowych (z lat 1776, 1780, 1786), a to się działo podczas bytności Stanisława Augusta w Kaniowie.

Po pogrzebie ojca w Porycku z woli rodzeństwa dział majątku układał, a wybór starszemu bratu zostawił.

Pewny poseł (1790) wiodąc spór z Małachowskim marszałkiem sejmowym, dotkliwymi znieważył go słowy. Czacki Tadeusz w obronie sławy cnotliwego męża a swego krewnego życie poświęcić zamysłał. Lecz pogodzono się.

Głosił nasz autor (14 lutego 1791) zasługi wstępującego na podskarbstwo w. koronne Rocha Kosowskiego.

Będąc przeznaczonym z Janem Horainem i Tomaszem Wawrzeckim do przejrzenia skarbcza w Krakowie, a biegły w starożytnościach, okazała i czuła wymową wznawiał miłe pamiątki sercem zgromadzonych licznie obywateli. Z powodu urzędowego objazdu opisał stan Krakowa.

Zgadzał się w mniemaniu z Tadeuszem Morskim i ks. Hugonem Kollątajem, iż zamieszki w bezkrólewicach nachylały do upadku naród i upodlały ziomków.

W przekonaniu swoim znajdował Czacki Tadeusz przeciwieństwo niektórym przepisom ustawy 3go maja, lecz zaprzysiął ją z innymi i zaprzysiężonej ukazał uległość własnego zdania. Po konstytucyi 3go maja podał komisji skarbowej uwagi do rozmierzenia całej Polski, wszystkich prowincyj, województw i powiatów. Jan Śniadecki, profesor naówczas matematyki i astronomii w szkole głównej krakowskiej, wskazał sposoby do robienia tej mapy.

Ozdobiono Czackiego Tadeusza orderami św. Stanisława i Orła Białego (1wszym 25 listopada 1786, drugim 1791 r.)

Na sejmie 1791 r. miewał gruntowne mowy w przedmiocie ekonomii politycznej. Z Janem Horainem spisywał sumy uznane duchowieństwa galicyjskiego.¹⁾

Podczas konfederacji targowickiej z prawdziwą chwałą urzędujących i swoją zdawał sprawę z działań komisji skarbowej osobom wyznaczonym (1792 r.). Nastąpił sejm w Grodnie, czyli jak go Czacki mianował, zgromadzenie tem uczczone imieniem, na którym zatwierdzono zabory kraju. Dotkliwie uczucia w zmianach politycznych naukami osładzał. W towarzystwie licznej młodzieży uczęszczał do akademii krakowskiej, i wydo- bywał z klasztorów drogie zabytki pisarzy polskich (te same, które wydaw. Biblioteki Polskiej od osiatecznej zagłady ochronić usiłuje), które mu niewygasła upewniły pamięć.

Kiedy Małachowski Stanisław zostawał w prześladowaniu, Czacki uczucia swojej duszy przelał w pismo do jednego z poufanych przyjaciół (list do Franciszka Skarbka Rudzkiego ze Szczekocin 11 sierpnia 1792).

Udany był Czacki przed rządem rosyjskim, iż podczas rewolucyi w Polsce sprawował urząd podskarbiego. Wyszedł wyrok zabrania na skarb Ostroga i klucza Brusilowskiego a Porycka w sekwestr. Udał się do Petersburga i wiele trudności doznał w odzyskaniu majątku. Paweł I uznał słuszność sprawy Czackiego i majątek mu wrócił.

Obrany z gubernii kijowskiej, znajdował się na koronacyi Pawła I w Moskwie.

Otrzymał w ofierze od Stanisława Augusta (ex-króla) rozległy i szanowny zbiór rękopismów, tyczących się dziejów narodowych, który przeszło 30,000 czerw. złotych Stanisława Augusta kosztował.

Jenerał Bekleszow, rządca wołyńskiej, podolskiej i kijowskiej gubernii, za panowania Pawła, żądał od Czackiego uwag handlowych, które mu tenże podał w języku francuskim (1797).

Wierzycciele Prota Potockiego wybrali naszego

¹⁾ Szło o wyrównanie kościelnych funduszów duchowieństwa galicyjskiego z dochodami duchowieństwa rzpłtej.

autora z gubernii kijowskiej i podolskiej na pełnomocnika (1799 roku 11 lipca).

Z Janem Albertrandym, Stanisławem Soltykiem i Franciszkiem Dmochowskim zebrał Towarzystwo Nauk w Warszawie, dla utrzymania języka polskiego w czystości, i rozkrzewienia nauk przyjemnych i pożytecznych. W roku 1802 Fryderyk Wilhelm król pruski potwierdził rzeczzone towarzystwo i dozwolił Tadeuszowi Czackiemu przejrzeć archiwum tajemne mistrzów krzyżackich w Królewcu i czynić z niego wypisy.

Z tego archiwum przywodzi znamienity nasz autor w rozprawie: Czy prawo rzymskie było zasadą praw litewskich i polskich? ważny list Jana biskupa lutomirskiego, kanclerza Karola IV (1357 r.) do Ludgiera mistrza krzyżackiego, i odpowiedź Jana de Milis rzecznika polskiego przeciw Krzyżakom w Rzymie (1420), i inne. W drodze przedsięwziętej na zebranie zabytków chwały narodowej szukał także i pomników Kopernika. We Frauenburgu uczcił jego grobowiec, i szanowne kości jego szczątki przesłał księciu Czartoryskiemu do Puław i Towarzystwu Przyjaciół Nauk. Zwiedził księżnicę na Łysej Górze starożytnego zakonu ks. Benedyktynów, sprowadzonych od Bolesława Chrobrego z obcych krajów (około 1008 r.) dla nauki młodzieży. Odbył podróż do Gdańska, Gniezna, Poznania, Kalisza i Kujaw. Wszędzie oznaczył swój pobyt czynnością dla sprawy oświecenia. W przejazdach zwiedzał biblioteki zakonne i obywatelskie, czynił wyjątki, i wyszukiwał troskliwie narodowe pamiątki.

Utworzył też (1802 r.) Czacki wraz z Stanisławem Soltykiem, Józefem Drzewickim, Michałem Walickim towarzystwo handlowe. Dziewiątego lipca 1803, okręt noszący imię Tadeusza Czackiego odpłynął z Odesy do Tryestu.

W roku 1803 powierzył cesarz Alexander I Tadeuszowi Czackiemu losy kształcącej się młodzieży w guberniach wołyńskiej, podolskiej i kijowskiej. Odtąd historia życia naszego autora łączy się z dziejami gimnazjum wołyńskiego.

Fundusz dla gimnazjum krzemienieckiego utworzył Czacki z dobrowolnych ofiar obywatelskich. Do jakiego zaś stopnia doskonałości doprowadzić toż potrafił, zaświadczą dokumenta, które się tutaj kładą pod A i B.

A.

Kopia listu Adama ks. Czartoryskiego tajnego konsyliarza jego imperatorskiej mości, senatora państwa, członka tajnej rady i głównego szkół rządu, kuratora wileńskiego wydziału, do Tadeusza Czackiego, 3 sierpnia 1809 roku.

Zwiedziwszy gimnazjum krzemienieckie i obejrzawszy w czasie popisów, na którychem się znajdował, wszystkie do niego należące zakłady i ustanowienia, za najpierwszą dla siebie uważam powinność, wynurzyć tem pismem jwmp. dobr. moje uczucia, które każdy dzielić powinien, za poświęcenie się jego dla sprawy publicznego oświecenia. Upraszam jwp. dobr. abyś w imieniu naszego wydziału chciał oświadczyć zacnemu dyrektorowi gimnazjum wołyńskiego. jp. Czechowi, jp. prefektowi, profesorom i wszystkim w powszechności członkom składającym zgromadzenie tego gimnazjum, podziękowanie za ich pracę i starania względem edukacji młodzieży. Widziałem z ukontentowaniem w czasie examinu w nauczycielach przykładną gorliwość w pełnieniu obowiązków, znajomość i przymioty właściwe miejscom, które zajmują, w uczniach zaś znalazłem chwalebłą emulacją, prawdziwą ochotę do nauk i znaczny w naukach postęp. Są to wszystko owoce gorliwości obywatelów w złożeniu dobrowolnych ofiar na utrzymanie gimnazjum krzemienieckiego, a troskliwych starań jwp. dobr. w urzędzeniu onego. Nigdy zamiary nie mogły być piękniejsze i zbawienniejsze, nigdy też pomyślniejszym nie mogły być uwieńczone skutkiem. Mało jest bez wątpienia przykładów, ażeby szkoła jaka w tak krótkim przeciągu czasu mogła się podnieść do tak wielkiego stopnia, jak gimnazjum krze-

mienieckie. Gimnazyum to, które w największej części winno swój wzrost i świetność jwp. dobr., czyni zalebę naszemu wydziałowi i służyć może za wzór dla drugich.

Świadkiem będąc kwitnącego stanu, w jakim go znalazłem, pośpieszę oddać przed jego cesarską mością i władzą edukacyjną należną sprawiedliwość tej szkole, a mianowicie gorliwości jwp. dobr. Przeświadczony o wielkich użytkach, które gimnazyum krzemienieckie przynieść może dla kraju, poczytam sobie za najświętszą powinność polecić go szczególnej opiece i protekcji rządu. Prosić będę o pomoc dla niego. Szczęśliwy, jeżeli dopełniając mego obowiązku, będę mógł wesprzeć zamiary jwp. dobr. i przyłożyć się do dobra tej znakomitej szkoły. Mam honor i t. d.

B.

Raport do imperatorskiego wileńskiego uniwersytetu od delegowanych do przejrzenia planu nauk w gimnazyum wołyńskim.

Stósownie do postanowienia jw. ministra oświecenia, za zleceniem rektora, pod datą 3 lipca roku idącego, na dniu 4 tegoż lipca wyjechawszy z Wilna, stanęliśmy w Krzemieńcu dnia 17 i tegoż samego dnia po południu w przytomności jw. tajnego konsyliarza Czackiego wizytatora szkół, rozpoczęte zostały examina z każdej klasy i z każdego przedmiotu nauk osobno, i też examina kontynuowane były ciągle z rana i po południu przez dni dziesięć. Dnia zaś 20 przytomniśmy byli na uroczystem nauk zamknięciu w gimnazyum i rozdaniu nagród dla celujących postępkiem w naukach uczniów. Nakoniec w dniu 21 roztrząsaliśmy z jw. wizytatorem w przytomności kilku nauczycieli gimnazyum plan dawania nauk w temże gimnazyum, z porównaniem, czyli tenże plan mógłby pożytecznie być zaprowadzony w szkołach powiatowych. Dnia zaś 22 wy-

jechaliśmy z Krzemieńca. W ciągu jedenastodniowego w miejscu tem bawienia, obejrzelśmy wszystkie zakłady i urządzenia nauk dotyczące się. Z czego wszystkiego niniejszym raportem prześwietnemu uniwersytetowi sprawę przez szczegół zdajemy.

§. I. *O pierwiastkowej nauce w klasach.*

Gimnazjum wołyńskie podług ustaw najłaskawiej potwierdzonych ma 4 klasy początkowe i osobne kursa nauk dwuletnie; tudzież instytutu jeometrów i mechaniczków, jako też sztuki piękne i gimnastyczne. We 4 klasach początkowych jest czterech nauczycieli, to jest: 1szy gramatyki języków polskiego i łacińskiego; 2gi języka rosyjskiego; 3ci języka francuskiego; 4ty języka niemieckiego. Dają także na przemian z dołączonemi przedmiotami: arytmetyki, jeografii, moralnej nauki i pisma; w 4tej klasie dają się początkowe 4 rozdziały z jeometry Euklidesa, oprócz tego daje się we wszystkich czterech klasach nauka chrześcijańska przez kapelana gimnazjum. Examinowani uczniowie pomienionych klas osobno z każdego przedmiotu okazali dobry postęp i korzyść, a zdatniejsi i pilniejsi, których znaczna liczba w tych klasach znalazła się, na szczególną zasłużyli zaletę.

Postęp, mianowicie w językach, jest skutkiem szczególnego starania jw. wizytatora Czackiego; w niedostatku bowiem korepetytorów domowych, którzyby wszystkie języki dające się w klasach umieli, dobrani są od jw. wizytatora i opłaceni korepetytorowie z pomiędzy uczniów zdatniejszych, i ci w godzinach wyznaczonych korepetycyę dla uczących się robią.

W czasie examinów delegowani zastanawiali się szczególnie nad sposobem w gimnazjum wołyńskim zaprowadzonym tłómaczenia wypisów z łacińskiego na wszystkie razem języki, których się tylko w klasach tych uczą, to jest: na polski, potem na rosyjski, potem na francuski i niemiecki. I lubo wielu z uczniów do-

syć w tem okazało łatwości, wszelakoż sposób ten spostrzegli być wielce trudnym i mniej korzystnym, gdyż w tłumaczeniu z języka łacińskiego na język obcy, dzieci muszą pierwiej w myśli tłumaczyć na język polski, jako macierzysty, a dopiero dobierać wyrazów z języka obcego.

We 4 tych klasach delegowani znaleźli arytymetykę elementarną zakończoną zupełnie podług autora Czecha, i tak arytymetykę jako też część jeometrii z Euklidesa dobrze i z pojęciem uczniów wyłożoną; jeografią, moralną naukę, takż naukę chrześciańską dobrze dawaną. Co się zaś tyczy języków, uczniowie czwartej klasy wprawiani już byli do tłumaczenia autorów w różnych językach i do pisania temiż językami, lecz delegowani postrzegli większą w uczniach łatwość w językach innych, a niżeli w łacińskim.

§. II. *O kursach nauk w gimnazyum wołyńskiem dawanych.*

Po skończonych klasach uczniowie przychodzą na kursa nauk przez osobnych nauczycielów dawane. Z kursów tych były czynione examina osobno, to jest: a) historii naturalnej, b) fizyki, c) chemii, d) matematyki elementarnej, e) algiebry, f) matematyki wyższej, g) ekonomii politycznej, h) prawa krajowego polskiego, i) historii powszechniej, k) wymowy, l) literatury łacińskiej, m) literatury rosyjskiej, n) literatury francuskiej, o) języka i literatury greckiej, p) języka angielskiego.

Uczniowie pomienionych kursów dali dowód pilności swojej i znacznych korzyści odniesionych. Nauki fizyki i chemii dawane są z doświadczeniami potrzebnymi, prawa krajowego z wiadomościami obszernymi historycznymi. Uczniowie kursów wymowy, literatury łacińskiej, rosyjskiej i francuskiej, czytali swoje ćwiczenia w tychże przedmiotach i wielu zasłużyło na pochwałę. Osobliwie zaś w literaturze rosyjskiej zna-

czny (?) okazali postępki. Uczniowie matematyki okazali wprawę w porządne rozumowanie i jasny wykład prawd matematycznych.

Do kursów tych są pomocne: gabinet fizyczny dość znaczny; laboratorium chemiczne porządne; ogród botaniczny obszerny z oranżeryą i znaczną liczbę roślin zawierający; kolekcya znaczna minerałów i insektów.

§. III. *O sztukach pięknych.*

Szkoła rysunków jest porządna i nauczyciel zaletny, któremu są dobrani z uczniów zdatniejszych dwaj pomocnicy, i podzielona na klasy. Liczba uczniów znaczna okazywała swoje roboty i wielu z postępem niemalym.

Muzyka dawana jest przez znacznego ze swojego talentu nauczyciela p. Lenzego. W dniu zamknięcia nauk w gimnazyum uczniowie exekwowali publicznie przed licznie zgromadzonymi gośćmi koncerta i inne sztuki muzyczne. Jest także nauczyciel osobny do uczenia śpiewania, a osobliwie uczniów funduszowych, którzy w kościele gimnazyalnym podczas nabożeństwa studenckiego śpiewać powinni.

§. IV. *O sztukach gimnastycznych.*

Uczniowie gimnazyum wołyńskiego popisywali się publicznie w jeźdzeniu na koniu w maneżu, i do tego ćwiczenia jest dostarczana liczba koni przez nauczyciela tej sztuki. Także publicznie dawali dowód ćwiczenia się w fechtowaniu pod osobnym do tego nauczycielem.

§. V. *O osobnych instytucjach.*

Oprócz wyżej wymienionych przedmiotów do oświecenia i edukacyi młodzieży służących, gimnazyum wołyńskie ma dwa instytuta szczególne, to jest: jeometrów

skarbowych i mechaników na funduszu miast i obywatelów.

Naprzód: jeometrowie. Ci biorą naukę na kursach w gimnazyum, i na examine dali dowód postępu i korzyści w różnych naukach, a mianowicie w matematyce i w języku rosyjskim, oraz w rysunku topograficznym, do czego jest osobny nauczyciel.

Powtóre: mechanicy. Oprócz wprawy do robót mechanicznych pod przewodnictwem znacznego ze swej zdatności nauczyciela pana Zaliwskiego, mają dawane dla siebie przez osobnego nauczyciela arytmetyki jeometryą i początki mechaniki we wszystkich swych częściach.

Uczniowie ci na examine okazali znaczny postęp, co dowodem jest pilności i gorliwości nauczycielów, gdyż ludzie ci wzięci bez potrzebnego przygotowania, do tego przyprowadzeni są stopnia, iż są w stanie pojęcia istotniejszych prawideł teoryi mechaniki. Ciż uczniowie wprawiani są do rysunku machin i robienia planów na gospodarskie budowy, które okazywali, przytem exekwowali roboty mechaniczne na różnych warsztatach, jako to: ślusarskim, stolarskim, i t. d. Do nauki mechaniki jest zbiór różnych modelów, który się coraz powiększa przybywającemi modelami nowo exekwującemi się.

§. VI. *O porządku szkolnym.*

Co do porządku szkolnego delegowani uważali, iż co do nauczycielów, ci wszyscy są zgodni, spokojni, pełni gorliwości i przejęci duchem powołania swojego, pełnią obowiązki z należyłą pilnością. Co do uczniów, ci z miejscowego położenia, będąc wszyscy ciągle pod okiem zwierzchności szkolnej, i nie znajdując w mieście Krzemieńcu (które uwolnione z monarszej łaski od postoju, studenckiem miastem nazwać się może) powodu do roztargnień, jakie są zwyczajnie po miastach wielkich lub guberskich, a nadto mając nad sobą czuły dozór samego jw. wizytatora, i najbliższy prefekta

gimnazyum, urzędnika do tego zdatnego i pilnego, nie mogą nic uchylać przeciw temuż porządkowi i przepisom zwierzchności szkolnej, która nawet zabawy ich w czasie rekreacyjnym urządza i nad nimi ma baczność.

Nabożeństwo w kościele gimnazyalnym przykładnie jest odbywane, podczas którego uczniów śpiewanie zastępuje muzykę. Widzieli też delegowani zaprowadzoną ścisłą karność między uczniami, do której powaga jw. wizytatora najwięcej się przykłada.

Uroczystość zamknięcia nauk w gimnazyum w przytomności delegowanych na dniu 20 miesiąca lipca odprawiana pod prezydencją jw. wizytatora Czackiego, w obecności licznie zgromadzonych znaczniejszych obywatelów, na której rozprawy i mowy przez samego jw. wizytatora i przez nauczycielów czytane były. Śpiewane *Te Deum* w kościele, które poprzedziło rozdawanie w nagrodę 5 medalów uczniom celnicjszym, jako też do dwuset pism pochwalnych dla uczniów pilniejszych przez samegoż jw. Czackiego, były obchodem świetnym, przykładnym i stosownym do obudzenia szlachetnego uczucia w młodzieży, zachęcenia do nauk, do miłości ojczyzny, i do wdzięczności najłaskawszemu z monarchów.

§. VII. *O innych zakładach.*

Oprócz gabinetów i kolekcij wyż wyliczonych, delegowani obejrżeli bibliotekę, dla której sala jedna zupełnie i przyzwoicie jest urządzona, i w niej księgi w dobrym porządku są ułożone; druga zaś sala nie jest jeszcze przygotowana, i dla tej przyczyny wiele ksiąg nie mając miejsca, jest w pakach. Dobrany dozorca biblioteki okazał się pilnym, pracowitym i dobrze zaletnym do swego obowiązku, czego jest dowodem katalog przez niego ułożony porządnie. Obejrżeli też delegowani i kolekcją numizmatów, rzadką co do swej znacznej liczby, jako też co do ich osobliwości, gdyż między niemi wiele się znajduje inedytów. Kolekcya ta

czeka jeszcze miejsca, w któremby porządnie ułożona być mogła. Widzieli także delegowani założoną drukarnią, w której już drukarskie roboty rozpoczęte. W ogólności gimnazjum wołyńskie ma jeszcze potrzebę znacznego wydatku na urządzenie wielu sal i budowli potrzebnych.

§. VIII. *O pensyach i konwiktach przy gimnazyum.*

Delegowani obejrżeli mieszkania konwiktów i ich wygodę, tak konwikt funduszowego, jako też tak nazywanego wolnego. W tem miejscu delegowani winni są oddać uwielbienie jw. Czackiemu, za którego gorliwym staraniem nie tylko uczniowie funduszowi wygodnie i ekonomicznie są utrzymani, ale nadto dobroczynną znajdują pomoc uboższe familie, dla których dzieci zwierzchność szkolna opatruje stancyą, stół, pranie, dozorcę domowego, aptekę za złp. 463 gr. 10 na rok, i ci uczniowie stanowią konwikt wolny. Wszyscy konwiktorowie są pomieszczeni w domach mieszczan, koloniami, pod osobnym dozorcą. Prefekt gimnazyum robi z gospodarzami kontrakty i dotrzymania ich pilnuje, uwalniając rodziców od wszelkiego zatrudnienia.

Odwiedzili delegowani pensyą panien, utrzymywaną przez panią Rosienkiewiczową, kobietę powszechnie szacowaną i publiczne mającą zaufanie; w tej pensyi porządek, sposób dawania nauk i pilność na szczególną zaletę zasługują.

Odwiedzili także pensyą panien przez panią Magnusową utrzymywaną, gdzie także edukacja porządnie dawana okazała się. Na tych pensyach, prócz innych nauk examini był zdawany z języka rosyjskiego. Delegowani uważali, iż na pensyach tłumaczenie pierwszych rozdziałów Euklidesa jest mniej pożyteczne, i lubo uczenice okazały postęp, chcąc jednak zaprowadzić po pensyach damskich naukę geometrii, wypadałoby raczej ułożyć stosowne do tego dzieło elementarne.

§. IX. *Roztrząsanie planu nauk w gimnazyum, czyli może być wprowadzony do szkół powiatowych.*

Jw. Czacki przekładał, iż podobny plan nauk, jak jest w gimnazyum wołyńskim, który w skutkach okazuje się być użyteczny, zaprowadzony po szkołach powiatowych większąby uczynił korzyść w edukacyi publicznej, a niżeli plan dotąd po szkołach używany. Zaprowadzając bowiem cztery pierwsze klasy tym sposobem, jak w krzemienieckiem gimnazyum, urządzone, dawane przez czterech nauczycielów, i dwa do tego kursa nauk dawane także przez osobnych dwu nauczycieli, uczniowie w pierwszych czterech klasach byłiby dobrze usposobieni w początkach wszystkich pięciu języków i w innych dodatkowych przedmiotach, a w dwu kursach dwuletnich mieliby sobie dobrze podane początki nauk, jako to: matematyki, fizyki, prawa, wymowy, historii i t. d. gdy tymczasem teraz z doświadczenia się okazuje, iż w szkołach powiatowych, prócz gramatyki języka łacińskiego, rosyjskiego i polskiego, w innych językach uczniowie żadnego nie czynią postępu, a nawet i w gramatyce pomienionych języków w przeciągu dwu lat nie bywają zazwyczaj dobrze ugruntowanymi. Oprócz tego jw. Czacki dowodził, że dla jednostajności uczenia, arytmetyka ś. p. Czecha, geometrya Euklidesa, powinnyby być uznane za elementarne po szkołach powiatowych, jako dzieła dokładne, zwłaszcza, że arytmetyka i geometrya wydane przez komisją edukacyjną doświadczeniem samem okazały się wcale niedostateczne i niezdatne do nauczania młodzi porządnego rozumowania.

Na te uwagi jw. Czackiego delegowani wyrazili swoje myśli w sposobie następującym:

Najprzód, że plan nauk taki, jaki w wołyńskim gimnazyum jest zaprowadzony, pożytecznym być może w tem jednym gimnazyum, w którym uczniowie po skończonych klasach mają kursa osobne literatury tych samych języków, których się uczyli w klasach; w szkołach zaś powiatowych po skończonych czterech klasach

w ciągu chodzenia na kursa nie mieliby już sposobności doskonalenia się w językach, a zatem musieliby ich zapomnieć.

Powtórę. Dozorecy domowi nie byliby w stanie repetować i przygotowywać uczniów na wszystkie języki, a na opłacenie korepetytorów osobnych w szkołach powiatowych funduszu niema.

Potrzenie. Zaprowadzenie wyż wspomnionego planu po szkołach powiatowych wymagałoby większych wydatków, a niżeli etatem na te szkoły są przeznaczone, potrzebaby dodać jednego nauczyciela.

Poczwarte. Tenże plan wyciągałby więcej czasu na edukacją młodzi po szkołach powiatowych, co by było obciążeniem wielkiej liczby familij ubogich, które dzieci swoje do szkół powiatowych oddają, i nie żądają, aby umiały wiele języków, lecz aby były usposobione do posług skarbowych lub obywatelskich.

Popiąte. Plan ten zmniejszyłby postęp w nauce łacińskiego języka w szkołach powiatowych.

Poszoste. Co się tyczy arytmetyki Czeha i jeometryi Euklidesa, delegowani uważali, iż arytmetyka Czeha, będąc wprawdzie dziełem dokładnem, jest za wysokie dla dziecięcego pojęcia. Uczniowie pospolicie w pierwszych klasach nie są w stanie pojęcia ogólnych i oderwanych wyobrażeń, i w nauce arytmetyki w klasach istotna rzecz jest wprawa do rachunku przy podaniu krótkich reguł.

Co do jeometryi. Dzieło to doskonałe w swoim układzie, jest dosyć obszerne na szkoły powiatowe a mimo tego nie zawiera ani solidometryi, a zatem do tego dzieła obszernego z siebie, trzebaby jeszcze dodać dzieła inne, co by przechodziły granicę księgi elementarnej, i że dzieło Luliera jeometryi elementarnej dla szkół jest dostateczne, byleby nauczyciel znał je i dobrze umiał uczniom wyłożyć.

Po czem jw. Czacki żądał, aby mu było dozwolono w jednej szkole powiatowej, któraby się na nowo miała urządzać, plan nauk w sposób planu gimnazjum wołyńskiego zaprowadzić.

Takowe żądanie jw. Czackiego delegowani przed-

stawiają do zdania i decyzji rady uniwersytetu, i kończąc raport swój o gimnazyum wołyńskiem, składają świadectwo, iż stan terażniejszy gimnazyum, przy szczególnem i najgorliwszem staraniu jw. Czackiego, już zapewnia dostateczne i obszerne źródło gruntownego oświecenia i edukacyi dla tamecznych prowincyj. 1811 roku.

Podpisano: Szymon Malewski
Szymon Żukowski.

Rzecz tycząca się oświecenia i wychowania krajowego młodzieży tyle jest ważną, że o niej nigdy jednostronnie sądzić nie należy, dla czego o zdaniach ludzi biegłych w tym względzie troskliwie się wywiadywać wszyscy powinni, którym w tym lub owym kierunku dano wpływać na młodzież. Ten właśnie wzgląd powoduje mnie zamieścić tutaj, co następuje:

Ignacy Potocki w *Uwagach* (pisanych w Puławach dnia 3 stycznia 1804 roku, przepisanych w Klementowicach dnia 31 maja 1805,) na rzecz *Tadeusza Czackiego o gimnazyum wołyńskiem*, naprzód mówi przeciw uczeniu wielości języków; powtóre usprawiedliwia z zarzutów komisją edukacyjną w Polsce. Czacki te jej czynił zarzuty: 1ód, że po zbyt tróskliwa o mowę ojczystą, obciążała młodzież polską nauką rzeczy, nie dając dość czasu do nauki obcych języków a szczególnie łacińskiego; 2re, że trudniący się wychowaniem kandydatów do nauczycielstwa, sposobiąc ich bardziej do umiejętności matematycznych, fizycznych, moralnych, zaniedbywali usposobienia ich do greckiego i łacińskiego języka; 3ie, iż w rozkładzie czasu szkolnego zbyt mało wyznaczono godzin na język łaciński, i zbyt mało przepisano ćwiczeń dla uczniów, ztąd język łaciński z wielką literatury starożytnej szkodą prawie powszechnie upadł.

Ignacy Potocki tak odpowiada na te zarzuty: *Cui bono*, szanowny mężu, tak wielkie niedowiedzione a po części niedowodliwe zarzuty? W pierwszym po zbyt tróskliwości komisji o mowę ojczystą, w trudne do rozwiązania zapędza zagadnienie, dokąd takowa tróskli-

wość może się nazywać potrzebną, dokąd dogodną, od którego kresu zbyteczną? Nie widzę też jasnie, co tamże mianujesz obciążeniem młodzieży nauką rzeczy. Jeżeli mowa o przytłumieniu władz umysłowych, kilkonastoletnie doświadczenie okazało, iż młodzież ze szkół przez komisją edukacyjną rozrządzonych wychodziła zdolniejszą, niż ongi bywało, do posługi w życiu prywatnem i publicznem. Drugi zarzut wymawia komisji edukacyjnej raczej niedozór, niż wadę w jej ustawach. O dozorze zaświadczają rozliczne raporta, wizyty i uroczysta sprawa, jaką rocznie zwykła była zdawać komisya powszechności przez sekretarza w towarzystwie elementarnem. Znała to komisya, iż w licznym gronie nauczycielów znajdowali się niedość wierni w tłumaczeniu gramatyki Kopczyńskiego, że drudzy z przesądu przekładali tłumaczenie Alwara; wszakże ile można zaradzając tym nieprzyzwoitościom, nie dostrzegala nigdy, aby większa liczba lub też znaczna kandydatów była niezdolną do uczenia łaciny, lub mogła być niezdolną dla tego, iż najbardziej kandydatów sposobiono do umiejętności matematycznych, fizycznych i moralnych. Ale najmniej słusznym jest zarzut trzeci, który wymawiając komisji edukacyjnej, iż mało wyznaczyła godzin w układzie lekcyj szkolnych, i zbyt mało przepisała ćwiczeń, temi zamyka się słowy: Dla tego język łaciński z wielką literatury starożytnej szkodą prawie powszechnie upadł. — Lubo komisya edukacji tylekrotnie wzywała nie nauczycielów i wizytatorów tylko, lecz głośno wszystkich obywatelów, by ją ostrzegli o wadach mogących się okazać przez doświadczenie w wiernem nawet dokonaniu własnych jej przepisów, skarga o zbyt szczupłe wymierzenie godzin na język i ćwiczenia w łacinie do jej wiadomości żadna nie doszła, i zdaje się po tylu leciech nieprzerwanego milczenia obwinieniem bezgruntownem. Co większa, gdyby nawet dowodliwą była, nie daje ona prawa do wniosku, iż dla niedość długich lekcyj łacińskich w szkołach, upadł w Polsce język rzymski z wielką literatury szkodą. D obrze przed ustanowieniem komisji edukacyjnej, i w ojczyźnie naszej i w całej Europie upadł już był

język łaciński co do wybornego w nim pisania, a to z powodów obcych szkolnej edukacji. Skoro języki nowożytne, a mianowicie francuski, przestały być barbarzyńskimi, wyparły starożytne, a mianowicie używanie łacińskiego języka, tak w naukach jako i sprawach publicznych. Względem upadku starożytnej literatury, książki elementarne, oddzielne dla profesorów przepisy, dykcjonarze, między któremi starożytności, wypisy klasyczne dla szkół wydziałowych, osobne katedry do łacińskiego, greckiego i hebrajskiego języków w szkołach głównych, osobna do wyższej literatury, dysertacye akademickie w tym przedmiocie nakazane, oczywistemi są dowodami, iż komisya zaniedbaną przed swym rządem literaturę starożytną w szkołach narodowych dźwignąć i wskrzesić gorliwie usiłowała. Pisze ci zaiste to wszystko, zacny mężu! były komisarz edukacji, ale przyjaciel prawdy, słuszności i twój osobiście.

Tadeusz Czacki zostawszy wizytatorem szkół, poświęcając się z największą gorliwością sprawie publicznej edukacji, nie mógł się cieszyć pokojem, który zawodowi naukowemu pono jest potrzebniejszym, a niżeli każdemu innemu. I tak:

W trzecim roku od założenia gimnazyum, po tylu zakładach, uczyniono zarzut o niewygodnem położeniu Krzemieńca będącego na samej granicy państwa, i powstały usiłowania do przeniesienia gimnazyum. Czacki dokazał, że nietylko gimnazyum się w Krzemieńcu ostało, lecz że nadto cesarz Alexander oddał temuż gimnazyum wiecznem prawem starostwo krzemienieckie (1807 r.). Rok ten był rokiem cierpień dla Czackiego; spotwarzany przed cesarzem oddalił się z Kijowa do Charkowa, i po trzech tygodniach przybył z woli cesarza pod strażą do Petersburga, gdzie (20 lipca 1807) odebrał następujący wyrok Alexandra I.

Mości panie Czacki tajny konsyliarzu!

Wszedłszy w usprawiedliwienie wmc. pana, postanowiłem zniszczyć sprawę z okoliczności czasowych

tylko wynikłą, która tak dla wmc. pana jako i dla mnie była nieprzyjemną; bo znakomite zasługi wmc. pana w rozszerzeniu narodowego oświecenia zjednały mu względy i ufność moję, które się ani zachwiały, ani zachwieją. Upewnienie moje w tej mierze ponawiając, zostaję w przyjemnej nadziei, że w tymże samym zawodzie, w którym czyny wmc. pana stały się tak sławnymi, przez nowe prace pomnożysz pożytki dla kraju, a dla siebie wdzięczność szczerze życzliwego.

Z woli rządu na trzy lata przed śmiercią Czackiego, która nastąpiła 8 lutego 1813 r., wyznaczono osoby do wejrzenia w stan gimnazyum: czy sposób dawania nauk odpowiada powszechnej nadziei, czy miejsce dogodniejsze być może nad Krzemieniec, czy dochody nie chybiamy swych celów. Czacki umiał się usprawiedliwić, stanął bez zmaży, w świetle prawdziwej zasługi.

Lecz niepodobna zasług Czackiego w zawodzie edukacyi publicznej i autorskim podać w streszczeniu, i należy się cieszyć, że obszerny żywot tego męża, a zapewne i ocenienie mnogich i ważnych jego pism, ma wyjść niebawem na widok publiczny. My jak szliśmy dotąd za dziełkiem ks. Alojzego Osińskiego (i przypisami do tegoż) o Życiu i pismach Tadeusza Czackiego (drugie wydanie w Krakowie 1851) tak z tego dziełka podajemy jeszcze następujące szczegóły, ważne pod względem historyi, bibliotek i bibliografii.

Mając panie Czacki naję konstatywni

Wszedłszy w najwspanialszą wiek. pan. powłom zależeć starę z okoliczności narady

Spis dzieł drukowanych w Polsce, znajdujących się
w Porycku.

Dzieł	teologicznych.....tomów	1362.
"	prawicznych..... "	665.
"	filozoficznych..... "	159.
"	lekarskich..... "	88.
"	matematycznych..... "	161.
"	historycznych..... "	805.
"	filozoficznych..... "	5260.
w ogóle		8508.

Najrzadsze dzieła znajdujące się niegdyś w Porycku a których Bentkowski nie wymienił, wylicza Osiński jak następuje: Jana z Łancuta *Algorithmus linealis... Cracoviae per Hier. Vietor* 1519. pag. 10 w 4ce; także *Crac. apud viduam Hieronymi Scharff.* 1556 w 8ce. Tomasza Kłosa *Algorithmus*: to jest nauka liczby polską rzeczą wydana... 1537 w 8ce b. m. d. Piotra Poznańczyka 1) *Księgi Jezusa Chrystusa syna Syrachowego, Ecclesiasticus* rzeczzone... w Krakowie przez Hier. Wietora 1541 w 8ce. 2) Wypisanie dwojej Sarmatskiej krainy... przez doktora Macieja Miechowitę łaciną wypisane, a ku pospolitego człowieka pożytkowi na polską rzecz wyłożone. W Krak. dr. M. Scharffenberger 1545 w 8ce, str. 116. Szczodrkwicza Stanisława *Rozmowa* niektórego pielgrzyma z gospodarzem o niektórych obrządkach kościelnych przeciw luteranom i innym przeciwnikom wiary chrześcijańskiej. W Krakowie 1549, w 8ce wierszem. Sebastjana Łęczycanina *tragedya Sofrona* 1550, w 8ce str. 50. Stanisława ze Lwowa *Apologia*, to jest obronienie wiary świętej chrześcijańskiej. W Krakowie u dziedzic. Marka Scharffenbergera 1554, w 8ce k. 394. Trepki Ostafiego *Katechizm*, to jest nauka chrześcijańska przez Jana Brencyusza. W Królewcu pruskim u Jana Daubmana 1556, w 4ce k. 394. Antoniego z Napachania (doktora, dziekana świętego Floryana w Krakowie) *Enchiridion*: to jest książki ręczne o nauce chrześcijańskiej. W Krakowie u dziedzic. Marka Scharf-

fenbergera 1558, w 8ce, k. 151. Wawrzyńca z Prasznisza Nauka o prawdziwej i fałszywej pokucie z pisma św. i doktorowskiego... 1559, w ark. b. m. d. k. 193. Bernardyna Ochina z Seny tragedia o mszy. W Pińczowie w druk. Danielowej, nakładem doktora Lizmanina 1560, w 8ce, k. 374. Herbesta Jana z Nowego-Miasta Opisanie i wykład mszy świętej.. W Krak. 1566 w 8ce. Niemojowskiego Jakóba. 1) O jedności boskiej nierozdzielnej przeciw błędom i bluźnierstwom aryańskim. Drukiem Macieja Wierzbiety 1556, w 8ce, str. 168. 2) Odpowiedź Herbestowi. W Krakowie u Mac. Wierzbiety 1569, w 8ce, str. 898. 3) *Epidromus* albo pogonia za gońcem K. Herbestowym, pewność pisma ś. pokazujący. Druk. M. Wierzbiety 1572, w 8ce, str. 565. 4) Prawdziwa sprawa o rozmowie którą miał Jakób Niemojowski w Warszawie na sejmie z Franciszkiem Toletem jezuitą 1572 r. W Poznaniu u Wolraba 1580 w 8ce. 5) Replika na książki ks.ks. jezuitów poznańskich o powszechnym kościele. W Toruniu dr. Malcher Neryngk 1582, w 8ce. 6) Kwestya o kościele bożym, iż błędzić nie może. W Toruniu 1582. 7) Spongia naprzeciwko pisaniu nowotnemu i kazaniu ks. Hieronima Powodowskiego. W Grodzisku mieście grabiów z Ostroga, w 8ce. Wojciecha z Szczebrzeszyna *Observatorium grammaticarum. Crac. ap. Matth. Sibeneich.* 1567, w 8ce. Spytka z Melsztyna Zwierciadło albo kształt, w którym każdy stan snadnie może się swym sprawom przypatrzyć, za szczęsnego panowania Zygmunta 1567. W Mogilanach, w ark. k. 274. Antonina Jana Książki o zachowaniu zdrowia od zarazy morowego powietrza doktora Antoniego Sznebergiera z łacińskiego na język polski przełożone. W Krak. u Mat. Siebeneich. 1569, w 8ce. Ponętowskiego Jana Krótki rzeczy polskich sejmowych pamięci godnych komentarz 1569 uczyniony. W Krak. u Stanisł. Scharffenbergera, w 4ce, (dzieło objęte w B. P. obecnie w Krakowie wychodzącej a rozpoczętej w Sanoku.) Piotra z Goniądza. O Synu bożym, o ponurzaniu chrystyańskim (sic). O trzech, to jest o Bogu, o Synu jego i o Duchu św.

przeciwko Trójcy Sabeliańskiej. W Węgrowie 1570, w 8ce, str. 381. Strumieńskiego Olbrychta z Mysłowic O sprawie, sypaniu, wymierzaniu i rybieniu stawów, także o przekopach, o ważeniu i prowadzeniu wody... W Krak. u Łazarza Andrysowicza 1573, w 8ce. Toleta Franciszka Prawdziwa sprawa o rozmowie, którą miał Jakób Niemojowski w Warszawie na sejmie z Franciszkiem Toletą jezuitą 1572. W Poznaniu u Jana Wolraba 1580, w 8ce. Niemojowskiego Jana 1) Obrona przeciw niesprawiedliwemu objawieniu i rozlicznym potwarzom i t. d. Dr. Alexy Rodecki 1583, w 4ce, str. 180. 2) Okazanie iż kościół rzymski itd. 1583, w 4ce, str. 149. 3) Odpowiedź na potwarze Wilkowskiego 1583, w 4ce, str. 98. 4) Krótkie a prawdziwe opisanie dysputacyi, która była w Lewartowie 1592. Dr. Sebastyan Sternacki, w 8ce, str. 48. Wilkowskiego Kaspra 1) Przyczyny nawrócenia do wiary powszechnej od sekt nowokrzczeńców samosateńskich. W Wilnie 1583, w 4ce, str. 155. 2) *Desiderosus* albo ścieżka do miłości bożej i doskonałości żywota chrześcijańskiego. W Krak. u Andr. Piotrkowczyka 1599, w 8ce, k. 128. Mączyńskiego Jana Lament matki korony polskiej z śmierci przesławnego pana Stefana pierwszego, króla polskiego. W Płocku 1586, wiersz, w 4ce. Mikołaja z Wilkowiecka O mszy św. opisanie i o tajemnicach przedniejszych ceremonij ku niej należących. W Krakowie u Stanisł. Szarffenbergera 1586, w 8ce. Kłodzińskiego Macieja (proboszcza wileńskiego, kanonika krakowskiego) Wizerunek łaski bożej, jako dostąpiona i zachowana być może przez pewne części i stopnie, od Hieronima Sirina z włoskiego na język polski przełożony. W Krakowie u Łazarza 1587, w 4ce, str. 207. Czarnkowskiego Stanisława Witanie posłów króla jmcii na wolnym sejmie lubelskim 10 stycznia 1589, w 4ce. Jungi Adryana 1) Rozwiązanie piędziesięciu i dwu kwestyj ministrów nowoewangelickich jezuitom zadanych o kościele bożym, własności, znakach i nauce jego, na dwie części rozdzielone. 2) Odpis na książkę jednego Kalwinisty przeciw obrazom chrześcijańskim.

(Oba dzieła razem drukowane. Pierwsze wydanie u wdowy i dziedz. Jana Wolraba, w 4ce; drugie w Krakowie u Jędrzeja Piotrkowczyka 1589, w 4ce, str. 378). Pawłowicza Jana z Wilnowa Żalose opisanie o upadku króla hiszpańskiego, który na morzu i na lądzie podjął, z niemieckiego na polski język przełożone 1589, w 4ce. Grabowieckiego Sebastyana Sętnik rymów duchownych. W Krakowie u Jędrzeja Piotrkowczyka 1590. Piotrkowskiego Grzegorza Pogrom Lewartowski. W Krakowie u Jakóba Siebenejchera 1592, w 4ce, str. 19 Jana z Przeworska Kazania 1593. Łaskiego Marcina jezuita, który pod imieniem K. Mikołaja Issyjora proboszcza ośmiańskiego pisał, Rozsądek o konterfecie jezuitów z equesa łacińskiego pod maszką prawdziwą w polski język przełożonym. Wilno u Daniela Lenciusa 1594, w 4ce, str. 105. Grabowskiego Piotra Zdanie sejmu (raczej: syna) koronnego o pięciu rzeczach rzeczypospolitej polskiej należących... 1595, w 4ce, (znajduje się w B. P) Tamnicyusza Jędrzeja Traktat albo rozprawa krótka na czas pamiątki pierwszego przyjścia na świat Chrystusa. W Toruniu druk. Jędrzej Koteryus 1597, w 4ce. Górskiego Jakóba Rada pańska, t. j. jakie osoby pan każdy wybierać sobie ma do rady swojej, przez Fryderyka Furyusza Ceryolę po hiszpańsku napisana, z włoskiego na polskie przełożona. W Krakowie w drukarni Łazarzowej 1597, w 4ce, str. 182. Karlińskiego Stanisława Spraw i postępów rycerskich i przewagi opisanie krótkie, z naukami w tej znacznej zabawie potrzebnymi. We Lwowie druk. Maciej Bernat 1599, w 4ce. Otfinowskiego Erazma z Lesznika Przypowieści Jezusa Chrystusa z ksiąg nowego testamentu krótko zebrane. W Rakowie 1599, w 4ce, str. 72. Rytkiera Kaspra Wizerunek i szacunek mynie wszelakich cudzoziemskich, jako które w koronie polskiej brane i wydawane być mają, uczyniony za dozorem Jana Firleja z Dąbrowicy podskarbiego koronnego, a za własnym rozkazem króla jmcii w druk wydany według uchwały sejmu koronnego warszawskiego w r. 1598. W Krakowie u Łazarza 1600,

w 4ce, str. 23. Grodwagnera Jana Dyskurs o cenie pieniędzy terażniejszej i o niektórych skutkach jej. Przydany teraz nowy sposób znizenia ceny pieniędzy bez szkody każdego, co gdy się zachowa, choćby pieniądze oraz, jako być ma, spadły, niktby przecie na nich nic nie utracił. 1632, w 4ce.

Rękopisy znajdujące się w bibliotece poryckiej.

	tom.	rękop.	treści ark.
1) Oryginałów oddzielnych.....	4	480	12
2) Aktów historycznych z archiwów krajowych i zagranicznych, kosztem Stanisława Augusta przepisanych i porządkiem lat ułożonych.....	231	38270	—
3) Aktów oryginalnych przed Zygmuntem I.....	9	985	19
4) „ „ za Zygmunta I..	50	10669	163
5) „ „ „ „ Augusta	16	1307	52
6) „ „ „ Henryka i Stef.	4	258	10 ¹ / ₂
7) „ „ „ Zygmunta III.	50	5350	150
8) „ „ „ Władysła. IV.	15	1595	20 ¹ / ₂
9) „ „ „ Jana Kazimie.	24	2308	47 ¹ / ₂
10) „ „ „ Michała.....	5	274	11 ¹ / ₂
11) „ „ „ Jana III.....	34	3137	37
12) „ „ „ Augusta II ..	130	15924	268 ¹ / ₂
13) „ „ „ „ III..	31	3456	32
14) „ „ „ Stanisł. Augst.	375	57196	278 ¹ / ₂
15) Rachunków żup, mennicy itd.	85	92	—
16) Zbioru Łojka do statystyki polskiej.....	69	959	32 ¹ / ₂
17) Rękopisów Jabłonowskiego..	52	2892	32 ¹ / ₂
18) „ Czackiego.....	19	1680	— ¹ / ₂
19) „ teologicznych....	98	345	36 ¹ / ₂
20) „ historycznych....	123	1222	53
21) „ prawnych.....	26	58	19

	tom.	řekop.	treści ark.
22) Rękopisów literackich.....	45	45	—
23) " matematycznych..	6	6	—
24) " lekarskich.....	7	23	—
25) " alchimicznych....	3	16	—
26) " filozoficznych	2	2	—
27) " gospodarskich.. .	1	1	—
28) " wojskowych	7	7	—
29) " obcych.....	29	119	—
30) " chińskich, tureckich, arabskich...	22	22 ¹ / ₂	—
Zbiór rękopisów	1,558	146,258	1,250 ¹ / ₂

Rękopisy Tadeusza Czackiego.

1) Uwagi o handlu z Anglią, Portą, Ottomańską i innemi narodami. 2) Opis obrad sejmowych we dwunastu dniach miesiąca maja 1790 r. 3) Obrona Zygmunta Augusta Adamowi księciu Czartoryskiemu do Puław posłana 1790 r. 4) O urządzeniu rękodzielni. 5) Prawo dla miast kryminalne, składa się ze dwu części. W pierwszej okazuje rozmaitość przewinień i przewód prawny; w drugiej wyszczególnia kary występków. 6) Plan mapy jeneralnej. 7) O drożyznie zboża i środek do jej zmniejszenia. 8) O stanie jeneralnym oświecenia gubernii wołyńskiej, i o środkach urządzenia i upowszechnienia nauk uczynione doniesienie 1804. 9) Urządzenie gimnazyum wołyńskiego w mieście jego imperatorskiej mości Krzemieńcu i wszystkich innych ustanowień przy tem gimnazyum;— projekt podany do rozwagi a potem do najwyższego potwierdzenia. 10) O rokoszach szlachty pod Lwowem 1537. 11) Rozprawa o Cyganach. (Kołłataj tak wielbił to pismo, iż pragnął je mieć swoim utworem). 12) O sztuce menniczej. 13) Wyłuszczenie przedmiotów komisji sądowej edukacyjnej. 14) Mowa przy dokończeniu biegu nauk szkolnego w gimnazyum wołyńskim 1808. 15) Wstęp

do historii polskiej. 16) Wstęp mowy pochwalnej Chreptowicza. 17) O statystyce polskiej. 18) Wypisy z rozmaitych pisarzy, ściągające się do dziejów narodowych. 19) Listy do najznakomitszych osób w narodzie i za granicą.

Dziela drukowane Tadeusza Czackiego.

1) Mowa miana w imieniu komisji kruszcowej do Stanisława Augusta 1785, w 8ce. 2) Odpowiedź na pismo Grumerta, czy jp. Zughoeer może być umieszczonym w liczbie posłów monarchów? 1787, w 8ce, str. 107. 3) Reflexye nad uszkodzeniem dla krajów polskich wynikającym z zaniedbywania handlu pochodzącego z mniej uważania poruczonej nad Gdańskiem opieki; 1790, w 8ce, str. 30. 4) Usprawiedliwienie się na sejmie w materyi kupna pałacu posłowi cudzoziemskiemu; 1791. 5) Mowa w materyi menniszej na sejmie 23 września 1791. W Warszawie w drukarni Michała Grela; w ark. 6) Mowa w czasie pierwszego zasiadania na komisji skarbu koronnego Rocha z Głogowy Kosowskiego jako podskarbiego w. koronnego, imieniem tejże komisji miana 14 lutego 1791 r. 7) O litewskich i polskich prawach, o ich duchu, źródłach, związku i o rzeczach zawartych w pierwszym statucie dla Litwy 1529 wydanym. W Warszawie 1800 r. w drukarni J. E. G. Ragozczygo, w 4ce, 2 tomy. 8) Rozbiór dziejów narodu polskiego przez pierwszych dwu pisarzy Marcina Galla i Wincentego Kadłubka, (znajduje się w tom. I. Pamiętnika Dmochowskiego 1801, od k. 183 do 197. 9) O nazwisku Ukrainy i początku Kozaków. (W tom. IV. Pamiętnika Dmochowskiego 1801 roku, od k. 32 do 40. 10) O dziesięcinach, rzecz czytana na posiedzeniu tow. przyj. nauk. W Warszawie w druk. ks.ks. Pijarów 1801, w 8ce. Drugie wydanie dzieła ma napis: Dysertacya o dziesięcinach w powszechności a szczególnie w Polsce i Litwie, i o ko-

niecznej potrzebie utworzenia zamiany snopowej dzieściny na osep zbożowy; umieszczona jest także historia gospodarstwa krajowego w porównaniu z angielskim i niemieckim, od autora znacznie rozszerzona, 1802 r. w 8ce, str. 107. 11) O gimazyum w wołyńskiej gubernii i innych dla obojej płci ustanowieniach uczynione przedstawienie 1803 r. w 4ce, k. 14. 12) Mowa na zjeździe duchowieństwa łuckiego obrządku łacińskiego 1803; w 4ce, str. 12. 13) Rozprawa o prawie, które mają obywatele prowincyj składających dawną Polskę do wolnego szynkowania piwa, miodu i gorzałki, i o przyczynie, dla której obywatele dawnej Rosyi nie mając tyle części dochodów, krzywdy nie ponoszą; 1805, w 4ce, str. 7. 14) Rzecz o dziełach elementarnych a szczególnie o dziele Jana Śniadeckiego pod tytułem: Jeografia, czyli opisanie matematyczne i fizyczne ziemi. (Znajduje się w N. 2gim dziennika wileńskiego 1805 r.) 15) Plan szkoły mechaniki praktycznej przy gimnazyum wołyńskim; 1806, w 4ce, str. 7. 16) Odezwa do nauczycielów z powodu śmierci hr. Michała Wandalina Mniszcha; 1806, w ark. 17) Mowa o pożytkach z wychowania publicznego i domowego przy kończeniu roku szkolnego w gimnazyum wołyńskim 1806, w 4ce, str. 14. 18) Rozprawa o Żydach i Karaitach; w Wilnie 1807, w 8ce, str. 245. 19) Odezwa do uczniów gimnazyum wołyńskiego po powrocie z Petersburga 22 lutego 1808 r. w ark. str. 4. 20) Rozprawa czy prawo rzymskie było zasadą praw litewskich i polskich, i czy z północnemi narodami mieliśmy wiele wspólnych praw i zwyczajów? W Wilnie 1809, w 8ce, str. 122. 21) Ustanowienie szkoły ogrodniczej przy gimnazyum wołyńskim; w ark. str. 4. 22) Tłómaczenie się przed komisją reskryptem najwyższym 23 września 1810 r. dla rozwiązania różnych przedmiotów o wołyńskim gimnazyum ustanowioną, 18 grudnia 1810 roku. W Żytomierzu, w ark. str. 24. 23) Odezwa do nauczycielów i uczniów gimnazyum wołyńskiego z powodu śmierci Józefa Czecha dyrektora gimnazyum; w ark. str. 4. 24) Odezwa do uczniów gimnazyum wołyńskiego i do zacnych ziomków, którzy dzieci swoje do tej

szkoły oddają; w ark. str. 6. 25) Mowa miana 30 stycznia 1812 r. w Kijowie. W Krzemieńcu, 1812, w 4ce, str. 16. 26) Rozprawa o Tatarach. (Wydruk. w Nrze 17 dziennika wileńskiego 1810 r. od k. 565—586.)

Zdawałoby się, że kto tyle dzieł napisał, ile Tadeusz Czacki, już nie obywatelskie czynne, ale niejako oderwane od społeczeństwa, wyłącznie uczone życie wieść mógł. Lecz wielkiemu mężowi temu starczyło na wszystko czasu i sił. Nietylko gromadził skarby naukowe w Porycku, które się obecnie, przynajmniej w większej części, w Sieniawie i Paryżu znajdują, nietylko pisał liczne obszerne i ważne księgi, nietylko gimnazjum krzemienieckie postawił na niezwykłym szczycie, ale nie zapominał o szkołach powiatowych, których było w trzech guberniach 11, i o szkołach parafialnych, które podług uchwały rzymsko katolick. duchowieństwa diecezji łuckiej, miały być utrzymywane przy każdym kościele. Nadto zajęty Tadeusz Czacki pracami pisarskimi i edukacyjnymi, nie zaniedbywał żadnej sposobności służenia współobywatelom rozległej niegdyś ojczyzny. Na dniu 30 stycz. 1812 r. otworzył gimnazjum w Kijowie mową pełną powagi. Czacki zostawił ogromny posiew czasowi, czas go zniszczył, ufajmy, że opatrność z ziarn jeszcze nie zatraconych da się doczekać miłemu narodowi plonu, odpowiedniego wielkim chęciom i usiłowaniom męża rzadkiego w każdym, choćby najszcześniejszym i najpotężniejszym narodzie.

Winienem jeszcze tutaj położyć ustęp z postrzeżeń Ignacego Potockiego nad rozprawą o Żydach, tak jak go znajduję w przypiskach do wymienionego dzieła ks. Alojzego Osieńskiego. Oto następuje:

W paragrafie III Rozprawy o Żydach na karcie 80, gdzie mowa o umieszczeniu przywileju żydowskiego w statucie króla Alexandra; nie jestem z autorem tego zdania, aby osobliwy dodatek w mandacie tego króla znajdujący się, miał niszczyć przywilej żydowski, to jest: służyć przeciwko Żydom, im zaś nie udzielać pomocy. Oczywiście jest rzeczą, że król Alexander (Żydom, jak wiadomo z historii, przeciwny) nie chciał potwierdzić przywileju ich *confirmatione speciali*, ale równie oczy-

niecznej potrzebie utworzenia zamiany snopowej dzieściny na osep zbożowy; umieszczona jest także historia gospodarstwa krajowego w porównaniu z angielskim i niemieckim, od autora znacznie rozszerzona, 1802 r. w 8ce, str. 107. 11) O gimnazyum w wołyńskiej gubernii i innych dla obojej płci ustanowieniach uczynione przedstawienie 1803 r. w 4ce, k. 14. 12) Mowa na zjeździe duchowieństwa łuckiego obrządku łacińskiego 1803; w 4ce, str. 12. 13) Rozprawa o prawie, które mają obywatele prowincyj składających dawną Polskę do wolnego szynkowania piwa, miodu i gorzałki, i o przyczynie, dla której obywatele dawnej Rosyi nie mając tyle części dochodów, krzywdy nie ponoszą; 1805, w 4ce, str. 7. 14) Rzecz o dziełach elementarnych a szczególnie o dziele Jana Śniadeckiego pod tytułem: Jeografia, czyli opisanie matematyczne i fizyczne ziemi. (Znajduje się w N. 2gim dziennika wileńskiego 1805 r.) 15) Plan szkoły mechaniki praktycznej przy gimnazyum wołyńskim; 1806, w 4ce, str. 7. 16) Odezwa do nauczycielów z powodu śmierci br. Michała Wandalina Mniszcha; 1806, w ark. 17) Mowa o pożytkach z wychowania publicznego i domowego przy kończeniu roku szkolnego w gimnazyum wołyńskim 1806, w 4ce, str. 14. 18) Rozprawa o Żydach i Karaitach; w Wilnie 1807, w 8ce, str. 245. 19) Odezwa do uczniów gimnazyum wołyńskiego po powrocie z Petersburga 22 lutego 1808 r. w ark. str. 4. 20) Rozprawa czy prawo rzymskie było zasadą praw litewskich i polskich, i czy z północnemi narodami mieliśmy wiele wspólnych praw i zwyczajów? W Wilnie 1809, w 8ce, str. 122. 21) Ustanowienie szkoły ogrodniczej przy gimnazyum wołyńskim; w ark. str. 4. 22) Tłómaczenie się przed komisją reskryptem najwyższym 23 września 1810 r. dla rozwiązania różnych przedmiotów o wołyńskim gimnazyum ustanowioną, 18 grudnia 1810 roku. W Żytomierzu, w ark. str. 24. 23) Odezwa do nauczycielów i uczniów gimnazyum wołyńskiego z powodu śmierci Józefa Czecha dyrektora gimnazyum; w ark. str. 4. 24) Odezwa do uczniów gimnazyum wołyńskiego i do zacnych ziomek, którzy dzieci swoje do tej

szkoły oddają; w ark. str. 6. 25) Mowa miana 30 stycznia 1812 r. w Kijowie. W Krzemieńcu, 1812, w 4ce, str. 16. 26) Rozprawa o Tatarach. (Wydruk. w Nrze 17 dziennika wileńskiego 1810 r. od k. 565—586.)

Zdawałoby się, że kto tyle dzieł napisał, ile Tadeusz Czacki, już nie obywatelskie czynne, ale niejako oderwane od społeczeństwa, wyłącznie uczone życie wieść mógł. Lecz wielkiemu mężowi temu starczyło na wszystko czasu i sił. Nietylko gromadził skarby naukowe w Porycku, które się obecnie, przynajmniej w większej części, w Sieniawie i Paryżu znajdują, nietylko pisał liczne obszernie i ważne księgi, nietylko gimnazjum krzemienieckie postawił na niezwykłym szczycie, ale nie zapominał o szkołach powiatowych, których było w trzech guberniach 11, i o szkołach parafialnych, które podług uchwały rzymsko katolick. duchowieństwa diecezji łuckiej, miały być utrzymywane przy każdym kościele. Nadto zajęty Tadeusz Czacki pracami pisarskimi i edukacyjnymi, nie zaniedbywał żadnej sposobności służenia współobywatelom rozległej niegdyś ojczyzny. Na dniu 30 stycz. 1812 r. otworzył gimnazjum w Kijowie mową pełną powagi. Czacki zostawił ogromny posiew czasowi, czas go zniszczył, ufajmy, że opatrność z ziarn jeszcze nie zatraconych da się doczekać miłemu narodowi plonu, odpowiedniego wielkim chęciom i usiłowaniom męża rzadkiego w każdym, choćby najszcześniejszym i najpotężniejszym narodzie.

Winienem jeszcze tutaj położyć ustęp z postrzeżeń Ignacego Potockiego nad rozprawą o Żydach, tak jak go znajduję w przypiskach do wymienionego dzieła ks. Alojzego Osieńskiego. Oto następuje:

W paragrafie III Rozprawy o Żydach na karcie 80, gdzie mowa o umieszczeniu przywileju żydowskiego w statucie króla Alexandra; nie jestem z autorem tego zdania, aby osobliwy dodatek w mandacie tego króla znajdujący się, miał niszczyć przywilej żydowski, to jest: służyć przeciwko Żydom, im zaś nie udzielać pomocy. Oczywiście jest rzeczą, że król Alexander (Żydom, jak wiadomo z historii, przeciwny) nie chciał potwierdzić przywileju ich *confirmatione speciali*, ale równie oczy-

wiste, iż umieszczeniem go między innemi przywilejami, *de facto* przywilej ów żydowski potwierdził. Jakże więc ma się rozumieć ten dodatek w mandacie królewskim: *non confirmando confirmatione speciali, sed ad cautelam defensionis contra Judeos?* Oto we wszystkich przypadkach, w których Żydzi nad opisy i granice swobód w przywileju swoim zawartych chcieli używać drugich z innymi, chrześcianami wspólnych, musiała być zajęć między królem Alexandrem a radą jego przeciwność względem potwierdzenia i umieszczenia przywileju żydowskiego z innemi wraz przywilejami. Użyto zatem średnich wyrazów. Nie potwierdza król wyraźnie i szczególnie w mandacie swoim przywileju żydowskiego, ale go wpisać w skład przywilejów królestwu służących nakazuje. I znowu wpisać go nakazuje nie przez wzgląd dla chrześcian, aby w tym samym przywileju obronę mieli, gdyby Żydzi swobód z nimi równych używać chcieli. To jedno tłómaczenie mandatu króla Alexandra rozpędza ciemnotę.— Tyle słów Ignacego Potockiego.

Dzieło Tadeusza Czackiego, które właśnie myślącym ziomkom do rąk podaję, powinno nam służyć za wzór w rozprawianiu o wszystkich kwestyach żywo-tnych, które zawsze wymagają wyjaśnienia historycznego i komplnacyi praktycznej, a nigdy skutecznie i z korzyścią dla narodu na oderwanem stanowisku filozoficznem rozstrzygnięte być nie mogą.

W Krakowie d. 6 lipca 1860 r.

Wydawca.

SPIS RZECZY.

Rozprawa o Żydach	3
§. 1. Krótki rzut oka na Żydów, póki zupełna zagłada Jerozolimy i zniszczone nadzieje podniesienia, nie uczyniły ich własnej ziemi obcymi	4
§. 2. Jaki był los Żydów w wielu państwach od śmierci Juliana cesarza	22
§. 3. Zkąd Żydzi do nas weszli i jakiego doświadczeni losu	37
§. 4. Krótki rozbiór przywileju Bolesława księcia, potwierdzonego przez Kazimierza Wielkiego i Witolda	59
§. 5. Jakie są źródła praw, któremi Żydom rządzić się pozwolono	65
§. 6. Jakie są prawa cywilne żydowskie	71
Rozdział I O dziedzictwie i spadkach, prawie córek, prawie pierworodztwa	71
" II O opiekunach	75
" III O darowiznach i testamentach	76
" IV O małżeństwach, posagach, rozwodach i wdowach	78
" V O władzy sądowej	84
" VI O przysięgach	85
" VII O świadkach i świadectwach	86
" VIII O ekskomunikach czyli wyklęciach	87



§. 7.	O prawie kryminalnem	90
§. 8.	O stanie oświecenia u Żydów	92
§. 9.	O planie reformy Żydów	117
Rozdział	I O ogólnych prawach dla Żydów	121
"	II O aktach urodzin i śmierci, ślubach małżeńskich i rozwodach	123
"	III O klasyfikacyi Żydów i swobodach przyłączonych do tych, którzy rolnictwem się trudnią	123
"	IV O oświeceniu	125
"	V O zwierzchności żydowskiej i ich władzy	128
"	VI O sądach familijnych i polubownych	131
"	VII O odmianie odzieży, używaniu języka narodowego w sprawach publicznych i prywatnych, uważaniu odmiany postępowań Żydów	133
"	VIII O długach od powszechności żydowskiej należących i o funduszu uspokojenia	135
Rozprawa o Karaitach		136
§. 1.	Co są Karaici, jaką ich jest główna różnica od innych Żydów, kiedy ich oddział nastąpił, i w jakich są krajach	138
§. 2.	Zkąd Karaici do Polski weszli, jakim mówią językiem, jakie są ich nauki, jaką mają duchowną zwierzchność, jakie ich jest postępowanie, jaka ich jest liczba, i jak na nich patrzyły rządy?	143
§. 3.	W czem się ich prawa cywilne różnią od praw Rabanitów	146
Wiadomość o życiu i pismach autora		149